# BLISKI WSCHÓD
## OCZAMI
# AMERYKI



Maciej Turek Maja Garbacik Karol Kozłowski

# BLISKI WSCHÓD OCZAMI AMERYKI

Redakcja

**DR HAB. MACIEJ TUREK**
**MAJA GARBACIK**
**KAROL KOZŁOWSKI**

# BLISKI WSCHÓD
# OCZAMI
# AMERYKI



Maciej Turek Maja Garbacik Karol Kozłowski

**REDAKCJA:** DR HAB. MACIEJ TUREK
MAJA GARBACIK
KAROL KOZŁOWSKI

**RECENZJA NAUKOWA:** DR HAB. ŁUKASZ WORDLICZEK

**SKŁAD:** KAROL ŁUKOMIAK

**PROJEKT OKŁADKI:** MARZENA ZYCH

Niniejsza publikacja została sfinansowana ze środków
Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych
w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości
w Uniwersytecie Jagiellońskim.

© Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych and individual authors
CC BY-NC-ND 4.0

ISBN: 978-83-69024-17-2

Wersja elektroniczna dostępna
na stronie internetowej wydawcy:
www.archaegraph.pl

ARCHAEGRAPH
*Wydawnictwo Naukowe*

**ŁÓDŹ - STAROWA GÓRA, 2026**

# SPIS TREŚCI

**WSTĘP** **7**

MAKSYMILIAN FUGIEL
**SZACH-MAT? OPERACJA AJAX** **15**

JADWIGA GIZA
**DÉTENTE W CIENIU WOJNY JOM KIPPUR. STOSUNKI AMERYKAŃSKO-ROSYJSKIE NA BLISKIM WSCHODZIE W TRAKCIE WOJNY JOM KIPPUR Z 1973 ROKU** **37**

JULIA ŻÓŁTOWSKA
**„RADZIECKI WIETNAM". WSPARCIE DLA AFGAŃSKICH MUDŻAHEDINÓW W LATACH 1979-1992** **53**

ALEKSANDRA KORZEC
**BILLY GRAHAM I RELIGIA JAKO NARZĘDZIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ USA WOBEC IZRAELA** **75**

JULIA TYMCZYSZYN
**MORALNOŚĆ MOCARSTWA. WOJNA Z TERRORYZMEM A WSPÓŁCZESNE ROZUMIENIE WOJNY SPRAWIEDLIWEJ** **91**

MAJA GARBACIK
**ROLA PIERWSZEJ DAMY USA W OBLICZU WOJNY Z TERROREM – EWOLUCJA ZAANGAŻOWANIA LAURY BUSH** **119**

KAROL KOZŁOWSKI
**DYSKRYMINACJA INSTYTUCJONALNA SPOŁECZNOŚCI MUZUŁMAŃSKICH W USA ZA KADENCJI REPUBLIKAŃSKICH PREZYDENTÓW W XXI WIEKU** **135**

MICHAŁ FREJLICH
**US NAVY SEALS OD POWSTANIA DO WSPÓŁCZESNOŚCI. GENEZA, ORGANIZACJA I WYBRANE OPERACJE** **153**

JAKUB FURLANETTO
**OPERACJA MIDNIGHT HAMMER I JEJ KONSEKWENCJE** **175**

**BIOGRAMY** **203**

# Wstęp

Region Bliskiego Wschodu od wielu dekad stanowi jeden z kluczowych obszarów polityki międzynarodowej. Na szczególną uwagę zasługuje rola Stanów Zjednoczonych w tym regionie, która niezmiennie pozostaje przedmiotem licznych analiz oraz kontrowersji. Polityka amerykańska wobec Bliskiego Wschodu podlegała dynamicznym przemianom – od kalkulacji okresu zimnej wojny, przez liczne interwencje wojskowe, po zróżnicowane inicjatywy dyplomatyczne – wpływając zarówno na sytuację społeczeństw regionu, jak i na kształt globalnego układu sił.

Należy podkreślić, że uwarunkowania zaangażowania Stanów Zjednoczonych w regionie mają charakter wielowymiarowy. Polityka USA wobec Bliskiego Wschodu od wielu lat koncentruje się na budowaniu oraz utrzymywaniu strategicznych sojuszy politycznych, militarnych i gospodarczych.

Stany Zjednoczone jako supermocarstwo posiadające najwyższej klasy zdolności polityczno-wojskowe oddziałuje na region Bliskiego Wschodu, redefiniując polityki bezpieczeństwa każdego z państw. USA są aktywnym uczestnikiem procesu sekurytyzacji i desekurytyzacji we wszystkich lub niemal wszystkich regionach systemu, występując jako zagrożenia, gwaranci bezpieczeństwa, sojusznicy lub interwenci[1]. Historia współczesnego konfliktu palestyńsko-izraelskiego swój formalny początek bierze w 1917 roku wraz z Deklaracją Balfoura, która otworzyła drogę do utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie[2]. Gwałtowny wzrost populacji żydowskiej w okresie mandatu brytyjskiego doprowadził do napięć społecznych i wybuchu powstania arabskiego w 1936 roku, a ostateczne wycofanie się Brytyjczyków w 1948 roku zainicjowało pierwszą

[1] B. Buzan, O. Wæver, *Regions and Powers The Structure of International Security*, Cambridge 2003, s. 35-36.
[2] E. Fakhro, *The Abraham Accords, The Gulf States, Israel, and the Limits of Normalization*, New York 2024, s. 12.

wojnę arabsko-izraelską. Wydarzenia te, znane przez Palestyńczyków jako Nakba (katastrofa), skutkowały wysiedleniem 750 tysięcy cywilów i zniszczeniem setek miejscowości, kładąc fundament pod trwający dziesięciolecia kryzys uchodźczy[3]. W obliczu tej tragedii kluczową rolę w pomocy humanitarnej odegrały nowo powstała agenda UNRWA oraz państwa Zatoki Perskiej, w szczególności Kuwejt jako gospodarz i Arabia Saudyjska jako główny filar finansowy palestyńskiej diaspory.

Kolejne dekady przyniosły eskalację napięć, której kulminacją były dwa kluczowe konflikty zbrojne redefiniujące układ sił w regionie. Kryzys sueski z 1956 roku, wywołany nacjonalizacją Kanału Sueskiego przez Gamala Abdela Nasera, doprowadził do interwencji sił izraelskich, brytyjskich i francuskich, a w konsekwencji – pod naciskiem mocarstw – do pojawienia się pierwszych sił pokojowych ONZ. Wydarzenia te wzmocniły palestyńską tożsamość narodową w diasporze, co zaowocowało powstaniem Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP)[4]. Jednak to wojna sześciodniowa z 1967 roku okazała się momentem przełomowym – błyskawiczne zwycięstwo Izraela i okupacja nowych terytoriów doprowadziły do uchwalenia Rezolucji 242 Rady Bezpieczeństwa ONZ. Dokument ten, wzywając do wycofania wojsk izraelskich w zamian za pokój i uznanie granic, stał się fundamentem prawa międzynarodowego i ramą dla wszystkich przyszłych negocjacji w regionie[5].

Czwarta wojna arabsko-izraelska, znana jako wojna Jom Kippur z 1973 roku, rozpoczęła się od zaskakującego ataku koalicji Egiptu i Syrii, co doprowadziło do bezprecedensowego kryzysu globalnego. W odwecie za amerykańskie wsparcie dla Izraela, Arabia Saudyjska i państwa OPEC nałożyły embargo naftowe, które drastycznie podniosło ceny surowca, destabilizując zachodnie gospodarki i inicjując pokoleniowy transfer bogactwa do krajów Zatoki Perskiej. Konflikt ten trwale zmienił układ dyplomatyczny, czyniąc Stany Zjednoczone głównym mediatorem w regionie, czego zwieńczeniem było porozumienie w Camp David z 1978 roku. Choć historyczny traktat przyniósł pokój między Egiptem a Izraelem w zamian za zwrot Synaju, został on uznany przez świat arabski za zdradę sprawy palestyńskiej, skutkując izolacją Egiptu i przeniesieniem siedziby Ligi Państw Arabskich do Tunezji[6].

[3] *Ibidem*, s. 18-19.
[4] *Ibidem*, s. 19-21.
[5] UN Security Council, *Resolution 242*. https://digitallibrary.un.org/record/90717?ln=en&v=pdf [dostęp: 20.04.2026].
[6] E. Fakhro, *op. cit.*, s. 25.

Rewolucja irańska z 1979 roku wprowadziła nowy, wielopoziomowy wymiar do regionalnej architektury bezpieczeństwa, czyniąc z Teheranu kluczowego gracza wspierającego sieć organizacji paramilitarnych, takich jak Hezbollah czy Hamas. Strategia „wysuniętej obrony"[7] Iranu oraz próby wpływania na szyickie mniejszości w krajach Zatoki skłoniły monarchie arabskie do sformalizowania współpracy w ramach Rady Współpracy Zatoki (GCC) i zacieśnienia sojuszu obronnego z USA, co uczyniło ten region największym rynkiem zbrojeniowym świata. Jednocześnie lęk przed irańską hegemonią zaczął otwierać drzwi do pierwszej fali nieoficjalnej normalizacji stosunków z Izraelem, czego symbolem stały się dyskretne kontakty Omanu z Mossadem w latach 90. XX wieku oraz otwarcie biur handlowych[8]. Te wczesne gesty, oparte na współpracy technologicznej i przekonaniu, że niektóre państwa Zatoki nigdy nie znajdowały się w stanie formalnej wojny z Izraelem, położyły podwaliny pod nową erę pragmatycznej dyplomacji, która zaczęła brać górę nad ideologicznym konfliktem.

Lata 90. przyniosły dyskretne zbliżenie między Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi a Izraelem, zainicjowane przez Mohammada bin Zayeda w kontekście modernizacji armii i chęci zakupu amerykańskich myśliwców F-16, co doprowadziło do pierwszych historycznych spotkań przedstawicieli Mossadu z rodziną panującą w Abu Zabi. Jednak ten obiecujący proces normalizacji został gwałtownie przerwany w 2000 roku przez wybuch Drugiej Intifady – masowego powstania Palestyńczyków sprowokowanego wizytą Ariela Sharona na Wzgórzu Świątynnym, na co Izrael odpowiedział budową muru separacyjnego i zaostrzeniem blokad. W obliczu narastającego kryzysu i rozbudowy izraelskich osiedli, Arabia Saudyjska ponownie przejęła inicjatywę dyplomatyczną, tworząc fundusze wsparcia dla Palestyny oraz ogłaszając w 2002 roku Arabską Inicjatywę Pokojową. Choć plan ten, oferujący pełną normalizację stosunków w zamian za powrót do granic z 1967 roku i powstanie państwa palestyńskiego, był wielokrotnie odrzucany przez Izrael, do dziś pozostaje on oficjalnym fundamentem dyplomatycznym większości państw arabskich.

Z kolei wydarzenia Arabskiej Wiosny z 2011 roku, zainicjowane tragicznym protestem w Tunezji[9], wstrząsnęły fundamentami autorytarnych rządów w regionie, wywołując falę rewolucyjnego entuzjazmu. Dla konserwatywnych monarchii Zatoki Perskiej, zwłaszcza Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów

[7] *Ibidem*, s. 26.
[8] *Ibidem*, s. 32.
[9] T. Lageman, *Remembering Mohamed Bouazizi: The man who sparked the Arab Spring*, Aljazeera 2020, https://www.aljazeera.com/features/2020/12/17/remembering-mohamed-bouazizi-his-death-triggered-the-arab [dostęp: 20.04.2026].

Arabskich, największym zagrożeniem stał się wzrost znaczenia Bractwa Muzułmańskiego, którego sukcesy wyborcze – w tym prezydentura Muhammada Mursiego w Egipcie – budziły obawy przed powstaniem islamistycznego bloku sprzymierzonego z Iranem. W odpowiedzi na to wyzwanie, państwa te podjęły zdecydowane działania kontrrewolucyjne, wspierając finansowo i politycznie siły lojalne wobec starego porządku. Kluczowym momentem tej strategii było wsparcie przewrotu wojskowego generała Abd al-Fattaha el-Sisiego w Egipcie, co poprzez miliardowe pakiety pomocowe pozwoliło na marginalizację Bractwa Muzułmańskiego i przywrócenie stabilizacji zgodnej z interesami monarchii Zatoki[10].

Kluczowym punktem zwrotnym w relacjach regionalnych była kwestia irańskiego programu nuklearnego, która za prezydentury Baracka Obamy doprowadziła do podpisania w 2015 roku porozumienia JCPOA. Umowa ta, zakładająca ograniczenie ambicji atomowych Teheranu w zamian za zniesienie sankcji[11], została przyjęta z ogromną rezerwą przez Izrael i monarchie Zatoki Perskiej, które obawiały się, że napływ gotówki wzmocni ekspansjonizm Iranu. Radykalna zmiana nastąpiła wraz z dojściem do władzy Donalda Trumpa, który w 2018 roku jednostronnie wycofał USA z porozumienia, wdrażając politykę „maksymalnej presji". Ta eskalacja napięć i powrót do dotkliwych sankcji nie tylko zdestabilizowały gospodarkę Iranu, ale przede wszystkim pchnęły dotychczasowych rywali – Izrael oraz arabskie państwa sunnickie – ku sobie, tworząc wspólny front obronny przeciwko wspólnemu zagrożeniu, co ostatecznie utorowało drogę do historycznej normalizacji stosunków[12].

Administracja Donalda Trumpa wprowadziła radykalny zwrot w amerykańskiej polityce bliskowschodniej, powierzając kluczowe role postaciom takim jak Jared Kushner, David Friedman czy Jason Greenblatt, którzy zakwestionowali dotychczasowy konsensus dwupaństwowy i terminologię dotyczącą „okupacji" ziem palestyńskich. Nowa linia Waszyngtonu, manifestująca się m.in. przeniesieniem ambasady do Jerozolimy, zbiegła się z intensywnymi, zakulisowymi działaniami dyplomatycznymi Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Arabii Saudyjskiej. Poprzez lobbystów i nieformalne kanały kontaktu, młodzi książęta – Muhammad bin Zajid i Muhammad bin Salman – dążyli do zabezpieczenia swoich interesów w Waszyngtonie, budując relacje z obiema stronami amerykańskiej sceny politycznej. Ta kombinacja ideologicznego przesunięcia w Białym Domu

[10] E. Fakhro, *op. cit.*, s. 58-60.
[11] Joint Comprehensive Plan of Action, *Annex I Nuclear Related Commitments; Annex II Sanctions Related Commitments*, 2015. https://www.eeas.europa.eu/eeas/nuclear-agreement-—-jcpoa_en [dostęp: 20.04.2026].
[12] E. Fakhro, *op. cit.*, s. 82-109

oraz pragmatycznego dążenia monarchii Zatoki do uzyskania wpływów, położyła fundament pod nową erę w relacjach regionalnych, spychając kwestię palestyńską na dalszy plan na rzecz strategicznego sojuszu z Izraelem.

Rozwój Porozumień Abrahamowych przyniósł głęboką integrację w sektorach wysokich technologii, energetyki i medycyny, czego symbolem stały się wspólne badania nad komórkami macierzystymi oraz nowatorskie projekty wymiany energii słonecznej za odsoloną wodę między Izraelem, Jordanią i ZEA. Ta pragmatyczna współpraca objęła również handel z izraelskimi osiedlami na Zachodnim Brzegu, co stanowiło drastyczne odejście od dotychczasowych norm międzynarodowych. Równolegle mimo cienia afer szpiegowskich związanych z oprogramowaniem Pegasus, kluczowym filarem sojuszu stały się relacje obronne; państwa Zatoki, zagrożone atakami dronowymi, zaczęły na masową skalę kupować izraelskie systemy przeciwlotnicze, takie jak SPYDER czy Barak. Przełomem było przeniesienie Izraela do amerykańskiego dowództwa CENTCOM, co umożliwiło stworzenie zintegrowanego systemu obrony powietrznej (MEAD) łączącego Izrael z państwami sunnickimi. Ten nowo powstały, nieformalny sojusz wojskowy pod egidą USA trwale zunifikował regionalną architekturę bezpieczeństwa przeciwko wpływom Iranu, oferując państwom takim jak Bahrajn bezprecedensowe amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa w zamian za strategiczne partnerstwo z Izraelem[13].

Jak wskazano powyżej, współczesne uwarunkowania polityki Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie podlegają dynamicznym przeobrażeniom. Rosnące znaczenie Chin i Rosji w regionie, Porozumienia Abrahamowe sprzyjające normalizacji stosunków izraelsko-arabskich, a także nasilające się wewnętrzne debaty w USA dotyczące zasadności dalszego zaangażowania militarnego skłaniają do pogłębionej refleksji nad rolą Stanów Zjednoczonych w tym strategicznie istotnym obszarze. Zmieniająca się architektura bezpieczeństwa regionalnego oraz przekształcenia w układzie sił międzynarodowych czynią tę problematykę szczególnie aktualną i wymagającą wieloaspektowej analizy.

W czerwcu 2025 roku po powrocie Donalda Trumpa do władzy doszło do kolejnej eskalacji zbrojnej. Operacja Midnight Hammer, przeprowadzona w nocy z 21 na 22 czerwca 2025 roku, była precyzyjnym amerykańskim uderzeniem lotniczo-morskim skierowanym przeciwko kluczowej infrastrukturze nuklearnej Iranu. Punktem zwrotnym, który ostatecznie scementował antyirański sojusz i przedefiniował układ sił na Bliskim Wschodzie, była wojna dwunastodniowa

[13] *Ibidem*, s. 111-148.

(ang. *12-Day War*), stoczona w czerwcu 2025 roku pomiędzy Izraelem i USA a Iranem. Konflikt ten został zapoczątkowany przez operację Midnight Hammer, w ramach której amerykańskie bombowce B-2, startując bezpośrednio z terytorium Stanów Zjednoczonych, dokonały precyzyjnego uderzenia na irańskie ośrodki nuklearne w Fordow i Natanz przy użyciu potężnych bomb penetrujących GBU-57[14]. Choć Teheran próbował odpowiedzieć zmasowanym atakiem rakietowym i dronowym, nowoczesna, zintegrowana obrona powietrzna Izraela i państw Zatoki Perskiej (system MEAD) wykazała się niezwykłą skutecznością, minimalizując straty koalicji. Trwająca niespełna dwa tygodnie kampania powietrzna doprowadziła do neutralizacji kluczowych zasobów militarnych Iranu i jego sił proxy[15].

W lutym 2026 roku Stany Zjednoczone wraz z Izraelem ponownie zaatakowały Iran (operacja *Epic Fury*), zlikwidowały najwyższego przywódcę oraz zaczęły bombardować infrastrukturę cywilną. Wojna w regionie trwa dalej, stanowiąc największe wyzwanie dla supermocarstwa i jego sojuszników. Atak spowodował zamknięcie cieśniny Ormuz, przez którą przepływa ilość ropy odpowiadająca 20% światowego zapotrzebowania, co skutkuje największym od kryzysu naftowego z 1973 wzrostem cen paliw[16]. Państwa europejskie zdystansowały się od USA, blokując użycie swoich baz wojskowych do międzylądowań. W chwili opracowywania niniejszego wstępu konflikt nadal trwa, nie wykazując oznak deeskalacji, a konsekwencje opisywanych wydarzeń z dużym prawdopodobieństwem staną się przedmiotem pogłębionych analiz prowadzonych przez badaczy.

Praca zbiorowa *Bliski Wschód oczami Ameryki* ma na celu interdyscyplinarną analizę polityki Stanów Zjednoczonych wobec Bliskiego Wschodu w perspektywie historycznej, politologicznej, ekonomicznej, kulturowej oraz w obszarze bezpieczeństwa narodowego. Stanowi ona próbę pogłębionej refleksji nad ewolucją strategii USA, jej konsekwencjami dla regionu, a także nad przyszłością amerykańskiego zaangażowania na Bliskim Wschodzie.

Istotnym zagadnieniem pozostaje kwestia czy Stany Zjednoczone nadal pełnią – i czy w przyszłości będą pełnić – rolę dominującego aktora w regionie. Publikacja podejmuje również próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób na

[14] J. Rodgers, *What Operation Midnight Hammer Means for the Future of Iran's Nuclear Ambitions*, Center for Strategic and International Studies, 2025. https://www.csis.org/analysis/what-operation-midnight-hammer-means-future-irans-nuclear-ambitions [dostęp: 20.04.2026].

[15] K. Strachota, *Iran in crisis: the landscape after the Twelve-Day War*, Ośrodek Studiów Wschodnich 2025. https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/osw-commentary/2025-12-18/iran-crisis-landscape-after-twelve-day-war [dostęp: 20.04.2026].

[16] Energy Institute, *Statistical Review of World Energy 2025*. https://www.energyinst.org/statistical-review [dostęp: 20.04.2026].

przestrzeni lat zmieniały się relacje Waszyngtonu z kluczowymi podmiotami politycznymi Bliskiego Wschodu.

Niniejsza publikacja obejmuje dziewięć artykułów, uporządkowanych w wyodrębnione bloki tematyczne. Zawarte w niej opracowania podejmują analizę kluczowych wydarzeń historycznych, takich jak operacja Ajax, wojna Jom Kippur, operacja Cyclone, a także działań podejmowanych w następstwie zamachów z 11 września 2001 roku. Autorzy artykułów zwracają ponadto uwagę na zagadnienia związane m.in. z dyplomacją religijną w relacjach między Stanami Zjednoczonymi a Izraelem, etycznymi aspektami wojny z terroryzmem, aktywizmem Pierwszej Damy USA implementowanym w regionie oraz problemem dyskryminacji instytucjonalnej społeczności muzułmańskiej w Stanach Zjednoczonych.

Mamy nadzieję, że publikacja *Bliski Wschód oczami Ameryki* stanie się wartościowym źródłem wiedzy dla przedstawicieli środowiska akademickiego, badaczy, decydentów oraz wszystkich czytelników zainteresowanych problematyką amerykańskiej obecności na Bliskim Wschodzie. Podjęta w niniejszym opracowaniu analiza, ukierunkowana na zrozumienie złożoności relacji między Stanami Zjednoczonymi a państwami regionu, nabiera szczególnego znaczenia w kontekście redefinicji dotychczasowego porządku międzynarodowego, narastającej polaryzacji politycznej oraz utrzymujących się napięć między poszczególnymi państwami. Wyrażamy przy tym przekonanie, że rzetelne i przekrojowe ujęcie omawianych zagadnień uczyni tę publikację interesującą oraz wartościową lekturą.

*Maja Garbacik i Karol Kozłowski*

**Maksymilian Fugiel**
Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0009-0002-7460-5750

# Szach-mat? Operacja Ajax

**Abstrakt:** Artykuł przedstawia przebieg Operacji Ajax – tajnej operacji przeprowadzonej w 1953 roku przez CIA przy współudziale brytyjskiego wywiadu, której celem było obalenie premiera Iranu Mohammada Mosaddegha. Celem artykułu jest analiza przyczyn i przebiegu zamachu stanu oraz opisanie jego konsekwencji i wpływu na późniejsze wydarzenia polityczne w Iranie. Badanie opiera się na analizie literatury naukowej, dokumentów rządowych oraz relacji uczestników wydarzeń. W artykule omówiono tło polityczne i gospodarcze, w szczególności konflikt wokół nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego. Przedstawiono również rolę kluczowych aktorów, w tym szacha Mohammada Rezy Pahlawiego i Kermita Roosevelta Jr., oraz długofalowe skutki operacji dla systemu politycznego Iranu.

**Słowa kluczowe:** Iran, USA, ropa naftowa, Mohammad Mosaddegh, Mohammad Reza Pahlavi, Ajax.

## Wstęp

Zamach stanu w Iranie w 1953 roku był kluczowym momentem w historii tego kraju, który zdefiniował relacje amerykańsko-irańskie na przestrzeni trzech następnych dekad, a także w sposób niewątpliwy wpłynął na wizerunek i odbiór Stanów Zjednoczonych w irańskim społeczeństwie. Zamach został zaplanowany i przeprowadzony przez CIA (Central Intelligence Agency)[1] i MI6 (Military Intelligence section 6)[2]. Amerykanie swojej operacji nadali kryptonim Ajax, zaś

[1] CIA (Central Intelligence Agency) – amerykańska federalna agencja wywiadu i kontrwywiadu zagranicznego.
[2] MI6 (Military Intelligence section 6) – brytyjska rządowa agencja zajmująca się wywiadem zagranicznym.

Brytyjczycy Boot[3]. Celem przeprowadzenia zamachu stanu było obalenie demokratycznie wybranego premiera Iranu Mohammada Mosaddegha, lidera frontu narodowego, który w maju 1951 roku doprowadził do nacjonalizacji Anglo-Iranian Oil Company, co godziło w kluczowe interesy Zjednoczonego Królestwa. Po fiasku negocjacji Brytyjczycy zdecydowali się na obalenie Mosaddegha[4], nie mogąc jednak zrealizować operacji własnymi środkami, poprosili o pomoc Amerykanów. CIA do przeprowadzenia operacji w Iranie oddelegowało Kermita Roosevelta Jr – wnuka prezydenta Theodore'a Roosevelta oraz oficera wywiadu z doświadczeniem sięgającym drugiej wojny światowej. Głównymi zadaniami Roosevelta było zorganizowanie lokalnych sił zdolnych do przeprowadzenia zamachu, a także zyskanie poparcia konstytucyjnego monarchy Iranu – szacha Mohammada Rezy Pahlawiego. Szach bardzo długo pozostawał niechętny wobec spisku, jednak w sierpniu 1953 roku zgodził się na jego przeprowadzenie. Na przywódcę konspiracji został wybrany emerytowany generał Fazlollah Zahedi, mający duży posłuch w kręgach wojskowych. Mimo początkowego niepowodzenia pierwszej fazy zamachu stanu, Rooseveltowi udało się zorganizować rozruchy uliczne, które doprowadziły do obalenia Mosaddegha 18 sierpnia 1953 roku. Generał Zahedi objął urząd premiera, a dotąd pełniący ograniczoną przez konstytucję rolę ceremonialną szach stał się władcą autorytarnym, bezpośrednio rządzącym całym krajem. Kraje zachodnie na mocy Consortium Agreement podpisanego w 1954 roku otrzymały prawa do 50% produkcji irańskiej ropy naftowej. Na jego podstawie konsorcjum zachodnich koncernów naftowych miało prawo do wydobycia i rafinowania ropy naftowej na terenie Iranu, należącym do National Iranian Oil Company. Porozumienie miało obowiązywać przez 25 lat z możliwością warunkowego przedłużenia o trzy pięcioletnie okresy[5]

Podczas kolejnych trzech dekad swoich rządów Mohammad Reza ściśle współpracował ze Stanami Zjednoczonymi, polegając na ich pomocy finansowej, czy na dostawach amerykańskiego uzbrojenia. Obalenie popularnego w społeczeństwie premiera Mosaddegha doprowadziło do postrzegania szacha jako marionetkowego władcy zainstalowanego przez obce mocarstwo, zaś Stany Zjednoczone zaczęły być kojarzone z imperialistyczną polityką ingerowania w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa.

[3] A. Milani, *The Shah*, New York, St. Martin's Griffin, 2012, s. 171.
[4] M. J. Gasiorowski, *U.S. Foreign Policy and The Shah: Building a Client State in Iran*, London 1991, s. 72.
[5] *1954 Iran Oil Consortium Document*. https://archive.org/details/1954IranOilConsortium/mode/2up [dostęp: 10.03.2026].

Niniejszy artykuł został napisany w oparciu o analizę opracowań naukowych dotyczących omawianego okresu w historii Iranu oraz stosunków pomiędzy Iranem a Stanami Zjednoczonymi. Przywoływane oraz analizowane pod kątem instytucjonalno – prawnym są również dokumenty rządowe. Ponadto cytowane są wypowiedzi osób biorących udział w tych zdarzeniach. Źródła pierwotne (dokumenty) oraz wtórne (opracowania naukowe) zostaną poddane analizie historycznej, celem jak najdokładniejszego opisania wydarzeń oraz identyfikacji związków przyczynowo skutkowych. Celem powstania artykułu jest odpowiedź na pytanie o wpływ Operacji Ajax na relacje amerykańsko – irańskie oraz jej możliwy wpływ na rewolucję 1979 roku, która doprowadziła do powstania Islamskiej Republiki Iranu.

## Iran przed 1953 rokiem

Iran to państwo o bogatej historii sięgającej starożytności. Irańczycy są dumni ze swojej wyjątkowej kultury oraz języka perskiego, z którego wywodzi się nazwa Iran, określająca ich państwo. Do 1935 roku kraj był znany na arenie międzynarodowej jako Persja, była to nazwa zapożyczona z języka greckiego, którą ówczesny szach (król) Reza Szah zdecydował się zastąpić nazwą rodzimą. Monarchowie rządzili w Persji przez ponad 2500 lat, a kraj nigdy nie został skolonizowany przez państwa europejskie.

Na przełomie 1905 i 1906 roku w Iranie doszło do rewolucji konstytucyjnej. Protesty społeczne zmusiły panującego szacha Mozaffara ad-Din Szah Kadżara do podpisania dekretu tworzącego parlament 15 stycznia 1906 roku[6]. Ostatecznie pierwsza konstytucja w historii Persji, wzorowana na modelu belgijskim[7], została podpisana przez szacha 30 grudnia 1906 roku[8].

Do 1921 r. w Iranie rządziła pochodząca z Turcji dynastia Kadżarów[9]. Iran w tym okresie, mimo iż niepodległy, był państwem słabym i narażonym na wpływy zewnętrzne, w szczególności brytyjskie oraz rosyjskie[10]. Te dwa imperia z powodzeniem wykorzystywały słabość państwa irańskiego w celu realizacji swoich imperialistycznych celów. Według Gardockiego imperializm to „polityka

[6] M. Kamrava, *A Dynastic History of Iran: From the Qajars to the Pahlavis*, Cambridge 2022, s. 52.
[7] M. J. Gasiorowski, *U.S. Foreign Policy and The Shah: Building a Client State in Iran*, London 1991, s. 36.
[8] *Iran 1906 Constitution*, 2022. https://fis-iran.org/document/iran-1906-constitution/ [dostęp: 25.10.2025].
[9] A. Milani, *op. cit.,* s. 27.
[10] M. Kamrava, *op. cit.,* s. 36.

państwa zakładająca stałe dążenie do rozszerzania wpływów politycznych, militarnych, gospodarczych i kulturowych na inne państwa lub szerzej terytoria zewnętrzne”[11]. Jednym z celów imperialistycznych polityk zarówno Zjednoczonego Królestwa jak i Rosji (a później ZSRR) było zdobycie kontroli nad irańskimi złożami ropy naftowej, której znaczenie rosło na początku XX wieku, co objawiało się chociażby przejściem z węgla na ropę przez brytyjską Royal Navy w drugiej dekadzie stulecia.

Jednym z objawów słabości irańskiego państwa była sprzedaż przez panującą dynastię zewnętrznym inwestorom (zarówno państwowym jak i prywatnym) koncesji[12] na przejmowanie danych sektorów gospodarki. Sprzedaż koncesji była sposobem na redukcję zadłużenia znajdującego się w złym stanie budżetu państwa. Bilans handlowy Persji stale utrzymywał się na ujemnym poziomie[13]. Najbardziej brzemienną w skutkach okazała się sprzedaż koncesji na wydobycie ropy naftowej w 1901 roku. Zakupił ją brytyjski przedsiębiorca William D’Arcy. W jej ramach posiadł wyłączne prawo do wydobywania ropy na terenie całego kraju, z wyjątkiem jego północnej części[14]. Koncesja otrzymana przez D'Arcy’ego miała obowiązywać przez 60 lat. Tereny, na których D’Arcy mógł wydobywać ropę stanowiły łącznie ¾ powierzchni kraju[15]. W 1909 roku D’Arcy stworzył Anglo-Persian Oil Company (później Anglo-Iranian Oil Company), która w kolejnych dekadach stała się symbolem brytyjskiej kontroli nad irańskimi złożami ropy. W 1914 roku rząd brytyjski wykupił większość udziałów w spółce, uznając irańską ropę naftową za strategiczny surowiec dla brytyjskiej Royal Navy. Tym sposobem Zjednoczone Królestwo zapewniło sobie całkowitą kontrolę złóż, znajdujących się w całości na terenie innego kraju. Działanie to można określić jako przejaw brytyjskiego imperializmu.

Mimo rewolucji konstytucyjnej w 1906 roku Persja wciąż pozostawała krajem słabym i podatnym na zewnętrzne wpływy. Reformy konstytucyjne wprawdzie doprowadziły do utworzenia parlamentu, jednak kraj wciąż był pogrążony w chaosie i kryzysie ekonomicznym[16]. W 1921 roku Reza Khan, przywódca Perskiej Brygady Kozackiej, przeprowadził zamach stanu, w wyniku którego panujący szach Ahmad Szah Kadżar został zmuszony do mianowania premierem

[11] S. Gardocki, *Imperializm w polityce zagranicznej Rosji carskiej oraz ZSRR*, „Historia Slavorum Occidentis” 2021, no.1, s. 139.
[12] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 32.
[13] *Ibidem,* s. 32.
[14] *Ibidem,* s. 32.
[15] D. Yergin, *The Prize: The Epic Quest for Oil, Money and Power*, New York 1991, s. 137.
[16] M. Kamrava, *op. cit.,* s. 59.

współpracującego z Rezą dziennikarza Seyyeda Zii[17]. Sam Reza Khan został mianowany na przywódcę armii, jednak nie wystarczyło mu to na długo. Już kilka miesięcy później został mianowany ministrem wojny oraz wymusił dymisję premiera Zii. W październiku 1923 roku został mianowany premierem, a ostatni z dynastii Kadżarów, Ahmad Szah Kadżar opuścił kraj. W październiku 1925 roku przebywający na emigracji szach został zdetronizowany przez parlament[18], a dynastia Kadżarów została uznana za wygasłą. 12 grudnia 1925 roku parlament wybrał Rezę Khana nowym szachem, który od tej pory zaczął występować jako Reza Szah Pahlawi.

Po objęciu tronu szach Pahlawi przeprowadził szereg reform. Za jedną z głównych przyczyn zacofania Iranu uważał on dominację duchowieństwa szyickiego w sądownictwie oraz szkolnictwie. Dążył on do zmniejszenia wpływów przywódców religijnych. Nakazał stworzenie świeckiego aparatu sądownictwa oraz zakazał sędziom noszenia turbanów oraz szat religijnych. Aby zakończyć monopol na edukację jaki miały szkoły religijne, dynamicznie tworzono nowe szkoły. W latach 1930-40 liczba świeckich szkół podstawowych i średnich zwiększyła się dwuipółkrotnie. W tym samym czasie liczba szkół religijnych zmniejszyła się prawie pięciokrotnie[19]. Podczas swojego panowania Reza Szah dążył do industrializacji i modernizacji państwa oraz rozbudowy armii. Jednym z wielkich projektów jego panowania była kolej transirańska, łącząca Teheran z Zatoką Perską oraz Morzem Kaspijskim. Nowo powstała linia kolejowa nie tylko ułatwiła handel oraz transport, lecz także umożliwiła rządowi centralnemu większą kontrolę nad prowincjami[20].

Rządy Rezy Szaha dobiegły końca w 1941 roku, kiedy to podczas trwającej II wojny światowej został oskarżony przez aliantów o kolaborację z Niemcami, co doprowadziło do brytyjsko-radzieckiej okupacji Iranu[21]. Wielka Brytania w dużym stopniu polegająca na irańskiej ropie naftowej, nie mogła pozwolić na ryzyko odcięcia dostaw. Reza Szach został zmuszony do abdykacji i opuszczenia kraju, a 16 września 1941 roku tron objął jego niespełna 22-letni syn, Mohammad Reza Pahlawi. Młody monarcha nie miał charyzmy swojego ojca, natomiast był wykształcony w prestiżowej szwajcarskiej szkole dla elit i biegle władał językiem angielskim i francuskim. Dobrze odnajdywał się w europejskim kręgu

[17] *Ibidem,* s. 60.
[18] *Ibidem,* s. 67.
[19] *Ibidem,* s. 70.
[20] *Ibidem,* s. 75.
[21] P. Sluglett, *The Cold War in the Middle East*, w: Fawcett, Louise (red.), *International relations of the Middle East*, Oxford 2023, s. 63.

kulturowym, ogromnym podziwem darząc europejską literaturę i sztukę. Wobec wpływów obcych mocarstw oraz radziecko-brytyjskiej okupacji kraju trwającej do 1946 roku, młody szach w przeciwieństwie do autorytarnego ojca, musiał zadowolić się ceremonialną władzą, ograniczoną przez konstytucję. Uprawnienia oraz ograniczenia władzy szacha opisują artykuły 35-57 irańskiej konstytucji z 1906 roku[22].

## Mohammad Mosaddegh i nacjonalizacja irańskiej ropy

Ceremonialna rola przewidziana przez irańską konstytucję nie była wystarczająca dla młodego szacha. Już od początku swojego panowania podejmował on działania mające na celu zwiększenie swoich kompetencji[23], był on jednak ograniczony poprzez wpływy mocarstw mających swoje interesy w regionie – głównie Wielką Brytanię i Związek Radziecki. Będąc świadomym w jaki sposób zakończyło się panowanie jego ojca, Mohammad Reza wiedział, iż na razie musi grać ograniczoną przez konstytucję rolę. Na początku lat 50. XX wieku nadeszła jednak okazja na zmianę rozkładu sił w irańskiej polityce.

Na początku lat 50. XX wieku rosnącą rolę w krajowej polityce zaczął odgrywać nacjonalistyczny Ruch Narodowy, którego prominentną postacią był Mohammad Mosaddegh. Front Narodowy był zróżnicowaną wewnętrznie formacją skupioną wokół postulatu nacjonalizacji irańskich złóż ropy naftowej oraz walki z zewnętrznymi wpływami w kraju. Na tym etapie swojej kariery politycznej, blisko 70-letni Mohammad Mosaddegh był znaną postacią opozycyjną w kraju. Brał udział w rewolucji konstytucyjnej w 1906 roku[24], w wyniku czego został wygnany do Europy, gdzie studiując we Francji i Szwajcarii zdobył doktorat z prawa[25]. Po powrocie do Iranu w latach 20. XX wieku sprawował funkcję ministra spraw zagranicznych oraz ministra finansów. W 1924 roku został wybrany posłem do Majlis[26]. W 1925 roku sprzeciwił się koronacji Rezy Szaha[27], za co został wykluczony z życia politycznego, a następnie kilkukrotnie więziony po objęciu tronu przez monarchę[28]. Po abdykacji Rezy Szaha i objęciu tronu przez jego syna, Mosaddegh został wypuszczony z więzienia, a w 1944 roku został ponownie

[22] *Iran 1906 Constitution.* https://fis-iran.org/document/iran-1906-constitution/ [dostęp: 10.03.2026].
[23] A. Milani, *op. cit.,* s. 89.
[24] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 58.
[25] J. A. Bill, *The Eagle and the Lion: The Tragedy of American-Iranian Relations*, New Haven 1988, s. 53.
[26] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 58.
[27] *Ibidem,* s. 58.
[28] J. A. Bill, *op. cit.,* s. 54.

wybrany do parlamentu[29]. Jako wielokrotnie represjonowany, charyzmatyczny opozycjonista szybko zdobył duże poparcie społeczne oraz posłuch w parlamencie. W październiku 1949 roku stanął na czele demonstracji, protestujących przeciwko podjętej przez szacha próbie sfałszowania wyborów do parlamentu[30]. To wydarzenie doprowadziło do powstania Frontu Narodowego, którego Mosaddegh został prezesem[31]. Wychodząc naprzeciwko oczekiwaniom społecznym doprowadził do uchwalenia ustawy dokonującej nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego.

Eksploatacja irańskiej ropy przez Anglo-Iranian Oil Company na podstawie renegocjowanego w 1933 roku porozumienia D'Arcy'ego była wysoce niekorzystna dla państwa irańskiego. Jak podawał irański parlamentarzysta Allah-Yar Saleh, w samym 1950 roku Anglo-Iranian Oil Company uzyskała zyski wynoszące 216 milionów funtów, podczas gdy państwo irańskie otrzymało z tej kwoty jedynie 16 milionów[32]. Dysproporcja w podziale zysków była więc widoczna gołym okiem. Ustawa nacjonalizacyjna weszła w życie 20 marca 1951 roku. Nie zakładała ona natychmiastowej nacjonalizacji, lecz stworzenie specjalistycznej komisji, która miała zająć się opracowaniem szczegółów operacji. Przeciwny nacjonalizacji rząd Hosejna Ali upadł otwierając Mosaddeghowi drogę do objęcia urzędu premiera, co nastąpiło 29 kwietnia 1951 roku[33].

Nacjonalizacja, zgodnie z przewidywaniami, spotkała się z ostrą krytyką rządu brytyjskiego. Zdaniem Brytyjczyków, jednostronne wypowiedzenie koncesji oraz nacjonalizacja irańskiego przemysłu naftowego były zwykłą kradzieżą. O nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego wypowiedział się podsekretarz stanu w brytyjskim Ministerstwie Paliw i Energii, sir Donald Ferguson, pisząc: *To brytyjska przedsiębiorczość, umiejętności i wysiłek pozwoliły odkryć ropę w perskiej ziemi, wydobyły tę ropę, zbudowały rafinerię, rozwinęły rynek dla perskiej nafty w 30 lub 40 krajach […]. Żadna z tych rzeczy nie mogłaby i nie zostałaby zrobiona przez rząd perski ani naród perski*[34]. Wobec tego rząd Zjednoczonego Królestwa podjął szereg inicjatyw, aby odzyskać kontrolę nad zasobami, które uznawał za swoją własność.

---

[29] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 58.
[30] *Ibidem,* s. 58.
[31] E. Abrahamian, *The coup: 1953, the CIA, and the roots of modern U.S.-Iranian relations*, New York 2013, s. 53-54.
[32] J. A. Bill, *op. cit.,* s. 63.
[33] M. Fatalski, *„Utrzymać Iran po stronie Zachodu". Ewolucja polityki Stanów Zjednoczonych wobec kryzysu irańskiego (1951–1953),* „Dzieje Najnowsze" 2023, vol. 55 (1), s. 157-158.
[34] M. J. Gasiorowski, *Mohammad Mosaddeq and the 1953 Coup in Iran*, Syracuse 2004, s. 307.

Pierwszą z nich było zaskarżenie decyzji o nacjonalizacji do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości[35]. Na dalszym etapie próbowano negocjować z Mosaddeghiem, wysyłając do Teheranu misję, której celem było przekonanie premiera do zgodzenia się na porozumienie, które zakładałoby podział zysków na zasadzie 50 na 50. Wobec odrzucenia przez Mosaddegha tej propozycji w czerwcu 1951 roku, Brytyjczycy zerwali bezpośrednie negocjacje. Jak napisał późniejszy amerykański sekretarz stanu John Foster Dulles: *Premier Mosaddegh nie mógł pozwolić na osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia z Brytyjczykami, gdyż kosztowałoby to jego polityczne życie*[36]. Jeszcze przed rozpoczęciem negocjacji Brytyjczycy nałożyli sankcje ekonomiczne na Iran oraz embargo na wydobywaną przez niego ropę. Zagrozili też podjęciem działań prawnych przeciwko każdemu podmiotowi, który zdecyduje się na zakup irańskiej ropy[37]. Przychód z eksportu irańskiej ropy spadł z 400 milionów dolarów osiągniętych w 1950 roku do 2 milionów osiągniętych pomiędzy lipcem 1951 roku a sierpniem 1953 roku[38].

Równolegle do podjętych inicjatyw prawnych, ekonomicznych i dyplomatycznych, Zjednoczone Królestwo prowadziło działania mające na celu obalenie rządu Mosaddegha. Jednym z głównych kandydatów jakich Brytyjczycy upatrzyli na objęcie stanowiska po nieugiętym premierze był Sayyid Zia. Naciskali oni szacha, aby rozwiązał parlament, wprowadził stan wojenny oraz unieważnił ustawę nacjonalizacyjną. Mimo groźby, iż w razie niesubordynacji Zia wraz ze swoimi stronnikami zaczną atakować szacha, Mohammad Reza odmówił podjęcia tych kroków[39]. W tym okresie Brytyjczycy rozważali także podjęcie interwencji zbrojnej wobec Iranu. Nie uzyskali jednak w tym zakresie wsparcia Stanów Zjednoczonych, a prezydent Harry Truman naciskał na wznowienie negocjacji. Wobec stanowiska Stanów Zjednoczonych, brytyjski premier Clement Attlee stwierdził, iż użycie siły w Iranie nie byłoby korzystne[40]. Wobec braku poparcia Stanów Zjednoczonych dla interwencji zbrojnej, Brytyjczycy musieli nadal podejmować zakulisowe działania.

W 1952 roku brytyjskie poparcie zyskał Ahmad Ghawam, znany polityk, który w przeszłości już czterokrotnie obejmował urząd premiera. Brytyjscy agenci oraz współpracujący z nimi politycy zaczęli rozbudzać wewnętrzne konflikty

[35] Anglo-Iranian Oil Co. (United Kingdom v. Iran). https://www.icj-cij.org/case/16 [dostęp: 10.03.2026].
[36] R. C. Barrett, *The Greater Middle East and the Cold War: US Foreign Policy under Eisenhower and Kennedy*, London 2007, s. 13.
[37] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 63.
[38] J. A. Bill, *op. cit.,* s. 66.
[39] A. Milani, *op. cit.,* s. 151.
[40] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 64.

we Froncie Narodowym, dążąc do spadku poparcia dla Mosaddegha. Wytrawny polityk, widząc te działania, a także mając swoich informatorów, zareagował na te działania z wyprzedzeniem. Zażądał od szacha kontroli nad armią, a wobec odmowy 16 lipca 1952 roku podał się do dymisji. Wobec tego Mohammad Reza natychmiast mianował Ghawama premierem. Wywołało to masowe protesty zwolenników Frontu Narodowego. W starciach z policją zginęło co najmniej 69 osób, a 750 zostało rannych[41]. Wobec masowych protestów w wielu miastach kraju oraz braku realnego poparcia społecznego dla Ghawama, szach był zmuszony odwołać go już po pięciu dniach urzędowania – 21 lipca – oraz ponownie mianować Mosaddegha na stanowisko[42].

Lipcowe wydarzenia miały jednak swoje konsekwencje. Wewnątrz Frontu Narodowego i jego sił koalicyjnych doszło do rozłamu. Jeden z głównych sojuszników Mosaddegha, ajatollah Kaszani, powołując się na rolę swojego stronnictwa w powrocie Mosaddegha do władzy żądał spełnienia swoich postulatów oraz większego wpływu na kształt rządu. Mosaddegh odmówił, a Kaszani wraz ze swoimi stronnikami odszedł z koalicji. Osłabiony Mosaddegh był zmuszony do współpracy z innymi opcjami politycznymi, przede wszystkim z komunistyczną partią Tude, finansowaną przez Związek Radziecki. Kolejnym skutkiem wydarzeń lipcowych był spadek zaufania do Mosaddegha w armii. Po swoim powołaniu na urząd premiera, odwołał on wielu szanowanych i doświadczonych oficerów, dążąc do zmniejszenia wpływu szacha na wojsko. Na czele przeciwnych Mosaddeghowi wojskowych stanął emerytowany generał Fazlollah Zahedi. Początkowo popierał on nacjonalizację oraz Front Narodowy, był także ministrem spraw wewnętrznych w rządzie Mosaddegha, jednak wydarzenia lipcowe oraz współpraca premiera z partią Tude, doprowadziły do jego przejścia do opozycji. Generał Zahedi nawiązał współpracę z Ajatollahem Kaszanim, a także nawiązał kontakt z Brytyjczykami. W odpowiedzi na te działania, 13 października 1952 roku Mosaddegh aresztował bliskich współpracowników Zahediego (samego generała chronił immunitet posła do Majlis), zaś 16 października ostatecznie zerwał stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią[43]. 1 listopada 1952 roku brytyjscy dyplomaci ostatecznie opuścili ambasadę w Teheranie. Był to kolejny krok w stronę zaostrzenia stosunków między krajami. Swoją współpracę z brytyjskimi agentami

[41] *Ibidem*, s. 65.
[42] *Ibidem*, s. 65.
[43] *Ibidem,* s. 66-67.

zacieśniał jednak generał Zahedi[44], który zaczął być postrzegany jako kolejny kandydat na premiera oraz potencjalny przywódca zamachu stanu.

## Do dwóch razy sztuka – przebieg operacji Ajax

Opuszczenie przez Brytyjczyków ambasady w Teheranie zmniejszało możliwość działania brytyjskiego wywiadu w Iranie. Realne wsparcie przeprowadzenia przez Zahediego zamachu stanu byłoby utrudnione. Ponadto Brytyjczycy wciąż nie mogli liczyć na wsparcie Amerykanów. Administracja Trumana publicznie wspierała Mosaddegha, sprzeciwiała się brytyjskiemu planowi interwencji zbrojnej w Iranie oraz podejmowała wysiłki dyplomatyczne na rzecz zażegnania konfliktu[45]. W październiku 1951 roku przy okazji swojego wystąpienia w siedzibie ONZ, Mosaddegh udał się do Waszyngtonu, gdzie spotkał się z prezydentem Trumanem, aby omówić sytuację związaną z nacjonalizacją. Stany Zjednoczone nadal poszukiwały pokojowego rozwiązania konfliktu. Wcześniej konsultował się również z amerykańskim dyplomatą Georgem McGheem[46]. Jeden z planów administracji Trumana zakładał uznanie przez Wielką Brytanię nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego, produkcję ropy przez irańską państwową National Iranian Oil Company oraz jej dystrybucję przez międzynarodowe konsorcjum na czele którego miał stanąć brytyjski Shell. Plan ten jednak został porzucony w obawie o złamanie przepisów antytrustowych[47].

Mimo oficjalnego poparcia dla rządu Mosaddegha, CIA od 1948 roku prowadziło w Iranie operację BEDAMN. Miała ona za zadanie osłabić pozycję partii Tude oraz wpływy komunistyczne i sowieckie w Iranie[48], jednak niektóre działania podejmowane w ramach niej, uderzały również w rząd Mosaddegha i Front Narodowy. Rozłam w partii, który nastąpił po wydarzeniach lipca 1952 roku mógł być pośrednio wywołany przez działania CIA w ramach operacji BEDAMN[49]. Jeśli CIA rzeczywiście podejmowało działania celowo wymierzone w rząd Mosaddegha, były one sprzeczne z oficjalną doktryną administracji Trumana. W takiej sytuacji takowe działania musiały być podejmowane wewnątrz

[44] *Ibidem*, s. 66.
[45] *Ibidem,* s. 67.
[46] M. Elm, *Oil, power, and principle: Iran's oil nationalization and its aftermath*, Syracuse 1992, s. 183.
[47] *Ibidem,* s. 68.
[48] *Ibidem*, s. 54.
[49] *Ibidem,* s. 69-70.

agencji bez autoryzacji administracji, nie jest jednak jasne kto mógł wydać tego typu decyzję[50].

Stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec rządu Mosaddegha uległo zmianie wraz ze zmianą administracji. Wybory prezydenckie w listopadzie 1952 roku wygrał kandydat republikanów, Dwight Eisenhower. Jeszcze w 1952 roku brytyjczycy wysłali do Waszyngtonu szefa komórki MI6 w Iranie, Christophera Montague Woodhouse'a, aby przedstawić plan operacji mającej na celu obalenie Mosaddegha. Plan zakładał przeprowadzenie przewrotu przez plemię Bakhtiari z południowego Iranu przy wsparciu Assadollaha Rashidiana (prominentnego polityka oraz brytyjskiego agenta) wraz z jego stronnictwem politycznym. Zdaniem brytyjskiego wywiadu, operację można było przeprowadzić nie tylko bez zgody szacha, ale nawet bez udziału Zahediego[51]. Ponadto Woodhouse podkreślił zagrożenie rosnącymi wpływami komunistycznej partii Tude, wspieranej przez ZSRR. Jego zdaniem słabnąca pozycja Mosaddegha sprawiała, iż nie będzie on w stanie się przeciwstawić Tude, które wkrótce może samodzielnie przejąć władze[52]. Był to silny argument dla Amerykanów, szczególnie w okresie panującej w kraju drugiej czerwonej paniki. Woodhouse konsultował plan zarówno z nową, jak i ustępującą administracją. Gabinet Trumana ponownie odmówił udziału w operacji, jednak administracja prezydenta elekta była wstępnie zainteresowana jej przeprowadzeniem.

W Iranie tymczasem generał Zahedi kontynuował przygotowania do przeprowadzenia przewrotu. Miał on poparcie wcześniej wspomnianego plemienia Bakhtiari, któremu obiecał ustanowienie autonomicznego Wolnego Południa Iranu[53]. Przedstawiciele plemienia Bakhtiari otrzymali pieniądze i broń na poczet działalności wywrotowej. Tymczasem ajatollah Kaszani na forum Majlis starał się stworzyć warunki do odwołania Mosaddegha. Mimo jego starań, w styczniu 1953 roku, Mosaddegh utrzymał stanowisko, otrzymując wotum zaufania w stosunku 59 do 1[54]. W kwietniu szef policji, generał Mahmud Afshartus został porwany i zamordowany. MI6 planowało jego porwanie jako czynnik mający sprowokować przewrót, jednak zamordowanie generała nie było częścią planu[55]. Wkrótce został wydany nakaz aresztowania kilku wysoko postawionych oficerów zamieszanych w morderstwo, w tym generała Zahediego. Aby uchronić

[50] *Ibidem,* s. 71.
[51] *Ibidem,* s. 72.
[52] J. A. Bill, *op. cit.,* s. 85-86.
[53] M. J. Gasiorowski, *op. cit.,* s. 72.
[54] *Ibidem,* s. 72.
[55] *Ibidem,* s. 73.

generała przed aresztowaniem, ajatollah Kaszani jako przewodniczący parlamentu, udzielił mu azylu w budynku Majlis[56]. Sytuacja w Iranie stawała się coraz bardziej napięta.

Tymczasem za oceanem, 20 stycznia 1953 roku Dwight D. Eisenhower został zaprzysiężony na trzydziestego czwartego Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Już dwa tygodnie po inauguracji jego prezydentury 3 lutego doszło do spotkania z przedstawicielami rządu brytyjskiego, na którym ostatecznie zdecydowano się na rozpoczęcie działań mających na celu obalenie Mosaddegha i zastąpienie go Zahedim. Planowana operacja zyskała kryptonim Ajax, a do jej przeprowadzenia został wybrany oficer CIA, Kermit Roosevelt Jr. Dla Amerykanów decydującym argumentem był rosnący wpływ partii Tude na Mosaddegha, co potęgowało ich obawy przed rozwojem komunizmu w Iranie. Ostatecznie uznano, iż bardziej godną zaufania i stabilną alternatywą dla rządów Mosaddegha, będzie sprawowanie władzy przez prozachodniego i antykomunistycznego monarchę[57].

Pierwszym zadaniem z jakim Kermit Roosevelt Jr. musiał się zmierzyć w Iranie było przekonanie szacha do udziału w zamachu. Mohammad Reza, choć był zaprzysięgłym wrogiem Mosaddegha, obawiał się bezpośredniej ingerencji, preferując zakulisowe osłabianie pozycji premiera. Mimo zamknięcia brytyjskiej ambasady, szach pozostawał w kontakcie z Brytyjczykami poprzez Shapoura Reportera, brytyjskiego szpiega, a oficjalnie dziennikarza posiadającego akredytację zachodnich magazynów, zatrudnionego także przez amerykańską ambasadę. Współpracując z Brytyjczykami szach chciał znaleźć konstytucyjną metodę obalenia Mosaddegha[58]. Podczas dyskusji z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Iranie, Loyem Hendersonem, szach stwierdził, iż Zahedi *nie jest gigantem intelektu* i żeby jego kandydatura na urząd premiera była akceptowalna musiałby on dojść do władzy w sposób legalny, mieć szerokie poparcie społeczne, a także otrzymać ogromny pakiet wsparcia ekonomicznego od Stanów Zjednoczonych[59]. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nie były w stanie spełnić tych żądań. Wobec tego w sprawę zdecydowano się zaangażować siostrę – bliźniaczkę szacha, księżniczkę Aszraf.

Aszraf Pahlawi cieszyła się luksusowym życiem we Francji, gdzie przebywała na wygnaniu. 16 lipca 1953 roku spotkała się tam z brytyjskim i amerykańskim

[56] G. R. Afkhami, *The Life and Times of the Shah*, London 2009, s. 155.
[57] A. Saikal, *The Rise and Fall of the Shah: Iran from Autocracy to Religious Rule,* Princeton 1980, s. 44.
[58] A. Milani, *op. cit.,* s. 172.
[59] M. J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'État Against Mosaddeq,* w: *Mohammad Mosaddeq and the 1953 Coup in Iran,* M. J. Gasiorwski, M. Byrne (red.), Syracuse 2004, s. 247.

agentem, którzy przekazaniem dużej sumy pieniędzy oraz obietnicą wsparcia jej brata nawet wobec fiaska zamachu, przekonali ją do powrotu do Iranu i wpłynięcia na decyzję szacha na temat udziału w zamachu. Aszraf dotarła do Teheranu 25 lipca 1953 roku. Jej obecność w kraju była niezwykle ryzykowna, gdyż formalnie była z niego wygnana. Wkrótce, gdy jej pobyt w kraju wyszła na jaw, Mosaddegh nakazał jej ponowne opuszczenie kraju, zaś szach był zmuszony wydać oświadczenie, w którym przekazywał, iż powrót Aszraf odbył się bez jego zgody oraz iż natychmiast wróci ona do Francji[60]. Rodzeństwu udało się odbyć krótkie, lecz istotne spotkanie[61]. Aszraf opuściła Iran 27 lub 29[62] lipca. W kolejnych dniach szach spotkał się także z amerykańskim generałem Normanem Schwarzkopfem, Kermitem Rooseveltem Jr. oraz Asadollahem Rashidianem (agentem brytyjskim). Szach wciąż był niezdecydowany. Co więcej, zdarzało mu się zgadzać na zamach, aby chwilę później odwołać swoją decyzję[63]. Ostatecznie decydujący wpływ na Mohammada Rezę miały spotkania z Rooseveltem, podczas których oficer CIA zagroził, iż zamach może zostać przeprowadzony bez udziału szacha oraz zagroził opuszczeniem kraju i zerwaniem kooperacji z monarchą. To ostatecznie przekonało władcę do udziału w zamachu.

10 sierpnia szach spotkał się z generałem Zahedim. Ustalone zostały szczegóły operacji. Roosevelt nadał członkom operacji kryptonimy. Sam przyjął przydomek *Rainmaker* (zaklinacz deszczu), zaś szach otrzymał pseudonim *Boy Scout* (harcerzyk)[64]. Dzień później, po konsultacji z Rooseveltem, szach wraz ze swoją żoną opuścił stolicę i udał się na wakacje do kurortu Kelardasht, znajdującego się na wybrzeżu Morza Kaspijskiego. Wyjazd ze stolicy miał dać szachowi możliwość odsunięcia od siebie podejrzeń związanych z udziałem zamachu[65]. W Kelardasht szach podpisał dwa dekrety, jeden dymisjonujący Mosaddegha, a drugi nominujący generała Zahediego na stanowisko premiera[66]. Zadanie doręczenia dekretów zostało powierzone dowódcy Gwardii Cesarskiej, pułkownikowi Nasiriemu. Z nieznanych przyczyn nastąpiło trzydniowe opóźnienie w doręczeniu dekretów[67]. Dekret nominujący Zahediego na urząd premiera został dostarczony 14 sierpnia

[60] G. R. Afkhami, *op. cit.,* s. 164.
[61] J. A. Bill, *op. cit.,* s. 90.
[62] G. R. Afkhami, *op. cit.*, s. 164.; M. J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'État Against Mosaddegh…*, s. 247.
[63] M.J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'Etat Against Mosaddegh …,* s. 248.
[64] A. Milani, *op. cit.,* s. 177.
[65] *Ibidem,* s. 179-180.
[66] *The Shah's Decree Appointing Fazlollah Zahedi Premier*. https://www.mohammadmossadegh.com/biography/shah-mohammad-reza-pahlavi/decree-appointing-fazlollah-zahedi/ [dostęp: 13.03.2026].
[67] A. Milani, *op. cit.,* s. 180.

wieczorem. W tej sytuacji stronnicy Zahediego w armii rozpoczęli operację. Wieczorem 15 sierpnia część ministrów w gabinecie Mosaddegha została aresztowana, przecięto kable telefoniczne, aby uniemożliwić kontakt siłom rządowym, a także przejęto centrale telefoniczną. W tym samym czasie pułkownik Nasiri udał się do domu Mosaddegha, aby dostarczyć mu dekret o jego dymisji i go aresztować. Został jednak uprzedzony przez premiera, który dowiedziawszy się wcześniej o planowanym zamachu, zgromadził lojalne sobie siły, które aresztowały Nasiriego[68]. Inne jednostki lojalne Mosaddeghowi rozbroiły gwardię cesarską. W tej sytuacji zapanował chaos, wielu dowódców, którzy zadeklarowali swój udział w spisku, nie zdecydowało się na wykonanie swoich zadań. Ostatecznie 16 sierpnia o 2:30 siły spiskowców poddały się[69]. Tego samego dnia rano radio ogłosiło wiadomości o nieudanej próbie zamachu, a kontrolę nad Teheranem objęły lojalne wobec Mosaddegha oddziały wojska.

Przebieg wydarzeń w Teheranie był spełnieniem najczarniejszych koszmarów Mohammada Rezy. 16 sierpnia o 4 nad ranem otrzymał informację, iż pułkownik Nasiri został aresztowany. Przerażony szach obudził żonę, informując ją, iż natychmiast muszą uciekać z kraju. Nie tracąc czasu, Mohammad Reza (którego jedną z wielu pasji była awiacja) wsiadł osobiście za stery prywatnego samolotu i wraz żoną odleciał do Iraku. Cesarska para została z honorami przyjęta przez króla Iraku, jednak ambasador Iranu odmówił spotkania z szachem, a nawet podjął kroki zmierzające do aresztowania monarchy. Było to zgodne z dyrektywą, którą Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu wysłało do wszystkich swoich ambasad. Dyrektywa głosiła, iż szach nie sprawuje już władzy w Iranie[70]. Z Bagdadu para cesarska zdecydowała się wyruszyć w dalszą podróż do Rzymu.

Tymczasem w Teheranie kolejni uczestnicy spisku byli identyfikowani i aresztowani. CIA musiało uruchomić swoją sieć kontaktów, aby uniemożliwić aresztowanie generała Zahediego. Generał oraz jego syn ukrywali się w amerykańskiej ambasadzie, mieszkaniach oficerów CIA oraz innych prywatnych lokalach[71]. 17 sierpnia Kermit Roosevelt otrzymał z kwatery głównej CIA wiadomość sugerującą mu opuszczenie Iranu tak szybko jak to możliwe[72]. Zaczął on planować ewakuację generała Zahediego oraz innych kluczowych uczestników spisku. W notatce przygotowanej dla prezydenta Eisenhowera CIA uznało zamach stanu za nieudany, a za główne przyczyny jego niepowodzenia uznawało

[68] M. J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'État Against Mosaddegh…,* s. 249.
[69] *Ibidem,* s. 249.
[70] A. Milani, *op. cit.,* s. 181.
[71] M. J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'État Against Mosaddegh …,* s. 250.
[72] *Ibidem*, s. 250.

trzydniowe opóźnienie w dostarczeniu dekretów oraz wynikające z niego niezdecydowanie irańskich generałów. Ponadto notatka sugerowała, iż Stany Zjednoczone w obecnej sytuacji muszą „przymilać się" do Mosaddegha aby ratować stosunki z Iranem[73]. W telegramie do stacji w Teheranie datowanym na 18 sierpnia, kwatera główna CIA wobec porażki zamachu stanu nakazuje swoim pracownikom nieangażowanie się w dalsze działania przeciwko Mosaddeghowi, gdyż mogłyby one ujawnić uczestnictwo Stanów Zjednoczonych w zamachu, co zaszkodziłoby relacjom z rządem Mosaddegha, których utrzymanie może okazać się jedynym wyjściem dla Stanów Zjednoczonych[74].18 sierpnia do Teheranu wrócił ambasador Stanów Zjednoczonych, Loy Henderson. Niezwłocznie po powrocie udał się na spotkanie z Mosaddeghiem. Premier przyznał, iż nakazał aresztować pułkownika Nasiriego, stwierdził jednak, iż nie otrzymał dekretu szacha, który dymisjonowałby go z urzędu premiera. Ponadto dodał, iż nawet gdyby taki dekret otrzymał, nic by to nie zmieniło, gdyż jego zdaniem władza szacha ma jedynie charakter ceremonialny i nie miał on prawa takiego dekretu wydać[75].

16 sierpnia 1953 roku dla Amerykanów, Brytyjczyków oraz szacha wszystko wydawało się skończone. Mosaddegh utrzymał władzę, wielu spiskowców zostało aresztowanych, a na wieść o ucieczce szacha, duża część społeczeństwa uznała go za zdrajcę. Hossein Fatemi, rzecznik rządu Mosaddegha oraz redaktor naczelny gazety Bakhtar nazwał szacha *zdrajcą, który chciał przelać krew narodu*[76]. Mimo fiaska pierwszej próby zamachu oraz pozornie beznadziejnej sytuacji, Kermit Roosevelt Jr. podjął ostatnią próbę ratowania przewrotu. Poprzez kwaterę główną CIA skontaktował się z Associated Press, aby ta podała informację o tym, iż szach legalnie wydał dekret dymisjonujący Mosaddegha. Premier do tej pory dementował informację jakoby otrzymał takowy dekret. Roosevelt zakładał, że rozpowszechnienie informacji o istnieniu dekretu oraz jego treści, może spowodować, iż wojsko oraz opinia publiczna uzna, że szach faktycznie zdymisjonował Mosaddegha i stanie po stronie monarchy. Informacja szybko została rozpowszechniona przez irańskie media. CIA wydała też broszurę, która przekonywała, iż zamach stanu był w rzeczywistości wymierzony w szacha. Ponadto skontaktowano się z reporterem New York Timesa, Kennettem Love, któremu przekazano kopie

[73] A. Milani, *op. cit.,* s. 183.
[74] 278. Telegram From the Central Intelligence Agency to the Station in Iran, Foreign Relations of the United States, 1952–1954, Iran, 1951–1954. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1951-54Iran/d278 [dostęp: 16.03.2026].
[75] 281. Memorandum for the Record, Foreign Relations of the United States, 1952–1954, Iran, 1951–1954. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1951-54Iran/d281 [dostęp: 16.03.2026].
[76] A. Milani, *op. cit.,* s. 182.

dekretu[77]. Wkrótce treść dekretu została rozpowszechniona w irańskich mediach. Rozpoczęto też działania mające na celu zorganizowanie demonstracji przeciwko Mosaddeghowi.

Wieczorem 16 sierpnia oficerowie CIA przekazali irańskim współpracownikom 50 tysięcy dolarów na poczet organizacji rozruchów uderzających w Mosaddegha. Zorganizowano więc agentów – prowokatorów, którzy rankiem 17 sierpnia zaczęli pozorować demonstrację partii Tude[78]. Fortel zadziałał i wkrótce do demonstracji dołączyli prawdziwi zwolennicy Tude. Demonstranci zaczęli burzyć pomniki szacha, zrywać jego portrety, a także dewastowali mauzoleum Rezy Szaha. Protesty przybierały na sile, rosła także ilość czynów chuligańskich. Niszczone były już nie tylko miejsca i rzeczy związane z szachem i jego ojcem, lecz także sklepy, restauracje czy meczety. Głoszono hasła nawołujące do wydalenia amerykańskich dyplomatów. Zwolennicy Tude ścierali się również ze zwolennikami Mosaddegha. Kierownictwo Partii Tude wydało oświadczenie nawołujące do likwidacji monarchii oraz stworzenia republiki demokratycznej[79] . Działania CIA mające na celu stworzyć chaos, winą za który można było obarczyć Mosaddegha odniosły sukces.

Wieczorem 17 sierpnia Roosevelt odbył długie spotkanie z Zahedim oraz innymi spiskowcami. Podczas spotkania została podjęta decyzja o przeprowadzeniu powstania przeciwko Mosaddeghowi 19 sierpnia. Zgodnie z powziętym planem Roosevelt wraz ze swoim zespołem miał zorganizować tłumne demonstrację popierające szacha w stolicy, a lojalny szachowi garnizon armii z Kermanshah miał przybyć do stolicy, aby ich poprzeć. Ostatecznie oddziały z Kermanshah dotarły do stolicy już po obaleniu Mosaddegha[80]. Zgodnie z planem rankiem 19 sierpnia tłumy głoszące poparcie dla szacha zaczęły gromadzić się na teherańskim bazarze. Do demonstracji wkrótce dołączyli nie tylko zwolennicy monarchy ale też postronni obywatele oburzeni spustoszeniem jakie w poprzednich dniach siały demonstracje rzekomych zwolenników Tude. Ponadto do demonstracji dołączyli przywiezieni autobusami i ciężarówkami przedstawiciele plemienia Bakhtiari oraz lojalne wobec króla oddziały wojska wraz z czołgami i ciężarówkami. Wkrótce demonstranci opanowali Ministerstwo Prasy i Propagandy oraz siedziby policji i wojska. Około godziny 14 opanowano Radio Teheran, co umożliwiło generałowi Zahediemu wygłoszenie orędzia, w którym wyjaśniał, że jest on

[77] M. J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'État Against Mosaddegh*…, s. 251.
[78] *Ibidem*, s. 252.
[79] *Ibidem*, s. 252.
[80] *Ibidem,* s. 253.

legalnie nominowanym premierem, którego siły obecnie przejmują kontrolę nad miastem. Orędzie zostało wyemitowane o 17:25[81].

Najważniejsze starcie przewrotu rozegrało się pod domem premiera Mosaddegha. Był on ufortyfikowany przez lojalne mu wojsko oraz broniony przez trzy czołgi. Zwolennicy szacha dysponowali jednak przewagą liczebną oraz sześcioma czołgami. Stronnicy Mosaddegha bronili się zacięcie, jednak ostatecznie po zniszczeniu broniących budynku trzech czołgów oraz muru musieli się poddać. Mosaddegh ratując się przed rozgorączkowanym tłumem uciekł przez dach swojego domu, lecz następnego dnia dobrowolnie poddał się siłom lojalnym szachowi. W starciu zginęło około 200 osób, kolejne 100 zginęło zaś w innych starciach na terenie stolicy[82]. Operacja Ajax, za drugim podejściem, zakończyła się sukcesem.

Tymczasem Mohammad Reza wraz z małżonką 18 sierpnia wylądował w Rzymie. Podobnie jak w Iraku, ambasador Iranu odmówił współpracy z monarchą. Ambasada nie chciała nawet wydać szachowi samochodu, który zostawił w niej podczas poprzedniej wizyty w Europie. W końcu jednak, lojalna wobec szacha osoba z personelu ambasady, zdołała wykraść kluczyki do pojazdu[83]. Oblegana przez dziennikarzy cesarska para wynajęła apartament na czwartym piętrze rzymskiego Hotelu Excelsior. Jeszcze tego samego dnia udało im się wymknąć prasie, umykając z hotelu tylnym wyjściem, aby udać się na zakupy. Było to konieczne, albowiem podczas panicznej ucieczki z kraju, nie wzięli ze sobą wielu ubrań. Jednocześnie Mohammad Reza zastrzegł, iż muszą oszczędnie wydawać pieniądze, gdyż nie mają ich za wiele. Przejęty sytuacją finansową monarcha poprosił nawet małżonkę o pozwolenia na sprzedaż części jej prezentów ślubnych. Stwierdził również, że musi zacząć rozglądać się za pracą oraz poszukać miejsca w Stanach Zjednoczonych, w którym mogliby się osiedlić[84]. Wszystko zmieniło się w południe 19 sierpnia. Spożywając lunch, cesarska para otrzymała telegram informujący o obaleniu Mosaddegha. Szach był w szoku, zbladł i zaczęły mu się trząść ręce. *Czy to może być prawda?*[85] zapytał zdezorientowany monarcha. Zaraz jednak wróciła jego arystokratyczna pewność siebie i stwierdził, że *każdy kto nie jest komunistą musiał go poprzeć*[86]. Później zwierzył się swojej żonie, mówiąc o narodzie irańskim *wiedziałem, że mnie kochają*[87] dodając, *do tej pory byłem jedynie*

[81] *Ibidem,* s. 255.
[82] *Ibidem*, s. 256.
[83] A. Milani, *op. cit.,* s. 188.
[84] *Ibidem,* s. 189.
[85] *Ibidem,* s. 189.
[86] *Ibidem,* s. 189.
[87] *Ibidem,* s. 174.

*monarchą dziedzicznym, a teraz zostałem naprawdę wybrany przez swój naród*[88].

Podbudowany szach zdecydował o jak najszybszym powrocie do kraju. 22 sierpnia wylądował w Teheranie, gdzie na płycie lotniska powitał go nowy premier, generał Fazlollah Zahedi. W nocy z 23 na 24 sierpnia spotkał się też z Kermitem Rooseveltem Jr. i wyraził mu gorącą wdzięczność mówiąc *zawdzięczam mój tron Bogu, mojemu narodowi i Tobie!*[89]. Od tej pory władza szacha przestała być jedynie ceremonialna, a stała się autorytarna. Szach osobiście podejmował decyzję praktycznie w każdym obszarze działania państwa. Pierwszą niezwykle ważną sprawą, która wymagała unormowania była nacjonalizacja. Iran rozpoczął ponowne negocjacje z Brytyjczykami, jednak jego pozycja w oczywisty sposób nie była tak silna jak pozycja rządu Mosaddegha. Ostatecznie umowa znana jako Consortium Agreement została podpisana przez szacha 24 października 1954 roku. W jej ramach 50% produkcji irańskiej ropy była kontrolowane przez zachodnie koncerny naftowe.

## Zakończenie

Zamach stanu w Iranie w 1953 roku zakończył demokratyczne rządy w tym kraju. Kolejne 25 lat autorytarnej władzy szacha doprowadziły do rewolucji, w wyniku której powstała Islamska Republika Iranu. Z pewnością przyczynił się do tego fakt, iż szach po 1953 roku był powszechnie postrzegany przez irańskie społeczeństwo jako marionetkowy monarcha, narzucony przez obce mocarstwo[90] i nigdy nie zdołał odwrócić tego obrazu. Prezydent Eisenhower uznał operację Ajax za sukces mówiąc *cokolwiek zrobiliśmy, dobrego lub złego, w zakresie naszych programów pomocy dla Iranu w przeszłości, możemy mieć przynajmniej satysfakcję, że ocaliliśmy Iran od komunizmu i utrzymaliśmy go po naszej stronie przeciwko Związkowi Radzieckiemu*[91]. Zdaniem Eisenhowera więc, najważniejszym celem operacji było zapobiegnięcie rozwojowi komunizmu, z którym była kojarzona partia Tude, w Iranie. Cel ten został osiągnięty, co jego zdaniem usprawiedliwiało zastosowane środki. Nie można jednak zaprzeczyć faktowi, iż amerykańska operacja doprowadziła do obalenia ostatniego demokratycznie wybranego i prodemokratycznego rządu w Iranie. Była to też pierwsza po II wojnie światowej, tajna operacja Stanów Zjednoczonych mająca na celu obalenie rządu innego

[88] *Ibidem,* s. 174.
[89] *Ibidem,* s. 193.
[90] *Ibidem,* s. 175.
[91] *Memorandum of Discussion at the 312th Meeting of the National Security Council, 7 II 1957, FRUS 1955–1957,* Near East Region, Iran, Iraq, t. XII, Washington 1991, s. 895.

państwa[92]. Autorytarne rządy szacha Mohammada Rezy Pahlawiego, mimo iż były prozachodnie i prowadziły do dynamicznego rozwoju kraju w latach 60. XX wieku, tłumiły wszelkie próby aktywności politycznej, społecznej czy kulturalnej obywateli, jeśli ta w jakikolwiek sposób krytykowała władzę i wizję szacha. Zdaniem Gasiorowskiego autorytarna władza szacha, która była konsekwencją pozytywnego przebiegu operacji Ajax, budowała napięcia społeczne[93]. Przyczyniło się ono w ogromnym stopniu do zaistnienia rewolucji w 1978 roku, skutkującej powstaniem Islamskiej Republiki Iranu. W 2000 roku sekretarz stanu w administracji Billa Clintona, Madeleine Albright przeprosiła za amerykański udział w operacji obalenia rządu Mosaddegha, mówiąc: *Administracja Eisenhowera wierzyła, że działania te były usprawiedliwione powodami strategicznymi, jednak zamach stanu w oczywisty sposób cofnął Iran w rozwoju politycznym*[94].

## Bibliografia

*1954 Iran Oil Consortium Document*. https://archive.org/details/1954IranOilConsortium/mode/2up [dostęp: 10.03.2026].

278. Telegram From the Central Intelligence Agency to the Station in Iran, Foreign Relations of the United States, 1952–1954, Iran, 1951–1954. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1951-54Iran/d278 [dostęp: 16.03.2026].

281. Memorandum for the Record, Foreign Relations of the United States, 1952–1954, Iran, 1951–1954. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1951-54Iran/d281 [dostęp: 16.03.2026].

Abrahamian, Ervand, *The coup: 1953, the CIA, and the roots of modern U.S.-Iranian relations.* New York 2013.

Afkhami, Gholam Reza, *The Life and Times of the Shah*, London 2009.

Anglo-Iranian Oil Co. (United Kingdom v. Iran). https://www.icj-cij.org/case/16 [dostęp: 10.03.2026].

Barrett, Roby C., *The Greater Middle East and the Cold War: US Foreign Policy under Eisenhower and Kennedy*, London 2007.

Bill, James A., *The Eagle and the Lion: The Tragedy of American-Iranian Relations*, New Haven 1988.

[92] M. J. Gasiorowski, *The 1953 Coup d'Etat in Iran*, „International Journal of Middle East Studies", Vol. 19, No. 3 (Aug., 1987), s. 261.
[93] *Ibidem*, s. 261.
[94] Secretary of State Madeleine K. Albright, Remarks before the American-Iranian Council, 17 III 2000, Washington DC. https://1997-2001.state.gov/statements/2000/000317.html [dostęp: 15.11.2025].

Elm, Mostafa, *Oil, power, and principle: Iran's oil nationalization and its aftermath. Syracuse*, New York 1992.

Fatalski, Marcin, *„Utrzymać Iran po stronie Zachodu". Ewolucja polityki Stanów Zjednoczonych wobec kryzysu irańskiego (1951–1953)*, „Dzieje Najnowsze" 2023, vol. 55 (1), s. 149-174.

Gardocki, Sylwester, *Imperializm w polityce zagranicznej Rosji carskiej oraz ZSRR,* „Historia Slavorum Occidentis" 2021, no.1, s. 139-160.

Gasiorowski, Mark J., *The 1953 Coup d'État Against Mosaddeq*, w: *Mohammad Mosaddeq and the 1953 Coup in Iran*, Gasiorwski, M. J., Byrne, M. (red.), Syracuse 2004.

Gasiorowski, Mark J., *The 1953 Coup d'Etat in Iran,* „International Journal of Middle East Studies" 1987, Vol. 19, No. 3, s. 261-286.

Gasiorowski, Mark J., *U.S. Foreign Policy and The Shah: Building a Client State in Iran*, London 1991.

*Iran 1906 Constitution*. https://fis-iran.org/document/iran-1906-constitution/ [dostęp: 25.10.2025].

Kamrava, Mehran, *A Dynastic History of Iran: From the Qajars to the Pahlavis,* Cambridge 2022.

*Memorandum of Discussion at the 312th Meeting of the National Security Council, 7 II 1957, FRUS 1955–1957*, Near East Region, Iran, Iraq, t. XII, Washington 1991.

Milani, Abbas, *The Shah*, New York 2012.

Saikal, Amin, *The Rise and Fall of the Shah: Iran from Autocracy to Religious Rule,* Princeton 1980.

Secretary of State Madeleine K. Albright, *Remarks before the American-Iranian Council*, 17 III 2000, Washington DC. https://1997-2001.state.gov/statements/2000/000317.html [dostęp: 15.11.2025].

Sluglett, Peter, *The Cold War in the Middle East*, w: *International relations of the Middle East*, Fawcett L. (red.), Oxford 2023.

*The Shah's Decree Appointing Fazlollah Zahedi Premier*. https://www.mohammadmossadegh.com/biography/shah-mohammad-reza-pahlavi/decree-appointing-fazlollah-zahedi/ [dostęp: 13.03.2026].

Yergin, Daniel, *The Prize: The Epic Quest for Oil, Money and Power*, New York 1991.

## Checkmate? Operation Ajax

**Abstract:** This article depicts Operation Ajax—a covert operation carried out in 1953 by the CIA with the cooperation of British intelligence, aimed at overthrowing Iranian Prime Minister Mohammad Mosaddegh. The article analyzes the causes and course of the coup, as well as describes its consequences, assessing its impact on political developments in Iran. The study is based on an analysis of the scholarly literature, government documents, and accounts from participants. The article discusses the political and economic context, particularly the conflict surrounding the nationalization of Iran's oil industry. It also examines the role of key actors, including Shah Mohammad Reza Pahlavi and Kermit Roosevelt Jr., and the operation's long-term consequences for Iran's political system.

**Key words:** Iran, USA, oil, Mohammad Mosaddegh, Mohammad Reza Pahlavi, Ajax.

**Jadwiga Giza**
Uniwersytet Jagielloński

# Détente w cieniu wojny Jom Kippur Stosunki amerykańsko-rosyjskie na Bliskim Wschodzie w trakcie wojny Jom Kippur z 1973 roku

**Abstrakt:** Artykuł analizuje wojnę Jom Kippur z 1973 roku jako jedno z kluczowych doświadczeń zimnej wojny oraz sprawdzian polityki *détente* między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. W oparciu o dokumenty dyplomatyczne, protokoły rozmów i korespondencję polityczną podjęto próbę ukazania mechanizmów komunikacji kryzysowej oraz wpływu supermocarstw na przebieg działań wojennych, uwzględniając wcześniejsze konflikty na Bliskim Wschodzie, lecz koncentrując się na wydarzeniach z 1973 roku. Analiza wskazuje, że choć retoryka odprężenia akcentowała współodpowiedzialność mocarstw za stabilność systemu międzynarodowego, praktyka polityczna ujawniła logikę rywalizacji, instrumentalne traktowanie sojuszników oraz wykorzystywanie konfliktu w szerszej rozgrywce globalnej.

**Słowa kluczowe:** XX wiek, zimna wojna, Bliski Wschód, wojna Jom Kippur, Henry Kissinger, Golda Meir, détente

## Wstęp

Czas prezydentury Richarda Nixona (1969-1974) w kontekście stosunków amerykańsko-rosyjskich, zwany jest okresem détente. Administracja Nixona spotkała się z ogromnym wyzwaniem – wojną Jom Kippur, która miała globalne znaczenie. Bliski Wschód stał się, nie pierwszy raz, teatrem działań w stosunkach Stanów Zjednoczonych Ameryki ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, podczas których premier Izraela Golda Meir (1969-1974) próbowała

uzyskać wsparcie USA. Natomiast kraje arabskie przyciągały uwagę ZSRR. Konflikt ten, który rozpoczął się 6 października 1973 roku, szybko wykroczył poza ramy lokalnej wojny, stając się jednym z najpoważniejszych testów polityki odprężenia. Obie strony deklarowały chęć uniknięcia bezpośredniej konfrontacji, ale równocześnie rywalizowały o wpływy w regionie i kontrolę nad przebiegiem negocjacji. W tym sensie wojna Jom Kippur była ,,laboratorium" zimnej wojny w warunkach oficjalnie ogłoszonego „łagodzenia napięć".

Pojęcie détente bywa rozumiane jako ograniczenie rywalizacji między supermocarstwami. Takie ujęcie upraszcza jednak politykę, która obejmowała co najmniej trzy płaszczyzny: kontrolę zbrojeń i ryzyka nuklearnego, instytucjonalizację komunikacji oraz rywalizację o wpływy w różnych regionach świata. Jak zauważa Craig Daigle, *[...] détente nie było polityką monolityczną, a jej zastosowanie i skutki zależały od kontekstu…*[1]. Odprężenie przyniosło traktaty takie jak SALT, ograniczając ryzyko bezpośredniej konfrontacji, zarazem jednak, polityka mocarstw hamowała postęp w rozmowach między Izraelem a krajami arabskimi[2]. W niniejszym artykule détente traktowane jest więc nie jako stan łagodzenia pewnych napięć, ale jako zestaw mechanizmów. Wojna Jom Kippur stanowiła test ich skuteczności.

Omawiane zagadnienia generują szereg pytań badawczych. Czy w kontekście wojny Jom Kippur rzeczywiście można mówić o odprężeniu w relacjach między supermocarstwami? W jaki sposób przedstawiciele państw kontaktowali się ze sobą, jak wyglądała pomoc dla stron konfliktu? W niniejszej pracy przyjęto założenie, że mimo oficjalnie deklarowanej polityki odprężenia, rywalizacja między supermocarstwami podczas wojny Jom Kippur pozostawała istotnym elementem stosunków międzynarodowych, a konflikt na Bliskim Wschodzie stanowił jedną z płaszczyzn jej realizacji. Rywalizacja ta toczyła się jednak przy jednoczesnym funkcjonowaniu mechanizmów kontroli eskalacji, wypracowanych w ramach odprężenia, które zapobiegały przerodzeniu się kryzysu w bezpośrednią konfrontację. Podstawę źródłową artykułu stanowią dokumenty dotyczące komunikacji między supermocarstwami oraz procesów decyzyjnych w krytycznych momentach kryzysu. Dobór dokumentów kierował się dwoma kryteriami. Po pierwsze, dokument musiał bezpośrednio dotyczyć relacji amerykańsko-rosyjskich lub roli supermocarstw w konflikcie. Po drugie, zestawienie miało obejmować perspektywę trzech głównych aktorów, USA, ZSRR i Izraela, tak aby możliwa była analiza

[1] Tłum. własne. C. Daigle, *The Limits of Detente: The United States, the Soviet Union, and the Arab-Israeli Conflict, 1969-1973*, New Haven 2012, s. 345-346.
[2] *Ibidem.*

porównawcza. Wykorzystano przede wszystkim źródła wytworzone w trakcie kryzysu, pochodzące z serii Foreign Relations of the United States czy Wilson Center Digital Archive. Wspomnienia uczestników, w tym autobiografię Goldy Meir, traktowano jako źródło uzupełniające, konfrontując zawarte w nich relacje z dokumentami z okresu kryzysu. Dokumenty analizowano w językach oryginału (angielskim i hebrajskim), z wyjątkiem źródeł rosyjskich, dostępnych w przekładzie angielskim. Brak źródeł arabskojęzycznych sprawia, że tę perspektywę rekonstruuje się pośrednio. Wykorzystana baza ma jednak swoje ograniczenia. Dokumentacja amerykańska jest obszerniejsza od radzieckiej, a archiwa arabskie pozostają niedostępne. Dodatkowo, część materiałów amerykańskich jest efektem selektywnego odtajniania.

## Początki Izraela i socjalizm arabski

Powstanie państwa Izrael w dniu 14 maja 1948 roku diametralnie i nieodwracalnie zmieniło sytuację w regionie Bliskiego Wschodu. Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Harry Truman (1945-1953), poparł powstanie *żydowskiej siedziby narodowej*[3], lecz w trakcie wojny o niepodległość (hebr. תואמצעה תמחלמ ; 1948-1949) to Czechosłowacja, wspierana przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, prowadziła dostawy uzbrojenia do nowo powstałego państwa. Politykę Trumana wobec Izraela można określić jako balansowanie, przy czym wsparcie udzielane po utworzeniu państwa okazało się w praktyce bardzo ograniczone[4].

Aby mówić o rywalizacji amerykańsko-rosyjskiej na Bliskim Wschodzie, należy wspomnieć o socjalizmie arabskim. Kraje arabskie po drugiej wojnie światowej (1939-1945) chciały doścignąć Zachód pod względem poziomu życia społeczeństwa, ale to ZSRR był dla nich atrakcyjniejszy. Nie posiadał on przeszłości kolonialnej, więc nie kojarzył się z dawnymi mocarstwami, takimi jak Wielka Brytania czy Francja, które panowały na tych terenach. Co więcej, ZSRR był krajem, który z gruzów imperium Romanowów, rolniczego państwa i społeczeństwa w znaczącej części pozbawionego dostępu do edukacji, w bardzo szybkim czasie przekształcił się w przemysłową potęgę, państwo z powszechną edukacją. Można

[3] K. Stein, *Balfour Declaration 1917*, 2007. https://israeled.org/balfour-declaration-2/?gad_source=1&gad_campaignid=22588673882&gclid=Cj0KCQjwxL7GBhDXARIsAGOcmINVDGjmwnn2k1L9Jxg4mqPNAX0Aot8w9Y-eU9cBsokSUotsaoThHCQaAtYkEALw_wcB [dostęp: 12.02.2025].

[4] D. Ross, *Doomed to Succeed: the U.S. – Israel Relationship from Truman to Obama*, New York 2015, s. 26.

powiedzieć, iż ZSRR był pewną obietnicą postępu, polepszenia się standardu życia. Zwrot krajów arabskich w stronę Rosji widać szczególnie w 1956 roku[5].

## Konflikty poprzedzające wojnę Jom Kippur

Prezydentura Dwighta Eisenhowera (1953-1961) przypadła na czas kryzysu sueskiego z 1956 roku. Wartym podkreślenia jest to, iż USA prowadziły rozmowy z Prezydentem Gamalem Abdelem Nasserem (1954-1970). Dyskusje dotyczyły przede wszystkim zaopatrzenia i zakupu broni oraz finansowania budowy tamy na Asuanie. Jednak pertraktacje dotyczące obu punktów skończyły się fiaskiem. Kiedy ogłoszono, że Egipt zawarł z Czechosłowacją umowę w sprawie dostaw broni w zamian za egipską bawełnę, w Waszyngtonie odebrano to jako poważne zagrożenie dla równowagi sił w regionie[6]. Taka decyzja państwa arabskiego spowodowała wycofanie się Stanów Zjednoczonych z obietnicy pożyczek na budowę tamy. Dnia 26 lipca 1956 roku, rząd Egiptu ogłosił nacjonalizację Kanału Sueskiego, z którego zyski czerpali Brytyjczycy oraz Francuzi. Oba te kraje europejskie zawarły porozumienie z Izraelem, który 29 października tego samego roku przeprowadził uderzenie wyprzedzające na Półwysep Synaj. Dwa dni później, Francja oraz Wielka Brytania zaangażowały się w wojnę. W trakcie trwania walk, oba państwa europejskie przeprowadziły desant w okolicach Kanału Sueskiego[7]. Sytuacja w Egipcie wywołała poruszenie na arenie międzynarodowej, a Stany Zjednoczone istotnie obawiały się rozlania wojny po całym regionie. W tym samym czasie na Węgrzech wybuchło powstanie przeciwko dominacji radzieckiej, które zostało krwawo stłumione przez Armię Czerwoną. Sowieci nie chcieli także utracić nowo zdobytej kontroli w regionie, dlatego zastosowali szantaż i zagrozili wysłaniem rakiet dalekiego zasięgu na Paryż oraz Londyn, jeśli owe państwa nie wycofają swoich wojsk[8]. USA natomiast zagroziły Izraelowi wydaleniem z Organizacji Narodów Zjednoczonych w związku z eskalacją konfliktu. Premier państwa narodu żydowskiego, David Ben Gurion (hebr. דוד בן גוריון; 1948-1954), po takich oświadczeniach zadecydował o wycofaniu Sił Obronnych Izraela (*Israel Defence Forces,* IDF) z Półwyspu Synaj.

W pierwszym kwartale 1957 roku, państwo żydowskie opuściło terytoria Synaju oraz Strefy Gazy, które zostały zajęte w trakcie prowadzonych działań

[5] J. Podemska, *Amerykańska krucjata. USA wobec powstania państwa Izrael*, Warszawa 2018, s. 260.
[6] L. Pastusiak, *Stany Zjednoczone a Bliski Wschód*, Warszawa 1971, s. 137.
[7] Z. Lewicki, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1607-2024. Od osady do mocarstwa*, Ożarów Mazowiecki 2024, s. 286.
[8] D. Ross, *op. cit.,* s. 35.

wojskowych. W 1964 roku powstała Organizacja Wyzwolenia Palestyny z Jasirem Arafatem, późniejszym Prezydentem Autonomii Palestyńskiej na czele. Dążyła ona do uzyskania niepodległości dla Palestyny, a po roku 1967 otrzymywała ona wsparcie od bloku wschodniego.

Jak wspomina profesor Artur Patek: *zawieszenie broni na froncie izraelskim w 1956 roku okazało się nader nietrwałe*[9]. Około dekadę później doszło do kolejnego konfliktu, którym była wojna sześciodniowa (hebr. תמחלמ תשש ימי). Po zawarciu porozumienia przez Egipt i Syrię, państwa te wspólnie prowadziły politykę o charakterze prowokacyjnym wobec Izraela, obejmującą m.in. naruszenie izraelskiej przestrzeni powietrznej oraz blokadę Cieśniny Tirańskiej[10]. Na wiosnę 1967 roku, Prezydent Naser nakazał wycofać się wojsku Doraźnych Sił Narodów Zjednoczonych (*United Nations Emergency Force,* UNEF) z terenów Strefy Gazy[11]. Izrael był przeświadczony o nadchodzącym ataku, dlatego 5 czerwca 1967 roku zdecydowano się na uderzenie prewencyjne na siły Nasera. Pokonano armie Egiptu, Syrii i Jordanii na kilku frontach, dzięki czemu koalicja państw arabskich została zniszczona przez Israel Defence Forces. W pierwszych godzinach konfliktu doszło do rozmów amerykańsko-rosyjskich, zainicjowanych przez Moskwę. Gorącej linii w trakcie tej wojny użyto trzy razy[12]. Oba kraje chciały doprowadzić do zawieszenia broni, przy czym Amerykanie mieli zacząć naciskać na Izrael. Kraje arabskie będące w coraz gorszej sytuacji, zwróciły się do Nikity Chruszczowa (1953-1964) z prośbą o reakcję. Przywódca ZSRR potępił działania kraju premiera Lewi'ego Eshkola (hebr. לוכשא יול ; 1963-1969) i przekazał Stanom Zjednoczonym, iż jeśli Izrael nie wstrzyma działań militarnych, spotka się to z silną reakcją Sowietów. W odpowiedzi na wypowiedź Chruszczowa, Stany Zjednoczone zareagowały na to przesuwając część swojej Szóstej Floty w rejon Syrii[13]. Jest to jeden z kilku momentów zimnej wojny, o którym wiele się nie mówi, ale kiedy było niezwykle blisko do bezpośredniej konfrontacji obu supermocarstw. Państwo żydowskie zatrzymało swoje działania ze względu na nasiloną presję międzynarodową 10 czerwca 1967 roku – wprowadzone zostało zawieszenie broni. Znacząca była też reakcja krajów bloku wschodniego. Wtedy nasiliły się tam ruchy antysemickie, które zmusiły część ludności żydowskiej do emigracji. Prezydent Egiptu Naser, niezgodnie z prawdą ogłosił, iż USA i Wielka

[9] A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *Najnowsza historia świata. Tom 2, 1963 – 1979*, Kraków 2009, s. 76.
[10] *Ibidem*, s. 78.
[11] C. Roth, *A History of the Jews. From Earliest Times Through the Six Day War*, New York 1970, s. 433.
[12] D. Ross, *op. cit.,* s. 95.
[13] *Ibidem*, s. 95.

Brytania brały udział w walkach po stronie Izraela, co doprowadziło do zerwania stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi przez Egipt, Syrię, Irak, Jemen oraz Sudan[14]. Próbą znalezienia rozwiązania pokojowego albo przynajmniej złagodzenia napięć na Bliskim Wschodzie, była konferencja z Glassboro z 23-25 czerwca 1967 roku. Na pięciopunktowy plan ustabilizowania sytuacji zaproponowany przez Prezydenta Lyndona B. Johnsona (1963-1969) nie wydał zgody Aleksiej Kosygin – premier ZSRR (1964-1980)[15].

## Sytuacja w przededniu wojny Jom Kippur

Prezydentura Richarda Nixona (1969-1974) rozpoczęła okres *détente*, czyli odprężenia. W maju 1972 roku doszło do spotkania Prezydenta USA z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KC KPZR) – Leonidem Breżniewem. Podczas szczytu obu przywódców państw w Moskwie, został podpisany układ SALT I (Strategic Arms Limitation Treaty I), czyli umowa mająca na celu zmniejszenie zbrojenia i redukcję uzbrojenia obu krajów[16]. Konfrontacja militarna między rywalizującymi ze sobą mocarstwami miała być ostatecznością. Kontynuacją owej polityki, było kolejne spotkanie Nixona i Breżniewa, tym razem w Waszyngtonie, w czerwcu 1973 roku, gdzie zapadła decyzja o dążeniu do uniknięcia konfrontacji nuklearnej. Rozmowy dotyczyły także Bliskiego Wschodu. Stany Zjednoczone od pewnego czasu zwiększały swoje wpływy w krajach arabskich, czego wyrazem było ponowne nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Jemenem Północnym w lipcu 1972 roku[17]. ZSRR był świadomy działań USA w regionie. Sowieci w rozmowach faworyzowali kraje arabskie, kiedy Amerykanie próbowali znaleźć rozwiązanie odpowiadające obu stronom. Nixon i Kissinger chcieli jednak wykazać się większą inicjatywą dyplomatyczną dopiero w październiku, po wyborach w Izraelu.

Konfliktem, który znacząco zaważył na stosunkach amerykańsko-rosyjskich i stanowi główny temat tej pracy, to wojna Jom Kippur (hebr. מירופיכה מוי תמחלמ). Henry Kissinger, doradca prezydenta Richarda Nixona (1969-1974) do spraw bezpieczeństwa narodowego i sekretarz stanu w latach 1973-1977, 16 czerwca 1970 roku napisał *Memorandum for the President. The Middle East – Some Policy*

[14] *Ibidem*, s. 95-96.
[15] D. Little, *The Cold War in the Middle East: Suez crisis to Camp David Accords*, Cambridge 2010, s. 315-317.
[16] R. L. Garthoff, *Détente and Confrontation: American-Soviet Relations from Nixon to Reagan*, Washington 1994, s. 337.
[17] *Ibidem*, s. 357.

*Considerations*. Już na pierwszej stronie zawarł on trzy główne cele, którymi kierowały się USA w sprawach Bliskiego Wschodu: *[…] aby zapobiec sowieckiej dominacji w regionie, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się radykalizmu arabskiego, który mógłby stanowić zagrożenie dla interesów Zachodu oraz aby wypełnić zobowiązanie, którego się podjęliśmy w celu przetrwania Izraela*[18]. Kissinger podkreślił także rozwój wpływów rosyjskich w krajach arabskich oraz przestrzegł prezydenta Nixona, że „odziedziczył bardzo niebezpieczną sytuację i bolesny dylemat"[19]. Z dokumentu wynikało również, iż Stany Zjednoczone zawiodły zarówno Izrael, jak i kraje arabskie. Z perspektywy Kissingera oznaczało to, że Waszyngton nie potrafił jednocześnie zapewnić bezpieczeństwa swojemu kluczowemu sojusznikowi, a zarazem prowadzić polityki, która dawałaby nadzieję na kompromis państwom arabskim. Taka polityka osłabiała zaufanie do USA i sprawiała, że obie strony konfliktu odczuwały rozczarowanie[20].

Dokument w niezwykle przenikliwy sposób analizuje czynniki napędzające arabskie radykalizmy i ograniczenia polityki państw arabskich oraz wcześniejsze próby łagodzenia napiętych relacji w regionie. Kissinger zakwestionował dotychczasowe założenia amerykańskiej polityki, wskazując, że nawet rozwiązanie sporu terytorialnego między Arabami a Izraelem nie zakończy arabskiego radykalizmu ani nie ograniczy wpływów sowieckich w regionie. Wskazał pięć źródeł radykalizmu arabskiego – izraelskie zdobycze terytorialne, sam fakt istnienia Izraela, cele społeczne i gospodarcze, antyzachodnie nastroje oraz sprzeciw wobec umiarkowanych rządów arabskich – co czyniło problem o wiele głębszym niż tylko kwestię granic. Memorandum krytykowało też politykę „półśrodków", czyli przedstawianie propozycji, które nie satysfakcjonowały żadnej ze stron, a jedynie osłabiały autorytet USA. Ostatecznie Kissinger zaproponował alternatywną strategię: połączenie silnej presji na Izrael w sprawie wycofania się z terenów okupowanych z równoczesnym zapewnieniem mu gwarancji bezpieczeństwa poprzez dostawy nowoczesnego sprzętu wojskowego. Dodatkowo, zasugerował w nim propozycję przeniesienia ciężaru podejmowania decyzji z Departamentu Stanu na Biały Dom[21].

---

[18] Tłum. własne *[…] to prevent Soviet dominance in the area; to prevent the spread of Arab radicalism which could pose a threat to Western interests; to honor the commitment we have to the survival of Israel. Memorandum for the President. The Middle East – Some Policy Considerations*, 1970, s. 1. https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/memorandum-president-middle-east [dostęp: 17.02.2025]

[19] *Ibidem*, s. 3.

[20] *Ibidem*, s. 3.

[21] *Ibidem*, s. 10.

Dla pełniejszego zrozumienia omawianej problematyki, konieczne jest również przedstawienie sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie w omawianym okresie. W Egipcie w 1970 roku rządy przejął Anwar Sadat (1970-1981). Prezydent podkreślał także w mediach publicznych, że gotów jest na pokojowe rozmowy z Izraelem. Ze strony premier Izraela, Goldy Meir (1969-1974) nie było żadnej odpowiedzi, dlatego Egipt zmienił plan i rozpoczął przygotowania militarne. Latem 1972 roku Sadat zdecydował się na wycofanie z Egiptu tysięcy radzieckich doradców wojskowych. Posunięcie to miało podkreślić jego niezależność wobec Moskwy i zostało odebrane w Waszyngtonie jako sygnał gotowości do zbliżenia. W konsekwencji nawiązano tajny kanał rozmów między USA a Egiptem[22]. W 1973 roku przez pewien czas Sadat prowadził dwustronne rozmowy z oboma supermocarstwami[23]. Amerykanie wiedzieli, że Egipt planuje przeprowadzić operację militarną, lecz do końca nie uznawali tych planów za możliwe do realizacji. Inaczej na tę sprawę spoglądali Rosjanie. Breżniew miał próbować kilka razy przekonywać Sadata, aby nie wybierał wojny jako sposobu na odzyskanie utraconych terytoriów. Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przekonywał Prezydenta Nixona, aby wywarł nacisk na Izrael, który wycofałby wojska z okupowanych terytoriów[24]. Prezydent Sadat w 1973 roku podpisał umowę o dostawie broni z ZSRR, aby nie stracić znaczących stosunków. Egipt i Syria, wznowiły też współpracę i przesunęły swoje wojska na granicę, co zostało odebrane przez Izrael jako działanie prowokacyjne. Wydarzenia te odbywały się pod pretekstem ćwiczeń wojskowych.

W transkrypcji rozmowy telefonicznej między Henrym Kissingerem a ambasadorem ZSRR w Stanach Zjednoczonych, Anatolijem Dobryninem (1962-1986), która odbyła się rankiem 6 października 1973 roku o godzinie 6:40, poruszono zagadnienie ewakuacji przez Sowietów ich personelu z Damaszku i Kairu[25]. Wspomniana konwersacja idealnie pokazuje relacje amerykańsko-rosyjskie, gdyż okres odprężenia wcale nie był czasem łagodniejszych i bardziej przyjaznych stosunków. Sama forma rozmowy jest znacząca. Na rozbudowane i dramatyczne wypowiedzi Kissingera, pełne sugestii i podkreślania „specjalnej odpowiedzialności" obu supermocarstw, Dobrynin odpowiadał pojedynczymi, ostrożnymi słowami,

[22] W.B. Quandt, *What if the October War Had Happened Differently?*, 2023. https://www.thecairoreview.com/essays/what-if-the-october-war-had-happened-differently/ [dostęp: 20.09.2025].
[23] R. L. Garthoff, *op. cit.,* s. 405-407.
[24] *Ibidem,* s. 409.
[25] *Transcript of Telephone Conversation Between Secretary of State Kissinger and the Soviet Ambassador (Dobrynin)*, 1973. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1969-76v25/d100 [dostęp: 19.02.2025].

unikając jasnych deklaracji i pozostawiając decyzję władzom w Moskwie. Sekretarz stanu chciał wywrzeć wpływ na ZSRR. Znamienna jest wypowiedź Amerykanina: *Jeśli to będzie trwało dalej, zanim zrozumiecie mój przekaz, dojdzie do wojny*[26], w której wyraźnie widać próbę podkreślenia groźby eskalacji i przerzucenia odpowiedzialności na stronę radziecką. Kissinger przekazał Sowietom informację, iż państwo Goldy Meir nie planuje ataku. Mimo tego Dobrynin próbował zasugerować, że być może Izrael jednak użyje siły. Potwierdzenie informacji o ewakuacji obywateli radzieckich było dla Kissingera dowodem, że Moskwa przewiduje wybuch wojny. Jednocześnie uznano to za argument, by jak najszybciej skłonić ZSRR do wywarcia nacisku na swoich sojuszników. Ostatecznie politycy uzgodnili, że ZSRR miał powiadomić Egipt oraz Syrię o braku intencji ataku ze strony Państwa Żydowskiego, natomiast USA musiały poinformować Izrael o planach państw arabskich. Z tej rozmowy wynika, że oba supermocarstwa chciały utrzymać napięcie pod kontrolą i w razie potrzeby jak najszybciej doprowadzić do deeskalacji napięcia. Z drugiej strony w transkrypcjach rozmów można zauważyć nieufność i obawę przed nagłym wybuchem konfliktu.

## Wybuch i przebieg konfliktu

Izrael w 1973 roku kilka razy dostawał ostrzeżenia o chęci ataków ze strony Egiptu i innych krajów. Politycy izraelscy wysuwali nawet propozycję wyprowadzenia ataku prewencyjnego, jednak premier Golda Meir oraz minister obrony Mosze Dajan (1967-1974) odrzucili ten plan. Przyczyną takiej postawy była chęć zapewnienia utrzymania wsparcia od Stanów Zjednoczonych[27]. Szef Amanu (wywiadu wojskowego) Eli Zeira, nie wierzył już w kolejne informacje, m.in. od szpiega Mosadu (wywiadu cywilnego) Ashrafa Marwana. Państwo nie było też w stanie zgromadzić i zmobilizować wystarczającej liczby wojsk w kilka godzin[28], szczególnie że w tym dniu miało miejsce święto Jom Kippur (hebr. רופכ מוי), czyli z języka hebrajskiego, Dzień Pojednania. Zaskoczenie z 6 października nie wynikało z braku informacji, lecz z ich interpretacji. Napływające ostrzeżenia interpretowano tak, aby pasowały do założenia o braku rozpoczęcia wojny przez Egipt. Wiarygodność sygnałów osłabiały ponadto wcześniejsze fałszywe alarmy. Podobne mechanizmy działały w Waszyngtonie. Amerykański wywiad przejął izraelskie

[26] Tłum. własne *If this keeps up this is going—there is going to be a war before you understand my message. Ibidem.*
[27] H. Tsoref, *Golda Meir's Leadership in the Yom Kippur War*, Bloomington 2018, s. 53.
[28] R.L. Garthoff, *op. cit.,* s. 412.

założenie, że przewaga militarna odstrasza państwa arabskie w sposób skuteczny. Ray Cline, szef wywiadu Departamentu Stanu, przyznał że sami Amerykanie ulegli izraelskiej ocenie[29]. Zjawisko można interpretować w kategoriach myślenia grupowego, podczas którego marginalizowano wyraźne sygnały ostrzegawcze.

Około godziny 14:00, 6 października 1973 roku, rozpoczęły się działania wojenne. Konflikt był dużym zaskoczeniem dla Żydów, którzy nie zdążyli się do niej przygotować. Na przełomie 6 i 7 października wojska Syrii osiągały coraz bardziej spektakularne sukcesy na Wzgórzach Golan. W obliczu niniejszych wydarzeń, zastanawiająca wydaje się reakcja obu supermocarstw. Stany Zjednoczone w pierwszych dniach wojny chciały jak najszybciej doprowadzić do zawieszenia broni i powrócenia *status quo*. Z kolei ZSRR zwlekał ze wsparciem tej inicjatywy. Premier Izraela, Golda Meir, stwierdziła, iż dopóki sytuacja nie wróci do normy, nie zgodzi się ona na zawieszenie broni.[30] Kontratak na froncie południowym z 8 października 1973 roku zakończył się klęską, spowodowaną między innymi przez spory między dowódcami żydowskimi.

Do dnia dzisiejszego zachowała się dokumentacja z posiedzenia gabinetu premier Goldy Meir z 7 października 1973 roku, podczas którego poszczególni dowódcy wojskowi przedstawiali szczegółowe sprawozdania dotyczące przebiegu działań na poszczególnych frontach. Na uwagę zasługują momenty, w których pojawiają się odniesienia do USA lub ZSRR. Generał porucznik Mosze Dajan, Minister Obrony Narodowej, stwierdził, że Izrael musi uzgodnić wspólne stanowisko z Amerykanami.[31] Premier Meir wypowiedziała także słowa: *Amerykanie muszą dogadywać się z całym światem oraz Arabami. My nie jesteśmy w stanie przetrwać samodzielnie* [32]. Generał Dajan podkreślił także obecność szczególnego zaangażowania radzieckiego po stronie krajów arabskich.[33]

Egipt uzbrojony był w sprzęt pochodzący ze Związku Radzieckiego. Izrael zwrócił się po raz kolejny do Stanów Zjednoczonych o wsparcie uwzględniające zapewnienie sprzętu wojskowego, takiego jak broń czy samoloty. Relacje między stronami konfliktu były na tyle napięte, że Golda Meir zaproponowała nawet osobistą wizytę w Waszyngtonie[34]. Prezydent Nixon podjął jednak decyzję o wysłaniu

[29] *Secretary's Staff Meeting*, 23rd October 1973. https://nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB98/octwar-63.pdf [dostęp: 20.02.2025].
[30] H. Tsoref, *op. cit.,* s. 56.
[31] Tłum. własne; *Minutes of Prime Minister Meir's Cabinet Meeting*, 7th October 1973, s. 8. https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/minutes-prime-minister-meirs-cabinet-meeting-7-october-1973 [dostęp: 19.02.2025].
[32] *Ibidem*, s. 6.
[33] *Ibidem,* s. 7.
[34] G. Meir, *My Life*, London 1976, s. 362.

uzbrojenia na Bliski Wschód, przekonując do tego początkowo sceptycznie nastawionego Sekretarza Obrony Jamesa Schlesingera (1973-1975) Premier Golda Meir w swojej autobiografii opisuje, iż na wieść o wylądowaniu 14 października 1973 roku w Izraelu pierwszego amerykańskiego samolotu z pomocą, płakała po raz pierwszy od rozpoczęcia wojny[35]. Profesor Artur Patek szacuje wartość broni przekazanej drogą powietrzną na ok. 2,2 mld dolarów[36]. Tak znacząca skala wsparcia skłania do refleksji, czy działania te pozostawały zgodne z założeniami polityki odprężenia w relacjach między supermocarstwami, m.in. zasadą braku dążenia do jednostronnych korzyści. Stany Zjednoczone zmieniły taktykę, gdyż zawieszenie broni przestało być dla nich opłacalne, dlatego od 13 października można mówić o pewnym odwróceniu ról. Od tego momentu to Amerykanie opóźniali rozmowy dotyczące zawieszenia broni, a ZSRR wręcz naciskało na doprowadzenie do nich. Dnia 16 października premier Golda Meir zwróciła się do Knesetu, gdzie w swoim przemówieniu dokładnie wypunktowała pomoc ZSRR dla krajów arabskich, uwzględniając między innymi liczbę samolotów przekazanych Syrii, Egiptowi i Irakowi. Kiedy kraj Prezydenta Nasera przeszedł do drugiej fazy ataku, Izrael odpowiedział przygotowaną operacją *Abirey Lev* (hebr. עצבמ בל ירביא), dzięki której podbito znaczną część terenów na zachód od Kanału Sueskiego, co pozwoliło na okrążenie 3 Armii egipskiej[37]. Dnia 18 października Breżniew skontaktował się z Białym Domem, w celu podjęcia próby zatrzymania niebezpiecznej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Dwa dni później, Henry Kissinger wylądował w Moskwie z pełnomocnictwem do podejmowania decyzji w sprawie konfliktu, co niestety pozbawiało go argumentu opóźniania negocjacji przez konsultacje z Prezydentem USA[38]. Oba supermocarstwa zgodziły się na zawieszenie broni oraz doprowadzenie do bezpośrednich rozmów między walczącymi z sobą państwami, Henry Kissinger poleciał do Jerozolimy, aby prowadzić intensywne rozmowy dyplomatyczne. Choć działania te mogły sprawiać wrażenie współpracy w duchu odprężenia, w rzeczywistości cele obu mocarstw pozostawały odmienne. Stany Zjednoczone dążyły przede wszystkim do zabezpieczenia pozycji Izraela oraz wzmocnienia własnych wpływów na Bliskim Wschodzie, natomiast Związek Radziecki starał się utrzymać znaczenie w regionie poprzez wsparcie państw arabskich. W rezultacie współdziałanie w sprawie zawieszenia broni nie

[35] *Ibidem,* s. 362-363.
[36] A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *op. cit.*, s. 211.
[37] *Ibidem,* s. 211-212.
[38] *Message from President Nixon to Soviet General Secretary Brezhnev*, 1973. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1969-76v25/d217 [dostęp: 20.02.2025].

oznaczało rzeczywistego ograniczenia rywalizacji, lecz raczej jej kontynuację przy użyciu środków dyplomatycznych.

Dnia 22 października 1973 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych przyjęła rezolucję, wzywającą strony konfliktu do natychmiastowego zawieszenia broni. Jednak już po kilku godzinach postanowienia te zostały naruszone, a działania zbrojne były kontynuowane. Dzień później przeprowadzono te same procedury, ale mimo tego wojna trwała dalej. Dnia 24 października 1973 roku Sadat zwrócił się zarówno do ZSRR, jak i do USA o wsparcie oraz zabezpieczenie zawieszenia broni na miejscu, odbywającego się przy udziale obu państw. Prośba ta postawiła oba supermocarstwa w krytycznym punkcie. Amerykanie nie chcieli, aby Sowieci wprowadzili swoje wojska na Bliski Wschód, oznajmiając, że będą blokowali ten plan na obradach Rady Bezpieczeństwa ONZ. Breżniew wysłał list utrzymany w formie ultimatum. Domagał się w nim od USA, aby Izrael zatrzymał swoje działania, w przeciwnym razie groził podjęciem przez ZSRR ,,odpowiednich kroków". Dodatkowo, ZSRR zwiększyło liczbę jednostek stacjonujących na Morzu Śródziemnym, co zaalarmowało Stany Zjednoczone. Wieczorem, 24 października, Kissinger zwołał spotkanie, na którym zapadła decyzja o postawieniu w stan gotowości (DEFCON III) amerykańskich jednostek, łącznie z siłami nuklearnymi oraz bombowcami strategicznymi[39]. Prezydent Nixon zaakceptował decyzję o wprowadzeniu DEFCON III dopiero nad ranem następnego dnia, gdyż już w tamtym czasie postępowanie związane z aferą Watergate znajdowało się na pierwszych stronach amerykańskich gazet. Dnia 26 października 1973 roku ZSRR zwrócił się z prośbą do USA, aby jeszcze raz podjęły próby przekonania Premier Meir i jej otoczenia o wyrażenie zgody na zawieszenie broni oraz dostawę niemilitarnych zapasów dla otoczonej egipskiej 3 Armii. Wspomniano także, że podniesienie alertu bezpieczeństwa przez Amerykanów zaskoczyło Rosjan. W odpowiedzi, USA zapewniły o podejmowaniu ciągłych nacisków na Izrael oraz uzasadniły swoje działania, tłumacząc się „ultimatum" wystosowanym przez Breżniewa[40]. Dnia 27 października walczące ze sobą bliskowschodnie kraje, wyraziły zgodę na rozmowy. Dodatkowo pozwolono na dostawy podstawowych artykułów dla Trzeciej Armii. Dnia 11 listopada 1973 roku, Izrael oraz Egipt podpisały porozumienie, w ramach którego wojska Izraela wycofały się na ok. 50 km na zachód od Kanału Sueskiego, a Egipt wycofał się na jego zachodni brzeg. Zezwolono także na wymianę jeńców[41]. Mimo ultimatum Breżniewa

[39] R. L. Garthoff, *op. cit.*, s. 427.
[40] *Ibidem,* s. 429.
[41] K. Gebert, *Pokój z widokiem na wojnę. Historia Izraela*, Warszawa 2023, s. 399.

i postawienia sił amerykańskich w stan gotowości, kryzys został w ciągu kilku dni wygaszony. Bezpośrednia korespondencja przywódców i kanał Kissinger-Dobrynin pozwoliły obu stronom wycofać się. W wymiarze kontroli eskalacji, détente zadziałała, choć nie powstrzymała rywalizacji o wpływy.

## Echo wojny w polityce światowej

W liście do Leonida Breżniewa, z 29 października 1973 roku, przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego przy Radzie Ministrów ZSRR (KGB) Jurij Andropow (1967-1982) nazwał Kissingera i resztę decyzyjnych członków administracji Nixona wrogami pokoju[42]. Dodatkowo podkreślał, że *Amerykanie przyjęli taktykę opóźniania decyzji dotyczących zawieszenia broni*[43]. Zastrzeżenia Andropowa nie były bezpodstawne, gdyż USA celowo opóźniały wydanie jednoznacznych oświadczeń, aby umożliwić Państwu Izrael podjęcie działań i zdobycie przewagi. Andropow wspominał jeszcze jeden, niezwykle znaczący fakt, iż *użyją oni tej taktyki ponownie, w przyszłości i w każdym kolejnym stadium rozwiązywania tego sporu*[44]. Okres współpracy między Breżniewem a Nixonem, przedstawiany oficjalnie jako symbol odprężenia, jawi się w świetle tego dokumentu raczej jako pole nieustannej próby sił. Zamiast szczerego dążenia do stabilizacji stosunków, obie strony badały, jak daleko mogą posunąć się w manipulacji i presji bez ryzyka otwartego starcia.

Należy podkreślić, że wojna Jom Kippur nie jest powszechnie przedstawiana jako moment ujawnienia się napięć w rywalizacji amerykańsko-rosyjskiej. Było to „prężenie muskuł" obu supermocarstw oraz próby wywarcia presji, która określała, która ze stron ustąpi jako pierwsza, przy jednoczesnym utrzymaniu aktywnego zagrożenia nuklearnego. Należy podkreślić, że przedstawiciele Syrii i Egiptu po 27 października 1973 roku zwrócili się jednak do Stanów Zjednoczonych z prośbą o rozwiązanie bliskowschodniego problemu. Premier Golda Meir przybyła do Waszyngtonu 31 października, aby omówić dalszy przebieg negocjacji oraz kwestie bezpieczeństwa Izraela w kontekście powojennego układu sił w regionie[45]. Z drugiej strony, to przecież wojna Jom Kippur wywołała reakcję Organizacji

[42] *Personal Letter from the Head of the KGB, Yurii Andropow, to the General Secretary of the Communist Party of the Soviet Union, Leonid Ilyich Brezhnev*, 1973. https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/personal-letter-head-kgb-yurii-andropov-general-secetary-communist-party-soviet-union [dostęp: 20.02.2025].
[43] *Ibidem*.
[44] Tłum. własne *[…] they will try to use this tactic not just now but in the future, at every subsequent stage of crisis settlement. Ibidem.*
[45] R. L. Garthoff, *op. cit.,* s. 430.

Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC), które nałożyły embargo na ropę sprzedawaną do Stanów Zjednoczonych oraz państw wspierających Izrael, co w konsekwencji zapoczątkowało pierwszy kryzys naftowy[46]. Daniel Yergin w swoim wystąpieniu zauważył, że kryzys 1973 roku nie stanowił jedynie pojedynczego wydarzenia, lecz był rezultatem nakładania się trzech równoległych kryzysów: geopolitycznego, energetycznego oraz politycznego w samych Stanach Zjednoczonych. Tłumaczy to jego wyjątkowy charakter i długofalowe konsekwencje dla porządku światowego[47].

Wojna Jom Kippur po raz kolejny ukazała kruchość i niestabilność Bliskiego Wschodu. Jest też ona świetnym przykładem gry napięć między Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Brak zgody Stanów Zjednoczonych na obecność sił radzieckich w regionie może być interpretowany jako próba ograniczenia dalszego wzrostu wpływów ZSRR na Bliskim Wschodzie. Jednocześnie pojawiały się wątpliwości, czy w przypadku osiągnięcia porozumienia arabsko-izraelskiego wojska radzieckie rzeczywiście opuściłyby region. Przedstawiona analiza potwierdza zatem założenie przyjęte we wstępie, ale wymaga doprecyzowania. W płaszczyźnie kontroli ryzyka i komunikacji détente zadziałała - kryzys nie przerodził się w bezpośrednią konfrontację. W płaszczyźnie regionalnej przeważała logika rywalizacji, sprzeczna z ideą braku dążenia do jednostronnych korzyści. Mocarstwa zapobiegły wojnie między sobą, lecz nie chciały zrezygnować z walki o wpływy na Bliskim Wschodzie.

Obecnie Stany Zjednoczone Ameryki otwarcie wspierają Izrael, zarówno dyplomatycznie, jak i militarnie. W mediach pojawiają się informacje, że żołnierze Israel Defence Forces znajdują wśród porzuconej broni Hamasu wiele sztuk sprzętu wojskowego wyprodukowanego przez Rosję. Jednak to ponownie Stany Zjednoczone były jedną ze stron zaangażowanych w negocjacje dotyczące zawieszenia broni oraz próby osiągnięcia porozumienia i wymiany zakładników w styczniu 2025 roku. W wyniku prowadzonych rozmów udało się wypracować porozumienie, które doprowadziło do częściowej wymiany zakładników oraz czasowego ograniczenia działań zbrojnych. Dalszy rozwój sytuacji w regionie pozostaje jednak w znacznym stopniu uzależniony od polityki premiera Izraela, Benjamin Netanjahu (2022-obecnie), oraz stopnia zaangażowania administracji prezydenta Stanów Zjednoczonych, Donalda Trumpa (2025-obecnie).

[46] A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc, *Najnowsza historia świata. Tom 2, 1963 – 1979*, Kraków 2009, s. 213.
[47] D. Yergin, *The 1973 Energy Crisis: The Oil Embargo and the New Age of Energy*, 2023. https://www.energypolicy.columbia.edu/publications/the-1973-oil-crisis-three-crises-in-one-and-the-lessons-for-today/ [dostęp: 12.09.2025].

## Bibliografia

Bartnicki A., *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki. Tom 5. 1945-1990*, Warszawa 1995.

Daigle C., *The Limits of Détente: The United States, the Soviet Union, and the Arab-Israeli Conflict, 1969-1973*, New Haven 2012.

Garthoff R. L., *Détente and Confrontation: American-Soviet Relations from Nixon to Reagan*, Washington 1994.

Gebert K., *Pokój z widokiem na wojnę. Historia Izraela*, Warszawa 2023.

Lewicki Z., *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1607-2024. Od osady do mocarstwa*, Ożarów Mazowiecki 2024.

Little D., *The Cold War in the Middle East: Suez crisis to Camp David Accords*, w: *The Cambridge History of the Cold War. Volume II. Crises and Détente*, red. M. P. Leffler, O. A. Westad, Cambridge 2010, s. 305 – 327.

Meir G., *My Life*, Londyn: Futura Publ. 1976.

Quandt W. B., *What if the October War Had Happened Differently?*, 2023. https://www.thecairoreview.com/essays/what-if-the-october-war-had-happened-differently/ [dostęp: 20.09.2025].

Pastusiak L., *Stany Zjednoczone a Bliski Wschód*, Warszawa 1971.

Patek A., *Bliski Wschód*, w: *Najnowsza historia świata. Tom 2. 1963 – 1979*, A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc (red.), Kraków 2009.

Patek A., *Przemiany na Bliskim Wschodzie w latach siedemdziesiątych*, w: *Najnowsza historia świata. Tom 2. 1963-1979*, A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc (red.), Kraków 2009, s. 210-220.

Podemska J., *Amerykańska krucjata. USA wobec powstania państwa Izrael*, Warszawa 2018.

Roth C., *A History of the Jews. From Earliest Times Through the Six Day War*, New York 1970.

Ross D., *Doomed to Succeed: The U.S. – Israel Relationship from Truman to Obama*, New York 2015.

Tsoref H., *Golda Meir's Leadership in the Yom Kippur War*, „Israel Studies" 2018, vol. 23, No. 1, s. 50-72.

Yergin D., *The 1973 Energy Crisis: The Oil Embargo and the New Age of Energy*, 2023. https://www.energypolicy.columbia.edu/publications/the-1973-oil-crisis-three-crises-in-one-and-the-lessons-for-today/ [dostęp: 12.09.2025].

**Archiwa online**

*Memorandum for the President. The Middle East – Some Policy Considerations*, 16th June 1970. https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/memorandum-president-middle-east [dostęp: 17.02.2025].

*Message from President Nixon to Soviet General Secretary Brezhnev*, 20th October 1973. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1969-76v25/d217 [dostęp: 20.02.2025].

*Minutes of Prime Minister Golda Meir's Cabinet Meeting*, 7th October 1973. https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/minutes-prime-minister-meirs-cabinet-meeting-7-october-1973 [dostęp: 19.02.2025].

*Personal Letter from the Head of the KGB, Yurii Andropow, to the General Secretary of the Communist Party of the Soviet Union, Leonid Ilyich Brezhnev*, 29th October 1973. https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/personal-letter-head-kgb-yurii-andropov-general-secetary-communist-party-soviet-union [dostęp: 20.02.2025].

*Secretary's Staff Meeting*, 23rd October 1973. https://nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB98/octwar-63.pdf [dostęp: 20.02.2025].

*Transcript of Telephone Conversation Between Secretary of State Kissinger and the Soviet Ambassador (Dobrynin)*, 6th October 1973. https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1969-76v25/d100 [dostęp: 19.02.2025].

## Détente in the Shadow of the Yom Kippur War: U.S.–Soviet Relations in the Middle East During the 1973 Yom Kippur War

**Abstract:** This article analyzes the 1973 Yom Kippur War as a pivotal experience of the Cold War and a test of the policy of détente between the United States and the Soviet Union. Drawing on diplomatic documents, transcripts of conversations, and political correspondence, the study examines the mechanisms of crisis communication and the influence exerted by the superpowers on the course of the conflict. While it takes into account earlier conflicts in the Middle East, the focus remains on the events of 1973. The analysis suggests that although the rhetoric of détente emphasized the shared responsibility of the superpowers for the stability of the international system, political practice revealed a logic of rivalry, the instrumental treatment of allies, and the exploitation of the conflict within a broader global power struggle.

**Keywords:** 20th century, Cold War, Middle East, Yom Kippur War, Henry Kissinger, Golda Meir, détente

**Julia Żółtowska**

Uniwersytet Jagielloński
ORCiD: 0009-0003-7920-3483

# „RADZIECKI WIETNAM". WSPARCIE CIA DLA AFGAŃSKICH MUDŻAHEDINÓW W LATACH 1979–1992

**Abstrakt:** Artykuł koncentruje się na genezie, mechanizmach oraz eskalacji amerykańskiego zaangażowania w wojnę afgańską lat 1979-1989. Analizie poddano proces decyzyjny administracji Jimmy'ego Cartera i Ronalda Reagana, ze szczególnym uwzględnieniem roli Centralnej Agencji Wywiadowczej oraz przebiegu „Operacji Cyclone". Praca ukazuje, w jaki sposób Stany Zjednoczone stopniowo przechodziły od ostrożnej polityki formalnego niezaangażowania do największej tajnej operacji okresu zimnej wojny. Analiza wskazuje, że wsparcie udzielone mudżahedinom miało istotne znaczenie militarne i polityczne, przyczyniając się do wycofania wojsk Związku Radzieckiego.

**Słowa kluczowe:** Afganistan, Operacja Cyclone, CIA, USA, ZSRR, zimna wojna, mudżahedini, dżihad, Bliski Wschód

## Afganistan w przededniu interwencji radzieckiej

Przez wieki Afganistan był skrzyżowaniem imperiów. Krajem, którego los kształtowały ambicje zewnętrznych potęg niemniej niż jego własnych mieszkańców. W XIX i XX wieku stanowił strefę buforową między Imperium Rosyjskim a Indiami Brytyjskimi, a następnie – w okresie zimnej wojny – arenę rywalizacji dwóch supermocarstw. Po uzyskaniu niepodległości w 1919 roku Kabul dążył do zacieśnienia relacji z Moskwą. Traktat o przyjaźni z 1921 roku z Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką zapewnił państwu radzieckie wsparcie

gospodarcze oraz militarne[1]. Kontynuując ścisłą współpracę z Kremlem, kolejne rządy poddawały państwo modernizacji. W latach 1953-1978, w okresie rządów Muhammada Dauda, wartość sowieckiej pomocy przekroczyła 1,5 miliarda dolarów, a tysiące radzieckich techników pracowało przy budowie infrastruktury i szkoleniu armii[2].

W 1965 roku powstała Ludowo-Demokratyczna Partia Afganistanu (LDPA) – ugrupowanie marksistowskie o marginalnym poparciu społecznym, skupione głównie wśród wykształconych elit miejskich[3]. W 1973 roku Daud obalił monarchię w bezkrwawym zamachu stanu i ogłosił powstanie republiki[4]. Początkowo współpracował z LDPA, lecz jego próba ograniczenia wpływów ZSRR doprowadziła do konfliktu z komunistami w armii[5]. W połowie lat 70. Daud rozpoczął czystki wśród oficerów, co przyspieszyło konfrontację, która wkrótce przerodziła się w rewolucję[6].

27 kwietnia 1978 roku Radio Afganistan oznajmiło, iż prezydent „zniknął bezpowrotnie" – ten dzień określany był mianem „Wielkiej Rewolucji Saurskiej"[7]. Po kilku godzinach walk pałac prezydencki w Kabulu otoczony został przez czołgi oraz samoloty szturmowe, a Daud wraz z rodziną rozstrzelany. Nowy rząd ogłosił radykalne reformy – parcelację ziemi, sekularyzację życia społecznego, wzmocnienie pozycji kobiet – co wywołało sprzeciw społeczeństwa wiejskiego[8]. Rewolucja kwietniowa, zapowiadana jako początek socjalistycznego odrodzenia, okazała się początkiem narodowej katastrofy, która przekształciła Afganistan w epicentrum zimnowojennej rywalizacji.

W tym kontekście kluczowe staje się pytanie o to, w jaki sposób oraz na jakim etapie wojna afgańska została przez administrację amerykańską przekształcona z konfliktu regionalnego, wobec którego należało zachować ostrożny dystans, w instrument jawnej, a zarazem niezwykle kosztownej, konfrontacji z ideologicznym przeciwnikiem – Związkiem Radzieckim.

---

[1] M. R. Rouland, *Great Game to 9/11: a Concise History of Afghanistan's International Relations*, Air Force History and Museum Program, Washington D.C. 2014, s. 19.
[2] H. Haqqani, P*akistan: Between Mosque and Military*, Carnegie Endowment for International Peace 2005, s. 168.
[3] A. J. Joes, *Victorious Insurgencies: Four Rebellions that Shaped Our World*, University Press of Kentucky 2010, s. 172.
[4] *Ibidem*, s. 171.
[5] H. Haqqani, *op. cit.*, s. 183.
[6] L. W. Grau, *The Bear Went Over The Mountain: Soviet Combat Tactics In Afghanistan*, Washington D.C. 1996, s. XVII.
[7] *Paper Prepared in the Department of State, Washington, 29 April 1978, Foreign Relations of the United States* [dalej: FRUS], 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 16; Joes A. J., *op. cit.*, s. 172.
[8] S. Coll, *Ghost Wars: The Secret of the CIA, Afghanistan and Bin Laden*, Penguin Books, 2005, s. 40.

## Inwazja radziecka na Afganistan

Protokoły Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (Politbiuro) z 1979 roku ukazują stopniową ewolucję stanowiska Moskwy wobec sytuacji w Afganistanie. Już w marcu decydenci radzieccy rozważali różne scenariusze zaangażowania wobec „pogarszającej się sytuacji" w kraju. Powodem było powstanie w Heracie – pierwszy zbrojny przejaw niezadowolenia z komunistycznego rządu w Kabulu. Do buntującego się tłumu dołączyli także żołnierze afgańskiej armii. Jak raportował Gromyko, „jeden pułk artyleryjski otworzył ogień do współtowarzyszy, a część drugiego przeszła na stronę rebeliantów"[9]. Wówczas Taraki zwrócił się o pomoc do ZSRR. Zasugerował, iż „potrzebne może być wsparcie lądowe i powietrzne", co dla Kremla było jasnym sygnałem – przywódca DRA chciał, by wysłane zostały radzieckie wojska[10]. Politbiuro zdawało sobie jednak sprawę z możliwych konsekwencji takiego posunięcia. Rozumiano, że Armia Czerwona, „kiedy wejdzie do Afganistanu, będzie agresorem", ponieważ walczyć będzie „przeciwko narodowi afgańskiemu (…) oraz będzie musiała do niego strzelać"[11]. Mimo to rozpoczęto przygotowania do wsparcia Kabulu – wysłano śmigłowce, samoloty, sprzęt techniczny oraz batalion spadochronowy. Jednakże, aby utrzymać owe działania w tajemnicy, maszynom nadane zostały afgańskie oznaczenia, zaś żołnierze radzieccy przebrali się w lokalne mundury[12].

Pod koniec czerwca 1979 roku „reakcyjny kler [nasilał] antyrządową i antyradziecką agitację, szeroko propagując ideę utworzenia w Afganistanie *wolnej republiki islamskiej* na wzór Iranu"[13]. Wobec tego Moskwa podjęła decyzję o wysłaniu „doświadczonego generała z grupą oficerów" w celu wsparcia głównego doradcy wojskowego[14]. Co więcej, do każdego pułku przydzielono doradców kontrwywiadu wojskowego. Za zgodą strony afgańskiej wysłano także batalion przeciwdesantowy[15].

---

[9] *Meeting Of CPSU Politburo*, 17 March 1979, s. 3. https://bukovsky-archive.com/2016/07/08/17-18-march-1979-pb/, [dostęp: 01.09.2025].
[10] *Ibidem*.
[11] *Ibidem*, s. 14.
[12] Y. Ro'i, *The Bleeding Wound: The Soviet War in Afghanistan and the Collapse of the Soviet System*, Stanford University Press 2022, s. 11.
[13] To the CPSU Central Committee, 28 June 1979, No. 0552, s. 2. https://bukovsky-archive.com/2016/07/09/29-june-1979-pb-156ix/, [dostęp: 01.09.2025].
[14] *Ibidem*, s. 4.
[15] *Ibidem*.

„Sytuacja w Afganistanie po wydarzeniach z 13-16 września tego roku, w wyniku których Taraki został obalony, a następnie fizycznie wyeliminowany" pozostawała dla radzieckich decydentów „niezwykle skomplikowana"[16]. Amin „rozszerzył skalę represji w partii [LDPA], armii i aparacie państwowym", a „[jego] zachowanie wobec ZSRR, coraz wyraźniej, ujawniało jego nieszczerość oraz dwulicowość"[17]. Sygnałem ostrzegawczym dla Moskwy były także „znaki", że nowa władza w Kabulu dąży do prowadzenia bardziej „zrównoważonej polityki" wobec Zachodu[18]. Radzieccy decydenci nie chcieli, aby powtórzył się scenariusz egipski[19]. „Zdrowe struktury w obrębie LDPA", armia afgańska, a także Kreml obawiały się „utraty korzyści płynących z rewolucji kwietniowej"[20]. Nieufność tych ostatnich pogłębiało także utrzymywanie przez Amina kontaktów z Amerykanami, o przebiegu których nie byli informowani[21]. Prezydent stanowił więc bezpośrednie zagrożenie dla wpływów radzieckich w Afganistanie. Aby je zabezpieczyć, należało usunąć ówczesną władzę – 12 grudnia 1979 roku Politbiuro zaaprobowało napisaną ręcznie rezolucję: „Dotyczące sytuacji w A."[22]. W jej wyniku, w nocy z 24 na 25 grudnia, Związek Radziecki dokonał inwazji. Wypełnione żołnierzami samoloty Antonov wylądowały na lotnisku w Kabulu. We wczesnych godzinach porannych siły lądowe ukończyły budowę mostu na rzece Amu Daria, umożliwiając tym samym przekroczenie granicy pierwszym sowieckim czołgom. Dwa dni później, przebrane w mundury armii Afganistanu, specjalne jednostki KGB dokonały szturmu na pałac prezydencki[23]. W wyniku przeprowadzonej przez nie Operacji Sztorm 333, Hafizullah Amin oraz jego najbliżsi współpracownicy zostali zastrzeleni[24], zaś fotel prezydencki objął Babrak Karmal.

31 grudnia 1979 roku nowa głowa państwa otrzymała depeszę z Moskwy. Leonid Breżniew „w imieniu radzieckiego kierownictwa i swoim własnym życzę

[16] To the CPSU Central Committee, 29 October 1979, No. 0937, s. 2. https://bukovsky-archive.com/2016/07/09/31-october-1979-pb-172108/, [dostęp: 01.09.2025].
[17] *Ibidem*.
[18] *Ibidem*.
[19] Moskwa obawiała się, iż Amin podąży śladem Anwara Sadata – usunie sowieckich doradców z kraju oraz będzie próbował nawiązać bliższe relacje z Zachodem.
[20] To the CPSU Central Committee, 29 October 1979, No. 0937, s. 2.
[21] W listopadzie 1979 roku KGB ostrzegło Breżniewa, że Amin może zwrócić Afganistan ku USA. Rezydentura w Kabulu informowała o kilku spotkaniach z amerykańskim chargé d'affaires, których tematy nie zostały Moskwie ujawnione.
[22] M. R. Rouland, *op. cit*., s. 71.
[23] S. Coll, *Ghost Wars*..., s. 50.
[24] Przed Operacją Sztorm 333 agenci KGB kilkakrotnie próbowali dokonać zamachu na Amina. W grudniu 1979 roku zamierzano go otruć oraz zastrzelić. Oba podejścia zakończyły się niepowodzeniem, w związku z czym KGB zdecydowało się usunąć prezydenta w trakcie początku radzieckiej inwazji.

wam wielkich sukcesów w waszej działalności dla dobra ludu afgańskiego. Jestem przekonany, że w obecnych warunkach lud Afganistanu odniesie zwycięstwo w obronie Rewolucji Kwietniowej oraz suwerenności, niepodległości i godności narodowej nowego Afganistanu"[25].

Od dnia inwazji dziesiątki tysięcy muzułmanów gromadziło się na dachach swoich kabulskich domów oraz wspólnie śpiewało *takbir*[26]. Co noc zwrot *Allahu Akbar* („Bóg jest wielki") niósł się ulicami stolicy niczym bitewny okrzyk[27]. Rebelianci nie byli jednak sami. Przekroczenie przez Armię Czerwoną rzeki Amu Daria doprowadziło do bardziej zdecydowanej reakcji Stanów Zjednoczonych. Choć Waszyngton od końca dekady uważnie obserwował wydarzenia mające miejsce w Afganistanie i rozpoczął wsparcie afgańskiego dżihadu, administracja Cartera stroniła od działań mogących zaostrzyć konflikt z ZSRR. Wydarzenia z okresu świąt Bożego Narodzenia 1979 roku skutkowały zwiększeniem niejawnego, amerykańskiego wsparcia dla partyzantów, a także ogłoszeniem w styczniu 1980 roku tzw. „Doktryny Cartera"[28].

## Afganistan w polityce administracji prezydenta Jimmy'ego Cartera

„Afganistan ma niewielkie lub wręcz żadne znaczenie strategiczne dla Stanów Zjednoczonych" – te słowa wypowiedziane przez prezydenta Dwighta D. Eisenhowera w 1953 roku adekwatnie oddawały podejście Waszyngtonu do Afganistanu[29]. W oczach amerykańskich polityków kraj ów od blisko 150 lat pełnił funkcję państwa buforowego oraz znajdował się w bezpośredniej sferze radzieckich interesów[30]. Stany nie podejmowały więc żadnych poważniejszych prób wsparcia Kabulu – nawet gdy na początku lat 60. XX wieku, wówczas premier, Daud zwrócił się do USA z prośbą o stanie się głównym dostawcą broni dla kraju. Amerykanie odmówili[31]. Zdawali sobie sprawę, iż żadna forma wsparcia nie wpłynie na geopolityczne realia: na długości 2140 kilometrów rozciągała się północna

[25] J. Leśniewska Modrzejewska, *Afganistan*, Warszwa 2010, s. 334.
[26] Arabskie określenie na zwrot Allahu Akbar.
[27] S. Coll, *Ghost Wars…*, s. 58.
[28] Doktryna Cartera zakładała uznanie regionu Zatoki Perskiej za obszar żywotnych interesów Stanów Zjednoczonych oraz deklarowała gotowość użycia wszelkich środków, w tym siły militarnej, w celu przeciwdziałania próbom objęcia nad nim kontroli przez aktorów zewnętrznych.
[29] A. J. Joes, *op. cit.*, s. 24.
[30] Memorandum From Marshall Brement of the National Security Council Staff to the President's Assistant for National Security Affairs (Brzezinski) and the President's Deputy Assistant for National Security Affairs (Aaron), Washington, 21 December 1979, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, United States Government Publishing Office, Washington, 2018, s. 254.
[31] Amerykańska odmowa przyczyniła się zacieśnienia współpracy Afganistanu z ZSRR.

granica z ZSRR[32]. Nawet w grudniu 1978 roku, gdy zaniepokojony znaczącym zbliżeniem afgańsko-sowieckim (podpisanie traktatu o przyjaźni i współpracy) Pakistan próbował zaalarmować Biały Dom, administracja Jimmy'ego Cartera pozostawała niewzruszona, „kontynuowała swoją politykę, jakby to były rutynowe działania"[33]. Wówczas zdecydowanie ważniejsze były dla Waszyngtonu wydarzenia w Cesarstwie Iranu. Erozji ulegała bowiem władza długoletniego sojusznika Stanów Zjednoczonych w regionie Bliskiego Wschodu, Mohammada Rezy Szacha Pahlawiego[34].

Należy jednak zauważyć, iż bliskie sąsiedztwo Związku Radzieckiego, a także słabnąca pozycja szacha nie przyćmiły całkowicie afgańsko-amerykańskich relacji – w marcu 1978 roku Daud otrzymał od Cartera list dotyczący jego planowanego przyjazdu do Waszyngtonu. Amerykański prezydent „z przykrością i głębokim żalem [musiał] prosić o przesunięcie (…) wizyty". Jak dalej zapewnił, składał „tę prośbę z największą niechęcią"[35]. Do spotkania nigdy nie doszło, ponieważ niewiele ponad miesiąc później Daud poniósł śmierć w wyniku zamachu stanu, a władzę w Kabulu objęli członkowie komunistycznego LDPA. To wyraźne zbliżenie do Moskwy, spotęgowane czerwcowym telegramem od chargé d'affaires ad interim w Afganistanie J. Bruce'a Amstutza, wywołało poruszenie wśród amerykańskich urzędników. Dyplomata zwrócił się o pomoc przy odpowiedzi na „kwestię o wysokiej wrażliwości"[36] – gdyż, jak pisał, „antykomunistyczna grupa, przewodzona przez drugą najważniejszą osobę w afgańskiej armii, chce zasięgnąć [amerykańskiej] porady, jak najlepiej postępować wobec obecnego proradzieckiego, prokomunistycznego rządu. Grupa ta rozważa przeprowadzenie kontrprzewrotu i uważa, że może przejąć władzę w ciągu sześciu godzin"[37]. Jedyną przeszkodą pozostawała radziecka obecność w kraju. Planujący zamach obawiali się interwencji na podobieństwo Czechosłowacji, lecz wierzyli, iż poparcie Stanów powstrzyma Moskwę przed zbrojną reakcją[38]. W podpisanym przez prezydenta USA memorandum z 22 czerwca 1978 roku Departament Stanu informował o rozpoczęciu rozmów z CIA „w celu sformułowania rekomendacji dotyczących sposobu postępowania"[39]. 6 dni później Frank Carlucci, zastępca

[32] D. Balland, *BOUNDARIES III. Boundaries of Afghanistan*, „Encyclopaedia Iranica" 2000, vol. 4, s. 406.
[33] H. Haqqani, *op. cit.*, s. 177.
[34] *Ibidem*.
[35] Letter From President Carter to Afghan President Daoud, Washington, 15 March 1978, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington, 2018, s. 11.
[36] Editorial Note (doc. 25), FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington, 2018, s. 57.
[37] *Ibidem*.
[38] *Ibidem*.
[39] *Ibidem*, s. 58.

Dyrektora CIA przedstawił stanowisko Agencji: „nie należy oficjalnie wspierać spiskowców", ale zalecane jest „utrzymanie kontaktów w celu gromadzenia danych wywiadowczych", za które odpowiadałoby CIA[40]. Na przestrzeni miesiąca Biały Dom poinformowany został o kolejnych sześciu sytuacjach, gdzie afgańska opozycja zwracała się do różnych amerykańskich urzędników z prośbą o wsparcie. Jednak Stany Zjednoczone, obawiając się sprowokowania ZSRR do rozpoczęcia inwazji, odmawiały[41]. Co więcej, stanowisko Waszyngtonu nieprzejednane było nawet w świetle śmierci amerykańskiego ambasadora w Afganistanie. 14 lutego 1979 roku porwany przez antyrządowych ekstremistów został Adolph Dubs. Terroryści w zamian za jego wolność żądali zwolnienia przez rząd w Kabulu przywódców swojej grupy. Negocjacje nie zostały podjęte. Ambasador stracił życie podczas policyjnego nalotu przeprowadzonego kilka godzin później. Z raportów wywiadowczych wynikało, iż wśród kierujących atakiem funkcjonariuszy znajdował się doradca radziecki[42], a władze Afganistanu w żaden sposób nie wyraziły skruchy w związku ze śmiercią Dubsa. Dla niektórych wysokich urzędników administracji Cartera takie zachowanie stanowiło przejaw antyamerykańskiego nastawienia[43]. Sam prezydent natomiast, niecały tydzień później, podczas przemówienia w *Georgia Institute of Technology,* choć potępił zabójstwo ambasadora, to nawiązał do wojny w Wietnamie słowami: „Stany Zjednoczone nie mogą kontrolować wydarzeń w innych państwach. Kilka lat temu spróbowaliśmy i ponieśliśmy klęskę"[44].

Mimo oficjalnej polityki wykluczającej amerykańskie zaangażowanie w Afganistanie 21 lutego 1979 roku doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego Zbigniew Brzeziński zwrócił się do Paula Henza – członka Rady Bezpieczeństwa Narodowego – z prośbą o przedstawienie „spójnego oraz systematycznego planu postępowania w Afganistanie". Pytał także o to, czy USA „[powinny] pomóc jakimkolwiek rebeliantom? Co byłoby do tego potrzebne? Z kim [należałoby] pracować? Na ile pomoc Pakistańczyków okaże się skuteczna? Jakie byłyby szanse powodzenia oraz jak należałoby zdefiniować sukces?"[45]. W odpowiedzi poinformowany został, iż stan wiedzy o „Afganistanie i afgańskich grupach

[40] *Ibidem*.
[41] *Ibidem*.
[42] Telegram From the Embassy in Afghanistan to the Department of State, 14 February 1979, Kabul, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 93.
[43] *Ibidem*, przypis nr 3, s. 95.
[44] Memorandum From Paul Henze of the National Security Council Staff to the President's Assistant for National Security Affairs (Brzezinski), Washington, 26 February 1979, przypis nr 3, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 103.
[45] *Ibidem*, przypis nr 2.

opozycyjnych wobec obecnej władzy za granicą jest zbyt fragmentaryczny", by możliwym było stworzenie strategii zgodnej z przedstawionymi wytycznymi[46]. „Tajne operacje mają sens wyłącznie w ramach szerszych celów politycznych, do których miałyby się przyczyniać", a zdaniem Henze'a administracja najzwyczajniej ich nie posiadała[47]. Mimo to CIA przygotowało analizę potencjalnych niejawnych działań. W dokumencie zatytułowanym *Covert Action Options Against Afghanistan* Agencja przedstawiła różne warianty zaangażowania – tajne działania mogły ograniczać się wyłącznie do „nękania" (*harassment)* administracji Tarakiego lub dążyć do jego usunięcia. Zakres proponowanych środków obejmował kampanie propagandowe (zarówno w Afganistanie, jak i poza nim), „nieśmiercionośne" (*non-lethal)* oraz „śmiercionośne" (*lethal)* wsparcie powstania[48], a w ostateczności zamach stanu[49]. O ile żadna z zarysowanych dróg postępowania nie została zatwierdzona przez prezydenta Cartera[50], o tyle wątek zaangażowania amerykańskich agentów w walkę z rządem w Kabulu coraz częściej pojawiał się w wewnętrznej korespondencji członków administracji. Należy zaznaczyć, że Waszyngton nie wierzył w możliwość militarnej porażki wspieranego przez ZSRR Tarakiego. W owej sytuacji widział zaś szansę na drastyczne zwiększenie kosztów radzieckiego zaangażowania w Afganistanie, a także powstrzymanie rozszerzenia wpływów Moskwy w innych państwach Trzeciego Świata[51]. Amerykanie postanowili dążyć do „wciągnięcia Sowietów w wietnamskie bagno"[52]. 3 lipca 1979 roku 39. Prezydent Stanów Zjednoczonych James Earl Carter Jr. podpisał dwa dokumenty (tzw. *Presidential Findings),* będące podstawą dla amerykańskiego, niejawnego zaangażowania w Afganistanie[53]. Pierwszy z nich upoważniał CIA do „wspierania propagandy powstańczej oraz innych operacji psychologicznych", „zapewnienia ludności afgańskiej dostępu do radia za pomocą infrastruktury nadawczej w państwach trzecich" oraz udzielenia wsparcia rebeliantom – jednostronnie lub przy zaangażowaniu innych krajów, „w formie gotówki, niemilitarnego

[46] *Ibidem*.
[47] *Ibidem*.
[48] W obu przypadkach podstawą było wsparcie finansowe, jednakże w pierwszym przypadku wykorzystanie pieniędzy przez Afgańczyków nie wiązało się wyłącznie z zakupem sprzętu wojskowego.
[49] Memorandum Prepared in the Central Intelligence Agency for Members of the Special Coordination Committee, Washington, 28 February 1979, załącznik: Covert Action Options Against Afghanistan Introduction, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 108-110.
[50] Odkąd w 1974 roku uchwalona została poprawka Hughes-Ryan, CIA nie mogło podejmować jakichkolwiek tajnych działań bez zgody prezydenta oraz przedstawienia Kongresowi istoty proponowanego przedsięwzięcia dla kwestii bezpieczeństwa narodowego.
[51] S. Coll, *Ghost Wars*…, s. 58.
[52] H. Haqqani, *op. cit*., s. 179.
[53] Summary of Conclusions of a Special Coordination Committee Meeting, Washington, 26 June 1979, przypis nr 5, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 157.

zaopatrzenia, sprzętu telekomunikacyjnego, doradztwo przy zakupie wojskowego wyposażenia"[54]. Drugi zaś autoryzował zabiegi mające na celu „zdemaskowanie Demokratycznej Republiki Afganistanu, jak i jej przywódców" jako podporządkowanych ZSRR despotów, a także „upublicznienie wysiłków afgańskich bojowników na rzecz odzyskania suwerenności ich kraju"[55]. Prezydent zasugerował także zawiązanie bliższej współpracy z pakistańskimi i saudyjskimi służbami wywiadowczymi, aby wspomóc przeprowadzone przez nie niejawne działania[56]. Na ten cel administracja wyasygnowała 695 tysięcy dolarów[57], dając tym samym początek największej oraz najbardziej kosztownej tajnej operacji przeprowadzanej przez Centralną Agencję Wywiadowczą[58].

## Początki amerykańskiego tajnego zaangażowania w Afganistanie

Operację „Cyclone" powołały do życia dwa podpisy złożone przez Jimmy'ego Cartera na początku lipca 1979 roku. Wydarzyło się to jeszcze zanim doszło do inwazji sowieckiej na Afganistan (25 XII 1979) i Operacji Sztorm 333 (odsunięcie od władzy Hafizullaha Amina przez radzieckie siły specjalne). Amerykańskie wsparcie dla mudżahedinów, czyli „bojowników o wiarę", było swego rodzaju wendetą za sowieckie finansowanie, walczącego przeciwko USA, Wietnamu Północnego[59]. Jak stwierdził Brzeziński, nadszedł czas, by „w końcu zasiać gówno w ich [ZSRR] ogródku"[60]. Także CIA postrzegało pomoc w prowadzeniu „świętej wojny" z komunistycznym rządem Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu jako czas wyrównania rachunków. „Nie spieprzcie tego, po prostu idźcie tam i zabijajcie Sowietów", usłyszał Howard Hart, szef placówki CIA w Islamabadzie od dyrektora Agencji Williama Caseya[61]. Te „skurczybyki muszą zapłacić", a żeby to osiągnąć należało „[zająć się] Pakistańczykami i [zmusić] ich do robienia wszystkiego, co trzeba"[62]. Słowa Caseya, choć trafnie obrazują narrację obecną

[54] *Ibidem*; Summary of Conclusions of a Special Coordination Committee Meeting, Washington, 23 October 1979, przypis nr 1, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 206.
[55] Summary of Conclusions of a Special Coordination Committee Meeting, Washington, 26 June 1979, przypis nr 5, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington, 2018, s. 157.
[56] Summary of Conclusions of a Special Coordination Committee Meeting, Washington, 23 October 1979, przypis nr 1, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington, 2018, s. 206.
[57] *Ibidem*, s. 208.
[58] A. J. Joes, *op. cit.*, s. 167.
[59] P. Bergen, *Holy War, Inc.: Inside the Secret World of Osama bin Laden*, Free Press, 2002, s. 117.
[60] K. E. Meyer, *Blowback*, „Los Angeles Times" 2000. https://www.latimes.com/archives/la-xpm-2000-jan-16-bk-54400-story.html [dostęp: 3.11.2026].
[61] S. Coll, *Ghost Wars…*, s. 55.
[62] M. Yousaf, *The Bear Trap: Afghanistan's Untold Story*, Leo Cooper 1992, s. 79.

w CIA od rozpoczęcia operacji, nie mają pokrycia z jej faktycznymi działaniami w Afganistanie.

Do 28 grudnia 1979 roku Amerykanie zajmowali się jedynie produkowaniem materiałów propagandowych oraz za pośrednictwem Pakistanu przekazywali wsparcie finansowe, zaopatrzenie medyczne i krótkofalówki[63]. Dzień po Operacji Sztorm 333 Carter wyraził zgodę na, bezpośrednie lub przy wykorzystaniu państw trzecich, dostarczenie „śmiercionośnego sprzętu wojskowego przeciwnikom sowieckiej interwencji w Afganistanie", jak i zapewnienie „prowadzonych poza Afganistanem szkoleń w zakresie obsługi takiej broni"[64]. Oprócz sowieckiego zamachu stanu, do zwiększenia amerykańskiego zaangażowania przyczyniło się także datowane na 26 grudnia 1979 r. memorandum Zbigniewa Brzezińskiego do prezydenta Cartera. Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego przedstawił w nim zwięzłą analizę sytuacji w kraju, który mógł przerodzić się w „radziecki Wietnam" (*Soviet Vietnam)*[65]. Aby do tego doprowadzić, należało utrzymać afgański opór, wyasygnować „więcej pieniędzy, jak i dostaw uzbrojenia" oraz zapewnić „wskazówki techniczne"[66].

W ciągu pół roku CIA zamówiła „sprzęt produkcji radzieckiej o wartości 30 milionów dolarów", przy dostawie którego zaangażowane było pięć narodowości[67]. „Broń pochodzącą z Egiptu transportowano USAF C-141 do Dhahran w Arabii Saudyjskiej", skąd przekazywano ją saudyjskim siłom powietrznym w celu dostarczenia ich do Islamabadu[68]. Następnie, „za pośrednictwem ośmiu afgańskich organizacji uchodźczych", Pakistańczycy wysyłali uzbrojenie do Afganistanu[69]. Taka ilość podjętych kroków wydawała się niezbędna dla każdej ze stron. Możliwość zaprzeczenia bezpośredniemu zaangażowaniu chroniła przed zaostrzeniem konfliktu USA z ZSRR, uniknięciem potencjalnego ataku Moskwy na Islamabad, a także minimalizowała prawdopodobieństwo rozsierdzenia antyamerykańskiej opinii publicznej w Pakistanie[70]. Złożony system dostaw wiązał

[63] Report Prepared in the Central Intelligence Agency, Washington, 22 August 1979, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 172.
[64] Minutes of a National Security Council Meeting, Washington, 28 December 1979, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 298.
[65] Memorandum for The President from Zbigniew Brzezinski, „Reflections on Soviet Intervention in Afghanistan", 26 December 1979. https://nsarchive.gwu.edu/sites/default/files/documents/5696260/Document-8-Georgy-Kornienko-was-the-top-deputy.pdf, [dostęp: 04.09.2025].
[66] Zbigniew Brzeziński zasugerował także zaangażowanie Chin oraz innych państw islamskich.; *ibidem*.
[67] Memorandum Prepared in the Central Intelligence Agency, Washington, 11 June 1980, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 769.
[68] *Ibidem*.
[69] *Ibidem*.
[70] K. Yarhi-Milo, *Who Fights for Reputation: The Psychology of Leaders in International Conflict*, Princeton University 2018, s. 186.

się również z utratą kontroli nad tym, które grupy bojowników, i w jakich ilościach, otrzymywały broń. Nie miało znaczenia, czy wysłane zostały karabiny Lee-Enfield, AK-47, granatniki RPG-7, miny przeciwpancerne, ciężkie karabiny maszynowe czy też przeciwlotnicze zestawy rakietowe[71]. Rola CIA kończyła się na ich zakupie oraz dostarczeniu pakistańskiemu wywiadowi wojskowemu, ISI (*Inter-Services Intelligence*)[72]. Decyzyjność Islamabadu w tej kwestii prowadziła do realizacji przez państwo własnej polityki wobec Afganistanu. Według Muhammada Yousafa około 70 procent pomocy trafiało w ten sposób do ugrupowań fundamentalistycznych, wśród których uprzywilejowaną pozycję zajmowała Islamska Partia Afganistanu (*Hizb-i Islami Afghanistan*), kierowana przez Gulbuddina Hekmatyara. Pakistańskie władze widziały w nim bowiem głowę państwa afgańskiego po wycofaniu się Sowietów[73]. W tym celu Islamabad działał także na rzecz konsolidacji mudżahedińskiej opozycji. Szacuje się, iż w 1980 roku istniało aż 140 różnych organizacji[74]. Różniły je przynależność do nurtu islamu (sunnizm, szyizm, ismalizm), wizja przyszłości kraju, o który walczyli (fundamentalistyczna i tradycjonalistyczna)[75], jak i państwo udzielające im wsparcia oraz schronienia – silnie zaangażowany był rządzony przez Ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego Iran. Do najistotniejszych, obok Islamskiej Partii Afganistanu, ugrupowań należały: liczące ok. 20-30 tys. bojowników, fundamentalistyczne Stowarzyszenie Islamskie (*Jamiat-i-Islami)* pod przywództwem Burhanuddina Rabbaniego; fundamentalistyczna Partia Islamska (*Hazib-i Islami)* Yunusa Khalisa skupiająca ok. 10-17 tys. mudżahedinów; i ok. 15 tys., tradycjonalistyczny Narodowy Front Islamski Afganistanu (*Mahaz-i Milli-i Islami Afghanistan*) pod wodzą Sayyida Ahmada Gailaniego[76].

Choć do 30 października 1980 roku każda prowincja afgańska zaangażowana była w powstanie przeciwko rządowi w Kabulu, Sowieci wciąż utrzymywali przewagę[77]. Jedynie wykorzystanie technologicznego zaawansowania amerykańskiego wywiadu oraz jego zwiększone wsparcie mogło wyrównać szanse

[71] Since the Presidential Finding of 28 December 1979, which instructed CIA to provide military equipment to the Afghan freedom fighters.
[72] M. Yousaf, *op. cit.*, s. 95.
[73] J. Leśniewska Modrzejewska, *op. cit.*, s. 349.
[74] *Ibidem*, s. 347.
[75] Przez ugrupowania „fundamentalistyczne" rozumiano organizacje dążące do ustanowienia republiki islamskiej, natomiast „tradycjonalistyczne" opowiadały się za rządami islamskimi z zachowaniem niektórych instytucji funkcjonujących w państwie przed 1978 rokiem.
[76] J. Leśniewska Modrzejewska, *op. cit.*, s. 344-347.
[77] Article in the National Intelligence Daily, Washington, 30 October 1980, FRUS, 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, Washington 2018, s. 876.

mudżahedinów w starciu z Armią Czerwoną[78]. Oznaczało to zaś konieczność odejścia od ostrożnej polityki Cartera. Należało poszerzyć ramy zaangażowania w afgański dżihad, czego dokonał 40. prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan.

## Eskalacja amerykańskiego zaangażowania w okresie prezydentury Ronalda Reagana

Nowa administracja, gotowa do zwalczania „wrogów wolności" (*enemies of freedom*), już w pierwszym roku urzędowania doprowadziła do zwiększenia pomocy dla mudżahedinów do 80 milionów dolarów[79]. Cztery lata później, w 1985 roku, kwota wzrosła niemal sześciokrotnie, osiągając 450 milionów, zaś w 1987 roku było to 500 milionów dolarów[80]. Co więcej, Reagan autoryzował dostarczenie większych ilości broni, które pod koniec lat 80. wyniosły rocznie 65 tysięcy ton[81]. Wysłany sprzęt miał być lepszej jakości – wyrzutnie przeciwpancerne, moździerze, granatniki, miny i karabiny bezodrzutowe radzieckiej produkcji[82]. Mając na uwadze partyzancki charakter walk prowadzonych przez Afgańczyków – zakładający w swojej istocie potrzebę wsparcia wywiadowczego – CIA zintensyfikowało operacje logistyczne, rozpoznawcze oraz szkoleniowe. Zdaniem zaangażowanych wówczas pakistańskich agentów właśnie ten rodzaj pomocy okazał się najważniejszy. Zdjęcia satelitarne, na których widoczne były pozycje radzieckich czołgów i pojazdów, mosty, magazyny, a nawet spowodowane bombardowaniami uszkodzenia w infrastrukturze, Agencja przetwarzała na mapę operacyjną. Dołączano do niej listę możliwych celów, opis każdego z nich, rekomendowane podejścia, rozmieszczenie sił przeciwnika, prawdopodobne reakcje na atak oraz kontratak. „Ułatwiało to zarówno planowanie, jak i odprawianie dowódców mudżahedinów. Pozwalało (…) wybrać priorytetowe cele do ataków rakietowych, wskazać alternatywne stanowiska ogniowe, a także rozważyć różne

[78] Partyzancki charakter walk w Afganistanie zakładał konieczność wsparcia wywiadowczego, zwłaszcza w zakresie rozpoznania i łączności. Na początku listopada 1979 roku CIA przeprowadziła pierwsze eksperymentalne szkolenia niezależnych jednostek afgańskich, obejmujące między innymi wykorzystanie zestawów przeciwlotniczych SA-7. Jednakże wojska radzieckie szybko adaptowały się do nowej taktyki, uniemożliwiając tym samym zdobycie przez mudżahedinów militarnej przewagi.

[79] D. Cordovez, *Out of Afghanistan: the Inside Story of the Soviet withdrawal*, Oxford University Press 1995, s. 70.

[80] K. Yarhi-Milo, *op. cit.*, s. 185.

[81] S. Coll, *Anatomy of a Victory: CIA's Covert Afghan War*, „The Washington Post", 18 July 1992. https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1992/07/19/anatomy-of-a-victory-cias-covert-afghan-war/1bd10b14-a0cc-441c-99cc-d2b5d1ba6e2d/ [dostęp: 06.09.2025].

[82] K. Yarhi-Milo, *op. cit.*, s. 186.

trasy dojazdu do celu oraz powrotu z niego" – wspominał generał Muhammad Yousaf (ISI)[83]. CIA doradzało również w kwestiach rodzaju, ilości bądź umiejscowienia materiałów wybuchowych w celu zwiększenia efektywności akcji sabotujących. Natomiast, aby zapewnić łączność między różnymi grupami partyzantów, Amerykanie dostarczali dwa typy zestawów do komunikacji – jedne działające na zasięgu ponad 1000 kilometrów, drugie na odległości od 30 do 50 kilometrów[84].

Wraz ze wzrostem zaangażowania Stanów Zjednoczonych w działania na rzecz afgańskiego dżihadu, istotnym elementem wsparcia stały się szkolenia ISI[85]. USA przekazywało Pakistańczykom wiedzę dotyczącą obsługi nowych systemów, takich jak bronie przeciwlotnicze. Oni następnie instruowali Afgańczyków[86].

Część wyasygnowanych pieniędzy CIA wykorzystywało do usprawnienia przepływu zaopatrzenia. Amerykanie finansowali zakup i transport setek ciężarówek niezbędnych do przewozu broni oraz amunicji na afgańsko-pakistańską granicę. Opłacali kontrahentów odpowiedzialnych za dostarczenie uzbrojenia w głąb kraju. Fundusze pokrywały także koszty paliwa, konserwacji pojazdów; zakupu mułów, koni, wielbłądów oraz paszy; budowy baz i składów broni[87].

W styczniu 1984 roku William Casey poinformował Ronalda Reagana, iż Afgańczycy, kontrolujący wówczas około 60 procent kraju, zabili lub ranili w przybliżeniu 17 tysięcy sowieckich żołnierzy. W jego ocenie zwycięstwo mudżahedinów nad ZSRR stawało się coraz bardziej prawdopodobne. Należy zauważyć, iż tylko tego roku, zgodnie z przechwyconymi przez ISI radzieckimi raportami, Moskwa odniosła straty liczące od 4 do 5 tysięcy ofiar, zaś Kabul, wliczając dezerterów, utracił niemal 20 tysięcy wojskowych. Obie armie odnotowały także zniszczenie ponad 200 statków powietrznych i 2000 pojazdów (w tym czołgów, samochodów opancerzonych)[88]. Co więcej, żołnierze radzieccy postrzegali wojnę w Afganistanie jako przeciągający się w nieskończoność, niezwiązany z żywotnymi interesami ZSRR konflikt, dla którego nie warto było poświęcać życia[89]. Chcąc doprowadzić do rozwiązania tego kosztownego impasu, w 1984

[83] M. Yousaf, *op. cit.*, s. 93.
[84] *Ibidem*, s. 119.
[85] W memorandum z 4 listopada 1979 roku Carlucci oświadczył, iż CIA wzięła udział w swoim „pierwszym eksperymencie polegającym na zapewnieniu specjalnego szkolenia (…) oddziałom afgańskim". Chodziło o system obrony przeciwlotniczej „SA-7". Jednakże nadmienił, iż konieczna jest ocena tych działań przed ich rozszerzeniem. Był to jedyny dokument z okresu administracji Cartera, mówiący o faktycznym przeprowadzeniu szkolenia przez CIA.
[86] M. Yousaf, *op. cit.*, s. 116.
[87] *Ibidem*, s. 81.
[88] *Ibidem*, s. 128.
[89] Directorate of Intelligence, *The Soviet Soldier in Afghanistan: Morale and Discipline Problems*, 1 September 1985. https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP86T00587R000300390004-1.pdf [dostęp: 10.09.2025].

roku Kreml podjął decyzję o rozpoczęciu desantów powietrznych. Wojna miała zakończyć się zwycięstwem bloku wschodniego w ciągu dwóch lat[90]. Jednakże wspierany przez Kongres[91] i opinię publiczną Reagan nie pozostawał bierny wobec radzieckiej eskalacji.

CIA ponownie zwiększyło zakres udzielanej bojownikom pomocy. Zaprzestano korzystania z pośrednictwa ISI przy przekazywaniu pieniędzy Afgańczykom, zaczęto organizować szkolenia dla partyzantów w Stanach. Co więcej, dyrektor Agencji wyraził zgodę na rozpoczęcie działań sabotujących i kampanii propagandowych wewnątrz Związku Radzieckiego[92]. Pierwszym krokiem była dystrybucja książek opisujących sowieckie okrucieństwo wobec Uzbeków oraz około 10 tysięcy kopii Koranu[93]. Następnie planowano ataki rakietowe, wykolejanie pociągów, zasadzki, minowanie[94].

27 marca 1985 roku prezydent USA zatwierdził *National Security Decision Directive 166* – ostatecznym celem republikańskiej administracji miało być „usunięcie sił sowieckich z Afganistanu i przywrócenie mu niepodległości"[95]. Stany Zjednoczone nie mogły dopuścić do „pokonania autochtonicznego ruchu opierającego się (…) agresji" ZSRR [96]. Równałoby się to zaprzeczeniu temu, o czym mówiła Doktryna Reagana – zawiedzeniu „tych, którzy ryzykując własnym życiem, [walczyli] o wolność na wszystkich kontynentach, od Afganistanu po Nikaragwę"[97]. Aby zapewnić powodzenie Operacji Cyclone, administracja zwróciła się do Kongresu o zwiększenie funduszu dwukrotnie, czyli do 250 milionów. W odpowiedzi Kapitol wyraził zgodę na przekazanie mudżahedinom 200 milionów dolarów więcej niż proponowana kwota[98].

[90] S. Coll, *Anatomy of a Victory…*
[91] Kluczową rolę w zwiększeniu przez Kongres amerykańskiego wsparcia dla mudżahedinów odegrał kongresmen Charlie Wilson. Przekonał wielu członków obu partii do poparcia sprawy afgańskiej, przedstawiając ją jako niewiele ważniejszą od chrześcijaństwa.
[92] S. Coll, *Anatomy of a Victory…*
[93] M. Yousaf, *op. cit.*, s. 195.
[94] *Ibidem*.
[95] The White House, National Security Decision Directive Number 166, Washington, 27 March 1985, https://www.reaganlibrary.gov/public/archives/reference/scanned-nsdds/nsdd166.pdf [dostęp: 10.09.2025].
[96] *Ibidem*.
[97] R. Reagan, *Address Before a Joint Session of the Congress on the State of the Union - February 1985*, „Ronald Reagan Presidential Library" 1985. https://www.reaganlibrary.gov/archives/speech/address-joint-session-congress-state-union-february-1985, [dostęp: 10.09.2025].
[98] K. Yarhi-Milo, *op. cit.*, s. 186.

Po niemal trzech latach rozważań[99] administracja Reagana na początku 1986 roku wyraziła zgodę na zaopatrzenie mudżahedinów w FIM-92 Stinger[100]. Produkowany przez amerykańską firmę *General Dynamics Corporation* nowoczesny pocisk przeciwlotniczy zmienił układ sił na korzyść partyzantów. 25 września bojownicy dokonali pierwszego ataku rakietowego. Tego dnia zestrzelili w Jalalabadzie trzy śmigłowce M-24[101]. Mający zasięg około 8 km, odporny na flary świetlne i noszony na ramieniu niczym strzelba, Stinger wywoływał strach wśród żołnierzy strony przeciwnej[102]. W przechwytywanych przez ISI rozmowach usłyszeć można było opór pilotów afgańskich – sprzeciwiali się wysyłaniu ich na ryzykowne misje, gdy sowieckie śmigłowce zostawały w bazach[103]. Ponadto, „duchy", jak określali mudżahedinów Rosjanie, większy nacisk kładły na zabijanie lub branie lotników do niewoli niż strącanie samych maszyn. Aby osiągnąć ten cel, Pakistańczycy zdecydowali się nawet na szkolenie specjalnych grup uderzeniowych. W miarę możliwości towarzyszyły one każdemu zespołowi obsługującemu pociski Stinger[104].

O ile nowa broń okazała się skuteczna, o tyle jej efektywne użycie wymagało odpowiedniego przećwiczenia. Odbywało się ono paralelnie, zarówno w Stanach, jak i Pakistanie. Generał Yousuf opisał sytuację następująco:

> „(…) mudżahedinów szkolili Pakistańczycy, nie Amerykanie. Oznaczało to, że instruktorzy [ISI] musieli przejść trening w USA (…). Równocześnie w moim ogrodzie, w obozie Ojhiri w Rawalpindi, utworzono bazę ćwiczeniową wyposażoną w symulator. W praktyce cały trening odbywał się (…) bez strzelania próbnego przed pierwszym użyciem bojowym pocisków Stinger w Afganistanie"[105].

Po dwudziestu jeden dniach (bądź w sytuacjach wyjątkowych po piętnastu), skuteczność mudżahedinów wynosiła od 70 do 75%, zaś Pakistańczycy osiągali nawet do 20% więcej[106].

---

[99] Obawiano się, że pociski Stinger mogłyby zostać użyte przez terrorystów. Zarówno siły zbrojne USA, jak i CIA sprzeciwiały się ich dostawom z powodu ryzyka dostania się technologii w niepożądane ręce. Chodziło głównie o Sowietów oraz terrorystów. Co więcej, Departament Stanu uznał, iż taki ruch groziłby eskalacją napięć z Moskwą.

[100] P. B. Heymann, *Living the Policy Process*, Oxford University Press 2008, s. 34; D. B. Ottaway, P. E. Tyler, *U.S. Missiles Reportedly Sent to Rebels. Afghans, Angolans Get Stinger Missiles In Change of Policy*, 30 March 1986, „The Washington Post". https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP91-00587R000100450004-0.pdf, [dostęp: 10.09.2025].

[101] P. D. Markowicz, *Afganistan w polityce zagranicznej prezydenta USA Ronalda Reagana w latach 1981-1989*, „Zeszyty Naukowe DWSPiT" 2015, s. 69.

[102] P. B. Heymann, , *Living the Policy Process*, s. 43.

[103] M. Yousaf, *op. cit*., s. 204.

[104] *Ibidem*, s. 186.

[105] *Ibidem*, s. 117.

[106] *Ibidem*, s. 183.

Od 1988 roku inicjatywa należała do dżihadystów. Różne grupy partyzantów, dotychczas ze sobą rywalizujące oraz często osłabiające się w bratobójczych walkach, zaczęły zacieśniać współpracę. Nasiliło się operacyjne współdziałanie dowódców – wymieniano się danymi wywiadowczymi, dzielono zdobytym zaopatrzeniem i oddziałami[107]. Dążono do dwóch celów: opuszczenia terytorium Afganistanu przez Armię Czerwoną oraz ustanowienia w Kabulu rządu mudżahedinów[108]. Pierwszy z nich udało im się osiągnąć 15 lutego 1989 roku, gdy generał Gromow jako ostatni żołnierz „o 11:55 czasu lokalnego przeszedł przez stalowy most przy radzieckim posterunku granicznym w Termezie"[109]. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż na wycofanie wojsk ZSRR złożyły się uwarunkowania nie tylko militarne, ale także polityczne i gospodarcze. Dla Michaiła Gorbaczowa, od pierwszych dni sprawowania urzędu Sekretarza Generalnego KC KPZR, konieczność zakończenia owej wojny była oczywista. Z krótkiej, jak wówczas zakładało radzieckie kierownictwo, operacji inwazja zamieniła się w długotrwały konflikt, w którym poziom zaangażowania żołnierzy sowieckich stale wzrastał, zaś jego rezultaty okazywały się niesatysfakcjonujące. Mimo przewagi technologicznej oraz liczebnej Armia Czerwona nie potrafiła poradzić sobie z prowadzącym walkę partyzancką ruchem oporu, stale zasilanym przez motywowanych religijnie ochotników z innych krajów świata muzułmańskiego, jak i wspieranym przez prowadzące wojnę zastępczą Pakistan, Chiny, Arabię Saudyjską oraz Stany Zjednoczone[110]. Gorbaczow świadomy ciągnącego się swego rodzaju impasu jedyną szansę widział więc w zakończeniu radzieckiego zaangażowania – jak twierdził „jeśli nie zmienimy naszego podejścia, będziemy walczyć przez kolejne 20-30 lat."[111]

Na decyzję o wycofaniu wojsk wpływała również nieprzychylność, a nawet utrata zaufania przywódcy do instytucji. Coraz częściej postrzegał sztab generalny jako przeszkodę do ominięcia lub przezwyciężenia, a nie potencjalnego sojusznika. W przeciwieństwie do swoich poprzedników, najprawdopodobniej przez brak osobistych doświadczeń wojennych, nie popierał konieczności utrzymania

[107] *Afghanistan: Soviet Occupation and Withdrawal*, United States Department of State Bureau of Public Affairs, Washington D.C., December 1988, s. 5. https://www.reaganlibrary.gov/public/2021-12/40-654-6207699-038-004-2021.pdf, [dostęp:12.09.2025].
[108] A. J. Joes, *op. cit.*, s. 182.
[109] M. Dobbs, *Soviets Complete Pullout From War In Afghanistan*, 15 February 1989. https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1989/02/16/soviets-complete-pullout-from-war-in-afghanistan/57a3834c-3753-42a3-9ca1-d5d5c1ba40f0/ [dostęp: 3.11.2026].
[110] M. P. Leffler, *For the Soul of Mankind: The United States, the Soviet Union, and the Cold War*, Hill and Wang 2007, s. 404.
[111] M. R. Fenzel, *No Miracles: The Failure of Soviet Decision-Making in the Afghan War*, Stanford University Press 2017, s. 102.

uprzywilejowanej pozycji Armii Czerwonej. Jak podkreślał, pamięć instytucjonalna o zwycięstwie nad III Rzeszą nie stanowiła adekwatnego punktu odniesienia dla oceny sytuacji w Afganistanie[112]. Przedłużający się konflikt niekorzystnie wpływał na wizerunek kraju na trawionej zimną wojną arenie międzynarodowej. Moskwa obawiała się, iż kraje niezaangażowane potraktują niemoc radzieckiej armii jako wyraz słabości bloku wschodniego, co spowoduje zintensyfikowanie antysocjalistycznej aktywności przez Zachód, szczególnie Stany Zjednoczone[113]. Gorbaczow na względzie miał także sytuację finansową, w jakiej znajdowało się ZSRR. Pieniądze, które przekazywano na działania wojenne, Sekretarz Generalny potrzebował na przeprowadzenie reform wewnętrznych. Chciał ograniczyć wydatki na armię oraz przemysł zbrojeniowy, przesunąć zdobyte środki do sektora cywilnego i w ten sposób doprowadzić do ożywienia gospodarczego[114]. Ponadto mający wówczas miejsce spadek cen ropy znacząco ograniczył przewidywane przychody państwa, stawiając tym samym pod znakiem zapytania realizację radzieckiego planu pięcioletniego[115].

Drugi cel mudżahedinów, czyli przejęcie władzy w Kabulu, stał się niestabilną rzeczywistością w 1992 roku. Władzę objął wówczas przewodzony przez Sibghatullaha Mojadiddima rząd tymczasowy i ogłosił powstanie Islamskiego Państwa Afgańskiego. W pierwszym adresie do Afgańczyków prezydent oznajmił, iż „wojna się skończyła", należało się zjednoczyć[116]. W składzie jego gabinetu znaleźli się przedstawiciele prawie wszystkich ugrupowań mudżahedinów. Pokój nie trwał jednak długo, gdyż walki między frakcjami „duchów" stopniowo pogłębiały kryzys wewnętrzny[117].

14 września 1991 roku Stany Zjednoczone oraz ZSRR zgodziły się wstrzymać wszelką sprzedaż broni stronom walczącym w Afganistanie. Radziecki minister spraw zagranicznych Boris Pankin wraz z amerykańskim sekretarzem stanu Jamesem Bakerem odczytali wspólne oświadczenie, w którym oba państwa zobowiązały się do zakończenia dostaw broni do 1 stycznia 1992 roku[118]. Data ta równała się jednocześnie z zakończeniem największej od czasów II wojny

[112] *Ibidem*, s. 89.
[113] M. P. Leffler, *op. cit.*, s. 406.
[114] M. R. Fenzel, *op. cit.*, s. 89.
[115] M. P. Leffler, *op. cit.*, s. 409.
[116] J. Leśniewska Modrzejewska, *op. cit.,* s. 386.
[117] *Ibidem*, s. 387.
[118] T. L. Friedman, *The Soviet Transition; U.s. And Soviets To End Arms Sales To Afghan Rivals*, 14 September 1991. https://www.nytimes.com/1991/09/14/world/the-soviet-transition-us-and-soviets-to-end-arms-sales-to-afghan-rivals.html, [dostęp: 16.09.2025].

światowej tajnej operacji[119]. Operacja „Cyclone" kosztowała Stany Zjednoczone ponad 2 miliardy dolarów[120].

## Zakończenie

Rozpoczęta w grudniu 1979 roku radziecka interwencja w Afganistanie okazała się kosztownym i przedłużającym się konfliktem. Kreml zdecydował się na wprowadzenie sowieckich sił w obliczu pogarszającej się pozycji komunistycznego rządu w Kabulu oraz obaw o zbliżenie prezydenta Amina do Zachodu. W odpowiedzi mudżahedini, prowadzący od 1978 roku „świętą wojnę" przeciwko ZSRR, w ramach tajnej operacji wspierani byli przez Stany Zjednoczone. CIA zapewniało partyzantom szerokie wsparcie logistyczne, finansowe i militarne, którego celem było doprowadzenie do wycofania Armii Czerwonej z Afganistanu. Po niemal dziesięciu latach walk, w lutym 1989 roku ostatni żołnierz radziecki opuścił afgańskie terytorium.

Wycofanie sił radzieckich szacowanych na 115 tysięcy żołnierzy stanowiło „zwieńczenie dziesięcioletniej walki Afgańczyków o odzyskanie swego kraju z rąk obcego najeźdźcy"[121]. O ile formalnie zakończyło wojnę afgańsko-sowiecką, o tyle nie zapewniło pokoju. Wyniszczony przez działania zbrojne, niewydolny gospodarczo i podzielony między różne frakcje mudżahedinów kraj pogrążał się w coraz większym chaosie. Podejmowane próby utworzenia stabilnego rządu w Kabulu również spełzały na niczym, zaś stolica stawała się areną bratobójczych walk. To, co miało być krótką interwencją, doprowadziło do śmierci od 1 do 2 miliona Afgańczyków oraz ucieczki z kraju około 5 milionów[122]. Ponadto, w efekcie walk wiele obszarów stało się niezdatnymi do osiedlenia – od 1989 roku 45 300 Afgańczyków stało się ofiarami pozostałych po konflikcie min lądowych[123]. Jednakże, mimo ogromu przelanej krwi, sukces Afganistanu postrzegany był jako zwycięstwo islamu nad komunizmem. Świat muzułmański zadał ogromny cios nie tylko prestiżowi, lecz całemu systemowi radzieckiemu. Konflikt doprowadził do powstania międzynarodowej sieci islamskich bojowników, rozprzestrzeniających terroryzm i ruchy partyzanckie na skalę globalną. Dżihad stał się skutecznym sposobem walki z supermocarstwem.

[119] S. Coll, *Anatomy of a Victory…*
[120] *Ibidem*.
[121] National Security Directive 3, 13 February 1989, s. 1. https://nsarchive.gwu.edu/document/18263-national-security-archive-doc-15-national [dostęp: 16.09.2025].
[122] L.W. Grau, *op. cit.*, s. 18.
[123] *Afghanistan*, United Nations Mine Action Service. https://www.unmas.org/en/programmes/afghanistan, [dostęp: 18.09.2025].

## Bibliografia


### Źródła pierwotne

*Foreign Relations of the United States,* 1977-1980, vol. XII: Afghanistan, United States Government Publishing Office, Washington, 2018.

### Publikacje książkowe

Bergen P., *Holy War, Inc.: Inside the Secret World of Osama bin Laden*, Free Press 2002.

Carson A., *Secret Wars: Covert Conflict in International Politics*, Princeton University Press 2018.

Coll S., *Directorate S: The Cia and America's Secret Wars in Afghanistan*, Penguin Books 2019.

Coll S., *Ghost Wars: The Secret of the CIA, Afghanistan and Bin Laden*, Penguin Books 2005.

Cordovez D., *Out of Afghanistan: the Inside Story of the Soviet withdrawal*, Oxford University Press 1995.

Fenzel M. R., *No Miracles: The Failure of Soviet Decision-Making in the Afghan War*, Stanford University Press, 2017.

Gates, R. M., *From the Shadows: The Ultimate Insider's Story of Five Presidents and How They Won the Cold War*, Simon & Schuster 2007.

Girardet E., *Afghanistan: The Soviet War,* Routledge 1985.

Grau L. W., *The Bear Went Over The Mountain: Soviet Combat Tactics In Afghanistan*, Washington D.C. 1996, s. XVII.

Haqqani H., *Pakistan. Between Mosque and Military, Carnegie Endowment for International Peace*, 2005.

Heymann P. B., *Living the Policy Process,* Oxford University Press 2008.

Jalali A. A., L. W. Grau, *The Other Side of the Mountain: Mujahideen Tactics in the Soviet-Afghan War*, The United States Marine Corps Studies and Analysis Division, Quantico 1999.

Joes A. J., *Victorious Insurgencies: Four Rebellions that Shaped Our World*, University Press of Kentucky 2010.

Leśniewska Modrzejewska J., *Afganistan*, Wydawnictwo Trio 2010.

Njolstad O., *The Last Decade of the Cold War. From Conflict Escalation to Conflict Transformation*, Routledge, 2004.

Ranelagh J., *The Agency: The Rise and Decline of the CIA*, Simon & Schuster 1986.

Ro'i Y., *The Bleeding Wound: The Soviet War in Afghanistan and the Collapse of the Soviet System*, Stanford University Press 2022.

Rouland M. R., *Great Game to 9/11: a Concise History of Afghanistan's International Relations*, Air Force History and Museum Program, Washington D.C. 2014.

Woodward B., *Veil: The Secret Wars of the CIA, 1981-1987*, Simon & Schuster 2007.

Yarhi-Milo K., *Who Fights for Reputation: The Psychology of Leaders in International Conflict*, Princeton University 2018.

Yousaf M., *The Bear Trap: Afghanistan's Untold Story*, Leo Cooper, 1992.

**Artykuły naukowe**

Balland D., *BOUNDARIES iii. Boundaries of Afghanistan*, „Encyclopaedia Iranica" 2000, vol. 4, s. 406-415.

Cogan C. G., *Partners in Time: The CIA and Afghanistan since 1979*, „World Policy Journal" 1993, vol. 10, s. 73-82.

Markowicz P. D., *Afganistan w polityce zagranicznej prezydenta USA Ronalda Reagana w latach 1981-1989,* „Zeszyty Naukowe DWSPiT" 2015, s. 57-74.

**Źródła internetowe**

*Afghanistan*, United Nations Mine Action Service. https://www.unmas.org/en/programmes/afghanistan.

Biblioteka Ronalda Reagana. https://www.reaganlibrary.gov/.

CIA Reading Room. https://www.cia.gov/readingroom/.

Coll S., *Anatomy of a Victory: CIA's Covert Afghan War*, „The Washington Post", 18 July 1992, https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1992/07/19/anatomy-of-a-victory-cias-covert-afghan-war/1bd10b14-a0cc-441c-99cc-d2b5d1ba6e2d/

Dobbs M., *Soviets Complete Pullout from War In Afghanistan*, „The Washington Post", 15 February 1989. https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1989/02/16/soviets-complete-pullout-from-war-in-afghanistan/57a3834c-3753-42a3-9ca1-d5d5c1ba40f0/.

National Security Archive. https://nsarchive.gwu.edu/.

The Bukovsky Archives. https://bukovsky-archive.com/.

Friedman T. L., *The Soviet Transition; U.s. And Soviets To End Arms Sales To Afghan Rivals,* 14 September 1991. https://www.nytimes.com/1991/09/14/world/the-soviet-transition-us-and-soviets-to-end-arms-sales-to-afghan-rivals.html.

# "THE SOVIET VIETNAM." CIA SUPPORT FOR THE AFGHAN MUJAHIDEEN, 1979–1992

**Abstract:** This article focuses on the origins, mechanisms, and escalation of American involvement in the Afghan War (1979–1989). It examines the decision-making processes of the Jimmy Carter and Ronald Reagan administrations, with particular emphasis on the role of the Central Intelligence Agency (CIA) and the execution of "Operation Cyclone." The study illustrates how the United States transitioned from a cautious policy of formal non-involvement to what became the largest covert operation of the Cold War. The analysis suggests that the support provided to the Mujahideen held significant military and political weight, ultimately contributing to the withdrawal of Soviet forces.

**Keywords:** Afghanistan, Operation Cyclone, CIA, USA, USSR, Cold War, Mujahideen, jihad, Middle East

**Aleksandra Korzec**

Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0009-0006-3788-9263

# Billy Graham i religia jako narzędzie polityki zagranicznej USA wobec Izraela

**Abstrakt:** W niniejszym artykule przeanalizowano rolę amerykańskiego ewangelisty Billy'ego Grahama jako „pośrednika norm" i aktora dyplomacji religijnej oddziałującego na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych wobec Izraela. Poprzez analizę jego relacji z kolejnymi prezydentami USA, strategii obecności w mediach masowych oraz podróży na Bliski Wschód, w opracowaniu ukazano mechanizmy legitymizacji chrześcijańskiego syjonizmu i kształtowania agendy publicznej w środowiskach ewangelikalnych. Szczególną uwagę poświęcono zniuansowaniu relacji między dostępem do decydentów a realnym wpływem na procesy decyzyjne, a także napięciu między publicznym zaangażowaniem filosemickim a ujawnionymi prywatnymi wypowiedziami antysemickimi Grahama.

**Słowa kluczowe:** Billy Graham, dyplomacja religijna, chrześcijański syjonizm, polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych, Izrael, ewangelikalizm, Bliski Wschód, wpływ mediów

## Wstęp

Religia, choć bywa marginalizowana w analizach politologicznych, odgrywa istotną rolę w kształtowaniu amerykańskich narracji międzynarodowych. W przypadku USA szczególne znaczenie ma ewangelikalny protestantyzm, oddziałujący na dyskurs publiczny i mobilizację elektoratu. W tym kontekście kluczową postacią był Billy Graham – kaznodzieja nazywany „pastorem Ameryki". Analiza jego fenomenu wymaga jednak precyzyjnego aparatu pojęciowego, zapobiegającego utożsamianiu osobistego dostępu do decydentów czy publicznego poparcia z bezpośrednim determinowaniem decyzji państwowych. W niniejszej

pracy dyplomację religijną definiuje się jako działalność niepaństwowych aktorów wyznaniowych (lub państwowych posługujących się symboliką wiary), którzy za pomocą kanałów ponadnarodowych, mediacji, misji i symbolicznych gestów wpływają na relacje międzynarodowe oraz legitymizację sojuszy. Pojęcie religii jako narzędzia polityki zagranicznej odnosi się z kolei do instrumentalizacji dyskursu wyznaniowego przez aparat państwowy w celu budowy konsensusu wewnętrznego i uzasadniania celów geopolitycznych. Kluczowe jest również zdefiniowanie wpływu politycznego: w artykule odróżnia się dostęp (obecność w Gabinecie Owalnym, relacje towarzyskie) oraz mobilizację elektoratu i agenda-setting (wprowadzanie określonych tematów i ram interpretacyjnych do debaty publicznej) od legitymizacji społecznej (moralnego sankcjonowania decyzji władz) oraz sprawczego wpływu na konkretne decyzje strategiczne.

Stawia się zatem tezę, że Billy Graham funkcjonował przede wszystkim jako „pośrednik norm", który internalizował i upowszechniał wartości chrześcijańskiego syjonizmu w szerokich kręgach społecznych, dostarczając administracjom prezydenckim moralnego uzasadnienia dla sojuszu z Izraelem, rzadziej natomiast występując jako bezpośredni inicjator konkretnych posunięć dyplomatycznych.

W pracy przyjęto metodologię jakościowej analizy dyskursu polityczno-religijnego oraz krytycznej analizy źródeł zastanych, które oparto na korpusie źródłowym dobranym według kryteriów reprezentatywności i bezpośredniego odniesienia do bliskowschodniego wektora zaangażowania Billy'ego Grahama w latach 1960–1989. W jego skład weszły materiały archiwalne i dokumenty urzędowe, w tym stenogramy nagrań z Gabinetu Owalnego pozyskane z zasobów *Nixon Presidential Materials*, odtajnione memoranda Rady Bezpieczeństwa Narodowego publikowane w serii *Foreign Relations of the United States* oraz akta zgromadzone w *Billy Graham Center Archives* w Wheaton College. Zbiór ten uzupełniono o źródła narracyjne i egodokumentalne, z autobiografią Grahama pod tytułem *Just As I Am* na czele, którą poddano krytyce wewnętrznej, traktując ją nie jako obiektywne świadectwo faktów, lecz jako przekaz o charakterze autoprezentacyjnym i retrospektywnie racjonalizującym. Ważny element korpusu stanowią również przekazy medialne i audiowizualne, przede wszystkim film *His Land* z 1970 roku wyprodukowany przez World Wide Pictures wraz z dokumentacją jego recepcji przechowywaną w archiwach organizacji społecznych, w tym *American Jewish Committee*, a także wybrane publikacje prasowe przeanalizowane pod kątem stosowanych w nich ram interpretacyjnych (*framing*). Całość materiału źródłowego zestawiono z opracowaniami historycznymi i politologicznymi poddanymi krytycznej triangulacji, co pozwoliło zminimalizować

ryzyko bezkrytycznego powielania narracji kreowanych przez samego ewangelistę lub jego zaplecze organizacyjne, czyli *Billy Graham Evangelistic Association*.

## Konflikt izraelsko-palestyński jako linia podziału politycznego w USA

Danielle Kurtzleben w swoim artykule *This is how the Republican Party became so strongly pro-Israel* pisze, że od momentu rozpoczęcia konfliktu Hamasu z Izraelem amerykańscy politycy Partii Republikańskiej zaczęli niejako „licytować się" między sobą, starając się udowodnić wyborcom, że to ich poparcie dla Izraela jest silniejsze. Mimo że politycy obu partii potępili atak Hamasu, to retoryka Republikanów była szczególnie ostra i jednoznaczna. Wśród polityków zabierających głos w tej sprawie znalazł się m.in. ówczesny Prezydent Stanów Zjednoczonych, Donald Trump. Podczas jednego z wieców wyborczych, powiedział: *Nie potrafię sobie wyobrazić, że ktoś będący Żydem albo ktoś, kto kocha Izrael – a szczerze mówiąc, ewangelikalni chrześcijanie po prostu kochają Izrael – mógłby głosować na Demokratów*[1]. Współcześnie Izrael cieszy się jednym z najsilniejszych poziomów poparcia właśnie wśród amerykańskich Republikanów, zwłaszcza tych o bardziej konserwatywnych i proreligijnych poglądach[2]. Poparcie to przejawia się m.in. w aktywnym wsparciu, jakiego obecna administracja USA udziela Izraelowi, także w działaniach wykraczających poza tradycyjny wymiar konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W 2025 roku sytuacja na Bliskim Wschodzie gwałtownie się zaostrzyła. Choć początkowo eskalacja dotyczyła głównie napięć między Izraelem a Palestyną, w połowie czerwca konflikt rozszerzył się na Iran. W nocy z 12 na 13 czerwca Izrael przeprowadził precyzyjny atak zbrojny na irańskie instalacje nuklearne, deklarując, że jego celem było powstrzymanie rozwoju programu atomowego. Stany Zjednoczone nie zaangażowały się bezpośrednio w działania ofensywne, natomiast jawnie wsparły wywiadowczo i logistycznie Izrael, ponownie demonstrując światu swoją rolę lojalnego sojusznika na arenie międzynarodowej[3].

[1] Tłum. własne *I can't imagine how anybody who's Jewish or anybody who loves Israel – and frankly, the evangelicals just love Israel – I can't imagine anybody voting Democrat*. D. Kurtzleben, *This is how the Republican Party became so strongly pro-Israel,* 2023. https://www.npr.org/2023/10/19/1206481356/republicans-israel-gop-middle-east-evangelicals-end-times-rapture-christians/ [dostęp: 02.08.2025].

[2] *Ibidem.*

[3] A. Kohut, M. Matusiak, K. Strachota, *Atak Izraela na Iran – koniec wojny zastępczej, początek bezpośredniej,* 2025. https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-06-17/atak-izraela-na-iran-koniec-wojny-zastepczej-poczatek-bezposredniej/ [dostęp: 02.08.2025].

Należy jednak zaznaczyć, że Partia Republikańska i jej wyborcy nie zawsze zgodnie popierali działania Izraela. Według badań wykonanych przez Pew Research Center od końca lat 70. XX wieku sympatie amerykańskiej opinii publicznej w sprawie konfliktu izraelsko-palestyńskiego ulegały stopniowym, ale wyraźnym przemianom. Najbardziej znacząca zmiana dotyczyła wzrostu polaryzacji partyjnej, która w ostatnich dwóch dekadach osiągnęła bezprecedensowy poziom. W 1978 roku, różnice między sympatykami Partii Demokratycznej i Partii Republikańskiej nie były jeszcze tak widoczne – 45% ogółu Amerykanów deklarowało większe współczucie dla Izraela, a 14% dla Palestyńczyków. W kolejnych latach poparcie dla Izraela wzrastało stopniowo, jednak najbardziej dynamiczna zmiana nastąpiła po roku 2001, po zamachach z 11 września, które w istotny sposób przeformułowały amerykańską politykę zagraniczną, wzmacniając proizraelskie stanowisko wśród konserwatystów. Od 2001 roku poparcie dla Izraela wśród Republikanów wzrosło aż o 29 punktów procentowych, z 50% do 79%. Towarzyszył temu wzrost znaczenia białych ewangelikalnych protestantów, dla których Izrael ma szczególne znaczenie, ściśle powiązane z wyznawaną religią. Wątek ten zostanie omówiony w dalszej części artykułu. Wśród konserwatywnych Republikanów poparcie dla Izraela sięga dziś ponad 80%. W przypadku Demokratów natomiast można zaobserwować proces odwrotny. Jeszcze w 2016 roku 43% wyborców Partii Demokratycznej sympatyzowało bardziej z Izraelem, podczas gdy 29% z Palestyńczykami. W roku 2018 liczby te były niemal wyrównane (27% do 25%). Zauważalny był również wzrost odsetka osób deklarujących neutralność bądź brak zdania. Poparcie dla sprawy palestyńskiej rośnie szczególnie wśród liberalnych Demokratów – 35% z nich sympatyzuje dziś z Palestyńczykami, a jedynie 19% z Izraelem. Postać Benjamina Netanjahu dodatkowo pogłębia te różnice. Podczas gdy ponad połowa Republikanów wyraża pozytywne zdanie o izraelskim premierze, wśród Demokratów dominuje krytyka. Tym samym, konflikt izraelsko-palestyński zyskał w USA nie tylko wymiar geopolityczny, ale i głęboko ideologiczny i partyjny. Dla Republikanów poparcie dla Izraela stało się elementem tożsamości politycznej, podczas gdy w Partii Demokratycznej coraz większy nacisk kładzie się na prawa człowieka, sprawiedliwość społeczną i krytyczne spojrzenie na politykę izraelską wobec Palestyńczyków[4]. Dowodzić temu może m.in. rosnący w 2024 r. ruch protestu w celu wywarcia presji na administracji Joe Bidena, aby zmieniła swoją politykę

[4] *Republicans and Democrats Grow Even Further Apart in Views of Israel, Palestinians,* 2018. https://www.pewresearch.org/politics/2018/01/23/republicans-and-democrats-grow-even-further-apart-in-views-of-israel-palestinians/ [dostęp: 03.08.2025].

wobec konfliktu w Strefie Gazy i doprowadziła do zawieszenia broni, polegający na oddawaniu głosów niezadeklarowanych w prawyborach[5].

## Billy Graham i jego działalność w zakresie dyplomacji religijnej

Jednym z czynników, który miał wpływ na widoczny kształt polityki i sympatii amerykańskich była dyplomacja religijna, realizowana przez pastorów i innych przywódców religijnych. Jedną z kluczowych postaci w tym obszarze był Billy Graham – przez wielu nazywany „kaznodzieją prezydentów", „pastorem Ameryki" czy nawet „papieżem protestantów". Uznawany za jedną z najważniejszych postaci amerykańskiego protestantyzmu XX wieku, Graham odegrał istotną rolę nie tylko jako ewangelizator, lecz również jako doradca Prezydentów USA i wpływowy uczestnik życia społecznego i politycznego. Jego działalność przyczyniła się m.in. do ukształtowania stosunku amerykańskich chrześcijan do Bliskiego Wschodu, a w szczególności do zbudowania silnego poparcia dla Izraela w środowisku ewangelikalnym. Działania realizowane przez Grahama w istotny sposób współkształtowały społeczno-religijne ramy amerykańskiej polityki zagranicznej.

Billy Graham urodził się w 1918 roku w Charlotte w Karolinie Północnej jako syn lokalnego farmera. W 1936 roku rozpoczął naukę w Bob Jones College, następnie przeniósł się do Florida Bible Institute, obecnie znanym jako Trinity College. W 1940 roku ukończył szkołę oraz został wyświęcony przez Southern Baptist Convention, będącym największym baptystycznym zrzeszeniem w Stanach Zjednoczonych. Szczególną popularność Graham zaczął zdobywać w latach 40. XX wieku, kiedy to urzekł ludzi swoim stylem prowadzenia kazań. Jego przemówienia były proste i posiadały przejrzyste przesłania. Twierdził on, że *Szczerość (…) jest najważniejszym elementem sprzedaży czegokolwiek, w tym chrześcijańskiego planu zbawienia*. W tej samej dekadzie zdecydował się, aby zostać tzw. ewangelistą wędrownym, czyli kaznodzieją, który podróżuje z miejsca na miejsce, głosząc Ewangelię, zamiast prowadzić stałą parafię czy kościół[6]. Billy Graham nie ograniczał się tylko do kazań, lecz aktywnie angażował się sprawy społeczne, wykorzystując swój autorytet do kształtowania opinii publicznej. Jako wpływowy doradca prezydentów i liderów, budował pomost między konserwatywną wiarą

[5] J. Cappelletti, *Voters favoring 'uncommitted' delegates over Biden as a protest against his handling of Gaza conflict*, PBS, 11.03.2024, https://www.pbs.org/newshour/politics/protest-vote-movement-over-bidens-handling-of-war-in-gaza-gains-traction-across-several-states [dostęp: 27.02.2026].
[6] R. Balmer, *Billy Graham*, 2025. https://www.britannica.com/biography/Billy-Graham [dostęp: 11.12.2025].

a władzą państwową, co pozwalało mu realnie oddziaływać na nastroje społeczne. Wypowiadał się on m.in. na temat związany z segregacją rasową. Jego decyzja o wymuszeniu desegregacji podczas własnych nabożeństw, m.in. poprzez osobiste usuwanie lin dzielących sektory dla białych i czarnoskórych, była bezpośrednią ingerencją w wewnętrzne struktury południowego społeczeństwa[7]. Billy Graham zasłynął przede wszystkim z bliskich relacji z kolejnymi Prezydentami USA. Doradzał m.in. Harry'emu Trumanowi, Barackowi Obamie, a jego wpływ na Dwighta D. Eisenhowera był na tyle silny, że to właśnie za jego namową generał zdecydował się kandydować na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Po objęciu stanowiska Eisenhower ustanowił Narodowy Dzień Modlitwy, który do dziś obchodzony jest corocznie w pierwszy czwartek maja. Kaznodzieja zawarł również umowę z Lyndonem B. Johnsonem, który poprosił, aby pastor przemówił na jego pogrzebie. Graham szczególną relację dzielił również z Richardem Nixonem. Trwał on u jego boku podczas afery Watergate, jednak później wypowiadał się na temat jego prezydentury następująco: *Naprawdę darzyłem go głębokim uczuciem, miałem wrażenie, że go znam, ale wygląda na to, że były rzeczy, o których nie wiedziałem (…). Często się zastanawiałem, czy nie było jakiejś dziwnej demonicznej siły, która opanowała cały system Białego Domu w tamtym czasie*. Podczas kadencji Geralda Forda Graham zadzwonił do Prezydenta, aby pomóc mu podjąć decyzję dotyczącą ułaskawienia Nixona. O Grahamie pozytywnie wypowiadało się wielu amerykańskich polityków[8]. Świadczy to o tym, że Graham nie był jedynie duchowym autorytetem, lecz także cenionym rozmówcą i nieformalnym doradcą Prezydentów USA, który dostarczał moralnej legitymizacji dla podejmowanych przez nich działań politycznych. Jego pozycja „pastora Ameryki" sprawiła, że stał się jednym z najważniejszych punktów styku między religią, a polityką w XX-wiecznych Stanach Zjednoczonych.

Graham był nie tylko kaznodzieją, ale także wybitnym strategiem medialnym, który zrozumiał, że aby trafić z Ewangelią do współczesnego społeczeństwa trzeba wyjść poza mury kościoła. W latach 50. XX wieku, Graham dokonał przełomu, przenosząc religijne przesłanie do świata masowych mediów, przede wszystkim do telewizji. Latem 1957 roku niedzielne, wieczorne kazania Grahama w Madison Square Garden transmitowane w telewizji ABC przyciągały rekordowe liczby widzów z całych Stanów Zjednoczonych. Kaznodzieja chciał, aby docierały one

[7] S. P. Miller, *Billy Graham and the Rise of the Republican South*, Philadelphia: University of Pennsylvania Press 2009, s. 24, 26.
[8] *Rev. Billy Graham had counseled US presidents since Truman*, 2018. https://abcnews.go.com/Politics/rev-billy-graham-counseled-president-truman/story?id=13583583/ [dostęp: 03.08.2025].

do wszystkich Amerykanów zasiadających wieczorem przed telewizorem, dlatego też on i założona przez niego organizacja Billy Graham Evangelistic Association zawsze nalegali, by transmisje emitowane były w godzinach szczytu oglądalności lub tuż przed nimi. Nie chodziło jednak wyłącznie o osiągnięcie wysokich wyników oglądalności. Celem była również próba wypracowania nowej formy komunikacji religijnej, bardziej dostępnej oraz uniwersalnej, przekraczającej podziały denominacyjne. To właśnie dzięki tej strategii Graham był traktowany inaczej niż inni teleewangeliści. Wypracował on sobie pozycję, która w amerykańskim życiu społecznym wzbudzała zaufanie oraz szacunek, zarówno widzów jak i stacji telewizyjnych, które pomimo posiadania zakazu emisji treści religijnych, robiły wyjątek dla Billy'ego Grahama. Działalność kaznodziei przyczyniła się do tego jak znaczącą rolę zaczęły odgrywać media w kształtowaniu życia duchowego i publicznego w Stanach Zjednoczonych. I choć minęły już dekady od jego największych wystąpień, jego wpływ jest widoczny do dziś[9].

## Billy Graham i jego pierwsza podróż do Izraela

Przełomowym momentem dla zaangażowania amerykańskich ewangelikanów w sprawy Izraela była pierwsza podróż Billy'ego Grahama do tego kraju w 1960 roku. Jak pisze sam Graham w swojej autobiografii *Just As I am: The Autobiography of Billy Graham* jego wizyta była niezwykle ważnym krokiem w kierunku zacieśnienia relacji amerykańsko-izraelskich. Już po przekroczeniu granicy na Grahama czekało dwustu reporterów i fotografów, chcąc uwiecznić ten moment. Pastor spotkał się między innymi z ówczesnym premierem Izraela, Davidem Ben Gurionem i innymi politykami oraz brał udział w wielu wydarzeniach i konferencjach prasowych. Graham odwiedził m.in. Jerozolimę i Zachodni Mur (Ścianę Płaczu), co zostało szeroko udokumentowane w amerykańskich mediach. Na jednej z konferencji prasowych przedstawił cele swojej wizyty:

> *Po pierwsze, aby zobaczyć, tak jak każdy turysta, miejsca święte dla chrześcijan, muzułmanów i Żydów. Po drugie, aby przekazać 50 000 chrześcijanom w Izraelu, co działo się w Kościele w innych częściach świata […]. Po trzecie, aby głosić Słowo Boże całemu światu. Był to po prostu kolejny historyczny i strategiczny region, który chciałem odwiedzić w wypełnieniu tego posłannictwa. Po czwarte, aby podziękować narodowi Izraela. […] Był też piąty powód […]. Zawsze wierzyłem, że Żydzi są szczególnym*

[9] *Billy Graham pioneered televangelism*, 2005. https://www.nbcnews.com/id/wbna8348008/ [dostęp: 03.08.2025].

*ludem Boga, wybranym, aby przez wieki zachować hebrajskie Pisma i przygotować drogę na przyjście Jezusa*[10].

Wizyta Grahama nie obyła się jednak bez kontrowersji. Jak pisze Z. Chafets, David Ben Gurion pozwolił przemawiać kaznodziei jedynie w wyznaczonych miejscach oraz pod warunkiem, że nie wspomni o Jezusie ani nie przeczyta fragmentów Nowego Testamentu. Zaproponował również, by Graham ograniczył się do opowieści o swoich podróżach. Warunki te były prawdopodobnie postawione w obawie, że pastor próbowałby nawracać Izraelczyków na protestantyzm. Graham zaakceptował warunki, a w ramach wdzięczności minister spraw zagranicznych Izraela Golda Meir wydała na jego cześć oficjalny lunch, który rozpoczął ich wieloletnią znajomość. Graham stał się chrześcijańskim syjonistą, popierał dialog ewangelicko-żydowski oraz emigrację Żydów z ZSRR do Izraela. Krytykował też próby masowego nawracania Żydów w USA, podkreślając szczególną relację Boga z narodem żydowskim. Wraz ze wzrostem jego popularności synagogi i organizacje żydowskie zasypywały go zaproszeniami i wyróżnieniami. Co więcej, American Jewish Committee przyznał mu nagrodę jako jednemu z największych chrześcijańskich przyjaciół Żydów w XX wieku[11].

## Polityczne konsekwencje działalności Grahama

Wpływ Billy'ego Grahama na amerykańską politykę zagraniczną był widoczny już w latach 70. i 80. XX wieku, kiedy to chrześcijańska prawica zaczęła coraz mocniej angażować się w politykę. Jego wpływ na politykę zagraniczną wobec Bliskiego Wschodu był szczególnie widoczny za kadencji Richarda Nixona i Ronalda Reagana. Początkowo Billy Graham poparł „strategię południową" Richarda Nixona, kreującą nowy, odświeżony wizerunek Południa, który miał łączyć konserwatywne wartości chrześcijańskie z ideą rozwoju[12]. Następnie,

[10] Tłum. własne *First, to see, as every tourist did, the places that were sacred to Christians, Muslims, and Jews. Second, to report to the 50,000 Christians in Israel what was happening in the church in other parts of the world […]. Third, to preach God's Word to the whole world. This was just one more historic and strategic region I had wanted to visit in fulfillment of that commision. Fourth, to say thank you to the people of Israel. […] There was a fifth reason too […]. I have always believed that the Jews were the God's special people, chosen to preserve the Hebrew Scriptures through the centuries and to prepare the way for coming of Jesus*. B. Graham, *Just as I Am: The Autobiography of Billy Graham,* New York 1997, s. 352-355.

[11] Z. Chafets, *How Billy Graham Made Israel OK with Evangelicals*, 2018. https://www.bloomberg.com/opinion/articles/2018-02-26/billy-graham-made-israel-ok-with-evangelicals?embedded-checkout=true\ [dostęp: 03.08.2025].

[12] S. P. Miller, *op. cit.*, s. 157-159, 172.

w 1972 roku, ewangelista bezpośrednio poparł decyzje polityczne Nixona dotyczące wojny w Wietnamie, publicznie apelując do tłumów o wsparcie dla prezydenckiego planu wycofywania wojsk i jego twardej polityki[13]. Kiedy wybuchła afera Watergate, Graham wspierał Nixona doradzając mu organizowanie spotkań z zagranicznymi dygnitarzami w celu odwrócenia uwagi społeczeństwa, a w swoich wystąpieniach bronił prezydenta, przedstawiając ten skandal nie jako jego polityczną winę, lecz jako przejaw ogólnego upadku moralnego całego narodu. Ostatecznie, po dymisji Nixona w 1974 roku, Graham wywarł bezpośredni wpływ polityczny, prywatnie lobbując u prezydenta Geralda Forda, aby ten ułaskawił Nixona i uchronił go przed więzieniem, a po ogłoszeniu aktu łaski publicznie poparł tę decyzję[14]. Nixon podczas swojej prezydentury mógł w pewnym stopniu kierować się doradztwem Grahama również w kontekście Bliskiego Wschodu i wojny Jom Kippur. 6 października 1973 roku Izrael został zaatakowany przez wojska Egiptu i Syrii. Było to w dniu święta Jom Kippur, gdy nikt nie spodziewał się napaści. Początkowo wojska egipskie i arabskie dominowały nad siłami izraelskimi. Po kilku dniach armii izraelskiej udało się jednak odeprzeć atak i ogłosić zwycięstwo trzy tygodnie po pierwszych atakach[15]. Jak wspomina Judith Schindler w artykule *Cancel Culture, Billy Graham, and the Jews: Weighing Nearly Forty-Five Years of a Historical Record* za namową Grahama Prezydent Nixon zarządził zorganizowanie mostu powietrznego z zaopatrzeniem i sprzętem wojskowym do Izraela w celu uzupełnienia izraelskich strat. Pomoc ta trwała od 14 listopada 1973 roku i objęła przetransportowanie drogą lotniczą ponad 22 tysięcy ton uzbrojenia, amunicji i wyposażenia wojskowego (w tym m.in. czołgów i pocisków artyleryjskich), co w krytycznym momencie ustabilizowało sytuację militarną Izraela[16]. Michael B. Oren w swojej książce *Six Days of War: June 1967 and the Making of the Modern Middle East* pisze, że ta operacja militarna została nazwana „Nickel Grass", a most powietrzny okazał się największym w wykonaniu Stanów Zjednoczonych w całej ich historii, większym nawet niż berliński most powietrzny mający miejsce w 1948 roku[17].

---

[13] *Ibidem*, s. 166.
[14] *Ibidem*, s. 184-187.
[15] N. Jennings, *Reconstitution Under Fire: Insights From the 1973 Yom Kippur War*, 2025. https://mwi.westpoint.edu/reconstitution-under-fire-insights-from-the-1973-yom-kippur-war/ [dostęp: 10.08.2025].
[16] J. Schindler, *Cancel Culture. Billy Graham, and the Jews: Weighing Nearly Forty-Five Years of a Historical Record,* „The Reform Jewish Quarterly" 2022, s. 24.
17 M. B. Oren, *Six Days of War: June 1967 and the Making of the Modern Middle East*, Oxford: Oxford University Press, 2002.

Innym Prezydentem Stanów Zjednoczonych, z którym Graham utrzymywał bliskie kontakty był Ronald Reagan, który w swojej kampanii oraz w trakcie prezydentury często odwoływał się do istoty religii i wiary oraz związanych z nimi wartościami. Według Stevena P. Millera, autora publikacji *Billy Graham and the Rise of the Republican South*, polityk i kaznodzieja poznali się już w latach 50. XX wieku, jednak przyjaźń rozwinęła się między nimi po 1966 roku, kiedy to Reagan wygrał wybory na stanowisko gubernatora stanu Kalifornia. Graham otwarcie wspierał polityka również podczas jego kampanii prezydenckiej[18]. Jak wspomina G. Wacker, Graham pełnił funkcję swego rodzaju „duchowego potwierdzenia" dla prezydentury Reagana. Obecność Grahama podczas inauguracji i jego publiczne wsparcie wzmocniły narrację Reagana jako lidera, który prowadzi naród w oparciu o „boże wartości". Billy Graham miał również wpływ na retorykę zimnowojenną, której okres przypada między innymi na prezydenturę Reagana. Billy Graham w swoich kazaniach od lat 50. XX wieku przedstawiał komunizm jako „antyteistyczny system", który dąży do zniszczenia wolności religijnej i moralnej. Używał języka duchowej walki, w której komunizm był przedstawiany jako siła ciemności. Reagan przejął i upowszechnił tę wizję, nazywając ZSRR „imperium zła" w swoim przemówieniu z 1983 roku. To określenie miało nie tylko wymiar polityczny, lecz także moralno-religijny. Retoryka zimnowojenna Reagana i Grahama wzajemnie się wzmacniały. Graham dostarczał duchowej, moralnej narracji o komunizmie jako zagrożeniu dla chrześcijańskiej cywilizacji, a Reagan adaptował ją uzasadniając nią polityczne działania Stanów Zjednoczonych[19]. Graham był również orędownikiem Żydów prześladowanych między innymi w byłym Związku Radzieckim i publicznie wyrażał swoją troskę wobec społeczności żydowskiej[20].

Decyzje i działalność Grahama mają swoje zauważalne skutki również w XXI wieku. Donald Trump, rozumiejąc znaczenie ewangelikalnego elektoratu, umocnił proizraelską politykę Stanów Zjednoczonych. J. Thomsen w swoim artykule *Trump on Israel embassy move: 'Evangelicals appreciate it more than the Jews'* pisze, że decyzja Trumpa z 2017 roku uznająca Jerozolimę za stolicę Izraela i przeniesienie tam ambasady Stanów Zjednoczonych była postrzegana jako ukłon w stronę ewangelikalnych wyborców. Podczas kampanii wyborczej w 2020 roku Trump otwarcie powiedział, że był to ukłon w stronę ewangelikalnego elektoratu.

[18] S. P. Miller, *op. cit.*, s. 209-211.
[19] G. Wacker, *America's Pastor: Billy Graham and the Shaping of a Nation*, Cambridge: The Belknap Press of Harvard University Press 2014, s. 220-231.
[20] J. Schindler, *op. cit.,* s. 29.

*Powiem tak, otrzymuję więcej telefonów z podziękowaniami od ewangelikalnych chrześcijan, widzę to też wśród publiczności i wszędzie indziej, niż od Żydów. […] Żydzi doceniają to, ale ewangelikalni chrześcijanie doceniają to bardziej niż Żydzi*[21]. Podkreślał, że ewangelikalni chrześcijanie są bardziej entuzjastyczni wobec jego polityki względem Izraela niż sami Żydzi amerykańscy[22].

## *His Land*

W 1970 roku Graham brał udział w tworzeniu filmu o Izraelu pod tytułem *His Land*, który do dziś wyświetlany jest wśród proizraelskich ewangelikalnych środowisk. W filmie wystąpił Cliff Richard, nazywany „brytyjskim Elvisem", który odbywał podróż po Ziemi Świętej, ukazując jej przeszłość i teraźniejszość[23]. Jak wspomina Daniel G. Hummel, autor artykułu *His Land and the Origins of the Jewish-Evangelical Israel Lobby*, 18 lutego 1971 roku na pokaz filmowy w Jewish Community Center w Cleveland przybyło ponad czterysta osób. *Choć His Land było pochwałą dla Izraela, jego głównymi odbiorcami nie byli amerykańscy Żydzi. Film został napisany, wyprodukowany i nakręcony przez World Wide Pictures – wytwórnię założoną przez ewangelistę Billy'ego Grahama – i nigdy nie ukrywał swoich ewangelikalnych wpływów* – pisze Hummel[24]. Pomimo tego, film został przyjęty bardzo ciepło przez amerykańską społeczność żydowską. American Jewish Committee organizował i promował setki pokazów *His Land*. Według wielu przedstawicieli z tego środowiska odebrany został jako wierna reprezentacja ówcześnie współczesnego Izraela oraz jego pozycji na Bliskim Wschodzie. Autor niniejszego artykułu twierdzi również, że w powojennej polityce Stanów Zjednoczonych stosunki międzyreligijne odegrały istotną rolę w kształtowaniu ponadpartyjnego poparcia dla Izraela, choć badacze rzadko bezpośrednio łączyli je z tym zagadnieniem. Zwykle tłumaczono wsparcie ewangelikanów dla Izraela apokaliptycznymi wierzeniami religijnymi i żydowskim pragmatyzmem politycznym. Tymczasem

[21] Tłum. własne *I tell you what, I get more calls of thank you from evangelicals, and I see it in the audiences and everything else, than I do from Jewish people. […] And the Jewish people appreciate it but the evangelicals appreciate it more than the Jews*. J. Thomsen, *Trump on Israel embassy move: 'Evangelicals appreciate it more than the Jews'*, 2018. https://thehill.com/homenews/administration/393826-trump-on-israel-embassy-move-evangelicals-appreciate-it-more-than-the/ [dostęp: 10.08.2025].

[22] *Ibidem*.

[23] Z. Chafets, *How Billy Graham Made Israel OK with Evangelicals*, 2018.

[24] Tłum. własne *While His Land offered paeans to Israel, its primary audience was not American Jews. His Land was written, produced, and filmed by World Wide Pictures, the production company founded by evangelist Billy Graham, and the film never tried to hide its evangelical influences*. D. G. Hummel, *His Land and the Origins of the Jewish-Evangelical Israel Lobby*, „Church History" 2018, tom 87, nr 4, s. 1120.

film *His Land* i jego pozytywny odbiór wśród amerykańskich Żydów pokazują, że współpraca międzyreligijna była ważnym elementem budowania tego konsensusu. Według autora artykułu badania nad religią i polityką w drugiej połowie XX wieku rzadko wspominają o sojuszu Żydów i ewangelikanów w sprawie Izraela. Tymczasem to właśnie współpraca tych dwóch, często stojących po przeciwnych stronach grup, doprowadziła do powstania jednej z najskuteczniejszych koalicji lobbystycznych w amerykańskiej polityce. Fakt, że ewangelikanie i Żydzi, mimo wzajemnych oskarżeń o antysemityzm czy sekularyzację potrafili zjednoczyć się wokół wsparcia dla Izraela, czyni ich sojusz jednym z najbardziej znaczących przykładów współpracy międzyreligijnej XX wieku[25].

## Kontrowersje

Billy Graham był lubiany i szanowany przez społeczność żydowską do momentu ujawnienia jego prywatnych rozmów z Prezydentem Richardem Nixonem. W 2002 roku Archiwum Narodowe opublikowało taśmę z 1972 roku. Rozmowa ta miała miejsce w Gabinecie Owalnym, po Narodowym Śniadaniu Modlitewnym. Nixon stanowczo krytykował istnienie rzekomego żydowskiego „kartelu" medialnego, na co Graham odpowiedział mu następującymi słowami: *Żydowski uścisk musi zostać złamany, inaczej kraj pójdzie na dno*[26]. Dodał on również, że żydzi zalewają Stany Zjednoczone treściami pornograficznymi. Graham zobowiązał się pomóc Prezydentowi w walce z tym problemem[27]. Podczas rozmowy Graham powiedział również następujące słowa: *Wielu Żydów to moi dobrzy przyjaciele. Otaczają mnie i są wobec mnie przyjaźnie nastawieni, bo wiedzą, że jestem przyjazny wobec Izraela. Ale nie wiedzą, co naprawdę myślę o tym, co robią temu krajowi. I nie mam władzy ani sposobu, by sobie z nimi poradzić, ale stanąłbym w obronie, gdyby były odpowiednie okoliczności*. Graham przeprosił za swoje wypowiedzi, a wielu przywódców i organizacji społeczności żydowskiej przyjęło jego przeprosiny, natomiast relacje te nigdy nie wróciły już do poprzedniego stanu[28]. *Wiedzieliśmy, że Nixon był antysemitą.* – powiedział Abraham Foxman

[25] *Ibidem*, s. 1120-1122.
[26] Tłum. własne *The Jewish stranglehold has got to be broken or the country's going down the drain*. Z. Chafets, *op. cit.,* 2018.
[27] *Ibidem*.
[28] Tłum. własne *A lot of the Jews are great friends of mine. They swarm around me and are friendly to me because they know that I'm friendly with Israel. But they don't know how I really feel about what they are doing to this country. And I have no power, no way to handle them, but I would stand up if under proper circumstances*. M. Taube, *What Billy Graham really thought of Jews*, 2018. https://thecjn.ca/opinion/what-billy-graham-really-thought-of-jews/ [dostęp: 05.08.2025].

z Ligi Przeciw Zniesławieniu[29] – *Ale Graham był kimś, przy kim wszyscy czuliśmy się dobrze... A jednak był przesiąknięty tym jadowitym antysemityzmem*[30].

Inna kontrowersja związana z postacią Grahama dotyczyła założonej przez niego w 1950 roku organizacji Billy Graham Evangelistic Association. Jej celem było wspieranie misji ewangelizacyjnych pastora, prowadzenie działalności wydawniczej i promowanie chrześcijańskiego stylu życia[31]. Do dziś działa ona prężnie, wypowiadając się między innymi na temat konfliktów zbrojnych, w które zaangażowana jest społeczność żydowska. Organizacja nie pozostaje neutralna, popierając Izrael w konflikcie z Palestyną. Na stronie internetowej tej organizacji można przeczytać następujące słowa: *Konflikt między Izraelem a Hamasem jest tragiczny – i nie jest to pierwszy raz, kiedy lud Boży został zaatakowany. Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, dlaczego Żydzi byli prześladowani przez dużą część historii świata?*[32]. Mimo swojego wsparcia dla Izraela, Billy Graham pozostawał postacią kontrowersyjną, a ujawnione prywatne rozmowy i komentarze podważyły jego wizerunek w oczach części społeczności żydowskiej i nie tylko.

## Wnioski

Billy Graham odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu amerykańskiego dyskursu wobec Bliskiego Wschodu, pełniąc przede wszystkim funkcję pośrednika norm i moralnego legitymizatora sojuszu amerykańsko-izraelskiego, a nie bezpośredniego decydenta operacyjnego. Jego bliskość z Richardem Nixonem czy Ronaldem Reaganem stanowiła dowód uprzywilejowanego dostępu politycznego, który Graham przekładał na mobilizację elektoratu i legitymizację społeczną, tworząc trwałe ramy kulturowe dla ponadpartyjnego i ewangelikalnego poparcia dla Izraela. Zamiast doraźnego doradztwa w sytuacjach kryzysowych, Graham stworzył trwały fundament ideologiczny, który pozwolił administracjom prezydenckim na wspieranie Izraela przy aprobacie konserwatywnego elektoratu. Jego działalność medialna

[29] Anti-Defamation League (ADL) to założona w 1913 roku w USA międzynarodowa organizacja walcząca z antysemityzmem, rasizmem i nienawiścią. ADL, *Who We Are*. https://www.adl.org/who-we-are [dostęp: 26.02.2026].

[30] R. Kampeas, *Billy Graham, Who Championed Israel But Derided Jews In Private, Dies At 99*, 2018. https://forward.com/fast-forward/394911/billy-graham-who-championed-israel-but-derided-jews-in-private-dies-at-99/ [dostęp: 06.08.2025].

[31] K. Etheridge, *Remembering Billy Graham: A Look Back to BGEA's Founding in 1950*, 2025. https://billygraham.org/articles/the-remarkable-story-of-how-bgea-was-founded/ [dostęp: 10.08.2025].

[32] Tłum. własne *The conflict between Israel and Hamas is heartbreaking–and it's not the first time God's chosen people have been attacked. Have you ever wondered why Jews have been persecuted for much of the world's existence?*. K. Zakariasen, *Israel's 'Supernatural' Battleground*, 2024. https://billygraham.org/articles/israels-supernatural-battleground/ [dostęp: 06.08.2025].

– od masowych krucjat po produkcję filmu *His Land* – skutecznie redefiniowała znaczenie Izraela w świadomości Amerykanów, przesuwając je z kategorii odległego państwa politycznego w sferę wypełniającego się proroctwa biblijnego. Graham stał się kluczowym łącznikiem, budującym mosty nie tylko między Białym Domem a Jerozolimą, ale przede wszystkim wewnątrz samych Stanów Zjednoczonych. To dzięki jego staraniom doszło do zbliżenia między dotychczas dystansującymi się od siebie środowiskami ewangelikalnymi a społecznością żydowską, co położyło kamień węgielny pod współczesne lobby izraelsko-ewangelikalne. Wpływ Grahama na Kongres był równie istotny, choć często nieformalny; utrzymywał on kontakty z wpływowymi politykami, takimi jak Jesse Helms[33], którzy m.in. w latach 70. stanowili trzon proizraelskiej frakcji w Partii Republikańskiej. Zapoczątkowany przez niego proces doprowadził do sytuacji, w której poparcie dla Izraela stało się niemal dogmatycznym elementem tożsamości Republikanów, co widać w decyzjach późniejszych administracji, w tym Donalda Trumpa. Choć współczesne dane wskazują na słabnięcie tego entuzjazmu wśród młodszych pokoleń, dziedzictwo Grahama jako twórcy chrześcijańskiego syjonizmu pozostaje niezaprzeczalnym filarem amerykańskiej geopolityki religijnej.

## Bibliografia

*Billy Graham pioneered televangelism*, 2005. https://www.nbcnews.com/id/wbna8348008/ [dostęp: 03.08.2025].

Billy Graham, w: Encyclopedia Britannica, 2025. https://www.britannica.com/biography/Billy-Graham [dostęp: 11.12.2025].

Cappelletti J., *Voters favoring 'uncommitted' delegates over Biden as a protest against his handling of Gaza conflict*, PBS, 11.03.2024. https://www.pbs.org/newshour/politics/protest-vote-movement-over-bidens-handling-of-war-in-gaza-gains-traction-across-several-states [dostęp: 27.02.2026].

Chafets Z., *How Billy Graham Made Israel OK with Evangelicals*, 2018.

Dworska Ż., *Religion and American Politics. Domestic and International Contexts*, „Politics and Religion Journal" 2024, Vol. 18, No. 2, s. 463–467.

Etheridge K., *Remembering Billy Graham: A Look Back to BGEA's Founding in 1950*, 2025. https://billygraham.org/articles/the-remarkable-story-of-how-bgea-was-founded/ [dostęp: 10.08.2025].

[33] *Retiring Sen. Jesse Helms Caved to Pro-Israel Lobby Halfway Through His Career*, „Washington Report on Middle East Affairs", 21.03.2002, https://www.wrmea.org/2002-march/retiring-sen.-jesse-helms-caved-to-pro-israel-lobby-halfway-through-his-career.html [dostęp: 28.02.2026].

Graham B., *Just as I Am: The Autobiography of Billy Graham,* New York 1997.

Hummel D. G., *His Land and the Origins of the Jewish-Evangelical Israel Lobby*, „Church History" 2018, tom 87, nr 4, s. 1119-1151.

Jennings N., *Reconstitution Under Fire: Insights From the 1973 Yom Kippur War*, 2025. https://mwi.westpoint.edu/reconstitution-under-fire-insights-from-the-1973-yom-kippur-war/ [dostęp: 10.08.2025].

Kampeas R., *Billy Graham, Who Championed Israel But Derided Jews In Private, Dies At 99*, 2018. https://forward.com/fast-forward/394911/billy-graham-who-championed-israel-but-derided-jews-in-private-dies-at-99/ [dostęp: 06.08.2025].

Kohut A., Matusiak M., Strachota K., *Atak Izraela na Iran – koniec wojny zastępczej, początek bezpośredniej,* 2025. https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-06-17/atak-izraela-na-iran-koniec-wojny-zastepczej-poczatek-bezposredniej/ [dostęp: 02.08.2025].

Kurtzleben D., *This is how the Republican Party became so strongly pro-Israel,* 2023.

Miller S. P., *Billy Graham and the Rise of the Republican South*, Philadelphia 2009.

Oren M. B., *Six Days of War: June 1967 and the Making of the Modern Middle East*, Oxford 2002.

*Republicans and Democrats Grow Even Further Apart in Views of Israel, Palestinians,* 2018. https://www.pewresearch.org/politics/2018/01/23/republicans-and-democrats-grow-even-further-apart-in-views-of-israel-palestinians/ [dostęp: 02.08.2025].

*Retiring Sen. Jesse Helms Caved to Pro-Israel Lobby Halfway Through His Career*, „Washington Report on Middle East Affairs", 21.03.2002. https://www.wrmea.org/2002-march/retiring-sen.-jesse-helms-caved-to-pro-israel-lobby-halfway-through-his-career.html [dostęp: 28.02.2026].

*Rev. Billy Graham had counseled US presidents since Truman*, 2018. https://abcnews.go.com/Politics/rev-billy-graham-counseled-president-truman/story?id=13583583/ [dostęp: 03.08.2025].

Schindler J., *Cancel Culture. Billy Graham, and the Jews: Weighing Nearly Forty-Five Years of a Historical Record*, „The Reform Jewish Quarterly" 2022, s. 23-41.

Taube M., *What Billy Graham really thought of Jews*, 2018. https://thecjn.ca/opinion/what-billy-graham-really-thought-of-jews/ [dostęp: 05.08.2025].

Thomsen J., *Trump on Israel embassy move: 'Evangelicals appreciate it more than the Jews'*, 2018. https://thehill.com/homenews/administration/393826-trump-on-israel-embassy-move-evangelicals-appreciate-it-more-than-the/ [dostęp: 05.08.2025].

Wacker G., *America's Pastor: Billy Graham and the Shaping of a Nation,* Cambridge 2014.

Zakariasen K., *Israel's 'Supernatural' Battleground*, 2024. https://billygraham.org/articles/israels-supernatural-battleground/ [dostęp: 06.08.2025].

ALEKSANDRA KORZEC

# Billy Graham and religion as a tool of U.S. foreign policy toward Israel

**Abstract:** This article examines the role of American evangelist Billy Graham as a "norm broker" and an actor of religious diplomacy influencing United States foreign policy toward Israel. By exploring Graham's access to U.S. presidents, his mass-media strategies, and his visits to the Middle East, the study demonstrates the mechanisms behind the social legitimization of Christian Zionism and agenda-setting within the American evangelical community. The analysis critically distinguishes between political access, rhetoric, and actual decision-making impact, while addressing the tension between Graham's public philo-Semitism and his privately recorded anti-Semitic remarks.

**Keywords:** Billy Graham, religious diplomacy, Christian Zionism, U.S. foreign policy, Israel, Evangelicalism, Middle East, media influence

**Julia Tymczyszyn**

Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0009-0005-0255-4693

# Moralność mocarstwa: amerykańska wojna z terroryzmem a współczesne rozumienie wojny sprawiedliwej

**Abstrakt:** Artykuł podejmuje analizę moralnej dopuszczalności prowadzonej przez Stany Zjednoczone tzw. „wojny z terrorem" w świetle klasycznej i współczesnej teorii wojny sprawiedliwej. Punktem wyjścia jest rekonstrukcja podstawowych założeń tej tradycji – od koncepcji św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu, przez nowożytne ujęcia prawa wojny u Hugo Grocjusza, aż po współczesne interpretacje Michaela Walzera, Johna Rawlsa i przedstawicieli nurtu rewizjonistycznego. W dalszej części artykułu analizowana jest specyfika „wojny z terrorem" jako konfliktu asymetrycznego i hybrydowego, w którym zaciera się granica między wojną a przestępczością transnarodową. Analiza koncentruje się na polityce Stanów Zjednoczonych – od operacji Enduring Freedom w Afganistanie i inwazji na Irak, przez praktyki detencyjne w Guantanamo, po kampanie dronowe w Pakistanie, Jemenie i Somalii. Szczególną uwagę poświęcono ocenie tego zjawiska w trzech klasycznych wymiarach teorii wojny sprawiedliwej: *jus ad bellum*, *jus in bello* oraz *jus post bellum*. Autor wskazuje, że choć pierwsza faza działań w Afganistanie po zamachach z 11 września 2001 roku może być częściowo uzasadniona w kategoriach samoobrony, to globalna „wojna z terrorem" prowadzona przez USA jako całość nie spełnia kumulatywnych kryteriów wojny sprawiedliwej. W szczególności problematyczne okazują się kwestie proporcjonalności, rozróżnienia między kombatantami a cywilami, etyczność nowych technologii wojskowych, a także brak jasno określonych celów i warunków zakończenia konfliktu. Artykuł konkluduje, że dyskurs wojny sprawiedliwej bywa wykorzystywany raczej do legitymizowania działań Stanów Zjednoczonych jako mocarstwa niż do realnego ograniczania przemocy, a skuteczniejszą odpowiedzią na terroryzm powinny być instrumenty prawne i policyjne wspierane współpracą międzynarodową.

**Słowa kluczowe:** wojna z terrorem, teoria wojny sprawiedliwej, jus ad bellum, jus in bello, jus post bellum, terroryzm, etyka wojny, Irak, USA, Afganistan

## Wstęp

Wojna, rozumiana klasycznie jako zorganizowane użycie środków zbrojnych w celu pokonania przeciwnika, z definicji zakłada stosowanie przemocy i zadawanie cierpienia[1]. Na pierwszy rzut oka trudno więc mówić o jej moralności: skoro podstawowym narzędziem jest celowe naruszenie najbardziej fundamentalnych dóbr osoby ludzkiej, to czy można w ogóle dyskutować o etycznej czy sprawiedliwej wojnie? Pytanie to powraca ze wzmożoną siłą w XXI wieku, w kontekście współczesnej „wojny z terrorem", która od ataków z 11 września 2001 roku przybrała charakter globalny, asymetryczny i w wielu aspektach wymyka się tradycyjnym kategoriom prawa oraz etyki wojny[2]. Czy możliwe jest moralne usprawiedliwienie użycia siły wobec aktora, który sam radykalnie lekceważy wszelkie normy humanitarne, jakim są ugrupowania terrorystyczne? A jeśli tak, to na jakich warunkach i w jakich granicach?

Odpowiedzi na te pytania od wieków poszukuje tradycja teorii wojny sprawiedliwej. Zapoczątkowana w myśli św. Augustyna, systematycznie rozwinięta przez Tomasza z Akwinu, a następnie przekształcana w nowożytności m.in. przez Hugo Grocjusza i twórców prawa narodów, aż po współczesne ujęcia Michaela Walzera czy Davida Lubana[3]. W tle tych rozważań pojawia się pytanie, czy obecna praktyka prowadzenia wojny z terrorem – często bez wyraźnego frontu oraz bez formalnego wypowiedzenia wojny – może być uznana za moralną w świetle tradycyjnych teorii. Czy obecna sytuacja, obejmująca zagrożenie terroryzmem oraz doktryny wojny wyprzedzającej, nie świadczy o tym, że teoria wojny sprawiedliwej przedawniła się w kontekście nowoczesnych praktyk wojennych?[4].

Głównym problemem badawczym niniejszego artykułu jest pytanie: czy i w jakim stopniu „wojna z terrorem" prowadzona przez Stany Zjednoczone po 11 września 2001 roku może być uznana za sprawiedliwą w świetle klasycznej i współczesnej teorii wojny sprawiedliwej? Teza robocza artykułu zakłada, że „wojna z terrorem" jako całość nie spełnia skumulowanych kryteriów *jus ad bellum*, *jus*

[1] R. Olszowski, *Wojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*, w: *Geopolityka a bezpieczeństwo Polski*, Kraków 2019, s. 136.
[2] A. Nogal, *Czy wojna nowego typu może być sprawiedliwa?*, „Civitas. Studia z filozofii polityki" 2015, nr 17, s. 97; A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, „International Relations" 2005, vol. 19, nr 3, s. 275; F. Allhoff, *The War on Terror and the Ethics of Exceptionalism*, „Journal of Military Ethics" 2009, vol. 8, nr 4, s. 265–266.
[3] R. Olszowski, *Wojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*, w: *Geopolityka a bezpieczeństwo Polski*, Kraków 2019, s. 140–151; M. Walzer, *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, Warszawa 2010.
[4] U. Steinhoff, *The Ethics of War and the Force of Law: A Modern Just War Theory*, Cambridge 2021, s. 16–17.

*in bello* i *jus post bellum*, a użycie dyskursu etycznego pełni w dużej mierze funkcję legitymizującą działania mocarstw, aniżeli realnie je ogranicza. Analiza koncentruje się na doświadczeniu Stanów Zjednoczonych jako państwa, które ogłosiło „wojnę z terrorem", nadało jej ramy doktrynalne i prowadziło jej najważniejsze kampanie. Działania antyterrorystyczne innych państw pozostają poza zakresem artykułu i mogłyby stanowić przedmiot odrębnych badań porównawczych.

Aby zweryfikować tę tezę, w artykule podejmowane są trzy główne cele. Po pierwsze, rekonstrukcja fundamentów teorii wojny sprawiedliwej – od myśli średniowiecznej po współczesne ujęcia. Po drugie, analiza „wojny z terrorem" jako konfliktu asymetrycznego, w którym zaciera się granica między wojną a przestępczością transnarodową, co uniemożliwia proste zastosowanie tradycyjnych kategorii prawno-militarnych. Po trzecie, przeprowadzenie krytycznej oceny spełnienia kryteriów sprawiedliwości przez kluczowe komponenty, takie jak interwencje zbrojne czy operacje dronowe, zestawiając je z rygorami proporcjonalności i rozróżniania celów.

## Klasyczne źródła teorii wojny sprawiedliwej

Refleksja nad moralną dopuszczalnością wojny w tradycji zachodniej wyrasta z prób pogodzenia radykalizmu etyki chrześcijańskiej z trwałą obecnością przemocy i konfliktu w historii politycznej.

Św. Augustyn rozwijał swoje poglądy w cieniu upadku Rzymu i doświadczenia wojen barbarzyńskich[5]. Wojna jawi się u niego jako tragiczna konieczność wynikająca z grzechu pierworodnego i uszkodzonej natury ludzkiej. To nie dobro, ale środek ostateczny, po który sięga się w imię zachowania porządku i pokoju[6]. Kluczowe jest augustyńskie rozróżnienie między militia (prowadzeniem wojny) a malitia (złą wolą wojownika)[7]. Chrześcijanin może uczestniczyć w wojnie, o ile kieruje się „słuszną intencją". Ma on dążyć do przywrócenia sprawiedliwości i pokoju, a nie do zadawania cierpienia, odwetu czy dominacji. Celem działania ma być zewnętrzne powstrzymanie zła, a nie wewnętrzna nienawiść do nieprzyjaciela. Jednocześnie św. Augustyn dopuszcza wojnę wyłącznie w sytuacji rzeczywistego i niedającego się inaczej odeprzeć zagrożenia. Sprawiedliwe wojny są „odwetem za niesprawiedliwość", gdy wspólnota, przeciwko której mamy prowadzić wojnę,

[5] R. Olszowski, *Wojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*, w: *Geopolityka a bezpieczeństwo Polski*, Kraków 2019, s. 141.
[6] Św. Augustyn, *Przeciw Faustusowi. Księgi I–XXI*, Warszawa 1991, s. 222.
[7] R. Mozgol, *O wojnie. Katolicka teologia wojny a zagrożenia współczesności*, w: *Templum Novum*, Warszawa 2006, s. 68.

nie chce ukarać własnych sprawców poważnych krzywd ani naprawić wyrządzonych szkód[8]. W tym sensie wojna nie jest narzędziem ekspansji, lecz środkiem do przywrócenia naruszonego ładu moralnego.

Św. Tomasz z Akwinu usystematyzował augustyńskie wnioski, formułując klasyczną triadę warunków wojny sprawiedliwej, która stała się punktem odniesienia dla całej późniejszej tradycji. Po pierwsze, konieczna jest prawowita władza (*auctoritas principis*), gdyż wypowiedzieć wojnę może jedynie legalny władca, działający w imieniu politycznej wspólnoty, a nie osoby prywatne, którym przysługuje co najwyżej prawo do obrony indywidualnej, a nie do prowadzenia wojny jako przedsięwzięcia publicznego[9]. Po drugie, musi istnieć słuszna przyczyna (*causa iusta*). Idąc za Augustynem, św. Tomasz wskazuje, że sprawiedliwą przyczyną jest np. odpieranie niesprawiedliwej napaści, odzyskanie dóbr bezprawnie zagarniętych czy wymierzenie kary za poważne naruszenia prawa naturalnego[10]. Wojna nie może być wszczynana dla zdobycia chwały władcy czy rozszerzenia panowania, ale w odpowiedzi na obiektywną krzywdę. Po trzecie, fundamentalna pozostaje słuszna intencja (*intentio recta*) – nawet gdy spełnione są dwa pierwsze warunki, wojna będzie niesprawiedliwa, jeśli prowadzi się ją z nienawiści, z chęci zysku czy pragnienia zemsty, a nie w celu przywrócenia pokoju i ochrony niewinnych[11]. Św. Tomasz dopuszcza także wymiar prewencyjny – użycie siły może być uzasadnione ochroną wspólnoty przed realnym przyszłym złem, o ile spełnione są pozostałe kryteria i zachowana jest proporcjonalność środków.

Począwszy od późnego średniowiecza, kryteria wojny sprawiedliwej zostają przeniesione z poziomu etyki chrześcijańskiej na grunt rodzącego się prawa międzynarodowego. Kulminacją tego procesu jest dzieło *O prawie wojny i pokoju (De iure belli ac pacis)* Hugo Grocjusza, powstałe w 1625 roku. Grocjusz systematyzuje przesłanki dopuszczalnego użycia siły (samoobrona, restytucja dóbr, kara) i kładzie szczególny nacisk na proporcje między doznaną krzywdą a stosowanymi środkami. Odchodzi od wyobrażenia średniowiecznego ładu jako harmonijnej całości, zastępując je świecką, prawną regulacją konfliktów między suwerennymi państwami. W jego ujęciu dawna kategoria *bellum iustum* zostaje wpisana w szerszy projekt kodyfikacji prawa wojny i pokoju, podporządkowany logice porządku

[8] *Ibidem.,* s. 70.
[9] Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, II-II, q. 40, a. 1.
[10] R. Olszowski, *Wojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*, w: *Geopolityka a bezpieczeństwo Polski*, Kraków 2019, s. 142–143.
[11] św. Augustyn, *De civitate Dei* (Państwo Boże), XIX, 12.

między państwami, a nie zbawienia dusz[12]. Jego świecka rekonstrukcja teorii wojny sprawiedliwej staje się punktem odniesienia dla późniejszych myślicieli. W ten sposób klasyczne idee Augustyna i Tomasza – wojna jako tragiczna, ale czasem konieczna droga do przywrócenia pokoju, poddana ścisłym kryteriom władzy, przyczyny i intencji – zostają stopniowo przepisane na język świeckiego prawa międzynarodowego, stając się podstawą współczesnych reżimów ograniczających dopuszczalne użycie siły w stosunkach między państwami.

## Nowożytne i współczesne ujęcia teorii wojny sprawiedliwej

Michael Walzer w swojej pracy *Spór o wojnę* (*Just and Unjust Wars*) nadał nowoczesny kształt idei wojny sprawiedliwej, stabilizując rozróżnienie między kryteriami decyzji o wojnie a normami prowadzenia działań zbrojnych. W jego ujęciu to, czy dany konflikt ma „sprawiedliwą sprawę" (np. obrona przed agresją), przesądza o moralnym statusie wojny jako całości. Jednocześnie nie znosi obowiązywania zasad *jus in bello* – nawet walczący po stronie sprawiedliwej nie mogą dowolnie naruszać życia i dóbr niewinnych[13]. Szczególnie wpływowa okazała się formuła „moralnej równości walczących" – żołnierze po obu stronach frontu zachowują taki sam „tytuł do zabijania" w ramach *jus in bello*, o ile przestrzegają reguł rozróżnienia i proporcjonalności. Walzer argumentuje, że jednostkowy żołnierz nie jest odpowiedzialny za decyzję polityczną o rozpoczęciu wojny, a zatem nie może być traktowany jako zbrodniarz z samego faktu udziału w „złej" wojnie[14]. Równocześnie Walzer zaostrza wymagania dotyczące ochrony ludności cywilnej. Twierdzi, że nie wystarczy, by dowódcy „nie zamierzali" zabijać niekombatantów, lecz powinni oni podejmować dodatkowe ryzyko po stronie własnych żołnierzy, jeśli jest to konieczne dla ograniczenia ofiar cywilnych[15]. Propozycja ta wzmacnia zasadę rozróżnienia (*principle of discrimination*).

John Rawls wpisuje teorię wojny sprawiedliwej w szerszy projekt opisany w *Prawie ludów (The Law of Peoples)*, przenosząc ciężar z państw na „ludy dobrze urządzone" (*well-ordered peoples*)[16]. Dopuszczalna jest jedynie wojna obronna, w obronie własnej lub sojuszników oraz interwencja w państwach naruszających

[12] H. Grotius, *De iure belli ac pacis libri tres*. https://plato.stanford.edu/archives/sum2023/entries/grotius/ [dostęp: 3.11.2026].
[13] M. Walzer, *Just and Unjust Wars: A Moral Argument with Historical Illustrations, 1977,* s. 145.
[14] M. Walzer, *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, Warszawa 2010, s. 42–45.
[15] *Ibidem,* s. 165–168.
[16] J. Rawls, *Prawo ludów*, Warszawa 2001, s. 45–50.

elementarne prawa człowieka[17]. Rawls rozwija także wątki *jus in bello* i *jus post bellum*. Po pierwsze, domaga się ścisłego rozróżniania trzech grup: przywódców odpowiedzialnych za niesprawiedliwą wojnę, żołnierzy (często z poboru, zindoktrynowanych) oraz ludności cywilnej[18]. Po drugie, wskazuje, że celem wojny musi być sprawiedliwy i trwały pokój, zwłaszcza z aktualnym wrogiem. W samym trakcie działań należy zapowiadać przyszły pokój i unikać działań, które utrudniłyby pojednanie[19]. W ten sposób Rawls wzmacnia trzeci wymiar teorii wojny sprawiedliwej – *jus post bellum* – wedle którego warunki pokoju nie mogą być dyktowane logiką zemsty lub upokorzenia przeciwnika, lecz muszą respektować prawa człowieka, podstawową suwerenność zbiorowości oraz zasadę odpowiedzialności personalnej przywódców za zbrodnie wojenne[20].

Na gruncie współczesnej refleksji utrwalił się pewien kanon kryteriów *jus ad bellum* oraz zasad *jus in bello*, stosowanych zarówno w analizach klasycznych wojen międzypaństwowych, jak i przy ocenie interwencji humanitarnych czy „wojny z terroryzmem".

Po stronie *jus ad bellum* wyróżnia się zazwyczaj: słuszną przyczynę (obrona przed rzeczywistą lub bezpośrednio grożącą agresją, ewentualnie powstrzymanie ludobójstwa lub masowych i rażących naruszeń praw człowieka) i intencję (przywrócenie pokoju), prawowitą władzę, wojnę jako środek ostateczny (po wyczerpaniu dróg pokojowych), proporcjonalność (spodziewane dobro musi przewyższać przewidywane szkody wojenne) oraz uzasadnioną szansę na powodzenie.

W przypadku *jus in bello* znaczenie zachowują dwie zasady: rozróżnienia i proporcjonalności. Pierwsza z nich zakłada obowiązek odróżniania kombatantów oraz zakaz bezpośredniego atakowania ludności cywilnej. Zasada ta znajduje wyraz zarówno w tradycji etycznej jak i w prawie humanitarnym[21]. Druga z nich, proporcjonalność, podkreśla, że nawet działania wymierzone w prawomocne cele militarne muszą być prowadzone tak, by „uboczne straty" wśród cywilów nie były nadmierne w stosunku do konkretnej korzyści militarnej[22].

Dyskusje współczesnych autorów koncentrują się dziś m.in. na tym, czy klasyczne kryteria wymagają rewizji w świetle asymetrycznych konfliktów, wojen

[17] *Ibidem,* s. 52–55.
[18] R. Olszowski, *Wojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*, w: *Irak - dylematy amerykańskiej interwencji,* red. W. Dzielski, W. Michnik, Kraków 2007, s. 137-138.
[19] *Ibidem,* s. 139.
[20] A. Nogal, *Czy wojna nowego typu może być sprawiedliwa?*, „Civitas. Studia z filozofii polityki" 2015, nr 17, s. 16–17.
[21] A. Kamińska, *Wojna sprawiedliwa w świecie współczesnym*, „Obronność. Zeszyty Naukowe" 2017, nr 3(23), s. 78.
[22] *Ibidem,* s. 2–3.

prewencyjnych oraz „wojny z terroryzmem", a także czy doktryna moralnej równości walczących daje się utrzymać wobec argumentów o indywidualnej odpowiedzialności żołnierzy za udział w wojnach agresywnych[23].

## Rewizjoniści i krytycy współczesnej teorii wojny sprawiedliwej

Rewizjonistyczna teoria wojny sprawiedliwej wyrasta z przekonania, że klasyczny paradygmat (w wersji walzerowskiej) zbyt łatwo oddziela ocenę decyzji o wojnie od oceny czynów pojedynczych żołnierzy. Kwestionowana jest teza o „moralnej równości walczących", zgodnie z którą kombatanci po obu stronach konfliktu mają – pod warunkiem przestrzegania *jus in bello* – taki sam tytuł do zadawania śmierci.

Rewizjoniści kierują również ostrze krytyki przeciwko doktrynie podwójnego skutku (*Doctrine of Double Effect,* DDE[24]) z jej ostrą różnicą między skutkiem zamierzonym a jedynie przewidywanym, często nie pozwala odróżnić dopuszczalnych i niedopuszczalnych ataków na cywilów w warunkach współczesnej wojny totalnej[25]. McMahan i Kamm argumentują, że jeśli dowódcy decydują się na akcję z góry wiedząc, iż spowoduje ona śmierć wielu niewinnych, to sama deklaracja „niezamierzonego" charakteru tych zgonów nie wystarcza do moralnego usprawiedliwienia.[26].

Rewizjonizm w tej postaci zmierza zatem do „redukcji" moralności wojny do moralności obrony własnej – zabijanie w wojnie jest moralnie dopuszczalne tylko o tyle, o ile dawałoby się usprawiedliwić jako akt obrony przed bezprawną szkodą na poziomie interpersonalnym[27].

Inny typ sprzeciwu wobec klasycznej teorii wojny sprawiedliwej formułują autorki związane z feminizmem i poststrukturalizmem, wskazując, że sama kategoria *just war* jest częścią dyskursywnego aparatu legitymizującego przemoc, a nie jedynie neutralnym narzędziem jej ograniczania[28]. Judith Butler analizuje współczesne konflikty (zwłaszcza „wojnę z terroryzmem") za pomocą pojęcia ram, które

[23] U. Steinhoff, *The Ethics of War and the Force of Law: A Modern Just War Theory*, Routledge 2021, s. 189, 256–258.
[24] Doctrine of Double Effect (DDE) zakłada, że działanie może być moralnie dopuszczalne, jeśli zły skutek nie jest zamierzony, lecz jedynie przewidywany jako uboczny. Krytycy tej doktryny wskazują jednak, że w praktyce wojny współczesnej takie rozróżnienie często nie wystarcza do realnej ochrony cywilów.
[25] F. M. Kamm, *op. cit.,* s. 653–657.
[26] U. Steinhoff, *op. cit.,* s. 16, 238.
[27] *Ibidem,* s. 165, 227–229, 341.
[28] R. Kellison (ed.), *Judith Butler's Ethics of Violence*, w: *Just War Thinkers Revisited*, Routledge, 2024.

decydują o tym, czyje życie zostaje uznane za „opłakiwalne" (*grievable*), a czyje nie. W jej ujęciu publiczny dyskurs bezpieczeństwa i samoobrony państwa tworzy podział na życie „godne żałoby" (ofiar ataków terrorystycznych w społeczeństwach zachodnich) oraz życie, którego śmierć przedstawia się jako nieunikniony „skutek uboczny" operacji antyterrorystycznych (cywile w Afganistanie, Iraku czy w strefach peryferyjnych globalnego porządku)[29]. Z tej perspektywy szczególnie problematyczna jest kategoria samoobrony (self-defence). W warunkach globalnej „wojny z terroryzmem" ulega ona rozciągnięciu tak, że uzasadnia prewencyjne, jednostronne i długotrwałe użycie siły (np. w formie ataków dronów) poza klasycznymi ramami wojny międzypaństwowej. Krytyka Butler sugeruje, że odwołanie do samoobrony nie jest po prostu opisem faktów, lecz momentem performatywnym – to akt mowy, który ustanawia określone podmioty jako zagrożenie, inne zaś jako uprawnione do stosowania przemocy. W tym sensie retoryka „wojny sprawiedliwej" i „obrony koniecznej" staje się elementem produkcji wroga – często rasowo, religijnie lub kulturowo „innego"[30].

Feministyczne i poststrukturalne krytyki nie ograniczają się do korekty poszczególnych kryteriów *jus ad bellum* i *jus in bello*, lecz kwestionują samą pretensję teorii wojny sprawiedliwej do neutralności i uniwersalności. Pokazują, że pytania „kto jest cywilem?", „kto jest agresorem?", „czyja śmierć się liczy?" są zawsze już osadzone w polach sił; w strukturach płci, rasy, klasy i imperium. Dyskurs „wojny sprawiedliwej" bywa jednym z narzędzi zasłaniania tej przemocy strukturalnej pod językiem prawa, moralności i bezpieczeństwa[31].

## „Wojna z terrorem" jako nowy typ konfliktu

Bezpośrednio po atakach z 11 września 2001 roku Prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush ogłosił konieczność prowadzenia „wojny przeciwko terroryzmowi"[32]. W wystąpieniu do Kongresu zapowiedział, że *nasza wojna z terrorem zaczyna się od Al-Kaidy, ale się na niej nie kończy. Nie zakończy się, dopóki każda organizacja terrorystyczna o globalnym zasięgu nie zostanie odnaleziona, powstrzymana i pokonana*[33]. Tym samym odszedł od klasycznego modelu ograniczonej samoobrony przeciw konkretnemu sprawcy napaści na rzecz globalnej kampanii przeciw nieokreślonej, otwartej kategorii „terroryzmu".

[29] *Ibidem,* s. 51-55.
[30] *Ibidem,* s. 57-58.
[31] *Ibidem,* s. 60-62.
[32] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, London 2020, s. 275-276.
[33] Przemówienie prezydenta George'a W. Busha do Kongresu (2001) – „war against terrorism".

Pierwszym etapem tej kampanii była operacja Enduring Freedom w Afganistanie, rozpoczęta 7 października 2001 roku, której celem było obalenie reżimu talibów udzielającego schronienia Al-Kaidzie oraz rozbicie struktur tej organizacji. W kolejnych latach charakter działań uległ daleko idącej transformacji. Interwencja w Iraku w 2003 roku została uzasadniona częścią narracji „wojny z terrorem", choć brakowało dowodów na ścisły związek reżimu Saddama Husajna z atakami na USA. Równolegle rozbudowano sieć operacji specjalnych i programów selektywnej eliminacji (targeted killing) poza klasycznymi teatrami działań, w tym kampanię dronów w Pakistanie, Jemenie i Somalii, której ofiarą padali zarówno podejrzani bojownicy, jak i liczni cywile. W rezultacie globalna wojna z terroryzmem przybrała postać konfliktu permanentnego, pozbawionego jasno określonego końca, prowadzonego jednocześnie na wielu kontynentach, za pomocą zróżnicowanych środków. Krytycy zwracają uwagę, że hasło „wojny z terrorem" jest z jednej strony semantycznie puste (nie wskazuje ani geograficznych granic, ani tożsamości wroga), z drugiej zaś służyło jako retoryczny parawan dla rozszerzania uprawnień władzy wykonawczej i militaryzacji polityki zagranicznej[34].

Jednym z fundamentów problematycznego charakteru „wojny z terrorem" jest brak powszechnie przyjętej definicji terroryzmu. Jak pokazuje Upendra Acharya, mimo licznych prób podejmowanych od lat trzydziestych XX wieku (od konwencji Ligi Narodów z 1937 roku po współczesne konwencje sektorowe) społeczność międzynarodowa nie zdołała uzgodnić definicji, która obejmowałaby zarówno sprawców niepaństwowych, jak i państwa. Zamiast tego przyjęto szereg wyspecjalizowanych instrumentów, które typizują określone czyny – zamachy bombowe, branie zakładników, ataki na statki powietrzne czy platformy stałe – jako przestępstwa międzynarodowe, ale z reguły wyłączają z ich zakresu działania sił zbrojnych państw. Przykładem jest Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu zamachów bombowych z 15 grudnia 1997 roku, której preambuła stwierdza, że działalność sił zbrojnych państw podlega przepisom prawa międzynarodowego pozostającym poza zakresem niniejszej konwencji, a tym samym odsyła takie działania do odrębnych reżimów prawnych, przede wszystkim prawa konfliktów zbrojnych i Karty Narodów Zjednoczonych. Bellamy pokazuje, że wojna z terrorem jest nie tylko zmaganiem militarnym, lecz także walką o znaczenie pojęcia „terroryzm", czyli o to, czyje użycie przemocy zostanie uznane za irracjonalny fanatyzm, a czyje za legalną operację wojenną lub dopuszczalną samoobronę.[35].

[34] U. D. Acharya, *War on Terror or Terror Wars: The Problem in Defining Terrorism*, „Denver Journal of International Law & Policy" 2009, nr 37, s. 653.
[35] *Ibidem,* s. 668.

Dyskusja nad „wojną z terrorem" wpisuje się w szerszą diagnozę przemian współczesnych konfliktów, opisywanych jako „nowe wojny". Charakteryzują się one przede wszystkim: udziałem aktorów niepaństwowych (milicji, grup religijnych, prywatnych firm wojskowych, najemników), rozmyciem frontu, a także finansowaniem poprzez działalność przestępczą[36]. Agnieszka Nogal wskazuje, że wojna nowego typu przechodzi z obszaru sfery publicznej do strefy półjawnej, pomiędzy tym, co prywatne, a tym, co oficjalnie polityczne: *miejsce walczących żołnierzy zajęli przedstawiciele sił specjalnych, którzy dążą do wtopienia się w lokalną ludność i prowadzenia wojny metodami, które wcześniej były zastrzeżone dla partyzantki*[37]. Wraz z technicyzacją uzbrojenia m.in. dronami oraz rakietami dalekiego zasięgu zaciera się klasyczny teatr działań wojennych, a konflikt rozlewa się poza tradycyjne linie frontu. Wojny nowego typu tym samym zaczynają wymykać się ramom prawa wojennego i teorii wojny sprawiedliwej.

Przedstawianie „wojny z terrorem" jako nowego typu wojny, do którego dotychczasowe normy nie mają zastosowania, sprzyja tworzeniu wyjątków i osłabianiu ogólnych reżimów humanitarnych[38].

## Wojna z terrorem jako „wojna z taktyką"

W świetle klasycznej teorii wojny sprawiedliwej szczególnie problematyczne jest to, że „wojna z terrorem" została zdefiniowana jako wojna przeciw taktyce, a nie przeciw konkretnemu podmiotowi. O ile wojna przeciw konkretnym organizacjom terrorystycznym, odpowiedzialnym za zmasowane ataki (jak Al-Kaida po 11 września), może w określonych warunkach spełniać kryteria wojny sprawiedliwej (zwłaszcza w odniesieniu do samoobrony czy obrony innych) o tyle „wojna z terroryzmem" rozumiana szeroko jako kampania przeciw wszelkim formom terroryzmu napotyka zasadnicze trudności[39].

Klasyczni autorzy wymieniali jako sprawiedliwe przyczyny m.in. obronę przed aktualną lub nieuchronną napaścią, odzyskanie bezprawnie zagarniętych dóbr, ukaranie poważnych naruszeń prawa naturalnego czy zapobieżenie ludobójstwu. Nie sposób jednak przyjąć, że każdy przejaw terroryzmu, rozumianego jako politycznie motywowane użycie przemocy przeciw niekombatantom,

[36] A. Nogal, *Czy wojna nowego typu może być sprawiedliwa?*, „Civitas. Studia z filozofii polityki" 2015, nr 17, s. 106-107.
[37] *Ibidem,* s. 98.
[38] F. Allhoff, *The War on Terror and the Ethics of Exceptionalism*, „Journal of Military Ethics" 2009, vol. 8, nr 4, s. 265.
[39] A.J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, „International Relations" 2005, vol. 19, no. 3, s. 275–77.

automatycznie daje podstawę do wszczęcia wojny, zwłaszcza gdy sprawcy działają na terytorium państw trzecich o zróżnicowanych statusach prawnych i politycznych.

Ponadto ogłoszenie globalnej, potencjalnie bezterminowej „wojny z terrorem" jako odpowiedź na konkretne zamachy prowadzi do niebezpiecznego rozciągnięcia pojęcia proporcjonalnej reakcji. Jeśli za dopuszczalny cel przyjąć wyeliminowanie terroryzmu jako takiego, to w zasadzie każda eskalacja przemocy może zostać usprawiedliwiona jako środek do osiągnięcia tego abstrakcyjnego celu[40]. Włączyć w to można inwazję na państwa, które nie brały udziału w zamachach (przypadek Iraku), czy ofensywne doktryny samoobrony prewencyjnej. Taka logika jest sprzeczna z tradycją wojny sprawiedliwej, w której proporcjonalność ocenia się w odniesieniu do konkretnych krzywd i konkretnych sprawców.

Problematyczne jest także spełnienie wymogu rozróżnienia i dyskryminacji, gdy przeciwnik jest zdefiniowany nie jako określona strona konfliktu, lecz jako taktyka, metoda walki. Jeżeli wroga identyfikuje się jako *terrorystów gdziekolwiek się znajdują* (w praktyce często na podstawie tajnych list i kryteriów operacyjnych) to łatwo dochodzi do sytuacji, w której wojna toczy się przeciw sieciom społeczno-politycznym, diasporom i całym populacjom, a nie przeciw osobom faktycznie odpowiedzialnym za zamachy[41]. W efekcie „wojna z terrorem" grozi przekształceniem się w wojnę prewencyjną przeciw podejrzeniu, przeciw potencjalnym terrorystom, państwom określanym przez Departament Stanu jako sponsorujące terroryzm[42], a nawet państwom, które rzekomo nie dość energicznie walczą z terroryzmem.

W tym sensie „wojna z terrorem" staje się emblematycznym przykładem nowego typu konfliktu, który wymyka się klasycznym ramom just-war. Jest jednocześnie wojną w sensie materialnym (użycie siły zbrojnej, polityka „z nami albo przeciw nam") i kampanią policyjno-prawną przeciw przestępczości. Jest z natury asymetryczna i hybrydowa, a jej przedmiotem jest nie tyle wróg polityczny, co taktyka (terroryzm) oraz dyskursywna walka o to, kto ma prawo ją definiować.

[40] *Ibidem,* s. 287–88.
[41] M. Kaldor, *New and old wars: organized violence in a global era*, Stanford 1999.
[42] U.S. Department of State, State Sponsors of Terrorism. https://www.state.gov/state-sponsors-of-terrorism [dostęp: 3.11.2026].

## *Jus ad bellum* – moralna ocena rozpoczęcia „wojny z terrorem"

Z perspektywy klasycznego *jus ad bellum* ataki z 11 września 2001 roku można uznać za akt agresji w rozumieniu „zbrojnej napaści" na Stany Zjednoczone, co otwierało możliwość odwołania się do prawa do samoobrony zarówno w świetle art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, jak i tradycji wojny sprawiedliwej. W tym sensie ograniczona akcja zbrojna przeciw Al-Kaidzie i talibom w Afganistanie jako reżimowi, który udzielał schronienia sprawcom, cieszyła się względnym konsensem co do legalności i moralnej słuszności pierwszej fazy operacji. Enduring Freedom można zasadnie interpretować jako obronę przed dalszymi atakami ze strony odpowiedzialnej organizacji terrorystycznej i jej państwowego protektora, przy szerokim poparciu Rady Bezpieczeństwa i społeczności międzynarodowej[43]. Problem pojawia się jednak w momencie, w którym słuszna przyczyna zostaje rozszerzona z wojny przeciw konkretnym sprawcom zamachów na globalną „wojnę przeciw terroryzmowi" jako taką. Choć słuszna przyczyna istniała wobec Al-Kaidy i talibów, to nie sposób wyprowadzić z niej upoważnienia do nieokreślonej w czasie i przestrzeni kampanii przeciw *każdej grupie terrorystycznej o globalnym zasięgu*, a tym bardziej do agresji na Irak w 2003 roku[44].

Doktryna „wojny z terrorem" oraz amerykańska koncepcja samoobrony prewencyjnej rozmywają zakaz użycia siły z art. 2 ust. 4 KNZ i pojęcie „zbrojnej napaści"[45]. Od lat 70. XX wieku Zgromadzenie Ogólne wyraźnie odróżnia terroryzm od legalnych form walki o samostanowienie, a po 9/11 zarówno Rada Bezpieczeństwa (rez. 1368, 1373), jak i Zgromadzenie Ogólne w licznych uchwałach utrzymują linię, zgodnie z którą terroryzm powinien być przede wszystkim traktowany jako przestępstwo kryminalne, a nie jako *casus belli* uzasadniający globalne użycie siły militarnej[46]. W przypadku Iraku nie istniały ani dowody bezpośredniego udziału reżimu Saddama Husajna w zamachach 11 września, ani nieuchronnej groźby ataku z użyciem broni masowego rażenia, co z perspektywy *jus ad bellum* oznacza brak klasycznej słusznej przyczyny (samoobrony przed aktualną lub bezpośrednio zagrażającą napaścią)[47].

---

[43] A. Roberts, *The Laws of War in the War on Terror*, w: *International Law and the War on Terror*, red. F.L. Borch & P.S. Wilson, Newport 2003, s. 7.
[44] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, s. 275.
[45] M. Evangelista, *Law, Ethics, and the War on Terror*, Malden, MA 2008, s. 2.
[46] U. D. Acharya, *War on Terror or Terror Wars*, s. 667.
[47] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, s. 293; Olszowski, *Wojna sprawiedliwa*, s. 157.

W przypadku Afganistanu Rada Bezpieczeństwa nie udzieliła formalnej autoryzacji działań zbrojnych, ale rezolucje 1368 i 1373 zostały powszechnie odczytane jako rodzaj „upoważnienia ex post" dla samoobrony, przy jednoczesnym zachęcaniu do działań policyjno-prawnych i współpracy międzynarodowej w zwalczaniu finansowania i wspierania terroryzmu[48]. W przypadku Iraku sytuacja wygląda odmiennie. Ani Rada Bezpieczeństwa, ani Zgromadzenie Ogólne nie upoważniły użycia siły przeciw Bagdadowi w reakcji na 9/11. Próba uzasadnienia inwazji na Irak odwołaniem do wcześniejszych rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ spotkała się z ostrą krytyką jako jednostronna reinterpretacja wcześniejszych upoważnień, co z perspektywy *jus ad bellum* oznaczało brak legitymizowanej władzy w rozumieniu prawa międzynarodowego[49].

Z perspektywy wojny sprawiedliwej trzeba zatem odróżnić pytanie normatywne („czy tylko państwa mogą prowadzić wojnę sprawiedliwą?") od pytania instytucjonalnego („kto w aktualnym porządku prawnym faktycznie decyduje o dopuszczalności użycia siły?"). „Wojna z terrorem" ilustruje napięcie między tymi dwoma poziomami. Z jednej strony dyskurs amerykański przypisuje USA rolę „globalnego szeryfa" w imię samoobrony i bezpieczeństwa kolektywnego. Z drugiej strony brak wspólnotowego upoważnienia podważa kryterium legitymizowanej władzy w sensie prawa międzynarodowego[50]. Szczególnie wyraźnie widać to w przypadku eksterytorialnych uderzeń dronowych i „targeted killings" na terytorium Pakistanu, Jemenu czy Somalii, podejmowanych bez zgody lub przy wątpliwej „cichej zgodzie" państw przyjmujących, a tym samym z naruszeniem ich suwerenności. W retoryce USA są one częścią samoobrony w ramach wojny z terrorem, jednak organy międzynarodowe nie udzieliły na nie żadnego generalnego mandatu.

Kryterium ostateczności wymaga, by wojna była podjęta dopiero po wyczerpaniu rozsądnych środków pokojowych, dyplomatycznych, policyjnych, sądowych, oraz gdy istnieje racjonalna prognoza, że środki te nie wystarczą do ochrony przed dalszymi krzywdami. W przypadku Afganistanu można argumentować, że pewien zakres alternatyw został wykorzystany: USA domagały się wydania przywódców Al-Kaidy, podejmowano próby nacisku na talibów. Jednocześnie część autorów zwraca uwagę, że nie rozważono poważnie pełnego traktowania zamachów jako zbrodni podlegających postępowaniom międzynarodowym i ścigania ich sprawców w ramach instytucji takich jak Międzynarodowy Trybunał

[48] A. Roberts, *The Laws of War*, s. 7.
[49] U. D. Acharya, *War on Terror or Terror Wars*, s. 673.
[50] N. Chomsky, *Power and Terror: Conflict, Hegemony, and the Rule of Force*, Abingdon 2025, s. 2.

Karny czy *ad hoc* trybunały karne[51]. Jednak logika „wojny" została przyjęta zbyt szybko, kosztem rozwinięcia instrumentów sądowych i policyjnych, które mogłyby być bardziej adekwatne do przestępczego charakteru zamachów. W przypadku Iraku kryterium ostateczności wydaje się jeszcze wyraźniej naruszone. Nie istniał bezpośredni związek między reżimem a zamachami 9/11, a inspekcje rozbrojeniowe ONZ w miesiącach poprzedzających inwazję nie wykazały istnienia broni masowego rażenia. Mimo to zdecydowano się na użycie siły bez dalszego wykorzystania narzędzi kontroli, sankcji i presji dyplomatycznej, które przynosiły postępy[52]. W efekcie trudno mówić, by wojna w Iraku spełniała wymóg ostateczności w sensie zarówno prawnym, jak i moralnym.

Klasyczne *jus ad bellum* wymaga, by istniało rozsądne prawdopodobieństwo sukcesu, rozumianego jako osiągnięcie deklarowanych celów wojny przy użyciu dostępnych środków, oraz by oczekiwane dobro przewyższało spodziewane zło. W przypadku pierwszej fazy działań w Afganistanie można argumentować, że krótkoterminowe prawdopodobieństwo sukcesu było wysokie, co potwierdził szybki upadek Kabulu i rozproszenie sił Al-Kaidy[53]. W odniesieniu do globalnej „wojny z terrorem" jako projektu politycznego, podnoszony zarzut utopijności celu: „zniszczenie terroryzmu" jako takiego jest celem nieosiągalnym przy użyciu środków militarnych, co z góry podważa kryterium rozsądnego prawdopodobieństwa sukcesu[54]. Wojna na taktykę i ideę, rozciągnięta globalnie, w czasie potencjalnie bezterminowa – musi prowadzić do niekończącego się konfliktu i generowania nowych źródeł radykalizacji. Koszt moralny, polityczny i prawny „wojny z terrorem" przekracza przewidywane korzyści bezpieczeństwa.

Przedstawiona ocena nie jest jednak w literaturze przedmiotu bezsporna. Część autorów wywodzących się z tradycji wojny sprawiedliwej broni tezy o ograniczonej, lecz rzeczywistej legitymizacji amerykańskich działań antyterrorystycznych. Najbardziej wpływowe stanowisko tego rodzaju sformułowała Jean Bethke Elshtain w pracy *Just War against Terror*, opublikowanej niedługo po zamachach z 11 września. Nawiązując do tradycji augustyńskiej, Elshtain wskazuje, że podstawowym obowiązkiem prawowitej władzy jest ochrona pokoju obywatelskiego i bezpieczeństwa obywateli. Odmowa użycia siły wobec organizacji, która celowo morduje cywilów, nie byłaby więc przejawem moralnej powściągliwości, lecz

[51] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, s. 281; A. Kamińska, *Wojna sprawiedliwa w świecie współczesnym*, s. 10.
[52] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, s. 287.
[53] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, „International Relations" 2005, Vol. 19, nr 3, s. 289.
[54] P. H. Gordon, *Can the War on Terror Be Won? How to Fight the Right War*, „Foreign Affairs" 2007, vol. 86, no. 6, s. 59.

zaniechaniem tego obowiązku[55]. Autorka podkreśla również zasadniczą asymetrię moralną między terroryzmem, który czyni zabijanie niewinnych swoim celem, a działaniami zbrojnymi prowadzonymi z poszanowaniem zasady rozróżnienia, w których ofiary cywilne, choć tragiczne, nie są zamierzone. Zacieranie tej różnicy uznaje za zasadniczy błąd krytyków „wojny z terrorem". W jej ujęciu Stany Zjednoczone, jako państwo dysponujące przeważającą potęgą, dźwigają szczególny „ciężar" odpowiedzialności za utrzymanie minimalnego ładu międzynarodowego, co może obejmować także użycie siły w obronie tych, którzy nie są w stanie obronić się sami[56].

Podobną, choć silniej osadzoną w historii idei linię argumentacji rozwija James Turner Johnson. W pracy *Just War Tradition and the Restraint of War* rekonstruuje on tradycję wojny sprawiedliwej jako historycznie wypracowany konsensus dotyczący odpowiedzialnego użycia siły przez prawowitą władzę polityczną, w którym kryteria *jus ad bellum* i *jus in bello* pełnią przede wszystkim funkcję ograniczającą. Mają one nie tyle wykluczać wojnę, ile wyznaczać granice, w których użycie siły w obronie porządku i sprawiedliwości pozostaje moralnie dopuszczalne[57]. W późniejszych pracach Johnson wyraźnie polemizował z odczytywaniem tej tradycji jako wychodzącej z „domniemania przeciwko wojnie" (*presumption against war*), a w odniesieniu do „wojny z terrorem" bronił zasadności nie tylko operacji w Afganistanie, lecz także interwencji w Iraku w 2003 roku, którą interpretował w kontekście nierozstrzygniętego konfliktu z 1991 roku i niewykonywania przez Irak rezolucji Rady Bezpieczeństwa[58]. Z tej perspektywy ograniczone operacje przeciw konkretnym organizacjom terrorystycznym, prowadzone przez uprawnione władze państwowe i z poszanowaniem zasad rozróżnienia oraz proporcjonalności, mieszczą się w granicach tradycji, której zadaniem jest raczej dyscyplinowanie takich działań niż ich aprioryczne odrzucanie.

Stanowiska te mają istotne znaczenie dla niniejszej analizy, ponieważ pokazują, że teoria wojny sprawiedliwej nie prowadzi automatycznie do odrzucenia każdej formy zbrojnej odpowiedzi na terroryzm. Najmocniej uzasadniają one jednak ograniczone operacje przeciw zidentyfikowanym sprawcom, co pozostaje zbieżne z przedstawioną wyżej oceną pierwszej fazy działań w Afganistanie, a nie

[55] J. B. Elshtain, *Just War against Terror: The Burden of American Power in a Violent World*, New York 2003.
[56] *Ibidem*.
[57] J. T. Johnson, *Just War Tradition and the Restraint of War: A Moral and Historical Inquiry*, Princeton 1981.
[58] J. T. Johnson, *Just War, As It Was and Is*, „First Things" 2005, nr 149, *tenże*, *The War to Oust Saddam Hussein: Just War and the New Face of Conflict*, Lanham 2005.

globalny, otwarty w czasie projekt wymierzony w terroryzm jako taki. Krytycy, m.in. Nicholas Rengger, zwracają ponadto uwagę na napięcie między tradycją wojny sprawiedliwej jako narzędziem ograniczania przemocy a jej wykorzystywaniem do uzasadniania polityki konkretnego mocarstwa[59]. Argumenty Elshtain i Johnsona pozwalają zatem precyzyjniej wskazać, gdzie przebiega granica między uzasadnioną samoobroną a jej nadmiernym rozciągnięciem, ale nie podważają zasadniczej oceny „wojny z terrorem" jako całości.

Z perspektywy teorii wojny sprawiedliwej oznacza to, że choć ograniczona kampania przeciw sprawcom 9/11 w Afganistanie może być oceniana jako spełniająca zasadnicze kryteria *jus ad bellum*, to „wojna z terrorem" jako całość, rozumiana jako globalny, nieograniczony w czasie i przestrzeni projekt militarny, nie spełnia wymogów słusznej przyczyny, środka ostatecznego i rozsądnego prawdopodobieństwa sukcesu. Jest raczej przykładem konfliktu, w którym język wojny sprawiedliwej i samoobrony został użyty do legitymizowania strategii. Z moralnego punktu widzenia „wojna z terrorem" przyniosła więcej szkód niż dobra dla ładu międzynarodowego i dla samych społeczeństw, którym rzekomo miała zapewnić bezpieczeństwo.

## *Jus in bello* – etyka działań w ramach wojny z terrorem

Kluczowymi zasadami *jus in bello* pozostają rozróżnienie między kombatantami i niekombatantami oraz proporcjonalność, rozumiana jako zakaz zadawania strat i zniszczeń nadmiernych w stosunku do spodziewanej, konkretnej korzyści militarnej. Współczesne prawo konfliktów zbrojnych zakazuje ataków skierowanych przeciwko ludności cywilnej jako takiej oraz nakłada na dowódców pozytywny obowiązek *zachowania ostrożności w doborze środków i metod walki*, tak aby uniknąć lub zminimalizować „straty uboczne" wśród cywilów i dóbr cywilnych[60].

W praktyce bombardowań w Afganistanie i Iraku zasady te były szczególnie trudne do zastosowania. Naloty na „stałe obiekty" (magazyny, stanowiska dowodzenia) były co do zasady planowane z uwzględnieniem zasady rozróżnienia, a śmierć cywilów przedstawiano jako niezamierzony skutek uboczny, usprawiedliwiany doktryną podwójnego skutku. Jednocześnie samo powołanie się na brak zamiaru jest niewystarczające: jeśli obiekt ma niewielką wartość militarną,

[59] N. Rengger, *Just a War against Terror? Jean Bethke Elshtain's Burden and American Power*, „International Affairs" 2004, vol. 80, nr 1, s. 107–116.
[60] U. Steinhoff, *The Ethics of War and the Force of Law: A Modern Just War Theory*, Routledge, 2021, s. 20.

a dowódcy przewidują znaczące ofiary wśród ludności cywilnej, to atak może być niesprawiedliwy nie z powodu naruszenia rozróżnienia, lecz z powodu rażącej nieproporcjonalności[61].

Wojny z udziałem terrorystów wzmacniają strukturalne trudności *jus in bello*. Bojownicy nie noszą mundurów, świadomie mieszają się z ludnością cywilną, a wsparcie cywilne (np. logistyka, schronienie) zaciera granice między kombatantem a niekombatantem. W takich warunkach rośnie pokusa stosowania szerokich kategorii „celów", obejmujących całe dzielnice, sieci społecznościowe czy obiekty infrastruktury, co naraża zasadę rozróżnienia na erozję. Jednocześnie zaawansowanie technologiczne bywa używane jako argument, że współczesne wojny są *najbardziej precyzyjnymi konfliktami w historii*, a zatem z natury bardziej humanitarnymi. Precyzja dotyczy raczej możliwości trafienia w zadany punkt niż całościowego ograniczenia cierpień cywilów. Bomby kierowane „idealnie" w budynek mogą nadal zabijać dziesiątki osób w środku lub sąsiedztwie, a błędny wywiad, pomyłki operacyjne i celowe zaniżanie szacunków strat cywilnych sprawiają, że liczby ofiar pozostają wysokie[62].

Drugim znamieniem wojny z terrorem jest szeroko rozumiana polityka wyjątkowości, w ramach której środki dotąd jednoznacznie uznawane za niedopuszczalne (tortury, wymuszone zaginięcia, nieokreślone zatrzymanie bez procesu) zostały „tymczasowo" dopuszczone wobec określonych kategorii osób. Praktyki takie jak Guantanamo, tajne więzienia CIA czy kreacja kategorii wrogiego bojownika (enemy combatant) oznaczały świadome zawieszenie gwarancji przewidzianych w konwencjach genewskich i międzynarodowych traktatach praw człowieka. Na ich podstawie budowana jest taksonomia wyjątkowości: temporalnej (wyjątek „na czas kryzysu"), przestrzennej (np. „strefy prawne" takie jak Guantanamo) oraz grupowej (wyłączanie pewnych kategorii osób – terrorystów, „nielegalnych kombatantów" – spod ogólnych ram ochrony)[63]. W imię walki z terroryzmem USA stosowały ekstensywną interpretację samoobrony, osłabiały międzynarodowe mechanizmy odpowiedzialności, a równocześnie wprowadzały wewnętrzne regulacje antyterrorystyczne rozszerzające uprawnienia władzy wykonawczej kosztem praw jednostki[64].

---

[61] A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, „International Relations" 2005, vol. 19, nr 3, s. 289.
[62] A. Roberts, *The Laws of War in the War on Terror*, w: F. L. Borch i P. S. Wilson (red.), *International Law and the War on Terror*, Newport 2003, s. 24.
[63] F. Allhoff, *The War on Terror and the Ethics of Exceptionalism*, „Journal of Military Ethics" 2009, no. 4, s. 272.
[64] Evangelista, *Law, Ethics, and the War on Terror*, s. 2; Z. Brzezinski, *Terrorized by 'War on Terror'*, „The Washington Post", 25 marca 2007, s. 3.

Szczególnie jaskrawym przykładem napięć *jus in bello* w ramach wojny z terrorem są kampanie dronowe i zabójstwa selektywne poza klasycznymi teatrami działań wojennych w Pakistanie, Jemenie, Somalii czy na terytorium Syrii. Można tu wskazać kilka strukturalnych problemów: naruszenie suwerenności państw trzecich[65], nieprzejrzyste kryteria doboru celów [66] oraz brak przejrzystości i mechanizmów odpowiedzialności[67]. W odpowiedzi na złożoność tych operacji część literatury proponuje rozwinięcie koncepcji *jus ad vim* – odrębnego zestawu reguł dla *użycia siły poniżej progu wojny*, obejmującego właśnie ataki dronowe, operacje sił specjalnych czy cyberoperacje. Punkt wyjścia stanowi diagnoza, że tradycyjne ramy *jus ad bellum* oraz *jus in bello* są projektowane pod pełnoskalową wojnę między państwami, a nie „chirurgiczne" uderzenia w sieci terrorystyczne, co prowadzi do szarej strefy normatywnej[68].

Kampanie dronowe są jednak tylko najbardziej widocznym przejawem szerszego procesu technologizacji „wojny z terrorem", który stawia przed teorią wojny sprawiedliwej pytania wykraczające poza jej klasyczne kategorie. Już sama ocena dronów pozostaje w literaturze sporna. Bradley J. Strawser argumentuje, że jeśli bezzałogowe systemy pozwalają osiągnąć ten sam cel militarny przy mniejszym ryzyku dla własnych żołnierzy i nie obniżają zdolności do rozróżniania celów, to istnieje wręcz moralny obowiązek ich stosowania[69]. Krytycy wskazują z kolei, że radykalne obniżenie politycznych i ludzkich kosztów użycia siły osłabia działanie kryterium środka ostatecznego i sprzyja przekształcaniu wyjątkowych uderzeń w rutynową praktykę. Ta obserwacja leży u podstaw propozycji *jus ad vim* rozwiniętej przez Daniela Brunstettera i Megan Braun[70].

Kolejnym etapem tego procesu jest wykorzystanie sztucznej inteligencji. W 2017 roku Departament Obrony USA uruchomił projekt Maven, którego celem było zastosowanie algorytmów uczenia maszynowego do analizy materiałów wideo rejestrowanych przez drony, m.in. w operacjach przeciw Państwu Islamskiemu[71]. Systemy tego typu formalnie jedynie wspierają decyzje operatorów, jednak w praktyce przyspieszają i częściowo automatyzują proces identyfikacji

[65] U. Steinhoff, *The Ethics of War*, s. 144.
[66] F.M. Kamm, *Failures of Just War Theory*, s. 656.
[67] A. Roberts, *The Laws of War*, s. 24.
[68] U. Steinhoff, *The Ethics of War*, s. 132.
[69] B. J. Strawser, *Moral Predators: The Duty to Employ Uninhabited Aerial Vehicles*, „Journal of Military Ethics" 2010, vol. 9, nr 4, s. 342–368.
[70] D. Brunstetter, M. Braun, *From Jus ad Bellum to Jus ad Vim: Recalibrating Our Understanding of the Moral Use of Force*, „Ethics & International Affairs" 2013, vol. 27, nr 1, s. 87–106.
[71] U.S. Department of Defense, Deputy Secretary of Defense, *Establishment of an Algorithmic Warfare Cross-Functional Team (Project Maven)*, memorandum z 26 kwietnia 2017 r.

celów. Rodzi to pytanie, na ile człowiek zachowuje realną, a nie wyłącznie formalną kontrolę nad decyzją o użyciu siły śmiercionośnej. Problem ten staje się jeszcze wyraźniejszy w przypadku autonomicznych systemów uzbrojenia, zdolnych do wyboru i atakowania celów bez dalszej interwencji człowieka. Robert Sparrow wskazuje, że ich użycie prowadzi do „luki odpowiedzialności" (*responsibility gap*). Skoro za śmierć spowodowaną przez system autonomiczny nie można w pełni obarczyć ani programisty, ani dowódcy, ani samej maszyny, to nie zostaje spełniony podstawowy warunek *jus in bello*, zgodnie z którym za każde zabójstwo na wojnie ktoś musi móc ponieść odpowiedzialność[72]. Polityka USA w tym zakresie, wyrażona w dyrektywie Departamentu Obrony 3000.09, nie zakazuje takich systemów, lecz wymaga, by pozwalały one dowódcom i operatorom sprawować „odpowiedni poziom ludzkiego osądu" nad użyciem siły[73]. Formuła ta pozostaje jednak na tyle ogólna, że nie rozstrzyga sporu o granice dopuszczalnej autonomii.

Trzecim obszarem są operacje cybernetyczne. W 2016 roku amerykańskie Dowództwo Cyberprzestrzeni (U.S. Cyber Command) przeprowadziło operację *Glowing Symphony*, wymierzoną w infrastrukturę propagandową i komunikacyjną Państwa Islamskiego, co było jednym z pierwszych oficjalnie potwierdzonych przypadków użycia ofensywnych działań cybernetycznych w walce z terroryzmem[74]. Operacje tego rodzaju komplikują każde z klasycznych kryteriów. Trudno ustalić, kiedy atak w cyberprzestrzeni osiąga próg „zbrojnej napaści" uzasadniającej samoobronę. Serwery wykorzystywane przez organizacje terrorystyczne często znajdują się na terytorium państw trzecich, a infrastruktura cyfrowa ma zwykle charakter podwójnego zastosowania, co utrudnia stosowanie zasady rozróżnienia. Próby przeniesienia istniejącego prawa międzynarodowego na cyberprzestrzeń, podjęte m.in. przez autorów *Tallinn Manual 2.0*, pokazują, że podstawowe zasady *jus ad bellum* i *jus in bello* znajdują tu zastosowanie, jednak ich interpretacja pozostaje w wielu punktach sporna[75]. W tym sensie nowe technologie nie tyle usuwają problemy ujawnione przez kampanię dronową, ile je pogłębiają: obniżają koszt i widoczność użycia siły, a jednocześnie rozpraszają odpowiedzialność za jego skutki.

Z punktu widzenia wojny sprawiedliwej ważne są nie tylko pojedyncze operacje militarne, ale też długofalowe skutki społeczne i moralne sposobu

[72] R. Sparrow, *Killer Robots*, „Journal of Applied Philosophy" 2007, vol. 24, nr 1, s. 62–77.
[73] U.S. Department of Defense, *Directive 3000.09: Autonomy in Weapon Systems*, 25 stycznia 2023 r.
[74] National Security Archive, USCYBERCOM After Action Assessments of Operation GLOWING SYMPHONY, Washington, D.C. 2020.
[75] M. N. Schmitt (red.), *Tallinn Manual 2.0 on the International Law Applicable to Cyber Operations*, Cambridge 2017.

prowadzenia wojny. Terroryzm i odpowiedź na niego tworzą *spiralę przemocy i nienawiści*, w której każda ze stron usprawiedliwia własne akty, odwołując się do wcześniejszych krzywd, a logika odwetu staje się podstawowym mechanizmem regulującym relacje międzynarodowe i wewnętrzne[76]. „Wojna z terrorem" wytworzyła w USA atmosferę permanentnego zagrożenia. Sprzyja to akceptacji ustawodawstwa antyterrorystycznego ograniczającego prawa obywatelskie i normalizacji praktyki inwigilacji i arbitralnego zatrzymania oraz przesuwa punkt równowagi między bezpieczeństwem a wolnością na korzyść tego pierwszego. Rozszerzanie uprawnień służb specjalnych i wprowadzenie „wojny z terrorem" jako nadrzędnej doktryny bezpieczeństwa doprowadziło do trwałych naruszeń prawa do prywatności, do procesu i zakazu tortur[77].

Praktyki takie jak Guantanamo[78], tajne więzienia i detencja bezterminowa podważają globalne zaufanie do standardów praw człowieka i prawa humanitarnego, zachęcając inne państwa do podobnych praktyk pod pretekstem walki z terroryzmem[79]. Z perspektywy etyki wojny sprawiedliwej wojna z terrorem rodzi więc poważne wątpliwości *in bello*. Do najważniejszych należy kwestia rozróżnienia i proporcjonalności, przyzwolenia na wyjątkowe środki, asymetryczne stosowanie kategorii terroryzmu, a także rozmycia odpowiedzialności wynikającego z technologizacji działań zbrojnych.

## *Jus post bellum* – „etyka" końca wojny i jej skutków

Choć klasyczna tradycja wojny sprawiedliwej koncentrowała się przede wszystkim na warunkach rozpoczęcia wojny i zasadach jej prowadzenia, już u Grocjusza i jego następców pojawia się wyraźny wątek sprawiedliwego zakończenia wojny i ukształtowania pokoju, który dziś określamy mianem *jus post bellum*. Obejmuje on takie elementy jak: proporcjonalne warunki pokoju, zakaz zbiorowego karania ludności, poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej, a także rozróżnienie odpowiedzialności przywódców, dowódców, żołnierzy i ludności cywilnej. W dojrzałej postaci *jus post bellum* zakłada m.in.: rozsądne i jawne warunki zakończenia konfliktu, rozróżnienie stopnia winy przywódców

[76] J. Socha, *Terroryzm jako problem etyczny,* „Seminare"2007, nr 24, s. 18.
[77] Z. Brzezinski, *Terrorized by 'War on Terror'*, „The Washington Post" 25 marca 2007, s. 1.
[78] Guantánamo to amerykański ośrodek detencyjny na bazie morskiej Stanów Zjednoczonych w zatoce Guantánamo na Kubie, używany od 2002 r. do przetrzymywania podejrzanych o terroryzm; stał się symbolem sporów o bezterminowe zatrzymanie, ograniczony dostęp do sądu oraz zarzuty tortur i nieludzkiego traktowania. [https://www.britannica.com/topic/Guantanamo-Bay-detention-camp].
[79] A. Roberts, *The Laws of War*, s. 34; F. Allhoff, *The War on Terror*, s. 268.

politycznych, wojskowych i zwykłych żołnierzy, zapewnienie praw człowieka i podstawowych wolności po wojnie oraz zakaz stosowania sankcji, które uderzają w ludność cywilną, a nie odpowiedzialne elity[80].

Wojna z terrorem stawia *jus post bellum* przed pytaniem fundamentalnym: czy konflikt z definiowanym w sposób tak otwarty przeciwnikiem może mieć w ogóle rozpoznawalny koniec? Nie może zakończyć się ona klasycznym „zwycięstwem" w sensie kapitulacji przeciwnika czy podpisania traktatu pokojowego. Sukces polegałby raczej na delegitymizacji ideologii dżihadystycznej i zredukowaniu terroryzmu do rangi zagrożenia kryminalnego, które pozostaje w gestii policji i wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to odejście od logiki totalnej wojny na rzecz długotrwałej walki o „serca i umysły", budowy atrakcyjnych alternatyw społeczno-politycznych oraz odchodzenia od militarnego centrum polityki bezpieczeństwa. Po zakończeniu „wojny z terrorem" priorytety państwa musiałyby wrócić do równowagi, a zapobieganie terroryzmowi pozostałoby ważnym celem, ale nie dominującym nad innymi wyzwaniami, takimi jak zdrowie publiczne, klimat, gospodarka czy edukacja[81]. Takie „wyjście z wojny" wymagałoby świadomej zmiany dyskursu i priorytetów, a także ograniczenia militarizacji polityki zagranicznej.

„Wojna z terrorem" wywarła głęboki wpływ na strukturę prawa użycia siły i ładu międzynarodowego. Po pierwsze, erozji uległ zakaz użycia siły z art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych i tradycyjna definicja zbrojnej napaści. Samoobrona została rozciągnięta na działania przeciw niepaństwowym aktorom w państwach trzecich, a następnie na użycie siły prewencyjnej wobec domniemanych zagrożeń. Po drugie, kampanie dronowe, uderzenia lotnicze i operacje specjalne w państwach takich jak Pakistan, Jemen czy Syria tworzą praktykę *adversarial airstrike diplomacy* – nieregularnego, często jednostronnego użycia siły transgranicznej bez formalnej autoryzacji Rady Bezpieczeństwa. Grozi to fragmentacją prawa w system, w którym to najsilniejsi ustalają zasady dopuszczalnej przemocy transgranicznej, a wyjątki stają się nową normą: państwa są „wyłączone" spod reżimu antyterrorystycznych konwencji, które typizują terroryzm głównie jako przestępstwo niepaństwowe, natomiast prawo humanitarne bywa zawieszane lub reinterpretowane w imię walki z terrorem[82].

Z perspektywy *jus post bellum* oznacza to, że wojna z terrorem pozostawia po sobie osłabiony system normatywny, w którym zakaz agresji, ochrona

[80] U. Steinhoff, *The Ethics of War*, s. 309; A. Kamińska, *Wojna sprawiedliwa*, s. 10.
[81] P. H. Gordon, *Can the War on Terror Be Won?*, s. 60-61.
[82] U. D. Acharya, *War on Terror or Terror Wars*, s. 663-669.

suwerenności i reżimy praw człowieka są bardziej niż wcześniej zależne od interpretacji i interesów najsilniejszych państw. Pytanie o *jus post bellum* w kontekście wojny z terrorem jest zarazem pytaniem; czy teoria wojny sprawiedliwej może dostarczyć kryteriów „wyjścia z wojny"? Zarysować można przynajmniej trzy kierunki „korekty kursu" inspirowane tradycją wojny sprawiedliwej.

Choć „wojna z terroryzmem" jako wojna przeciw taktyce jest z moralnego i prawnego punktu widzenia ciężka do obrony, to ograniczone operacje przeciw zidentyfikowanym organizacjom (jak Al-Kaida po 11 września) mogą być uzasadnione, o ile ściśle wiążą się z konkretnymi zamachami, respektują proporcjonalność i rozróżnienie, a ich cele są możliwe do osiągnięcia[83]. Z tej perspektywy *jus post bellum* wymagałoby „rozbicia" globalnej wojny na szereg ograniczonych kampanii, każdorazowo zamkniętych w czasie i przestrzeni, zamiast utrzymywania wiecznego stanu wyjątkowego.

Drugi kierunek zakłada, że terroryzm, z punktu widzenia prawa i moralności, jest przede wszystkim przestępstwem kryminalnym, a nie nowym typem wojny. Konsekwentne zastosowanie tej intuicji oznaczałoby przesunięcie środka ciężkości z operacji militarnych na globalne instrumenty policyjne, sądowe i wywiadowcze, w tym wzmocnienie współpracy w ramach Interpolu, rozwój jurysdykcji uniwersalnej i sądów międzynarodowych oraz wzmacnianie zdolności państw do samodzielnego ścigania przestępstw terrorystycznych. W języku Rawlsa odpowiadałoby to raczej użyciu „środków prawa ludów" niż klasycznej wojny.

Ostatnim rozwiązaniem są jasne kryteria zakończenia operacji i odpowiedzialnego *post bellum.* Tradycja wojny sprawiedliwej wymaga, by państwa nie tylko *wiedziały, kiedy mogą rozpocząć wojnę,* ale też, kiedy powinny ją zakończyć. Jednak realizacja tych kierunków napotyka potężne bariery strukturalne: logikę bezpieczeństwa narodowego, interesy geopolityczne mocarstw, logikę kompleksu militarno-przemysłowego oraz utrwaloną wizję terroryzmu jako permanentnego, egzystencjalnego zagrożenia. W praktyce „wojna z terrorem" stworzyła *prospekt niekończących się wojen terrorystycznych*, w których każdy kolejny atak lub zamach jest pretekstem do przedłużenia wyjątkowego stanu globalnej samoobrony. Można więc powiedzieć, że tradycja wojny sprawiedliwej dostarcza narzędzi do krytycznej oceny wojny z terrorem, także w wymiarze *post bellum* i wskazuje kierunki odpowiedzialnego zakończenia konfliktu, ale sama nie gwarantuje, że zostaną one przyjęte. Wymagałoby to głębokiej zmiany politycznej obejmującej odejście od wojny z abstrakcyjną kategorią „terroryzmu" ku polityce, w której użycie siły

[83] U. D. Acharya, *War on Terror or Terror Wars*, s. 667; A. J. Bellamy, *Is the War on Terror Just?*, s. 297.

jest naprawdę środkiem ostatecznym, a nie domyślnym narzędziem zarządzania globalnym bezpieczeństwem.

## Wnioski końcowe

Punktem wyjścia niniejszego artykułu było pytanie, czy i w jakim sensie „wojna z terrorem" może być uznana za sprawiedliwą w ramach klasycznej i współczesnej teorii wojny sprawiedliwej. Odpowiedź, jaka wyłania się z przeprowadzonej analizy, jest zasadniczo negatywna: jako globalny, nieokreślony w czasie i przestrzeni projekt polityczno-wojskowy, „wojna z terroryzmem" nie spełnia kumulatywnych kryteriów *jus ad bellum, jus in bello* i *jus post bellum*. Niektóre jej komponenty, w tym przede wszystkim pierwsza, ograniczona faza operacji w Afganistanie bezpośrednio po 11 września, mogą być w pewnym stopniu uzasadnione w kategoriach samoobrony przed konkretnym agresorem, przy zachowaniu przynajmniej części warunków wojny sprawiedliwej. Jednak to, co w praktyce stało się doktryną „wojny z terrorem", wykracza dalece poza takie ograniczone uzasadnienia i prowadzi do głęboko problematycznych etycznie i prawnie konsekwencji.

W świetle powyższego nasuwa się wniosek praktyczny: konieczna jest zmiana paradygmatu – od wojny do umiędzynarodowionego ścigania przestępstw, wzmocnienia instytucji prawnych i adresowania strukturalnych przyczyn terroryzmu. Jeśli traktować teorię wojny sprawiedliwej poważnie, to „wojna z terrorem" w obecnym rozumieniu powinna zostać odrzucona jako kategoria normatywna. Terroryzm, jakkolwiek definiowany, jest przede wszystkim formą zbrodniczej przemocy, a nie osobnym rodzajem wojny. Odpowiedź na niego powinna mieć charakter zasadniczo policyjno-sądowy, wspierany przez instrumenty współpracy międzynarodowej: ekstradycję, sądy ponadnarodowe, jurysdykcję uniwersalną. Tam, gdzie użycie siły zbrojnej pozostaje nieuniknione (np. przeciw zbrojnie chronionym bazom organizacji terrorystycznej), powinno ono być ściśle ograniczone, wyraźnie osadzone w ramach kryteriów słusznej przyczyny i prawa międzynarodowego, a także poddane zewnętrznej kontroli i rozliczeniu.

Drugi wymiar zmiany paradygmatu dotyczy adresowania przyczyn terroryzmu; niesprawiedliwości, wykluczenia społeczno-ekonomicznego, nierozwiązanych konfliktów politycznych, długotrwałych okupacji i represji. Jak wskazują autorzy krytyczni wobec wojny z terrorem, spirala przemocy nie zostanie przerwana, jeśli uwaga państw będzie koncentrować się wyłącznie na „symptomach" (zamachach), a nie na kontekście, który czyni rekrutację do organizacji

terrorystycznych atrakcyjną dla grup zmarginalizowanych. Teoria wojny sprawiedliwej przypomina, że nawet wojna formalnie spełniająca inne kryteria staje się niesprawiedliwa, jeśli jest prowadzona w celu dominacji, zemsty czy utrwalenia nierówności. Z perspektywy etyki globalnej odpowiedzialności oznacza to konieczność włączenia do „odpowiedzi na terroryzm" także polityk rozwojowych, edukacyjnych i inkluzyjnych, a nie tylko środków represyjnych.

W nowym paradygmacie bezpieczeństwa, jeśli ma być etyczny i skuteczny, ochrona cywilów powinna stać się nie marginalnym ograniczeniem, lecz centralnym celem strategii. Zasada powściągliwości powinna w tym kontekście zostać zaktualizowana. W praktyce oznacza to surowsze progi użycia siły, radykalne zawężenie dopuszczalności ataków dronowych i zabójstw selektywnych, stałe podnoszenie standardów przejrzystości i raportowania ofiar cywilnych, a także jednoznaczny zakaz tortur i nieludzkiego traktowania, bez „wyjątków antyterrorystycznych". Powściągliwość nie jest tu objawem słabości, lecz racjonalną strategią – każda nieproporcjonalna operacja, każde upokorzenie i bezkarność stają się w dłuższej perspektywie paliwem dla radykalizacji i rekrutacji nowych terrorystów.

Podsumowując, teoria wojny sprawiedliwej, jeśli nie ma zostać całkowicie skompromitowana jako język legitymizacji, powinna zostać użyta przeciw samej idei globalnej „wojny z terrorem". To, co może wnieść wartościowego, to normatywne zawężenie dopuszczalnego użycia siły, przypomnienie o prymacie ochrony cywilów i wskazanie konieczności sprawiedliwego, a nie tylko militarnego „wyjścia" z konfliktu. Pozostałą część zadania musi wziąć na siebie rozwijająca się etyka globalnej odpowiedzialności i prawo międzynarodowe, które, wzmocnione, a nie obchodzone, mogą stać się głównym narzędziem odpowiedzi na terroryzm. Jeśli uda się dokonać takiej zmiany paradygmatu, być może dopiero wtedy będzie można mówić o „etyce" odpowiedzi na terror. Nie w formie wojny, lecz w formie bardziej wielowymiarowej polityki bezpieczeństwa.

## Bibliografia

Acharya, U. *War on Terror or Terror Wars: The Problem in Defining Terrorism*, „Denver Journal of International Law and Policy" 2009, 37, nr 4, s. 653–80.

Allhoff, F. *The War on Terror and the Ethics of Exceptionalism,* „Journal of Military Ethics" 2009, vol. 8, nr 4, s. 265–88.

Augustyn. *Przeciw Faustusowi. Księgi I–XXI*, tłum. J. Sułowski. Warszawa 1991.

Bellamy, A. J. *Is the War on Terror Just?,* „International Relations" 2005, vol. 19, nr 3 s. 275–96.

Borch F. L., Wilson P. S. (red.), *International Law and the War on Terror*, Oxford 2003.

Brunstetter, D., i Braun M. *From Jus ad Bellum to Jus ad Vim: Recalibrating Our Understanding of the Moral Use of Force*, „Ethics & International Affairs" 2013, vol. 27, nr 1, s. 87–106.

Brzeziński, Z. Terrorized by «War on Terror», „Washington Post", 25 marca 2007.

Butler, J. *Violence, Mourning, Politics,* „Studies in Gender and Sexuality" 2003, vol. 4, nr 1 , s. 9–37.

Chomsky, N. *Terror and Just Response,* Demokratiezentrum Wien, 2002.

Connelley, C. *Law, Ethics, and the War on Terro,* „Journal of Military Ethics" 2011, vol. 10, nr 1, s. 77–79.

Elshtain J. B., *Just War against Terror: Ethics and the Burden of American Power in a Violent World*, New York 2003.

Evangelista, M. *Law, Ethics, and the War on Terror*. Malden, MA 2008.

Gordon, P. H. *Can the War on Terror Be Won? How to Fight the Right War,* „Foreign Affairs" 2007, vol. 86, nr 6, s. 53–66.

Hyde-Price, A. *Realist Ethics and the 'War on Terror',* „Globalizations" 2006, vol. 6, nr 1 (2009): 23–40.

Johnson, J. T. *Just War Tradition and the Restraint of War: A Moral and Historical Inquiry*. Princeton 1981.

Johnson, J. T. *Just War, As It Was and Is,* „First Things" 2005, nr 149.

Johnson, J. T. *The War to Oust Saddam Hussein: Just War and the New Face of Conflict*. Lanham 2005.

Junkerman, J., Chomsky N., i Takei Masakazu. *Power and Terror: Conflict, Hegemony, and the Rule of Force*. 3. wyd. Routledge, 2025.

Kamińska, A. *Wojna sprawiedliwa w świecie współczesnym*, „Obronność. Zeszyty Naukowe" 2017, vol. 3, nr 23, s. 77–89.

Kamm, F. M. *Failures of Just War Theory: Terror, Harm, and Justice,* „Ethics" 2004, vol. 114, nr 4, s. 650–92.

Kamm, F. M. *The Basis of Moral Liability to Defensive Killing,* „Philosophical Issues" 2005, vol. 15, nr 1, s. 386–405

Kellison, R. *Judith Butler (1956–),* w: J*ust War Thinkers Revisited*, 1. wyd., przez Daniel R. Brunstetter i Cian O'Driscoll. Routledge 2024.

Maistre, J. de. *Wybór pism*. W *De Maistre*, red. J. Trybusiewicz. Warszawa 1968.

McMahan, J. *Killing in War*. Oxford 2009.

Moskiewski, M. i Socha J. *Terroryzm jako problem etyczny,* „Studia Gdańskie" 2006-2005, nr XVIII–XIX, s.35–63.

Mozgol, R. *O wojnie. Katolicka teologia wojny a zagrożenia współczesności,* w: *Templum Novum*. Warszawa 2006.

Nogal, A. *Czy wojna nowego typu może być sprawiedliwa?,* „Civitas. Studia z filozofii polityki" 2015, nr 17, s. 97–112.

Olszowski, R. W*ojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*, w: *Geopolityka a bezpieczeństwo Polski*, Kraków 2019, s. 135–58.

Rawls, J. *Prawo ludów*. Tłum. Michał Kozłowski. Warszawa 2001.

Rengger, N. *Just a War against Terror? Jean Bethke Elshtain's Burden and American Power,* „International Affairs" 2004, vol. 80, nr 1, s. 107–16.

Roberts, A. *The Laws of War in the War on Terror,* „International Law Studies" 2003, vol. 79, s. 175–230.

Schmitt, M. N., red. *Tallinn Manual 2.0 on the International Law Applicable to Cyber Operations*. Cambridge 2017.

Socha, J. Terroryzm jako problem etyczny. „Seminare. Poszukiwania naukowe" 2007, nr 24, s. 15–26.

Sparrow, R. *Killer Robots,* „Journal of Applied Philosophy" 2007, vol. 24, nr 1, s. 62–77.

Steinhoff, U. *The Ethics of War and the Force of Law; A Modern Just War Theory*, Routledge 2021.

Steinhoff, U. *On the Ethics of War and Terrorism*, Oxford: Oxford University Press 2007.

Strawser .B. J. *Moral Predators: The Duty to Employ Uninhabited Aerial Vehicles,* „Journal of Military Ethics" 2010, vol. 9, nr 4, s. 342–368.

U.S. Department of Defense. *Directive 3000.09: Autonomy in Weapon Systems*. Washington, D.C., 25 stycznia 2023.

U.S. Department of Defense. *Establishment of an Algorithmic Warfare Cross-Functional Team (Project Maven)*. „Memorandum Zastępcy Sekretarza Obrony" 2017, 26 kwietnia.

Walzer, M. *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe: Rozważania o charakterze moralnym prowadzenia wojen*. Tłum. M. Szczubiałka. Warszawa 2010.

## The Morality of a Great Power: The American War on Terror and the Contemporary Understanding of Just War

**Abstract:** This article examines the moral permissibility of the so-called "war on terror" waged by the United States in light of classical and contemporary just war theory. The analysis begins with a reconstruction of the main foundations of this tradition, from the thought of Augustine and Thomas Aquinas, through early modern reflections on the law of war in Hugo Grotius, to modern interpretations proposed by Michael Walzer, John Rawls, and revisionist theorists. The article then explores the "war on terror" as a form of asymmetric and hybrid conflict in which the boundaries between war and transnational crime become blurred. The analysis focuses on United States policy – from Operation Enduring Freedom in Afghanistan and the invasion of Iraq, through detention practices at Guantánamo, to drone campaigns in Pakistan, Yemen and Somalia. Particular attention is devoted to evaluating this phenomenon through the three classical dimensions of just war theory: *jus ad bellum*, *jus in bello*, and *jus post bellum*. The study argues that while the initial military response in Afghanistan following the attacks of 11 September 2001 may be partially justified as an act of self-defence, the global US-led "war on terror" as a broader political and military project fails to meet the cumulative criteria of a just war. Major concerns arise with regard to proportionality, the principle of distinction between combatants and civilians, the ethical implications of new military technologies, and the absence of clearly defined objectives and conditions for ending the conflict. The article concludes that the discourse of just war often functions more as a means of legitimizing the policies of the United States as a great power than as an effective constraint on violence, and that terrorism should be addressed primarily through legal and policing mechanisms supported by international cooperation.

**Key words:** war on terror, just war theory, jus ad bellum, jus in bello, jus post bellum, terrorism, war ethics, Iraq, USA, Afghanistan

**Maja Garbacik**

Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0009-0001-4158-5215

# Rola Pierwszej Damy USA w obliczu wojny z terrorem – ewolucja zaangażowania Laury Bush

**Abstrakt:** W artykule scharakteryzowano początkową fazę aktywizmu Laury Bush z okresu pełnienia przez nią funkcji Pierwszej Damy stanu Teksas oraz pierwszych lat prezydentury jej męża. Następnie omówiono działania podejmowane przez Laurę Bush w reakcji na zamachy z 11 września 2001 roku oraz w kontekście wojny z terroryzmem. Szczególną uwagę poświęcono inicjatywom pomocowym na rzecz Afganistanu, realizowanym zarówno w trakcie drugiej kadencji spędzonej w Białym Domu, jak i po jego opuszczeniu. Zaprezentowano szereg inicjatyw i kampanii prowadzonych przez Laurę Bush, obejmujących m.in. nieprzerwane wsparcie dla praw kobiet i dzieci, promocję czytelnictwa w regionie Bliskiego Wschodu oraz działania na rzecz zwiększania świadomości społecznej na temat raka piersi. Podejmowane przez Laurę Bush działania wpisywały się w narrację uzasadniającą wojnę z terroryzmem oraz pozostawały spójne zarówno z oczekiwaniami administracji, jak i z potrzebami wynikającymi z dramatycznych okoliczności międzynarodowych. Jednocześnie zaangażowanie Pierwszej Damy USA pozwala postrzegać ją jako względnie niezależną aktorkę życia publicznego, konsekwentnie zaangażowaną we wzmacnianie społecznego zainteresowania problematyką praw kobiet i dzieci, będącego rezultatem jej wieloletnich zainteresowań związanych z edukacją oraz dobrostanem najmłodszych obywateli.

**Słowa kluczowe:** Laura Bush, Pierwsza Dama, Pierwsze Damy USA, aktywizm społeczny i polityczny, wojna z terroryzmem, Afganistan, 9/11, Bliski Wschód

Pierwsze Damy wywierają nieoceniony wpływ na życie społeczne i polityczne w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Zwycięstwo ich mężów w wyborach prezydenckich umożliwia im budowanie rozpoznawalności i poparcia wśród obywateli, dzięki którym mogą angażować się w różnorodne inicjatywy mające na celu

poprawę amerykańskiej oraz światowej rzeczywistości społecznej. Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, w wyniku emancypacji kobiet, obserwuje się wzrost zaangażowania Pierwszych Dam w liczne działania w sferze publicznej. Wzrost aktywności Pierwszych Dam przyczynił się do poszerzenia zakresu ich zaangażowania, które zaczęło wykraczać poza tradycyjne role reprezentacyjne, obejmując równocześnie inicjatywy o charakterze społecznym i politycznym.

Aktywizm Pierwszych Dam to wszelkie realizowane przez nie publiczne działania mające na celu wywołanie pozytywnych zmian społecznych i politycznych. Aktywizm obejmuje działania w imieniu danej sprawy, wykraczające poza to co konwencjonalne lub rutynowe. […] Motywacją do podejmowania działań aktywistycznych mogą być kwestie związane z prawami kobiet i dzieci, agitacja przeciwko wojnie na rzecz utrzymania pokoju na świecie, a także sprzeciw wobec niewłaściwego traktowania pracowników w fabrykach. W przeszłości aktywizm implementowany przez różnych działaczy odegrał ważną rolę w m.in. zniesieniu niewolnictwa, promowaniu równości kobiet, ochronie pracowników przed wyzyskiem, trosce o środowisko naturalne, przeciwstawianiu się rasizmowi i dyskryminacji[1]. Do aktywizmu społecznego i politycznego Pierwszych Dam USA mogą zaliczać się zarówno sztandarowe kampanie oraz skoordynowane z nimi działania poszczególnych administracji, jak i pomniejsze inicjatywy. Działania implementowane w ramach realizowanego przez Pierwsze Damy USA aktywizmu mają za zadanie poprawę rzeczywistości społecznej, polegającej na wsparciu danej grupy odbiorców. Niniejsze wsparcie dąży przy tym do zapewnienia lepszych warunków życia, obejmujących m.in. wyższy poziom edukacji, bezpieczeństwo, czy też wzrost poziomu zdrowia oraz szczęścia.

Działania aktywistyczne wspierane przez Pierwsze Damy należy analizować przez pryzmat koncepcji *soft power*. Według Josepha Nye soft power, oznacza zdolność wpływania na innych aktorów międzynarodowych w celu osiągnięcia pożądanych rezultatów poprzez atrakcyjność, a nie przymus czy środki finansowe. Joseph Nye podkreśla, że soft power danego państwa opiera się przede wszystkim na jego zasobach kulturowych, systemie wartości oraz prowadzonej polityce[2]. Należy zaznaczyć, że zdolność do kształtowania preferencji innych aktorów jest zazwyczaj kojarzona z niematerialnymi aktywami, takimi jak atrakcyjność kultury, wartości polityczne i instytucje oraz polityka postrzegana jako legalna

[1] B. Martin, *Activism, social and political*, w: *Encyclopedia of Activism and Social Justice*, red. G.L. Anderson, K.G. Herr, Thousand Oaks 2007, s. 10-20.
[2] J. S. Nye, *The Paradox of American Power: Why the World's Only Superpower Can't Go It Alone*, New York 2002, s. 8-12.

bądź posiadająca autorytet moralny. W ujęciu behawioralnym soft power oznacza zdolność przyciągania, natomiast w ujęciu zasobowym odnosi się do aktywów generujących taką atrakcyjność[3]. Koncepcja soft power, oparta na idei przyciągania i atrakcyjności danego państwa, stanowi przeciwieństwo założeń hard power – zdolności do wywierania wpływu na inne podmioty za pomocą przymusu i gróźb, takich jak sankcje ekonomiczne czy potęga militarna[4].

Działalność aktywistyczna Laury Bush, prowadzona w okresie wojny z terroryzmem i ukierunkowana na wspieranie afgańskich kobiet i dzieci, może być interpretowana jako przejaw amerykańskiego soft power. Jej inicjatywy były realizowane równolegle z amerykańską interwencją militarną w Afganistanie w ramach operacji Enduring Freedom, stanowiącą przykład wykorzystania hard power. Pomoc humanitarna skierowana do kobiet w Afganistanie miała między innymi na celu poprawę wizerunku Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej. Działania te służyły kreowaniu wizerunku USA jako państwa kierującego się autorytetem moralnym, jednocześnie przyczyniając się do legitymizowania prowadzonych działań zbrojnych.

W niniejszym artykule przybliżone zostaną działania podejmowane przez Pierwszą Damę USA Laurę Bush, która wykorzystała swoją pozycję, aby wesprzeć afgańskie kobiety i dzieci w obliczu wojny z terroryzmem ogłoszonej przez Prezydenta George'a W. Busha po zamachach z 11 września 2001 roku. Celem niniejszego artykułu jest pokazanie jak ewoluowało zaangażowanie Pierwszej Damy USA Laury Bush po atakach na World Trade Center i Pentagon oraz w obliczu wojny z terrorem. Niniejsza analiza ma także pomóc w zrozumieniu, jakie czynniki mogą warunkować rodzaj aktywności, w które angażują się poszczególne Pierwsze Damy. W artykule podjęto następujące pytania badawcze: Jakie czynniki miały wpływ na aktywizm społeczny i polityczny Pierwszej Damy Stanów Zjednoczonych Ameryki Laury Bush? Czy działania realizowane przez Laurę Bush były spójne z priorytetami administracji George'a W. Busha w latach 2001-2009?

W niniejszym artykule przeprowadzono szczegółowy przegląd literatury anglojęzycznej, opisującej zaangażowanie Pierwszej Damy USA Laury Bush na przestrzeni lat. Krytyczną analizę dyskursu oparto na materiałach obejmujących czasopisma naukowe, rozdziały w pracach zbiorowych, artykuły publicystyczne z prasy amerykańskiej, a także wpisy na oficjalnej witrynie internetowej George W. Bush Presidential Center.

[3] J. S. Nye, *Public Diplomacy in a Changing World*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science" 2008, s. 94-95.
[4] J. S. Nye, *Combining Hard and Soft Power*, „Foreign Affairs" 2009, nr 88(4), s. 160-163.

## Początkowa faza aktywizmu Laury Bush

Laura Lane Welch, urodzona 4 listopada 1946 roku, już od najmłodszych lat wykazywała zamiłowanie do nauki i literatury, będąc pilną uczennicą. Podobnie jak jej przyszły mąż, dorastała w Midland w Teksasie, mieście charakteryzującym się znacznymi nierównościami społecznymi. Swoją edukację kontynuowała zdobywając tytuł licencjata w dziedzinie edukacji wczesnoszkolnej na Southern Methodist University w Dallas, a następnie uczęszczała na studia magisterskie na University of Texas w Austin, uzyskując tytuł magistra w dziedzinie bibliotekoznawstwa. W trakcie swojej kariery zawodowej pełniła rolę nauczycielki w szkole podstawowej, a także pracowała jako bibliotekarka, zarówno w instytucjach oświaty, jak i bibliotekach publicznych[5]. Wkrótce po poznaniu i poślubieniu George W. Busha zaangażowała się w jego kampanię polityczną na stanowisku gubernatora stanu Teksas. Laura Bush podróżowała po całym Teksasie wraz z mężem i swoją teściową, wspierając George'a w rywalizacji o urząd. Wtedy też szybko zadała sobie sprawę z faktu, iż działalność polityczna może być dla niej satysfakcjonująca, ponieważ daje realne możliwości niesienia pomocy osobom potrzebującym[6].

Już jako Pierwsza Dama stanu Teksas Laura Bush cieszyła się uznaniem zarówno wśród Republikanów, jak i Demokratów, którzy doceniali jej zaangażowanie na rzecz szerzenia świadomości na temat raka piersi oraz wspierania sztuki, kultury, edukacji oraz bibliotek. Współpracowała także z ekspertami i ustawodawcami, dążąc do uruchomienia programów mających na celu poprawę jakości edukacji oraz rozwijanie umiejętności czytania i pisania we wczesnym dzieciństwie[7]. Laura Bush zainicjowała cyklicznie odbywający się Teksański Festiwal Książki (*Texas Book Festival*), a organizacja wydarzenia w latach 1996-2000 przyczyniała się do zebrania blisko miliona dolarów, które zostały przekazane na rzecz bibliotek w całym stanie[8].

W trakcie kampanii prezydenckiej w 2000 roku Laura Bush aktywnie chwaliła osiągnięcia męża jako gubernatora, dążące do zbudowania dwupartyjnego konsensusu w celu wdrażania reform edukacyjnych. Obiecała również, że podczas

[5] A. McBride, *Laura Welch Bush: strength and serenity in turbulent times*, w: *A Companion to First Ladies*, red. K.A.S. Sibley, New York 2016, s 657-658.
[6] L.L. Gould, *Laura Welch Bush*, w: *American First Ladies: Their Lives and Their Legacy*, red. L.L. Gould, New York 2001, s. 440-443.
[7] A. McBride, *op. cit.*, s. 659.
[8] M. Wertheimer, *Laura Bush: Using the 'Magic of Words' to Educate and Advocate*, w: *Leading Ladies of the White House,* red. M. Wertheimer, New York 2005, s. 242.

jego prezydentury położony zostanie duży nacisk na programy kształcenia nauczycieli. Bez zaskoczenia opinii publicznej edukacja szybko stała się znakiem rozpoznawczym aktywizmu Pierwszej Damy. W lipcu 2001 roku Laura Bush brała udział w konferencji na Uniwersytecie Georgetown, poświęconej zagadnieniom związanym z edukacją wczesnoszkolną, a podróżując po kraju promowała główną inicjatywę męża dotyczącą reformy edukacji *No Child Left Behind*[9]. Ustawa wprowadziła istotne zmiany w programie nauczania publicznych szkół podstawowych i średnich w USA, zwiększając regulację stanowych systemów szkolnictwa na szczeblu federalnym, a także nakładając na nauczycieli obowiązek spełnienia wyższych standardów w ramach posiadanego wykształcenia[10]. Podobnie jak kilka lat wcześniej, wzorując się na Teksańskim Festiwalu Książki, w 2001 roku zapoczątkowała organizację Narodowego Festiwalu Książki (*Library of Congress National Book Festival*) odbywającego się nieprzerwanie w Waszyngtonie po dziś[11]. Niniejsze działania sprawiły, że Laura Bush szybko została zaszufladkowana jako kobieta doskonale wpisującą się w stereotypy formułowane wobec płci żeńskiej, będąc głównie postrzeganą jako matka, nauczycielka oraz bibliotekarka. Jej dotychczasowy aktywizm dotyczył głównie „niekontrowersyjnych" i niepolitycznych spraw, takich jak edukacja czy wspieranie umiejętności czytania i pisania[12]. Na początku prezydentury George'a W. Busha postać Pierwszej Damy nie budziła szczególnego zainteresowania mediów. Narracje medialne sugerowały przy tym, że Pani Bush nie będzie wywoływać istotnych kontrowersji w sferze politycznej, a jej rola może powrócić do bardziej tradycyjnego modelu, obejmującego głównie funkcję reprezentacyjną, charakterystycznego dla okresu sprzed aktywności Hillary Clinton[13].

## Rola Pierwszej Damy w obliczu wojny z terrorem

Zamachy z 11 września 2001 roku zmieniły życie pani Bush, transformując jej rolę jako Pierwszej Damy USA w obliczu kryzysu narodowego. Laura Bush oferowała współczucie i pocieszenie pogrążonemu w żałobie i straumatyzowanemu narodowi, regularnie wygłaszając orędzia w audycjach radiowych. Pełniąc

[9] A. McBride, *op. cit.*, s. 659-662.
[10] *No Child Left Behind Act of 2001*, H.R. 1, 107. Kongres Stanów Zjednoczonych (2001–2002), podpisana 8 stycznia 2002 r. https://www.congress.gov/bill/107th-congress/house-bill/1/text [dostęp: 02.03.2026].
[11] M. Wertheimer, *op. cit.*, s. 242.
[12] A. McBride, *op. cit.*, s. 659-662.
[13] T.N. Dubriwny, *First Ladies and Feminism: Laura Bush as Advocate for Women's and Children's Rights,* „Women's Studies in Communication" 2005, nr 28(1), s. 89.

rolę matki, pocieszycielki i opiekunki narodu, stała się bardziej rozpoznawalna oraz ceniona społecznie, uzyskując wysokie wskaźniki poparcia wśród obywateli. Czynniki te umożliwiły jej rozszerzenie obszaru swojej działalności, aby podczas drugiej kadencji spędzonej w Białym Domu bardziej otwarcie angażować się w sprawy o randze międzynarodowej[14].

Winą za tragiczne zamachy na World Trade Center i Pentagon z 11 września 2001 roku obarczono organizację terrorystyczną kierowaną przez Osamę bin Ladena. Według ustaleń Stanów Zjednoczonych siedziba oraz bazy szkoleniowe Al-Kaidy znajdowały się na terytorium Afganistanu. W swoim przemówieniu z 20 września 2001 roku Prezydent George W. Bush zaznaczył, że przywódcy Al-Kaidy mają znaczące wpływy w Afganistanie i jawnie wspierają reżim islamskich ekstremistów w sprawowaniu pełnej kontroli nad tym krajem. Dodał również, że Stany Zjednoczone, jako największy dostawca pomocy humanitarnej, solidaryzują się z pokrzywdzonymi i sterroryzowanymi mieszkańcami Afganistanu oraz stanowczo potępiają reżim talibów. Rząd Stanów Zjednoczonych zażądał przy tym wydania wszystkich przywódców organizacji terrorystycznych, uwolnienia uwięzionych cudzoziemców, w tym obywateli amerykańskich, zapewnienia ochrony zagranicznym dziennikarzom oraz dyplomatom, a także zamknięcia wszystkich obozów terrorystycznych na terytorium Afganistanu, przy jednoczesnym zapewnieniu Stanom Zjednoczonym pełnego dostępu do nich w celu weryfikacji ich likwidacji[15]. W wyniku odrzucenia ultimatum 7 października 2001 roku amerykańskie siły powietrzne, przy wsparciu sojuszników, rozpoczęły bombardowanie określonych celów w Afganistanie. W operację zaangażowały się siły Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (*North Atlantic Treaty Organization*, NATO), gdyż na podstawie *Artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego* uznano, że zamachy z 11 września 2001 roku stanowiły atak na jednego z członków Sojuszu. Celem inwazji była likwidacja sił zbrojnych podległych rządowi talibów, ustanowienie demokratycznego rządu, objęcie kontroli nad terytorium państwa oraz stworzenie dogodnych warunków do jego odbudowy[16].

Bezpośrednio po zamachach Laura Bush podróżowała po całym kraju, spotykając się z rodzinami ofiar, uczestnicząc w nabożeństwach żałobnych, odwiedzając szkoły, aby zapewnić dzieciom poczucie bezpieczeństwa. 17 listopada 2001 roku wystąpiła w radiu, wygłaszając cotygodniowe przemówienie radiowe na temat

[14] A. McBride, *op. cit.*, s. 662-663.
[15] G.W. Bush, *Address to a Joint Session of Congress and the American People,* 2001. https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html [dostęp: 03.03.2026].
[16] *NATO and Afganistan,* 2022. https://www.nato.int/en/what-we-do/operations-and-missions/nato-and-afghanistan [dostęp: 03.02.2026].

trudnej sytuacji kobiet i dzieci pod rządami talibów[17]. Pierwsza Dama zwróciła uwagę, że aż 70% afgańskich kobiet i dzieci cierpi z powodu niedożywienia. Podkreśliła również, iż wszechobecny głód oraz brak odpowiedniej opieki zdrowotnej powoduje, że jedno na czworo dzieci nie dożyje piątego roku życia. Laura Bush zaznaczyła ponadto, że Afganki są ofiarami systemowej i wszechobecnej przemocy, obejmującej m.in. groźby wyrwania paznokci w przypadku ich pomalowania lakierem, odmawia się im także konsultacji z lekarzami, gdy są chore, nie mogą zdobywać edukacji, pracować poza domem, a także opuszczać go bez męskiego opiekuna. Laura Bush oświadczyła, że ucisk kobiet i dzieci nie wynika z nauk islamu, lecz jest bezpośrednio związany z działaniami talibów, których określiła mianem terrorystów[18]. Przemówienie to stanowiło początek dla kształtowania świadomości Amerykanów na temat brutalności terrorystycznej sieci Al-Kaidy oraz talibów wobec kobiet i dzieci. Wystąpienie zostało również uznane za punkt zwrotny w karierze Bush, wytyczając nowy kierunek, w ramach którego podążał aktywizm społeczny i polityczny Pierwszej Damy[19].

Laura Bush stała się integralnym elementem kampanii medialnej koncentrującej się na sytuacji i prawach kobiet w Afganistanie. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że zasadniczym czynnikiem motywującym działania realizowane przez Laurę Bush było uzasadnianie wojny z terroryzmem, zainicjowanej przez administrację jej męża. Jednocześnie Pierwsza Dama wykorzystała swoje wystąpienia publiczne do wzmacniania społecznego zainteresowania problematyką praw kobiet i dzieci w Afganistanie, co pozostawało w zgodzie z jej dotychczasowymi zainteresowaniami[20]. Jej przemówienia dotyczące sytuacji w Afganistanie, ukazują Laurę Bush zarówno jako zaangażowaną doradczynię Prezydenta, jak i jako niezależną aktywistkę realizującą własny program[21]. W ramach kampanii Pierwsza Dama wygłosiła sześć przemówień radiowych, a także uczestniczyła w licznych wywiadach i wystąpieniach medialnych. Przygotowane zostało także filmy dokumentalne oraz tzw. specjalne raporty poświęcone kobietom w Afganistanie, emitowane w ogólnokrajowych sieciach informacyjnych[22].

---

[17] A. McBride, *op. cit.*, s. 663.
[18] L. Bush, *President's Weekly Radio Address delivered on November 17*, 2001. Published by George W. Bush Presidential Center on YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=gr6liwDJMoU [dostęp: 12.03.2025].
[19] A. McBride, *op. cit.*, s. 663.
[20] T. N. Dubriwny, *dz. cyt*, s. 86.
[21] M. Gutin, *Using all available means of persuasion: The twentieth century first lady as public communicator,* „Social Science Journal" 2000, nr 37, s. 566.
[22] E. Rosenberg, *Rescuing women and children*, „The Journal of American History" 2002, nr 89, s. 456-465.

Na początku drugiej kadencji pani Bush zaczęła planować podróż do Afganistanu. W celu ograniczenia zagrożeń związanych z bezpieczeństwem wizytę zaplanowano w taki sposób, aby zbiegła się ona w czasie z wizytą delegacji Rady Kobiet USA i Afganistanu (*US–Afghan Women's Council*, USAWC), partnerskiej organizacji powołanej przez Prezydenta George'a W. Busha w 2002 roku. Przez kilka miesięcy ściśle wyselekcjonowana grupa osób, obejmująca przedstawicieli wojska oraz służb specjalnych, przygotowywała tajną wizytę Laury Bush, zaplanowaną na 30 marca 2005 roku. Jednym z kluczowych warunków operacyjnych było opuszczenie Afganistanu przez Pierwszą Damę przed zapadnięciem zmroku[23].

W ramach swojej pierwszej wizyty w tym kraju Laura Bush uczestniczyła w licznych wydarzeniach i spotkaniach, biorąc udział w uroczystościach z okazji rozpoczęcia roku szkolnego witając małe Afganki i Afgańczyków idących do szkoły po raz pierwszy. Spotkała się z Prezydentem Hamidem Karzajem, a także uczestniczyła w publicznej ceremonii mającej na celu utworzenie Uniwersytetu Amerykańskiego w Afganistanie (*American University of Afghanistan*, AUAF). Odwiedziła Instytut Kształcenia Kobiet Nauczycielek (*Women's Teacher Training Institute*), gdzie afgańskie kobiety mogły bezpiecznie mieszkać, zdobywając wykształcenie. Pani Bush rozmawiała z wieloma afgańskimi przedsiębiorczyniami, oglądając ich dzieła i wyroby, a także brała udział w ceremonialnym sadzeniu drzew realizowanego w ramach projektu ochrony przyrody i ponownego zalesiania. Podróż Laury Bush obejmowała także zjedzenie wspólnego obiadu z żołnierzami amerykańskimi stacjonującymi w bazie lotniczej Bagram. Jednym z najważniejszych momentów podróży było wyjście poza strefy bezpieczeństwa na spontaniczną wizytę w piekarni w Kabulu, gdzie spotkała się z lokalnymi Afgańczykami[24]. Laura Bush stała się przy tym drugą (po Pat Nixon) Pierwszą Damą w historii, która odbyła wizytę w strefie aktywnych działań wojennych. Co więcej, sześciogodzinna wizyta Laury Bush w Afganistanie oraz jej wsparcie dla afgańskich kobiet i dzieci zostały istotnie docenione przez prezydenta Afganistanu, Hamida Karzaja, który uznał je za *znacznie ważniejsze niż setki milionów dolarów*[25].

[23] A. McBride, *op. cit.*, s. 665.
[24] F. Popal, *The 15th Anniversary of Mrs. Laura Bush's Historic Trip to Afghanistan*, 2020. https://www.bushcenter.org/publications/the-15th-anniversary-of-mrs-laura-bushs-historic-trip-to-afghanistan [dostęp: 12.03.2025].
[25] D. Riechmann, *First lady in war zone: Laura Bush supports Afghan women*, „Fosters Daily Democrat" 2005. https://eu.fosters.com/story/news/2005/03/31/first-lady-in-war-zone/52682042007/ [dostęp: 15.01.2026].

Podczas swojej pierwszej samodzielnej podróży na Bliski Wschód Laura Bush wygłosiła także przemówienie na Światowym Forum Ekonomicznym w Jordanii, w którym jednoznacznie opowiedziała się za prawami kobiet. W swoim wystąpieniu wskazała na konieczność zapewnienia kobietom prawa głosu, dostępu do edukacji oraz swobody wyznania. Zaznaczyła również, że *naród może osiągnąć swoją najlepszą przyszłość i największy potencjał tylko wtedy, gdy wszyscy jego obywatele — zarówno mężczyźni, jak i kobiety — uczestniczą w rządzeniu oraz w podejmowaniu decyzji*[26].W trakcie jej przemówienia, delegacja mężczyzn z Arabii Saudyjskiej opuściła salę. Z perspektywy Pierwszej Damy Laury Bush był to jednak niewielki incydent wobec szerszych wyzwań regionu. Jak zauważyła w swoich wspomnieniach, jej pierwsza podróż na Bliski Wschód miała charakter „pola minowego", a rzeczywiste problemy z jakim zmagał się region miały znacznie bardziej złożony i długofalowy charakter[27].

Warto również wspomnieć że kilka miesięcy później, we wrześniu 2005 roku, podczas spotkania darczyńców Fundacji Laury Bush na rzecz Amerykańskich Bibliotek (*Laura Bush Foundation for America's Libraries*), Pierwsza Dama zwróciła się do gości z apelem o zebranie dodatkowych funduszy na biblioteki w regionie Zatoki Perskiej. Inicjatywa ta miała na celu pozyskanie 6 milionów dolarów na rozwój szkolnych bibliotek w państwach tego obszaru[28]. Inicjatywa ta była spójna z wczesnym okresem zaangażowania społecznego Laury Bush.

## Podtrzymanie działań pomocowych na rzecz kobiet

Kontynuując swoje wsparcie na rzecz praw kobiet, w czerwcu 2006 roku Laura Bush zaangażowała się w promocję świadomości oraz badań na temat raka piersi na terenie Bliskiego Wschodu, rozpoczynając inicjatywę *US–Middle East Partnership for Breast Cancer Research and Awareness*. Wykorzystała dyplomację na temat zdrowia i dyskusje na temat edukacji, aby promować priorytety administracji w zakresie pomocy zagranicznej. Rok później odbyła podróż do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Jordanii, Kuwejtu oraz Arabii Saudyjskiej, której celem było „przełamanie milczenia" na temat choroby w krajach, w których diagnoza raka piersi mogła oznaczać społeczny ostracyzm[29]. Podczas przystanków

[26] L. Bush, *Spoken from the Heart,* New York 2010, s. 318-320.
[27] *Ibidem*, s. 325.
[28] J. Walker, *The Calm AFTER the Storm: An Interview with Laura Bush about the Caring Power of the Gulf Coast School Library Initiative*, „Knowledge Quest" 2012, nr 40(3), s. 70-75.
[29] *U.S.-Middle East Partnership for Breast Cancer Awareness and Research,* 2006. https://2001-2009.state.gov/r/partnerships/88041.htm [dostęp: 14.01.2026].

na trasie Pierwsza Dama opowiadała, że zaledwie kilka dekad wcześniej w USA bardzo niewiele osób mówiło o raku piersi. Jednocześnie akcentowała znaczący wkład swoich poprzedniczek, Betty Ford i Nancy Reagan, w podniesienie poziomu świadomości społecznej na poprzez upublicznienie własnej diagnozy oraz doświadczeń związanych z leczeniem nowotworu[30]. Pośrednim celem wizyty było również dążenie do poprawy wizerunku Stanów Zjednoczonych w regionie. Zaangażowanie Laury Bush w tzw. „Pink Diplomacy" spotkało się z głosami krytyki opartymi na opinii, że kwestia tak delikatna i osobista jaką jest nowotwór piersi nie powinna być wykorzystywana jako narzędzie, za pomocą którego można byłoby zrehabilitować postrzeganie USA przez państwa z rejonu Bliskiego Wschodu[31].

Pani Bush była aktywną Pierwszą Damą, w trakcie dwóch kadencji swojego męża na stanowisku Prezydenta USA odbyła wiele podróży zagranicznych, odwiedzając Afganistan trzy razy. Również po opuszczeniu Białego Domu wykazywała nieprzerwane zaangażowanie na rzecz wsparcia kraju oraz mieszkających tam kobiet i dzieci. W 2016 roku w ramach Bush Institute wydała książkę *We Are Afghan Women: Voices of Hope*[32], a publikacja ta przybliża inspirujące historie kobiet, które pomimo licznych trudności odniosły istotne sukcesy, dążąc do poprawy warunków własnej codzienności jak i życia wszystkich obywateli Afganistanu. Niniejsza książka charakteryzuje również rzeczywistość panującą w Afganistanie w drugiej dekadzie XXI wieku, uwzględniając burzliwe zmiany z jakimi wciąż musieli zmagać się jego mieszkańcy. Publikacja świadczy o nieprzerwanym zaangażowaniu Laury Bush na rzecz zapewnienia Afgańczykom pokoju i lepszej przyszłości. Po opuszczeniu Białego Domu Pani Bush wielokrotnie podkreślała, że jednym z jej największych zmartwień jest spadek poziomu wsparcia udzielanego Afganistanowi przez Stany Zjednoczone[33].

Laura Bush sprawuje także rolę honorowej współprzewodniczącej w Amerykańsko-Afgańskiej Radzie Kobiet (*U.S.-Afghan Women's Council*). W ramach 20 rocznicy utworzenia organizacji, w przemówieniu wygłoszonym w 2022 roku, Laura Bush zaapelowała o utrzymanie ciągłości amerykańskich działań pomocowych obejmujących wsparcie żywnościowe, opiekę medyczną, inwestycje.

[30] A. McBride, *op. cit.*, s. 666.
[31] S. King, *Pink Diplomacy: On the Uses and Abuses of Breast Cancer Awareness,* „Health Communication" 2010, nr 25, s. 286-289.
[32] L. Bush, *We Are Afghan Women: Voices of Hope*, New York 2016.
[33] Y. Appelbaum, *Laura Bush's Case for Remaining in Afghanistan,* „The Atlantic" 2016. https://www.theatlantic.com/politics/archive/2016/06/laura-bushs-case-for-remaining-in-afghanistan/489095/ [dostęp: 15.01.2026].

Była Pierwsza Dama zwróciła się także do Amerykanów o serdeczniejsze przyjmowanie afgańskich uchodźców[34].

## Wnioski

Czynnikami mającymi wpływ na aktywizm społeczny i polityczny Pierwszej Damy Stanów Zjednoczonych Ameryki Laury Bush były jej osobiste doświadczenia, związane z posiadanym wykształceniem oraz zainteresowaniami, jak i czynniki zewnętrzne, takie jak tragedia narodowa w obliczu zamachów z 11 września 2001 roku oraz następujące po niej działania realizowane przez partię polityczną jej męża. Na podstawie analizy przedstawionej w niniejszym artykule można wnioskować, że aktywizm Pierwszej Damy był częściowo spójny z priorytetami realizowanymi przez administrację George'a W. Busha. Wielu badaczy (Tasha N. Dubriwny w *First Ladies and Feminism: Laura Bush as Advocate for Women's and Children's Rights*[35], czy Emily S. Rosenberg w *Rescuing Women and Children*[36]) zauważa, że wsparcie Laury Bush wobec kobiet i dzieci w Afganistanie miało na celu legitymizację zaangażowania amerykańskiego na Bliskim Wschodzie.

Należy również ocenić skuteczność inicjatyw podejmowanych przez Laurę Bush i administrację prezydencką oraz ich rzeczywisty wpływ na sytuację afgańskich kobiet. Trudno jednoznacznie stwierdzić, że operacja *Enduring Freedom* i towarzyszące jej działania humanitarne doprowadziły do radykalnej poprawy sytuacji ludności Afganistanu[37]. Działania humanitarne towarzyszyły interwencji zbrojnej prowadzonej przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników. Działania te spotykały się jednak ze sceptycyzmem, ponieważ sytuacja ludności afgańskiej była trudna już przed rozpoczęciem amerykańskich bombardowań. Działania zbrojne dodatkowo pogłębiały panujący Afganistanie kryzys humanitarny, zakłócając dostawy żywności, zwiększając konkurencję o ograniczone zasoby i przyczyniając się do przesiedleń ludności z obszarów objętych atakami[38]. Wątpliwości te znajdują odzwierciedlenie w doniesieniach medialnych z tego okresu. W 2003 roku *BBC*

[34] L. Bush, *Mrs. Laura Bush Addresses the U.S.-Afghan Women's Council,* 2022. Published by George W. Bush Presidential Center on YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=2u7P7Xpg4gY [dostęp: 03.04.2025].
[35] T.N Dubriwny, *First Ladies and Feminism: Laura Bush as Advocate for Women's and Children's Rights,* „Women's Studies in Communication" 2005, nr 28(1).
[36] E.S. Rosenberg, *Rescuing Women and Children,* „Journal of American History" 2002, nr 89(2).
[37] L.J. Shepherd, *Veiled references: Constructions of gender in the Bush administration discourse on the attacks on Afghanistan post-9/11,* „International Feminist Journal of Politics" 2006, nr 8(1), s. 32.
[38] *Ibidem,* s. 30.

*News* zwracało uwagę na utrzymującą się przemoc seksualną oraz nękanie kobiet angażujących się w życie polityczne Afganistanu[39]. Doniesienia mediów wskazywały również, że półtora roku po przejęciu kontroli przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników, konflikt w Afganistanie pozostawał daleki od zakończenia mimo obecności sił pokojowych[40].

Choć początkowa faza aktywizmu Laury Bush rzeczywiście mogła być motywowana dążeniem do legitymizacji wojny z terroryzmem, nie należy pomijać faktu, że konsekwentnie podejmowane działania na rzecz wsparcia Afganistanu zaczęły przynosić częściowo zamierzone rezultaty. W latach 2001-2015 poczyniono duże postępy w dziedzinie edukacji, gdyż liczba afgańskich dziewcząt uczęszczających do szkół podstawowych wzrosła z 5000 do 2,5 miliona[41]. W latach 2001-2012 średnia długość życia afgańskich kobiet wzrosła z 44 do 62 lat. W niniejszym okresie afgańskie kobiety otrzymały wiele drobnych kredytów indywidualnych, które umożliwiły im założenie własnej działalności gospodarczej oraz uczestnictwo w formalnej gospodarce kraju[42]. Konieczne jest jednak podkreślenie, że niniejsze dane odnoszą się do okresu przed ponownym przejęciem władzy przez talibów w sierpniu 2021 roku. Talibowie ustanowili szereg przepisów, które w znacznym stopniu ograniczają podstawowe prawa i wolności kobiet, prowadząc do naruszania przysługujących im praw człowieka[43]. Obecnie afgańskie kobiety kończą formalną edukację na szóstej klasie szkoły podstawowej, nie mają dostępu do szkół średnich i uczelni, a także straciły prawo kształcenia się na takie zawody jak pielęgniarki czy położne. Wedle danych opublikowanych przez Amnesty International szacuje się, że od 2021 roku do 2024 roku 1,4 mln dziewcząt w Afganistanie ponownie zostało pozbawionych prawa do edukacji. Co więcej, wprowadzone zostały również liczne ograniczenia w przemieszczaniu się, obejmujące zakaz opuszczania domów bez opiekunów męskich, a także obostrzenia w rozmowach z innymi kobietami[44]. Dodatkowo Afganki doświadczające przemocy domowej zostały w dużej mierze pozbawione dostępu do instytucjonalnych

[39] *Amnesty condemns rights abuses*, 2003. http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/2944006.stm [dostęp: 30.10.2026].
[40] S. Cviic, *Afghan war 'far from over',* 2003. http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/3014363.stm [dostęp: 30.10.2026].
[41] *Mrs. Bush Discusses 15th Anniversary of Radio Address on Afghan Women*, 2016. https://www.bushcenter.org/publications/mrs-bush-discusses-15th-anniversary-of-radio-address-on-afghan-women [dostęp: 03.04.2025].
[42] H. Rodham Clinton, *Something Lost, Something Gained,* New York 2024, s. 59.
[43] *Afganistan: Rok bez praw kobiet pod rządami talibów,* 2022. https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2022/10/Executive-Summary-Afganiastan.pdf [dostęp: 30.10.2026].
[44] *Przełam milczenie – upomnij się o kobiety i dziewczynki w Afganistanie!,* 2025. https://www.amnesty.org.pl/akcje/petycja__upomnij_sie_o_kobiety_i_dziewczynki_w_afganistanie/ [dostęp: 18.05.2025].

form pomocy i ochrony w wyniku likwidacji funkcjonującego wcześniej systemu wsparcia dla ofiar przemocy domowej. Co więcej, kobiety, które zdecydowały się publicznie sprzeciwić wprowadzanym restrykcjom, stały się ofiarami szykanowania, zastraszania, tortur czy zaginięć[45].

Choć akty prawne dotyczące praw kobiet, wprowadzane przez Stany Zjednoczone i społeczność międzynarodową po 2001 roku i obowiązujące do 2021 roku, stwarzały szansę na poprawę sytuacji społeczeństwa afgańskiego, w efekcie nie przyniosły trwałych rezultatów. Należy również podkreślić, że dostęp do rzetelnych danych dotyczących przemocy wobec kobiet w Afganistanie, ich kondycji psychicznej czy skali samobójstw, pozostaje ograniczony. Jednoznaczna ocena rzeczywistej skali „piekła kobiet" w Afganistanie pozostaje przy tym niemal niemożliwa. Niniejsze dane stanowią przy tym poparcie dla obaw uprzednio wygłaszanych przez Laurę Bush, dotyczących faktu, iż okres jednego pokolenia nie jest wystarczający, aby zakorzenić w społeczeństwie trwałe zmiany.

## Bibliografia

*Afganistan: Rok bez praw kobiet pod rządami talibów,* 2022. https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2022/10/Executive-Summary-Afganiastan.pdf [dostęp: 30.10.2026].

*Amnesty condemns rights abuses*, 2003. http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/2944006.stm [dostęp: 30.10.2026].

Appelbaum, Y., *Laura Bush's Case for Remaining in Afghanistan*, „The Atlantic" 2016. https://www.theatlantic.com/politics/archive/2016/06/laura-bushs-case-for-remaining-in-afghanistan/489095/ [dostęp: 15.01.2026].

Bush, G.W., *Address to a Joint Session of Congress and the American People,* 2001. https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html [dostęp: 03.03.2026].

Bush, L., *Mrs. Laura Bush Addresses the U.S.-Afghan Women's Council, 2022.* Published by George W. Bush Presidential Center on YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=2u7P7Xpg4gY [dostęp: 03.04.2025].

Bush, L., *President's Weekly Radio Address delivered on November 17, 2001*. Published by George W. Bush Presidential Center on YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=gr6liwDJMoU [dostęp: 12.03.2025].

Bush L., *We Are Afghan Women: Voices of Hope*, New York 2016.

[45] *Afganistan: Rok bez praw kobiet pod rządami talibów,* 2022. https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2022/10/Executive-Summary-Afganiastan.pdf [dostęp: 30.10.2026].

Cviic, S., *Afghan war 'far from over',* 2003. http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/3014363.stm [dostęp: 30.10.2026].

Dubriwny, T.N., *First Ladies and Feminism: Laura Bush as Advocate for Women's and Children's Rights*, „Women's Studies in Communication" 2005, nr 28(1).

Gould, L.L, *Laura Welch Bush*, w: *American First Ladies: Their Lives and Their Legacy*, red. L.L. Gould, New York 2001.

Gutin, M., *Using all available means of persuasion: The twentieth century first lady as public communicator*, „Social Science Journal" 2000, nr 37.

King, S., *Pink Diplomacy: On the Uses and Abuses of Breast Cancer Awareness*, „Health Communication" 2010, nr 25, s. 286-289.

*Laura Bush Emphasizes Women's Rights at Convention in Jordan*, „Los Angeles Times" 2005. https://www.latimes.com/archives/la-xpm-2005-may-22-fg-laura22-story.html [dostęp: 15.01.2026].

Martin, B.,*Activism, social and political*, w: *Encyclopedia of Activism and Social Justice*, red. G.L. Anderson, K.G. Herr, Thousand Oaks 2007.

McBride, A., *Laura Welch Bush: strength and serenity in turbulent times*, w: *A Companion to First Ladies*, red. K.A.S. Sibley, New York 2016.

*Mrs. Bush Discusses 15th Anniversary of Radio Address on Afghan Women*, 2016. https://www.bushcenter.org/publications/mrs-bush-discusses-15th-anniversary-of-radio-address-on-afghan-women [dostęp: 03.04.2025]

Nolen, J.L., *No Child Left Behind*, 2025. https://www.britannica.com/topic/No-Child-Left-Behind-Act [dostęp: 14.01.2026].

*NATO and Afghanistan*, 2022. https://www.nato.int/en/what-we-do/operations-and-missions/nato-and-afghanistan [dostęp: 03.02.2026].

Nye, J.S., *Combining Hard and Soft Power*, „Foreign Affairs" 2009, nr 88(4).

Nye, J.S., *Public Diplomacy in a Changing World*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science" 2008.

Nye, J.S., *The Paradox of American Power: Why the World's Only Superpower Can't Go It Alone*, New York 2002.

Popal, F., *The 15th Anniversary of Mrs. Laura Bush's Historic Trip to Afghanistan,* 2020. https://www.bushcenter.org/publications/the-15th-anniversary-of-mrs-laura-bushs-historic-trip-to-afghanistan [dostęp: 12.03.2025].

*Przełam milczenie – upomnij się o kobiety i dziewczynki w Afganistanie!,* 2025. https://www.amnesty.org.pl/akcje/petycja__upomnij_sie_o_kobiety_i_dziewczynki_w_afganistanie/ [dostęp: 18.05.2025].

Riechmann, D., *First lady in war zone: Laura Bush supports Afghan women,* „Fosters Daily Democrat" 2005. https://eu.fosters.com/story/news/2005/03/31/first-lady-in-war-zone/52682042007/ [dostęp: 15.01.2026].

Rodham Clinton, H., *Something Lost, Something Gained,* New York 2024.

Rosenberg, E., *Rescuing women and children,* „The Journal of American History" 2002, nr 89.

*U.S.-Middle East Partnership for Breast Cancer Awareness and Research,* 2006. https://2001-2009.state.gov/r/partnerships/88041.htm [dostęp: 14.01.2026].

Shepherd, L.J., *Veiled references: Constructions of gender in the Bush administration discourse on the attacks on Afghanistan post-9/11,* „International Feminist Journal of Politics" 2006, nr 8(1).

Walker, J., *The Calm AFTER the Storm: An Interview with Laura Bush about the Caring Power of the Gulf Coast School Library Initiative,* „Knowledge Quest" 2012, nr 40(3), s. 70-75.

Wertheimer, M., *Laura Bush: Using the 'Magic of Words' to Educate and Advocate,* w: *Leading Ladies of the White House*, red. M. Wertheimer, New York 2005.

## The Role of the U.S. First Lady in the Face of the War on Terror: The Evolution of Laura Bush's Engagement

**Abstract:** This article characterizes the initial phase of Laura Bush's activism during her tenure as First Lady of Texas and the first years of her husband's presidency. It then examines the actions she undertook in response to the terrorist attacks of September 11, 2001, and in the context of the war on terror. Particular attention is devoted to humanitarian initiatives in support of Afghanistan, pursued both during her second term in the White House and after leaving it. The article presents a range of initiatives and campaigns led by Laura Bush, including her sustained advocacy for the rights of women and children, the promotion of literacy in the Middle East, and efforts to raise public awareness of breast cancer. Laura Bush's activities were consistent with the narrative legitimizing the war on terror and aligned with both the expectations of the administration and the demands arising from dramatic international circumstances. At the same time, the First Lady's engagement allows her to be regarded as a relatively independent public actor, consistently committed to strengthening public interest in women's and children's rights, an interest that stemmed from her long-standing concern with education and the well-being of the youngest citizens.

**Keywords:** Laura Bush, First Lady, U.S. First Ladies, social and political activism, war on terror, Afghanistan, 9/11, Middle East

**Karol Kozłowski**

Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0009-0006-6605-5401

# Dyskryminacja instytucjonalna społeczności muzułmańskich w USA za kadencji republikańskich prezydentów w XXI wieku

**Abstrakt**: Artykuł analizuje zjawisko dyskryminacji instytucjonalnej przeciwko społeczności muzułmańskiej w Stanach Zjednoczonych w XXI wieku. Głównym celem badawczym jest porównanie skali i charakteru działań represyjnych podejmowanych przez administrację George'a W. Busha (2001-2008) oraz Donalda J. Trumpa (2017-2021 oraz początek drugiej kadencji w latach 2025-2026). Postawiona hipoteza badawcza wskazuje na większe nasilenie instytucjonalnej dyskryminacji za rządów George'a W. Busha. W pracy zastosowano metodologię instytucjonalno-prawną, analizę porównawczą oraz historyczną opierając się na dokumentach federalnych i literaturze przedmiotu. W artykule podejmowane są wątki USA Patriot Act oraz programu NSEERS podczas administracji republikańskiej w pierwszej dekadzie XXI wieku. Analiza kadencji Donalda Trumpa opiera się na rozporządzeniach wykonawczych prezydenta oraz poszczególnych departamentów jak i wewnątrzagencyjnych procedurach.

**Słowa kluczowe**: dyskryminacja instytucjonalna, USA Patriot Act, NSEERS, wojna z terroryzmem, Muslim Ban, rozporządzenia wykonawcze, operacja Metro Surge

Dyskryminacja to nierówne, niesprawiedliwe traktowanie członków określonej grupy w porównaniu z innymi ludźmi. Jak podaje słownik oksfordzki, termin ten oznacza „traktowanie jednego lub większej liczby członków danej grupy w sposób nieuczciwy w porównaniu z innymi ludźmi – przy czym dyskryminacja może dotyczyć m.in. płci, orientacji seksualnej, rasy, religii czy

narodowości. Dyskryminacja może być jawna lub niejawna"[1] tj. praktykowana w sposób ukryty lub na podstawie utajnionych dyrektyw i rozporządzeń wykonawczych poszczególnych agencji. Gdy takie uprzedzone traktowanie zostaje wpisane w polityki lub praktyki instytucji państwowych, mamy do czynienia z dyskryminacją instytucjonalną. Na potrzeby artykułu konieczne jest odniesienie się do definicji rasizmu systemowego (nazywanego też rasizmem strukturalnym lub instytucjonalnym). Jest to forma rasizmu, która funkcjonuje w całym społeczeństwie — zarówno wewnątrz, jak i pomiędzy instytucjami oraz organizacjami społecznymi. Zjawisko to jest obserwowalne na podstawie badanych interakcji wielkoskalowych systemów społecznych, praktyk, ideologii oraz programów, które wytwarzają i podtrzymują nierówności dotykające mniejszości rasowe. Szczególnie istotnym przykładem rasizmu systemowego jest nierówny nadzór państwowy w danej społeczności oraz profilowanie rasowe[2] lub wyznaniowe podczas działania służb federalnych m.in. Immigration and Customs Enforcement (dalej ICE), Federalne Biuro Śledcze (ang. Federal Bureau of Investigation, dalej FBI), czy organów policji na poziomie stanowym, municypalnym bądź hrabstwa.

W XXI wieku społeczność muzułmańska w Stanach Zjednoczonych doświadczyła różnych form dyskryminacji instytucjonalnej, zwłaszcza podczas rządów republikańskich prezydentów. Niniejszy artykuł skupia się na okresach prezydentury George'a W. Busha w latach 2001–2008 oraz Donalda Trumpa w latach 2017-2021 i w pierwszym roku jego drugiej kadencji. Celem jest weryfikacja, które z wdrażanych polityk uzasadniano względami bezpieczeństwa narodowego, co w praktyce prowadziło do instytucjonalnej dyskryminacji społeczności muzułmańskich. Skoncentrowanie badania na administracji prezydenckiej ma swoje uzasadnienie w teorii jednolitej władzy wykonawczej (ang. unitary executive power), która daje prezydentowi na mocy Konstytucji USA w Artykule II[3] niepodzielną władzę wykonawczą (tzw. vesting clause). Przysięga prezydencka (ang. presidential oath of office) w teorii jednolitej władzy wykonawczej pozwala na doraźne interpretowanie konstytucjonalności przepisów i działań podejmowanych przez Prezydenta USA. Odpowiedzialność polityczna, która spoczywa tylko na tym urzędzie egzekutywy, sprawia, że Prezydent –

[1] G. W. Brown, I. McLean, A. McMillan, *The Concise Dictionary of Politics and International Relations*, Oxford 2018, s. 163.
[2] J. T. Butcher, W. Baker, *Addressing issues of systemic racism during turbulent times*, Information Science Reference, Hershey Pennsylvania 2022, s. 18.
[3] P. Laidler *Konstytucja Stanów Zjednoczonych, Przewodnik*, Kraków 2007, s. 72-75; 79.

w uzasadnionych przypadkach – ma osobisty wpływ na wprowadzanie przepisów w życie[4].

Na potrzeby artykułu autor nie decyduje się na operacjonalizację pojęć mniejszości wyznaniowej bądź mniejszości etnicznej, ponieważ zarówno działania administracji Georga W. Busha oraz Donalda Trumpa, jak i tekst aktów prawnych w USA Patriot Act[5] i Rozporządzenia Wykonawczego (ang. Executive Order, dalej EO) 13769[6] pozostają celowo niedookreślone na potrzeby bezpieczeństwa narodowego. Wolność wyznania i praktykowania religii w USA bazuje na I Poprawce do Konstytucji[7], Artykule VI Konstytucji[8], który wprowadza neutralność wyznaniową państwa, oraz Tytule VII Ustawy o Prawach Obywatelskich sekcji 703 (ang. Civil Rights Act)[9]. Muzułmanie (ang. muslim) to „osoby wyznające religię Islamu"[10], a społeczność muzułmańska to zamieszkali na terytorium Stanów Zjednoczonych muzułmanie.

Dla szerszego kontekstu warto uzupełniająco określić pojęcie islamofobii, które przez badaczy tego nurtu w USA traktowane jest w dwojaki sposób. Erik Love definiuje to zagadnienie zarówno jako zjawisko oddolne, wychodzące od pojedynczych obywateli w społeczeństwie amerykańskim, jak i to promowane przez przedsięwzięcia władzy wykonawczej i ustawodawczej w prawodawstwie federalnym[11]. „Społeczność muzułmańska jest dyskryminowana, aby zachować iluzję kolektywnego bezpieczeństwa"[12], a władza może odmawiać im prawa do ochrony danych osobowych, wolności osobistej oraz poddawać ich szeroko

[4] C. S. Kelley, R. J. Barilleaux, *The Unitary Executive and the Modern Presidency*, Texas A&M University Press 2010, s. 1-5.

[5] United States 107th Congress, *Uniting And Strenghtening America By Providing Appropriate Tools Required To Intercept And Obstruct Teorrorism (USA Patriot Act) of 2001*. https://www.govinfo.gov/content/pkg/PLAW-107publ56/pdf/PLAW-107publ56.pdf [dostęp 26.01.2026].

[6] Executive Office of the President, *Protecting the Nation From Foreign Terrorist Entry Into the United States*, *Executive Order 13769*, Federal Register 01.02.2017. https://www.federalregister.gov/documents/2017/02/01/2017-02281/protecting-the-nation-from-foreign-terrorist-entry-into-the-united-states#page- [dostęp 26.01.2026].

[7] P. Laidler, *op.cit.*, s. 110-112.

[8] Sekcja 1, Klauzula 2, patrz: P. Laidler, *op.cit.*, s. 105-106.

[9] United States 89th Congress, *Title VII, Civil Rights Act of 1964*, *42 U.S.C. 2000e*, U.S. National Archives. https://www.archives.gov/milestone-documents/civil-rights-act [dostęp 26.01.2026].

[10] S. Neptune, *Discrimination against Muslims in the United States*, Ballard Brief 2021, s. 3. https://static1.squarespace.com/static/5f088a46ebe405013044f1a4/t/6650e9789e1d3508778a989e/1716578684396/SamuelPDF.pdf [dostęp 26.01.2026].

[11] E. Love, *Islamophobia and Racism in America*, New York 2017, s. 84.

[12] *Ibidem*, s. 84.

zakrojonej kontroli operacyjnej[13]. Love w monografii podaje przykłady jednostkowego rasizmu jak i zgłębia historię rasizmu systemowego jak np. inicjatywy COINTELPRO nastawioną na prowokacje w czynach nielegalnych czy „Operation Boulder" mającą na celu rozbijanie arabsko-amerykańskich grup wsparcia już od czasów prezydenta Nixona i szoku naftowego[14]. Love konkluduje, że pojęcie „islamofobii jest ściśle związane z rasizmem systemowym, ponieważ postawy odgórne i oddolne wzajemnie się uzupełniają i związane są z kulturą, polityką oraz ustawodawstwem"[15]. W latach 70. poza programami egzekutywy islamofobia rozpowszechniana była też w mediach poprzez karykaturalne wizerunki bogatych, naftowych szejków podczas kryzysu paliwowego co pokazuje szerszy wymiar problemu[16].

Saher Selod w swojej publikacji skupia się też nad tematyką instytucjonalizacji uprzedzeń poprzez inwigilację obywateli o pochodzeniu arabskim. Inwigilacja to „obserwacje i monitorowanie zachowania i czynów, które zakwalifikowane są jako podejrzane"[17]. Selod konkluduje, że wydarzenia z 11 września i ogłoszona kampania wojny z terroryzmem dla władzy legitymizowały polityczną i ekonomiczną inwigilację mniejszości muzułmańskiej. Szeroko zakrojone działania na rzecz kolektywnego bezpieczeństwa spowodowały biurokratyzację i federalizację inwigilacji[18].

Celem badawczym pracy jest zweryfikowanie, za którego z tych prezydentów występowało największe nasilenie działań o charakterze represyjnym wobec amerykańskiej społeczności muzułmańskiej. Choć przywołani autorzy wykazują szeroki aspekt dyskryminacji, na potrzeby tego artykułu przyjęte zostaje kryterium dyskryminacji związanej ściśle z władzą federalną. W ramach analizy porównane zostaną działania podjęte w latach 2001–2008, 2017–2021 oraz 2025–2026, aby ocenić skalę i charakter instytucjonalnej dyskryminacji w każdym z tych okresów. Aby opisać obydwie administracje należy odpowiedzieć na istotne pytania. Jakie były motywy podejmowanych decyzji przez administrację USA, wymierzonych w społeczność muzułmańską? Z jakich mechanizmów prawnych skorzystały

[13] *Ibidem*, s. 84-85; Termin kontrola operacyjna zostaje użyty tylko na potrzeby porównawcze aby pokazać czynności operacyjne o zbliżonej charakterystyce np. przegląd korespondencji, podsłuchy, dodawanie obywateli do tajnych list osób stanowiących potencjalne zagrożenie terrorystyczne. Celem autora nie jest porównywanie ustawodawstwa amerykańskiego z polskim np. Ustawy o Policji art. 19, lecz rozszerzenie kontekstu.
[14] *Ibidem*, s. 91-99.
[15] *Ibidem*, s. 114.
[16] *Ibidem*, s. 87.
[17] S. Selod, *Forever suspect, Racialized Surveillance of Muslim Americans in the War on Terror*, New Brunswick, 2018, s. 4.
[18] *Ibidem*, s. 4.

administracje republikańskie w XXI wieku, aby dyskryminować społeczności muzułmańskie w Stanach Zjednoczonych? Która prezydentura (George'a W. Busha czy Donalda Trumpa) cechowała się najwyższym stopniem instytucjonalnej dyskryminacji społeczności muzułmańskiej? Do realizacji podjętego tematu zastosowano kombinację kilku metod badawczych. Przede wszystkim wykorzystana zostanie metoda instytucjonalno-prawna – przeanalizowane zostaną akty prawne i dokumenty federalne Stanów Zjednoczonych (ustawy, rozporządzenia wykonawcze, programy rządowe) związane z działaniami wobec społeczności muzułmańskiej. Dla porównania skali i charakteru zjawiska w obu badanych okresach użyta zostanie analiza porównawcza – zestawione zostaną polityki i ich skutki za prezydentury obu przywódców. Z kolei analiza historyczna posłuży odtworzeniu chronologii wydarzeń oraz kontekstu (m.in. wpływ zamachów z 11 września 2001 r. na działania administracji Busha czy retoryki kampanijnej Donalda Trumpa). Uzupełniająco przeprowadzono analizę literatury przedmiotu, w tym raportów organizacji pozarządowych zajmujących się prawami obywatelskimi. Na podstawie wstępnej kwerendy sformułowano hipotezę badawczą, iż większa skala instytucjonalnej dyskryminacji społeczności muzułmańskich występowała za rządów George'a W. Busha niż podczas prezydentury Donalda Trumpa. W dalszych częściach artykułu hipoteza ta zostanie zweryfikowana poprzez analizę działań obu administracji i ich konsekwencji.

## Administracja George'a W. Busha (2001–2009). Motywy działań po 11 września 2001 r.

Prezydentura George'a W. Busha przypadła na przełomowy moment w najnowszej historii USA – zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 r. W ich następstwie administracja Busha ogłosiła wojnę z terroryzmem: "Nasza wojna z terroryzmem rozpoczyna się od Al-Kaidy, ale na niej się nie kończy. Nie zakończy się, dopóki każda organizacja terrorystyczna o zasięgu globalnym nie zostanie odnaleziona, powstrzymana i pokonana"[19]. Ta narodowa strategia stała się nadrzędnym paradygmatem polityki bezpieczeństwa[20]. Głównym motywem działań podejmowanych wobec społeczności muzułmańskiej była obawa przed kolejnymi

[19] G. W. Bush, *Address to the Joint Session of Congress and to the American People*, Washington D.C., 20.01.2001. https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html [dostęp 26.01.2026].

[20] Retoryka znalazła odzwierciedlenie w Narodowej Strategii Bezpieczeństwa w 2002 roku: White House, *National Security Strategy of the United States of America 2002*, s. 27; 30; 31, https://2009-2017.state.gov/documents/organization/63562.pdf [dostęp 26.01.2026].

aktami terroru oraz przekonanie, że zagrożenie pochodzi głównie od islamskich ekstremistów powiązanych z Al-Kaidą. W praktyce motyw ten przekształcił się w szerokie podejrzenie rzucone na całą społeczność muzułmańską (oraz arabską i południowoazjatycką) żyjącą w USA. Ówczesny prokurator generalny John Ashcroft wprost zapowiedział, że imigracyjne przepisy będą używane agresywnie jako broń przeciw potencjalnym terrorystom: „Jeśli którykolwiek terrorysta jest wśród nas i choćby o jeden dzień przekroczy termin ważności wizy – zostanie aresztowany”[21].

Represyjne działania nie były wymierzone wyłącznie w osoby faktycznie podejrzane o terroryzm – objęły całe społeczności tj. 1200 zatrzymań muzułmanów przez FBI, ponad 11 tysięcy przeprowadzonych „dobrowolnych przesłuchań” wśród osób pochodzenia irackiego i dokładniejsze doprecyzowanie norm imigracyjnych wynikających szczegółowo z USA Patriot Act[22]. Zamiast identyfikować konkretnych podejrzanych, administracja zastosowała strategię masowych zatrzymań i przesłuchań imigrantów z krajów muzułmańskich, licząc na pojmanie potencjalnych terrorystów. Administracja kierowała się polityczną presją, by zademonstrować stanowczość wobec zagrożenia, nawet kosztem praw obywatelskich mniejszości.

## Mechanizmy prawne i programy dyskryminujące

Kluczowym instrumentem prawnym przyjętym po 11 września była ustawa USA Patriot Act z 2001 r. Ustawa ta wprowadziła radykalne rozszerzenie uprawnień służb i organów ścigania w imię walki z terroryzmem. Służbom wywiadowczym zezwolono m.in. na masową inwigilację komunikacji (telefony, Internet), dostęp do danych finansowych i bibliotecznych, tajne przeszukania czy łatwiejsze użycie nakazów FISA[23] przeciw osobom podejrzewanym o związek z terroryzmem[24]. Choć formalnie ustawa była skierowana przeciwko wszystkim potencjalnym terrorystom, w praktyce jej zapisy posłużyły głównie do profilowania rasowo-religijnego: tysiące muzułmanów, Arabów i Azjatów południowych zostało poddanych nadmiernemu nadzorowi, przesłuchaniom, aresztom i deportacjom na mocy PATRIOT Act i powiązanych z nią

[21] P. M. Sherer, *Targets of Suspicion: The Impact of Post 9/11 Policies on Muslims, Arabs and South Asians in the United States*, „Immigration Policy in Focus” 2004, nr 3(2), s. 2.
[22] USA Patriot Act, *Subtitle B – Enhanced Immigration Provisions,* s. 345-350.
[23] National Security Agency, *Foreign Intelligence Surveillance Act of 1978 (FISA)*. https://www.nsa.gov/Signals-Intelligence/FISA/. [dostęp 26.01.2026].
[24] USA Patriot Act, *Removing Obstacles to Investigating Terrorism*, s. 363-368.

regulacji. PATRIOT Act dał też podstawy prawne do bezterminowego zatrzymywania cudzoziemców podejrzanych o terroryzm – Sekcja 412 ustawy[25] pozwalała na aresztowanie i przetrzymywanie osób bez statusu obywatela przez co najmniej 7 dni bez aktu oskarżenia, a następnie na czas nieokreślony, jeśli danej osoby nie można było deportować. W konsekwencji doszło do sytuacji, gdy część zatrzymanych muzułmanów tkwiła w więzieniach miesiącami, a nawet latami[26]. Ustawa PATRIOT Act została w 2006 roku poszerzona o zapisy zezwalające de facto „przetrzymywania osób za materialne wsparcie organizacji terrorystycznych"[27].

Drugim programem budzącym kontrowersje był wprowadzony pod koniec 2002 r. NSEERS (National Security Entry-Exit Registration System), zwany też „rejestrem specjalnym"[28]. Był to system obowiązkowej rejestracji dla mężczyzn powyżej 16 roku życia przebywających w USA na wizach, pochodzących z wybranych krajów. Lista krajów objętych NSEERS nie pozostawiała wątpliwości co do charakteru programu – znalazło się na niej 25 państw, z czego 24 to kraje muzułmańskie (m.in. Pakistan, Arabia Saudyjska, Iran, Syria, Sudan, Somalia), a jedynym wyjątkiem była Korea Północna. Program jawnie profilował religijnie i etnicznie, co w praktyce oznaczało systemową dyskryminację imigrantów z krajów islamskich. Osoby objęte NSEERS musiały stawiać się na regularne wywiady, pobranie odcisków palców, raportować zmiany adresu itp. Zasady rejestracji były skomplikowane i słabo komunikowane, co powodowało masowe naruszenia proceduralne – wiele osób nieświadomie naruszyło któryś z obowiązków, a to zwiększało ryzyko deportacji. Szacunki wskazują, że wskutek NSEERS dla około 14 000 imigrantów (głównie muzułmanów) wszczęto postępowania deportacyjne[29]. Program nie wykrył żadnych ukrytych terrorystów – do 2011 r. nie doprowadził do ani jednego skazania za terroryzm[30]. NSEERS stał się symbolem instytucjonalnej islamofobii lat po zamachach z 11 września.

[25] *Ibidem*, *Mandatory detention of suspected terrorists; Habeas Corpus, Judicial Review*, s. 351-353.

[26] Przykładową sprawą jest trzymanie w areszcie Amina Hassouna bez rozprawy przez ponad półtora roku, patrz: N. Hallet, *The Use and Abuse of Domestic National Security Detention*, „Seattle University Law Review" 2022, nr 45, s. 551-558; Na podstawie innych przepisów zgodnych z ustawą PATRIOT Act zatrzymywano obcych kombatantów w ramach Wojny z Terrorem, patrz: U.S. Supreme Court, *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507, 2004, s. 507-509.

[27] K. Thorne, A. Kouzmin, *The USA Patriot Acts: Convergent Legislation and Oligarchic Isomorphism in the Politics of Fear and State Crime(s) Against Democracy (SCADs)*, „American Behavioral Scientist" 2010, nr 53(6), s. 891.

[28] P. M. Sherer, *op.cit.*, s. 3-6; S. Selod, *Forever suspect, Racialized Surveillance of Muslim Americans in the War on Terror*, New Brunswick, 2018, s. 15-16.

[29] *Ibidem*, s. 6.

[30] American Immigration Lawyers Association, *Ending NSEERS Closes Dark Chapter in U.S. History*, AILA 2016. https://www.aila.org/library/ending-nseers-closes-dark-chapter-in-us-history [dostęp: 26.01.2026].

Efektem ubocznym szeroko zakrojonej akcji była alienacja i stygmatyzacja całej grupy społecznej – ataki na muzułmanów w Stanach Zjednoczonych po zamachach na WTC wzrosły szesnastokrotnie[31].

## Wzmocnione techniki przesłuchań i naruszenia praw człowieka

Kolejnym aspektem polityki administracji Prezydenta Busha były tzw. wzmocnione techniki przesłuchań (ang. enhanced interrogation techniques), które w raporcie Senackiej Komisji Wywiadu (ang. Senate Intelligence Committee) zostały uznane za tortury[32]. Administracja Busha, szukając informacji o kolejnych zagrożeniach, posunęła się do podważenia międzynarodowych standardów humanitarnych. Już w 2002 r. doradcy prawni prezydenta z Departamentu Sprawiedliwości przygotowali „memoranda o torturach", w których redefiniowano pojęcie tortur możliwie wąsko, by uzasadnić stosowanie brutalnych metod przesłuchań. „Jeńców podejrzanych o terroryzm oficjalnie określono jako nieprzyjacielskich bojowników (ang. unlawful enemy combatants), a nie jeńców wojennych, co miało – w zamyśle władz – wyłączyć ich spod ochrony Konwencji Genewskich"[33]. Na tej podstawie CIA otrzymała prowizorium do stosowania technik takich jak waterboarding (podtapianie symulowane), pozbawianie snu, ekspozycja na skrajne temperatury, przetrzymywanie w stresowych pozycjach[34]. W praktyce jednak, jak wykazano później, metody te zostały rozpowszechnione i stosowane również przez personel wojskowy oraz służby innych krajów współpracujące z USA. Setki zatrzymanych – w przytłaczającej większości muzułmanów – było przetrzymywanych bez procesu w ośrodkach takich jak Guantanamo na Kubie, Bagram w Afganistanie czy Abu Ghraib w Iraku, gdzie wielu z nich doświadczało fizycznych i psychicznych form znęcania się[35]. Wielu więźniów przekazywano też w ramach programu „extraordinary rendition" do państw trzecich, gdzie byli torturowani przez lokalne służby poza jakąkolwiek kontrolą.

Choć tortury te dotyczyły osób podejrzanych o terroryzm i odbywały się głównie poza terytorium USA, są one istotne w kontekście dyskryminacji instytucjonalnej społeczności muzułmańskiej. Wynika to z faktu, że

[31] S. Neptune, *op.cit.*, s.9.
[32] Senate Select Committee on Intelligence, *The Senate Intelligence Committee Report on Torture: Committee Study of the Central Intelligence Agency's Detention and Interrogation Program*, s. 2-17.
[33] Brown University, *Costs of War*, Watson School of International Affairs 2025. https://costsofwar.watson.brown.edu/costs/social-political/human-rights-and-civil-liberties [dostęp: 26.01.2026].
[34] Senate Select Committee on Intelligence, *op.cit.*, s. 2-17; Human Rights First https://humanrightsfirst.org/wp-content/uploads/2022/10/Enhanced-Interrogation-Fact-Sheet.pdf [dostęp: 26.01.2026].
[35] Przykładowe formy psychicznych tortur stosowane przez agencję opisane są w poradniku: Kubark, *The Official CIA Manual of Interrogation and Counterintelligence*, CIA 1963.

praktycznie wszyscy poddani tym praktykom więźniowie byli muzułmanami z krajów islamskich – co buduje obraz, że w oczach instytucji każdy muzułmanin mógł być traktowany jak wróg pozbawiony podstawowych praw. Co więcej, przyzwolenie władz na nadużycia wobec tej grupy przenikało do kultury politycznej i społecznej. W badaniu przeprowadzonym przez Pew Research Center wykazano, że społeczeństwo amerykańskie jako jeden z 12 krajów na 40 ankietowanych jest za stosowaniem tortur w wyjątkowych okolicznościach związanych z bezpieczeństwem narodowym[36].

Podsumowując, okres rządów George'a W. Busha naznaczony był szeregiem systemowych działań represyjnych wobec społeczności muzułmańskiej: od masowych zatrzymań imigrantów, przez inwigilację i profilowanie religijne, po drastyczne łamanie praw człowieka osób podejrzewanych o związek z islamistami. Wszystko to odbywało się pod sztandarem bezpieczeństwa narodowego i odwetu za 11 września, lecz w efekcie doprowadziło do instytucjonalizacji islamofobii w aparacie państwowym USA.

## Administracja Donalda Trumpa (2017–2021). Retoryka i motywy polityki Trumpa wobec muzułmanów

W przeciwieństwie do okresu Busha, w latach 2017–2021 Stany Zjednoczone nie doświadczyły ataku terrorystycznego na własnym terytorium na skalę masową, chociaż w kampanii wyborczej 2016 roku doszło do zamachu w Orlando, gdzie bojownik ISIS zamordował 49 obywateli USA[37]. Motywacje działań administracji Donalda Trumpa wobec społeczności muzułmańskiej wynikały więc bardziej z ideologii i retoryki politycznej niż z konkretnego wydarzenia. Już w trakcie kampanii wyborczej 2016 r. Doradcy Donalda Trumpa – Bannon, Sessions, Flynn – sekurytyzowali istnienie mniejszości religijnej[38] jako: „śmiertelne zagrożenie dla przetrwania wolności w Stanach Zjednoczonych oraz na świecie". Społeczność muzułmańska miała wprowadzać prawo szariatu w USA, często zbiorowo była utożsamiana z zagrożeniem terrorystycznym lub kulturowym w kontekście działań kalifatu ISIS na Bliskim Wschodzie.

[36] R. Wike, B. Strokes, J. Poushter, *Global Publics Back U.S. on Fighting ISIS, but Are Critical of Post-9/11 Torture*, Pew Research Center 2015. https://www.pewresearch.org/wp-content/uploads/sites/2/2015/06/Balance-of-Power-Report-FINAL-June-23-2015.pdf [dostęp: 26.01.2026].
[37] R. Ellis i inni, *Orlando Shooting: 49 killed, shooter pledged ISIS allegiance*, CNN 2016. https://edition.cnn.com/2016/06/12/us/orlando-nightclub-shooting [dostęp: 26.01.2026].
[38] Pojęcie mniejszości religijnej w kontekście lokalnych społeczności użyte jest w: White House, *National Security Strategy for the United States of America 2017*, s. 42. https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf [dostęp: 26.01.2026].

## „Muslim Ban" – zakaz wjazdu dla obywateli państw muzułmańskich

Przykładem instytucjonalnej dyskryminacji za rządów Trumpa było wydanie w pierwszym tygodniu urzędowania Rozporządzenia Wykonawczego 13769[39]. To rozporządzenie – określane powszechnie jako „Muslim Ban" (zakaz dla muzułmanów) – wstrzymywało wjazd do USA obywatelom siedmiu państw o większości muzułmańskiej: Iranu, Iraku, Libii, Somalii, Sudanu, Syrii i Jemenu, początkowo na 90 dni. Dodatkowo rozporządzenie zawieszało przyjmowanie wszelkich uchodźców przez 120 dni, a syryjskich uchodźców do odwołania. Wprowadzało też zapis, że przy wznowieniu programu uchodźczego priorytet mają mieć wnioski osób prześladowanych za bycie mniejszością religijną w swoim kraju – co de facto faworyzowało nie-muzułmanów np. chrześcijan z Syrii.

EO 13769 został opracowany i wdrożony pospiesznie, bez należytych konsultacji międzyagencyjnych, co wywołało chaos na lotniskach i masowe protesty społeczne w pierwszych dniach po jego ogłoszeniu. Jego dyskryminacyjny charakter był na tyle jawny, że już miesiąc później rząd musiał wycofać się z pierwotnej wersji i zastąpić ją złagodzoną EO 13780 z marca 2017 roku[40], a ostatecznie Proklamacją Prezydencką 9645 z września 2017[41]. Komisja Praw Obywatelskich USA w swoim oświadczeniu w lutym 2017 roku informowała, że działania administracji: „promują i afirmują dyskryminację religijną oraz ze względu na pochodzenie narodowe"[42]. Komisja wskazała, że EO 13769 różnicuje traktowanie osób przyjeżdżających z określonych krajów muzułmańskich bez uzasadnienia prawnego, wyraźnie wyłączając je ze standardowych procedur. Poprzez wyróżnienie siedmiu krajów niemal w 100% muzułmańskich w zakazie wjazdu, rząd dał do zrozumienia, że samo muzułmańskie pochodzenie jest powodem do dyskryminacji. Żaden z tych krajów nie był inicjatorem zamachów

[39] A. Rudalevige, *By Executive Order, Bureaucratic Management and the Limits of Presidential Power*, Princeton University Press, Princeton 2021, s. 1-4.

[40] Executive Office of the President, *Protecting the Nation From Foreign Terrorist Entry Into the United States, Executive Order 13780*, Federal Register 09.03.2017. https://www.federalregister.gov/documents/2017/03/09/2017-04837/protecting-the-nation-from-foreign-terrorist-entry-into-the-united-states#page- [dostęp: 26.01.2026].

[41] Executive Office of the President, *Enhancing Vetting Capabilities and Processes for Detecting Attempted Entry Into the United States by Terrorists or Other Public-Safety Threats*, *Proclamation 9645*, Federal Register 24.09.2017. https://www.federalregister.gov/documents/2017/09/27/2017-20899/enhancing-vetting-capabilities-and-processes-for-detecting-attempted-entry-into-the-united-states-by [dostęp: 26.01.2026].

[42] United States Commission on Civil Rights, *The U.S. Commission on Civil Rights Expresses Concern Over Executive Orders Promoting Religious and National Origin Discrimination*, 2017, s. 1-2.

terrorystycznych na terenie USA w XXI wieku, co podważało oficjalne tłumaczenia o względach bezpieczeństwa.

## Inne działania administracji Trumpa dotykające społeczności muzułmańskiej

Administracja podjęła kroki, by zawęzić programy przeciwdziałania ekstremizmowi (CVE – Countering Violent Extremism) wyłącznie do radykalizmu islamskiego, ignorując zagrożenia ze strony ekstremistów skrajnej prawicy. W 2017 r. rząd zmienił nazwę programu CVE na „Countering Islamic Extremism"[43], sygnalizując, że tylko muzułmanie są obiektem zainteresowania władz w kontekście terroryzmu. Decyzja ta została odebrana jako dalszy dowód instytucjonalnej stronniczości – sugerowała bowiem, że państwo nie traktuje jednakowo wszystkich form terroryzmu, a koncentruje się tylko na islamistach[44].

Ponadto za prezydentury Donalda Trumpa agencje imigracyjne, takie jak ICE i CBP (straż graniczna), zyskały szersze uprawnienia i przyzwolenie do agresywnych działań[45]. Choć głównym celem ICE byli nieudokumentowani imigranci latynoscy, w niektórych regionach działania ICE dotknęły społeczności muzułmańskich imigrantów, zwłaszcza tam, gdzie występowały skupiska uchodźców z krajów islamskich np. społeczność somalijska w Minnesocie.

## Donald Trump 2025. Kontynuacja i eskalacja działań

Donald Trump powrócił do władzy w styczniu 2025 r. na fali kampanii wyborczej pełnej haseł antyimigracyjnych[46]. Jego druga kadencja rozpoczęła się od deklaracji kontynuacji twardej linii wobec imigrantów i muzułmanów, przedstawianych jako rzekome źródło zagrożeń. Administracja szybko przystąpiła

[43] J. E. Ainsley, *Trump to focus counterextremism program solely on Islam*, Reuters 2017. https://www.reuters.com/article/world/exclusive-trump-to-focus-counter-extremism-program-solely-on-islam-sources-idUSKBN15G5VN/ [dostęp: 26.01.2026].

[44] A. Zammit, *Countering violent extremism research and practice in a time of upheaval: the FBI's Beyond Belief handbook*, „Journal of Policing, Intelligence and Counter Terrorism" 2025, nr 20, s. 408.

[45] A. W. Kandell, *The Trump Administration's "Zero Tolerance" Immigration Enforcement Policy*, U.S. Congress 2021. https://www.congress.gov/crs-product/R45266 [dostęp: 26.01.2026]; Executive Office of the President, *Affording Congress an Opportunity To Address Family Separation, Executive Order 13841,* Federal Register 20.07.2018 https://www.federalregister.gov/documents/2018/06/25/2018-13696/affording-congress-an-opportunity-to-address-family-separation#page- [dostęp: 26.01.2026].

[46] K. Kozłowski, *Analiza Porównawcza Przemówień Kandydatów Partii Republikańskiej na Prezydenta USA w Kampaniach Wyborczych 1984 i 2024 Roku*, Uniwersytet Jagielloński 2025, s. 48-63.

do przywracania i zaostrzania niektórych wcześniejszych polityk. Między innymi, Trump podpisał nowe akty wykonawcze ograniczające imigrację z krajów muzułmańskich oraz polecił ponowne rozważenie wdrożenia programów ochronnych dla pewnych grup uchodźców z tych państw. Szefowa Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DHS) Kristi Noem podjęła decyzję o zakończeniu statusu ochronnego TPS (Temporary Protected Status) dla Somalijczyków przebywających w USA – pozbawiając wielu z nich legalnego pobytu[47]. W swoich wypowiedziach publicznych Trump oficjalnie odnosił się do mniejszości w Minneapolis: „uchodźcy z Somalii całkowicie przejmą kiedyś wspaniały stan Minnesota"[48].

## Przypadek Minnesota – operacja ICE przeciw społeczności somalijskiej

Sztandarowym przykładem praktyki instytucjonalnej dyskryminacji w obecnej kadencji Donalda Trumpa stały się wydarzenia w stanie Minnesota, gdzie zamieszkuje jedna z największych w USA społeczności muzułmańskich pochodzenia somalijskiego. W grudniu 2025 r. Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DHS) uruchomił tam zakrojoną na szeroką skalę akcję pod kryptonimem „Operation Metro Surge"[49]. Oficjalnie jej celem było rozbicie siatki nadużyć wizowych i fałszerstw wyborczych w obszarze metropolitalnym Twin Cities (Minneapolis–Saint Paul). W praktyce, jak relacjonowały media, operacja przerodziła się w największą w historii akcję imigracyjną w tym regionie – na początku 2026 r. do Minnesoty ściągnięto około 2 000 agentów ICE i jednostek specjalnych, którzy rozpoczęli intensywne działania. Agenci masowo zatrzymywali osoby podejrzewane o naruszenia imigracyjne, przeprowadzali naloty na domy i miejsca pracy. Już w pierwszych tygodniach aresztowano ponad 1 000 osób, głównie somalijskich imigrantów.

Administracja Trumpa broniła operacji jako koniecznej walki z przestępczością i nielegalną imigracją, jednak skala i charakter działań – porównywalny do obławy wojskowej – były bezprecedensowe w przypadku społeczności

[47] U.S Citizenship and Immigration Services, *Temporary Protected Status*, 13.01.2026. https://www.uscis.gov/humanitarian/temporary-protected-status [dostęp: 26.01.2026].
[48] A. Bettin, *Trump targets Gov. Walz with slur, attacks Rep. Omar and Minnesota's Somali community*, CBS News 2025. https://www.cbsnews.com/minnesota/news/donald-trump-tim-walz-slur-attacks-ilhan-omar-somali-community/ [dostęp: 26.01.2026).
[49] Department of Homeland Security, *ICE Continues to Remove the Worst of the Worst from Minneapolis Streets as DHS Law Enforcement Marks 3,000 Arrests During Operation Metro Surge*, DHS 2026. https://www.dhs.gov/news/2026/01/19/ice-continues-remove-worst-worst-minneapolis-streets-dhs-law-enforcement-marks-3000 [dostęp: 26.01.2026].

imigranckiej w jednym stanie. W opublikowanej w ramach procedury sygnalistów (ang. whistleblower) instrukcji dla agentów ICE i CBP, DHS uzasadnia i umożliwia funkcjonariuszom wchodzenie na teren prywatny, w tym do mieszkań bez prawomocnego nakazu sądowego. Używaną przez funkcjonariuszy podstawą prawną jest decyzja administracyjna, która nie spełnia restrykcyjnych wymogów związanych z IV Poprawką do Konstytucji USA[50]. Tak szeroka akcja nie ma precedensu dla innych diaspor – np. nie zarządzono analogicznego przeglądu wszystkich imigrantów z innych krajów.

Przeprowadzona analiza ukazuje wyraźnie, że w XXI wieku społeczność muzułmańska w USA dwukrotnie znalazła się w centrum uwagi władz w negatywnym kontekście – po raz pierwszy po 2001 r. za rządów George'a W. Busha, a następnie ponownie za prezydentury Donalda Trumpa. W obu przypadkach polityka państwa, motywowana deklaratywnie względami bezpieczeństwa, przybrała formę działań o charakterze dyskryminującym tę grupę religijną. Za administracji Busha strach przed terroryzmem posłużył za uzasadnienie do wdrożenia szeroko zakrojonych środków, które systemowo naruszały prawa tysięcy muzułmanów – od inwigilacji i profilowania, po bezpodstawne zatrzymania i nieludzkie traktowanie podejrzanych. Państwo amerykańskie, tworząc PATRIOT Act, NSEERS i inne mechanizmy, na długie lata ustanowiło ramy prawne umożliwiające instytucjonalną dyskryminację. Donald Trump natomiast wykorzystał istniejące lęki i uprzedzenia do celów politycznych, otwarcie piętnując muzułmanów i przekuwając retorykę w konkretne decyzje – jak zakaz wjazdu do USA czy agresywne egzekwowanie prawa imigracyjnego w społecznościach muzułmańskich. Polityka ta wprawdzie nie osiągnęła takiej skali co działania po 11 września, ale pogłębiła podziały i dała sygnał przyzwolenia na traktowanie muzułmanów jako „obcych". Druga kadencja Donalda Trumpa ze względu na dynamiczny rozwój sytuacji i podjęcie różnych, strategicznych decyzji może przynieść znacznie poważniejsze skutki. W ciągu stycznia 2026 roku to ICE i CBP odpowiadają za 2/3 morderstw na obywatelach amerykańskich w aglomeracji Twin Cities[51]. Należy dodać, że część przywołanych w tym artykule dokumentów jest wynikiem śledztw dziennikarskich oraz wycieków z agencji federalnych, co może zniekształcać wnioski badania. Prawdopodobnym jest zbadanie tych doniesień

[50] Whistleblower Aid, *Secretive DHS memo authorizes ICE to illegally enter homes without a judicial warrant in violation of the Fourth Amendment*, s. 3-6; P. Laidler, *op.cit.,* s. 119-122.

[51] J. McCormick, *Two of Three Minneapolis 2026 Homicides by Federal Agents, Klobuchar Says*, Wall Street Journal 2026. https://www.wsj.com/livecoverage/minneapolis-shooting-alex-pretti/card/two-of-three-minneapolis-2026-homicides-by-federal-agents-klobuchar-says-AHKpWNp3Fh2gCKgkpnk7 [dostęp: 26.01.2026].

oraz odkrycie innych nieprawidłowości z trwającej kadencji Donalda Trumpa po wyborach połówkowych w 2026 roku, gdyby Partia Demokratyczna osiągnęła większość w Izbie Reprezentantów i w Senacie. W obecnej kadencji trudno jest jednoznacznie stwierdzić czy działania agencji wraz z egzekutywą mają jednoznacznie gorszy charakter od lat 2001-2008.

Reasumując, badanie potwierdziło hipotezę, że większe nasilenie instytucjonalnej dyskryminacji muzułmanów miało miejsce za kadencji George'a W. Busha niż za pierwszej kadencji prezydentury Donalda Trumpa. Prawdopodobnym jest, że to stwierdzenie odnosi się również do obecnej kadencji, musi to być jednak potwierdzone śledztwami komisji senackich, które ujawnią ewentualne nieprawidłowości podczas procedury dochodzeniowej. Oba badane przypadki uwidaczniają, że zarządzanie strachem poprzez działania i retorykę populistyczną, mogą doprowadzić do naruszenia praw mniejszości.

## Bibliografia

**Akty prawne:**

Executive Office of the President, *Protecting the Nation From Foreign Terrorist Entry Into the United States*, *Executive Order 13769*, Federal Register 01.02.2017.. https://www.federalregister.gov/documents/2017/02/01/2017-02281/protecting-the-nation-from-foreign-terrorist-entry-into-the-united-states#page- [dostęp: 26.01.2026].

Executive Office of the President, *Protecting the Nation From Foreign Terrorist Entry Into the United States, Executive Order 13780*, Federal Register 03.06.2017. https://www.federalregister.gov/documents/2017/03/09/2017-04837/protecting-the-nation-from-foreign-terrorist-entry-into-the-united-states [dostęp: 26.01.2026].

Executive Office of the President, *Affording Congress an Opportunity To Address Family Separation, Executive Order 13841,* Federal Register 20.07.2018. https://www.federalregister.gov/documents/2018/06/25/2018-13696/affording-congress-an-opportunity-to-address-family-separation [dostęp: 26.01.2026].

Executive Office of the President, *Enhancing Vetting Capabilities and Processes for Detecting Attempted Entry Into the United States by Terrorists or Other Public-Safety Threats*, *Proclamation 9645*, Federal Register 24.09.2017. https://www.federalregister.gov/documents/2017/09/27/2017-20899/enhancing-vetting-capabilities-and-processes-for-detecting-attempted-entry-into-the-united-states-by [dostęp: 26.01.2026].

United States 89th Congress, *Title VII, Civil Rights Act of 1964*, *42 U.S.C. 2000e*, U.S. National Archives. https://www.archives.gov/milestone-documents/civil-rights-act [dostęp: 26.01.2026].

United States 95th Congress, *Foreign Intelligence Surveillance Act of 1978*, U.S. Congress 1978. https://www.intelligence.senate.gov/wp-content/uploads/2024/08/sites-default-filesations-951720.pdf [dostęp: 26.01.2026].

United States 107th Congress, *Uniting And Strenghtening America By Providing Appropriate Tools Required To Intercept And Obstruct Teorrorism (USA Patriot Act) of 2001*, U.S. Congress 2001. https://www.govinfo.gov/content/pkg/PLAW-107publ56/pdf/PLAW-107publ56.pdf [dostęp: 26.01.2026].

United States 109th Congress, *USA Patriot Act Additional Reauthorizing Amendments Act of 2006*, U.S. Congress 2006.

U.S Citizenship and Immigration Services, *Temporary Protected Status*, 13.01.2026, https://www.uscis.gov/humanitarian/temporary-protected-status [dostęp: 26.01.2026].

U.S. Supreme Court, *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507, 2004.

Whistleblower Aid, *Secretive DHS memo authorizes ICE to illegally enter homes without a judicialwarrant in violation of the Fourth Amendment*, 2026. https://www.documentcloud.org/documents/26499371-dhs-ice-memo-1-21-26/ [dostęp 26.01.2026].

White House, *National Security Strategy of the United States of America 2002*, White House 2002. https://2009-2017.state.gov/documents/organization/63562.pdf [dostęp: 26.01.2026].

White House, *National Security Strategy of the United States of America 2017,* White House 2017. https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf [dostęp: 26.01.2026].

White House, *National Security Strategy of the United States of America 2025*, White House 2025. https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/12/2025-National-Security-Strategy.pdf [dostęp: 26.01.2026].

**Przemówienia:**

Bush G. W., *Address to the Joint Session of Congress and to the American People*, Washington D.C., 20.01.2001. https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html [dostęp 26.01.2026].

**Encyklopedie:**

Brown G. W., McLean I., McMillan A., *The Concise Dictionary of Politics and International Relations*, Oxford University Press, Oxford 2018.

**Raporty:**

American Immigration Lawyers Association, Ending NSEERS Closes Dark Chapter in U.S. History, AILA 2016.

Brown University, *Costs of War*, Watson School of International Affairs 2025.

Kandell A. W., *The Trump Administration's "Zero Tolerance" Immigration Enforcement Policy*, U.S. Congress 2021.

Neptune S., *Discrimination against Muslims in the United States*, Ballard Brief 2021. https://static1.squarespace.com/static/5f088a46ebe405013044f1a4/t/6650e9789e1d3508778a989e/1716578684396/SamuelPDF.pdf [dostęp: 26.01.2026].

Senate Select Committee on Intelligence, *The Senate Intelligence Committee Report on Torture: Committee Study of the Central Intelligence Agency's Detention and Interrogation Program*, 2014.

Sherer P. M., Targets of Suspicion: *The Impact of Post 9/11 Policies on Muslims, Arabs and South Asians in the United States*, „Immigration Policy in Focus" 2004, nr 3(2), s. 1-28.

United States Commission on Civil Rights, *The U.S. Commission on Civil Rights Expresses Concern Over Executive Orders Promoting Religious and National Origin Discrimination*, 2017.

**Monografie:**

Butcher J. T., Baker W., *Addressing issues of systemic racism during turbulent times*, Information Science Reference, Hershey Pennsylvania, 2022.

Kelley C. S., Barilleaux R. J., *The Unitary Executive and the Modern Presidency*, Texas A&M University Press, 2010.

Kubark, *The Official CIA Manual of Interrogation and Counterintelligence*, CIA 1963.

Laidler P., *Konstytucja Stanów Zjednoczonych, Przewodnik*, Kraków 2007.

Love E., *Islamophobia and Racism in America*, New York 2017.

Rudalevige A., *By Executive Order, Bureaucratic Management and the Limits of Presidential Power*, Princeton 2021.

Selod S., *Forever suspect, Racialized Surveillance of Muslim Americans in the War on Terror*, New Brunswick 2018.

**Artykuły naukowe:**

Hallet N., *The Use and Abuse of Domestic National Security Detention*, „Seattle University Law Review" 2022, nr 45, s. 525-586.

Thorne K., Kouzmin A., *The USA Patriot Acts: Convergent Legislation and Oligarchic Isomorphism in the Politics of Fear and State Crime(s) Against Democracy (SCADs)*, „American Behavioral Scientist" 2010, nr 53(6), s. 885 –920.

Zammit A., *Countering violent extremism research and practice in a time of upheaval: the FBI's Beyond Belief handbook*, „Journal of Policing, Intelligence and Counter Terrorism" 2025, nr 20, s. 399-408.

**Prace dyplomowe**:

Kozłowski K., *Analiza Porównawcza Przemówień Kandydatów Partii Republikańskiej na Prezydenta USA w Kampaniach Wyborczych 1984 i 2024 Roku*, Uniwersytet Jagielloński 2025.

**Źródła internetowe:**

Ainsley J. E., *Trump to focus counterextremism program solely on Islam*, Reuters 2017, https://www.reuters.com/article/world/exclusive-trump-to-focus-counter-extremism-program-solely-on-islam-sources-idUSKBN15G5VN/ [dostęp: 26.01.2026].

Bettin A., *Trump targets Gov. Walz with slur, attacks Rep. Omar and Minnesota's Somali community*, CBS News 2025. https://www.cbsnews.com/minnesota/news/donald-trump-tim-walz-slur-attacks-ilhan-omar-somali-community/ [dostęp: 26.01.2026].

Department of Homeland Security, *ICE Continues to Remove the Worst of the Worst from Minneapolis Streets as DHS Law Enforcement Marks 3,000 Arrests During Operation Metro Surge*, DHS 2026. https://www.dhs.gov/news/2026/01/19/ice-continues-remove-worst-worst-minneapolis-streets-dhs-law-enforcement-marks-3000 [dostęp: 26.01.2026].

Ellis R. i inni, *Orlando Shooting: 49 killed, shooter pledged ISIS allegiance*, CNN 2016. https://edition.cnn.com/2016/06/12/us/orlando-nightclub-shooting [dostęp: 26.01.2026].

McCormick J., *Two of Three Minneapolis 2026 Homicides by Federal Agents, Klobuchar Says*, Wall Street Journal 2026. https://www.wsj.com/livecoverage/minneapolis-shooting-alex-pretti/card/two-of-three-minneapolis-2026-homicides-by-federal-agents-klobuchar-says-AHKpWNp3Fh2gCKgkpnk7 [dostęp: 26.01.2026].

Wike R., Strokes B., Poushter J., *Global Publics Back U.S. on Fighting ISIS, but Are Critical of Post-9/11 Torture*, Pew Research Center 2015. https://www.pewresearch.org/wp-content/uploads/sites/2/2015/06/Balance-of-Power-Report-FINAL-June-23-2015.pdf [dostęp: 26.01.2026].

KAROL KOZŁOWSKI

# Institutional Discrimination against Muslim Communities in the United States under Republican Presidents in the Twenty-First Century

**Abstract**: This article examines the phenomenon of systemic discrimination against the Muslim community in the United States during the 21st century. The primary research objective is to compare the scale and nature of repressive actions taken by the administrations of George W. Bush (2001–2008) and Donald J. Trump (2017–2021, as well as the beginning of his second term in 2025–2026). The formulated research hypothesis posits that a greater intensity of institutional discrimination occurred during the presidency of George W. Bush. The study employs a methodology of comparative, historical and legal analyses, drawing on federal documents and relevant literature. The article addresses the impact of the USA Patriot Act and the NSEERS program during the Republican administration in the first decade of the 21st century. The analysis of Donald Trump's terms is based on presidential executive orders, departmental regulations, and internal agency procedures.

**Key words**: systemic discrimination, USA Patriot Act, NSEERS, War on Terror, Muslim Ban, Executive Orders, Operation Metro Surge

**Michał Frejlich**

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
ORCID: 0000-0001-7451-861X

# US Navy SEALs od powstania do współczesności. Geneza, organizacja i wybrane operacje[1]

**Abstrakt:** Artykuł przedstawia genezę, rozwój organizacyjny i działalność operacyjną US Navy SEALs od utworzenia formacji do współczesności. Omówiono jej historycznych poprzedników, strukturę organizacyjną oraz system selekcji i szkolenia operatorów. Analizie poddano udział zespołów SEALs w wybranych konfliktach i operacjach, w tym w wojnie w Wietnamie, działaniach w Zatoce Perskiej oraz operacjach prowadzonych w ramach wojny z terroryzmem. Uwzględniono również powstanie i rozwój Naval Special Warfare Development Group. Wykazano, że doświadczenia operacyjne sprzyjały rozszerzeniu zakresu zadań formacji. Wojna z terroryzmem zwiększyła intensywność wykorzystania Navy SEALs w operacjach, znaczenie działań kontrterrorystycznych, a także skalę współpracy z formacjami partnerskimi.

**Słowa kluczowe:** Navy SEALs, Stany Zjednoczone, siły operacji specjalnych, kontrterroryzm, działania niekonwencjonalne, wojna z terroryzmem.

## Wprowadzenie

Zespoły US Navy SEALs (*SEa, Air and Land* co oznacza *Morze, Powietrze i Ląd* od trzech środowisk w jakich działają) są oddziałami sił operacji specjalnych marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych[2]. Jako formacja podlegająca pod

[1] Niniejszy artykuł powstał w oparciu o fragmenty rozdziałów pracy licencjackiej pt. *Od antagonizmu do symbiozy – wpływ Stanów Zjednoczonych na polskie wojska specjalne w latach 1989–2021 w perspektywie porównawczej*, obronionej na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2022 r. Promotorem pracy był dr Marcin Fatalski. Autor wykorzystał fragmenty rozdziałów I i II.

[2] K. Dockery *Navy SEALs. Kronika wczesnych lat*, Poznań 2004, s. 9.

Dowództwo Operacji Specjalnych Marynarki Wojennej (*United States Naval Special Warfare Command*, dalej USNSWC)[3] realizują działania niekonwencjonalne w postaci rozpoznania, planowania i realizowania akcji bezpośrednich, sabotażu, dywersji, prowadzenia działań wywiadowczych oraz szkolenia i doradztwa wobec sił sojuszniczych i partnerskich. Jednostki te, tak jak wskazuje na to ich nazwa, są zdolne do operowania w każdym środowisku[4]. Żołnierzy tej formacji oficjalnie określa się jako *Naval Special Warfare Operator*[5]. W literaturze potrafią jednak funkcjonować potoczne określenia: „*sealsi*", „foki" bądź też „komando foki"[6].

Celem niniejszego artykułu jest więc przedstawienie genezy, organizacji i działalności operacyjnej US Navy SEALs od momentu utworzenia tej formacji do czasów współczesnych ze szczególnym uwzględnieniem rejonu podległego Centralnemu Dowództwu Stanów Zjednoczonych (*United States Central Command*, dalej CENTCOM) to jest tzw. Bliskiego Wschodu[7]. Analizą objęto okoliczności powstania zespołów SEALs, ich miejsce w strukturze sił operacji specjalnych USA, system selekcji i szkolenia operatorów oraz zadania realizowane w wybranych konfliktach. Uwzględniono także Naval Special Warfare Development Group. Artykuł odpowie na następujące pytania badawcze: 1) jakie uwarunkowania doprowadziły do powstania zespołów SEALs; 2) jakie zadania realizowały zespoły SEALs w wybranych konfliktach i operacjach; 3) w jaki sposób wojna z terroryzmem prowadzona na Bliskim Wschodzie wpłynęła na zakres działalności operacyjnej US Navy SEALs.

W polskiej literaturze przedmiotu tematyka zespołów SEALs jest najczęściej ujęta zbiorczo wraz z siłami operacjami specjalnych innych rodzajów sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Warte nadmienienia są prace generała brygady Jerzego Guta: „Siły Specjalne wybranych państw. Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Niemcy, Federacja Rosyjska" czy pułkownika Marka Grygi: „Wojska specjalne Stanów Zjednoczonych". Anglojęzyczna literatura przedmiotu jest znacznie bogatsza. Można nadmienić monografie pisane przez badaczy wywodzących się z formacji jak. np. admirała Williama H. McRavena.

Autor przeprowadził kwerendę a następnie analizę jakościową danych zastanych w postaci artykułów naukowych, monografii, oficjalnych raportów,

[3] Także jako NAVSPECWARCOM lub WARCOM.
[4] J. Gut, *Siły specjalne wybranych państw,* Warszawa 2019, s. 72.
[5] R. O'Neill, *Komandos. Moja służba w Navy Seal i strzały, które zabiły bin Ladena*, Poznań 2018, s. 134.
[6] K. Dockery, *op. cit.,* s. 7-9.
[7] U.S. Central Command, *About Us*. https://www.centcom.mil/ABOUT-US/ [dostęp: 01.10.2025].

wywiadów, wspomnień, czasopism specjalistycznych oraz artykułów prasowych i stron internetowych zajmujących się podjętą tematyką. Wszystkie tłumaczenia dokonane zostały przez autora, chyba że zaznaczono inaczej.

## Istota i zakres operacji specjalnych

Loch K. Johnson wskazuje, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych jest realizowana najczęściej przy użyciu trzech opcji. Pierwsza – dyplomacja (*Treaty Power*) jest najpowszechniej stosowaną. Siły operacji specjalnych można zazwyczaj postrzegać jako jednych z wykonawców pozostałych dwóch mniej pokojowych wariantów - zarówno otwartej opcji militarnej (*War Power*) jak i w skrytych akcjach na rzecz wywiadu (*Spy Power*)[8]. W obu przypadkach realizują tzw. operacje specjalne. Definicja stosowana w Polsce głosi, iż:

> Operacje specjalne są prowadzone w czasie konfliktu i w czasie pokoju, samodzielnie lub we współdziałaniu czy w koordynacji z wojskami konwencjonalnymi, dla osiągnięcia celów politycznych, militarnych, informacyjnych i ekonomicznych. Względy polityczno-militarne mogą wymagać prowadzenia działań bez rozgłosu, z zastosowaniem skrytych lub dyskretnych technik oraz przy akceptacji stopnia fizycznego i politycznego ryzyka, nieakceptowalnego w operacjach sił konwencjonalnych[9].

Sam adm. McRaven podaje z kolei:

> „Operacja specjalna jest prowadzona przez specjalnie do tego wyszkolone, wyposażone i odpowiednio wsparte siły, przeciwko określonemu celowi, którego zniszczenie, wyeliminowanie, lub w przypadku zakładników ocalenie, jest politycznym lub wojskowym imperatywem"[10].

Siły operacji specjalnych (*Special Operations Forces*, SOF)[11] to*:*

> „wyznaczone aktywne lub rezerwowe siły składowe narodowych sił zbrojnych specjalnie zorganizowane, wyszkolone i wyposażone do prowadzenia i wsparcia operacji specjalnych"[12].

[8] L.K. Johnson, *The Third Option. Covert Action and American Foreign Policy*, New York 2022, s. 4-7, 32-33, 34-35.
[9] B. Jagodziński, *Działania i rozwój jednostek specjalnych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego" 2020, t. 12, nr 22, s. 170.
[10] *Operacje specjalne w świetle teorii adm. McRavena,* K. Frącik (red.), Toruń 2018 s. 14
[11] Stosowane jest także określenie wojska specjalne.
[12] A. Machniak, *Polityczne i militarne przesłanki utworzenia w Polsce Wojsk Specjalnych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate" 2020, nr 10(1), s. 117.

Operacje specjalne służą więc osiąganiu celów polityczno-strategicznych czy operacyjnych[13]. Można je podzielić na: akcje bezpośrednie, rozpoznanie specjalne, odbijanie zakładników, kontrterroryzm, działania niekonwencjonalne, wsparcie państwa gospodarza, działania psychologiczne, zwalczanie partyzantki, współpraca cywilno-wojskowa, działania informacyjne, ochronę i obronę ważnych osób i obiektów oraz działania inne niż wojna np. wspieranie władz w zwalczaniu przemysłu narkotykowego, kontrola zbrojeń lub wsparcie humanitarne[14].

Siły operacji specjalnych są więc zdolne do realizacji polityki innymi środkami niż w ramach otwartej wojny. Są one jednostkami o ogromnym potencjale zarówno w okresie pokoju jak i działań wojennych. W wypadku Stanów Zjednoczonych działania specjalne są ważnym elementem wsparcia polityki zagranicznej państwa[15]. Zapewniają decydentom politycznym względnie tanią i skrytą opcję zabezpieczenia interesów państwa. Ponadto jest ona względnie trudna do powiązania z mocodawcą operacji. Wojska specjalne mogą albo bezpośrednio reagować na zagrożenia albo angażować się pośrednio poprzez partnerów i sojuszników zaznajomionych z terenem[16]. Globalna sieć sił operacji specjalnych (*Global SOF Network*) zaproponowana i wdrażana przez Dowództwo Operacji Specjalnych Stanów Zjednoczonych (*United States Special Operations Command*, dalej USSOCOM) kierowane przez adm. W. H. McRavena miała zarówno budować zaufanie jak i łączyć wiedzę i zdolności wojsk specjalnych państw partnerskich. W 2025 roku żołnierze amerykańskich wojsk specjalnych funkcjonowali w przynajmniej 140 państwach realizując bardzo różnorodne zadania[17]. Globalna sieć sił operacji specjalnych realizowana jest poprzez niewielkie elementy łącznikowe, zespoły doradczo-treningowe oraz budowanie świadomość operacyjnej polegające na pozyskiwaniu informacji o ewentualnych przeciwnikach[18]. Warto postrzegać siły operacji specjalnych jako twardą krawędź miękkiej siły a ich działania regularnie

[13] K. Korpowski, *Operacje i siły specjalne w polityce bezpieczeństwa państwa w XXI w.*, Gdańsk 2023, s. 66-68.
[14] *Ibidem* s. 69-73.
[15] M. Lasoń, *Wojskowa Formacja Specjalna GROM im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej jako instrument polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2005, nr 4, s. 73-74.
[16] C.G. Starlink, A. Marine, *Stealth, Speed and Adaptability. The Role of Special Operations Forces in Strategic Competition*, Washington 2024 s. 5.
[17] K. Coble, J.C. Tramazzo, *A US perspective on special operations and the law of armed conflict*, "International Review of the Red Cross" t. 202 nr. 107(928), s. 72.
[18] M. Bieniek, *Global SOF Network – Globalna sieć powiązań wojsk specjalnych*, w: *Wojska Specjalne Rzeczpospolitej Polskiej*, M. Bieniek, S.M. Mazur (red.), s. 61-65, Kraków 2016 s. 61-62.

dowodzą, że żołnierze nie mogą zajmować się wyłącznie szkoleniem i nauczaniem ani wyłącznie poszukiwaniem rozwiązań kinetycznych[19].

Specyfika sił operacji specjalnych wynika nie tylko z rodzaju wykonywanych zadań, ale i cech personelu oraz odrębnych rozwiązań organizacyjnych i szkoleniowych. Robert G. Spulak wiąże zdolność wojsk specjalnych do realizacji powierzonych im zadań z elastycznością operatorów, ich kreatywnym podejściem do rozwiązywania problemów oraz umiejętnością improwizacji w nieprzewidzianych warunkach[20]. Susan L. Marquis wskazuje natomiast na przykładzie Stanów Zjednoczonych, że rozwój sił operacji specjalnych wymagał zapewnienia tym formacjom odpowiedniej autonomii instytucjonalnej, odrębnego systemu dowodzenia, finansowania oraz właściwej pozycji w ramach struktur sił zbrojnych[21]. Linda Robinson podkreśla z kolei zróżnicowane w prowadzonych przez nie ww. rodzajach operacji specjalnych[22].

## Powstanie i rozwój US Navy SEALs

Formacja SEAL powstała rozkazem admirała George'a W. Andersona z 11 grudnia 1961 roku, który nakazywał utworzenie pierwszych dwóch zespołów SEAL (oznaczonych numerami 1 i 2) oraz nowego zespołu UDT (*Underwater Demolition Team*) mającego prowadzić działania podobne do nowej jednostki. Z dniem 1 stycznia 1962 roku rozkaz wszedł w życie dając początek nowej jednostce[23]. Pomysł na tego typu formację jednak narodził się jeszcze wcześniej, bo w 1960 roku. 11 lipca szef sztabu operacji morskich marynarki admirała Arleigh Burke nakazał swojemu zastępcy adm. Wallace'owi Beakley'owi sprawdzenie możliwości marynarki w zakresie prowadzenia działań niekonwencjonalnych. Skutkuje to stworzeniem Grupy Roboczej ds. Działań Niekonwencjonalnych (zastąpiona później Komisją ds. Działań Niekonwencjonalnych), która miała za zadanie opracować koncepcje prowadzenia operacji tego typu[24]. W 1961 roku adm. Burke podtrzymywał swoje stanowisko wobec utworzenia przez marynarkę

[19] W. Grespin, *The Quiet Professionals: The Future of U.S. Special Operations Forces*, 20.09.2013. https://www.diplomaticourier.com/posts/the-quiet-professionals-the-future-of-u-s-special-forces [dostęp: 08.03.2026].
[20] R. Spulak, *A Theory of Special Operations: The Origins, Qualities, and Use of SOF*, Hurlburt Field 2007, s. 16-30.
[21] S. L. Marquis, *Unconventional Warfare: Rebuilding U.S. Special Operations Forces*, Washington 1997, s. 178-215, 255-270.
[22] L. Robinson, *The Future of U.S. Special Operations Forces*, Council on Foreign Relations, 2013, s. 8-20.
[23] K. Dockery, *op. cit.,* s. 306.
[24] *Ibidem,* s. 301-302.

jednostek zdolnych do prowadzenia działań partyzanckich i przeciwpartyzanckich oraz dalszego rozwoju zespołów UDT. Otrzymał on poparcie Prezydenta Johna F. Kennedy'ego, który również był zwolennikiem rozwoju zdolności sił zbrojnych w prowadzeniu działań niekonwencjonalnych co postulował m.in. w swoim przemówieniu do Kongresu z 28 marca 1961 roku[25]. Ledwie 18 dni wcześniej miała być po raz pierwszy użyta nazwa SEAL. Nieznany jest jednak jej autor – wiadomo jedynie, że powstała w biurze adm. Gentnera[26]. Ważnym impulsem znacznie przyśpieszającym wdrożenie koncepcji utworzenia jednostek SEAL w życie okazała się być klęska inwazji w Zatoce Świń (17-19 kwietnia 1961 roku). Dostrzeżono wtedy pilne zapotrzebowanie na dotychczas brakujące jednostki zdolne do podjęcia działań niekonwencjonalnych, co potwierdziła specjalna Grupa ds. Badania Sytuacji na Kubie[27]. 25 maja Prezydent John F. Kennedy w swoim historycznym przemówieniu *Urgent national needs* ponowił tezę o konieczności utworzenia nowych formacji specjalnego przeznaczenia[28]. Prowadzi to do rozpoczęcia procesu formowania dwóch pierwszych zespołów w listopadzie 1961 roku oraz zautoryzowania ich rozkazem następcy adm. Burke z 11 grudnia[29]. Pierwsze dwa zespoły składały się przede wszystkim z członków różnych zespołów UDT[30]. Koniecznym elementem szkolenia nowej formacji był udział jej lądowych odpowiedników w postaci Sił Specjalnych Wojsk Lądowych USA. Udostępnili oni wszelkie swoje materiały dydaktyczne dotyczące działań jakie miały realizować nowopowstałe zespoły SEALs[31]. W postępy nad tworzeniem nowej formacji był zaangażowany również Prezydent Kennedy, informowany na bieżąco np. o problemach występujących z bronią nowej jednostki w postaci karabinków rodziny AR-15. Wizytował on także formację chcąc sprawdzić, jak przebiega szkolenie jednostki oraz pomagał w rozwiązywaniu biurokratycznych problemów związanych z zapotrzebowaniem na bardzo nietypowe jak na oddziały marynarki wyposażenie i uzbrojenie[32].

---

[25] *Ibidem,* s. 302-303; *President Kennedy's Special Message to Congress on the Defense Budget, Excerpt on Limited Wars, March 28, 1961.* https://www.presidency.ucsb.edu/documents/special-message-the-congress-the-defense-budget[dostęp: 03.03.2026].

[26] K. Dockery, *op. cit.,* s. 303.

[27] *Ibidem,* s. 304-305.

[28] *President Kennedy's Special Message to the Congress on Urgent National Needs***,** *Our Own Military and Intelligence Shield, May 25, 1961.* https://www.presidency.ucsb.edu/documents/special-message-the-congress-urgent-national-needs [dostęp: 22.09.2026]

[29] Navy Seal Museum, *Genesis of the U.S. Navy's SEa, Air, Land (SEAL) Teams.* https://web.archive.org/web/20140222183844/https:/navysealmuseum.com/about-navy-seals/seal-history-the-naval-special-warfare-story/genesis-of-the-u-s-navys-sea-air-land-seal-teams/ [dostęp: 27.04.2022].

[30] *Ibidem.*

[31] K. Dockery, *op. cit.,* s. 312.

[32] *Ibidem,* s. 313, 321-322.

## Organizacja formacji

US Navy SEALs podlegają USNSWC. Poszczególne zespoły są obecnie przydzielone do Morskich Grup Operacji Specjalnych (*Naval Special Warfare Group,* NSWG). Aktualnie istnieje 6 takich grup (1, 2, 3, 4, 10, 11), a pomiędzy nie przyporządkowane są zespoły SEALs (dalej ST) oraz Zespoły Pojazdów Transportowych SEAL (*SEAL Delivery Vehicle Team,* dalej SDVT), Zespoły Specjalne Łodzi (*Special Boat Teams*, dalej SBT) i Morskie Jednostki Operacji Specjalnych (*Naval Special Warfare Unit*, dalej NSWU), mające na celu zapewnienie zespołom SEAL koniecznego wsparcia. Obecnie istnieje 10 zespołów SEAL (ST: 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 10, 17, 18), 2 SDVT (1, 2), 3 SBT (1, 2, 3) oraz 5 NSWU (1, 2, 3, 4, 10). Ponadto istnieje *Naval Special Warfare Development Group* (dalej NSWDG bądź DEVGRU) nieoficjalnie określany mianem SEAL Team Six. Jako jednostka typu *Special Mission Unit* (tzw. Tier 1)[33] operacyjnie podlega ona pod Połączone Dowództwo Operacji Specjalnych (*Joint Special Operations Command*, dalej JSOC) a administracyjnie pod USNSWC[34]. Każdy ST z wyjątkiem DEVGRU składa się z 6 plutonów po 2 oficerów oraz 16 żołnierzy. Zespoły SEAL 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 10 to regularne zespoły bojowe. SEAL Team 17 oraz 18 to zespoły rezerwy[35]. Żołnierze szykujący się do odejścia ze służby mają być przyporządkowywani do jednej spośród tych drużyn. Dotyczy to prawdopodobnie także operatorów istniejącego niezależnie NSWDG, o którym więcej w kolejnym i w całości poświęconym mu podrozdziale[36].

## Selekcja i szkolenie operatorów

Do zespołów SEALs przyjmowani są zarówno marynarze jak i cywile[37]. Kandydaci na komandosów SEAL muszą przejść 58-tygodniowe szkolenie połączone z selekcją. Na początku są kierowani na trwający osiem tygodni kurs Szkoły przygotowawczej działań specjalnych Marynarki Wojennej (*Naval Special Warfare*

[33] Jest to nieformalna klasyfikacja sił operacji specjalnych świata zachodniego. W Stanach Zjednoczonych SMU podlegają Połączonemu Dowództwu Operacji Specjalnych (*Joint Special Operations Command* – JSOC). Przykładem takiej formacji jest Delta Force. W Polsce SMU jest JW GROM. P. Orłowski, *Miejsce JW GROM w systemie bezpieczeństwa RP*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka" 2020, t. 39, nr 2, s. 128.
[34] M. Gryga, *Wojska Specjalne Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2023 s. 38, 41-42.
[35] J. Gut, *op. cit.,* s. 72-73.
[36] J. Weiss, *How to become a 'part-time' Navy SEAL or Green Beret*, 2020. https://www.businessinsider.com/how-to-become-part-time-navy-seal-or-green-beret-2020-2?IR=T [dostęp: 30.09.2025].
[37] *Navy SEAL Requirements*, 2012. https://www.military.com/special-operations/requirements-for-navy-seals.html [dostęp: 30.09.2025].

*Preparatory School*, dalej NSW Prep[38]) mający w ramach testów sprawnościowych wyselekcjonować ludzi zdolnych do podjęcia kolejnego etapu. Jednocześnie kandydaci rozpoczynają naukę teoretyczną[39]. Następnie przechodzą oni 24 tygodniowy kurs *Basic Underwater Demolition/SEAL* (dalej BUD/S), będący jednocześnie szkoleniem wojskowym oraz główną selekcją[40]. W jego trakcie odbywa się tzw. „piekielny tydzień" (*hell week*) prowadzący do największego odsiewu wśród kursantów. Odbywa się on w trzecim tygodniu BUD/S tak by dokonać selekcji przed wprowadzeniem kosztownego szkolenia[41]. Cały kurs BUD/S dzieli się na podstawowe szkolenie z zakresu działań specjalnych marynarki wojennej *(Naval Special Warfare Basic Orientation*, dalej NSWO) trwające trzy tygodnie, a następnie trzy zasadnicze fazy, koncentrujące się kolejno na rozwijaniu sprawności fizycznej, szkoleniu nurkowym oraz przygotowaniu do prowadzenia działań bojowych na lądzie. Każda faza trwa siedem tygodni. Osoby, które zdołały przejść kwalifikację BUD/S są kierowane na podstawowe szkolenie spadochronowe trwające trzy tygodnie. By zostać jednak pełnoprawnym *sealem* absolwenci BUD/S oraz kursu spadochronowego przechodzą jeszcze Trening Kwalifikacyjny SEAL (*SEAL Qualification Training*, dalej SQT), który trwa 26 tygodni. Jego ukończenie prowadzi do przyporządkowania do zespołu, w ramach którego operator będzie realizował kolejne kursy w ramach wybranej specjalności[42].

## Działalność operacyjna do 2001 roku

Zespoły Navy SEALs bardzo szybko zostały zaangażowane w Indochinach. Na początku stanowiły jedynie doradców miejscowych formacji specjalnego przeznaczenia, jednak szybko zostały zaangażowane w działania zbrojne, pełniąc rotacyjny udział w wojnie w Wietnamie w latach 1962-1973[43]. Działania bojowe prowadzono od 1966 roku, cyklicznie wymieniając osiem plutonów

[38] Także BUD/S Prep.
[39] J. Weiss, *NSW Prep: The First Hurdle in Becoming a Navy SEAL or SWCC*, 2021. https://sofrep.com/news/nsw-prep-the-first-hurdle-in-becoming-a-navy-seal-swcc/ [dostęp: 30.09.2025].
[40] R. O'Neill, *op. cit.,* s. 49, 57.
[41] *Hell Week*. https://navyseals.com/nsw/hell-week-0/ [dostęp: 30.09.2025].
[42] *US Naval Special Warfare Operator, aka US Navy SEAL, Selection & Training*, 2016. https://bootcampmilitaryfitnessinstitute.com/elite-special-forces/us-elite-special-forces/navspecwarcom-us-naval-special-warfare-command-nswc/us-naval-special-warfare-operator-aka-us-navy-seal-selection-training/ [dostęp: 30.09.2025] .
[43] *United States Navy SEAL Teams (US Navy Seals),* 2016. https://web.archive.org/web/20170926131821/https://www.special-ops.pl/leksykon/id257,united-states-navy-seal-teams-us-navy-seals [dostęp: 30.09.2025].

stacjonujących w Wietnamie Południowym[44]. Tuż przed jak i w okresie kryzysu kubańskiego SEAL Team 2 przeprowadzał misje zwiadowcze kubańskiego wybrzeża[45]. W trakcie trwania II wojny indochińskiej SEALs byli także zaangażowani w interwencji na Dominikanie w 1965 roku, gdzie kilka grup szturmowych wzięło udział w realizowanych przez amerykanów operacjach związanych z kryzysem mającym miejsce w Republice[46]. Po zakończeniu wojny wietnamskiej *sealsi* uczestniczyli w przygotowaniu desantu oraz realizacji interwencji na Grenadzie w 1983 roku. Głównym zespołem biorącym udział w tej operacji był nowopowstały SEAL Team Six[47]. W tym samym roku doszło również do rozwiązania formacji UDT, które zostały przekształcone w kolejne zespoły SEAL oraz SDVT[48]. Pod koniec lat osiemdziesiątych zespoły SEALs zostały zaangażowane w ochronę żeglugi w Zatoce Perskiej w ramach operacji „Pierwsza Szansa" (*Prime Chance)* w związku z toczącą się w latach 1980-1988 wojną iracko-irańską. W trakcie trwającej w latach 1987-1989 operacji komandosi byli odpowiedzialni za zajęcie okrętu *Iran Ajr* 21 września 1987 roku, próbującego minować rejon Zatoki Perskiej[49]. W dwa lata później formacja wzięła udział w operacji „W Słusznej Sprawie" (*Just Cause*) w Panamie. W nocy z 19 na 20 grudnia tj. tuż przed rozpoczęciem inwazji w ramach operacji „Zmyślna Paczka" (*Nifty Package*) czteroosobowy zespół nurków SEAL Team 2 zatopił przy użyciu ładunków wybuchowych kuter mogący posłużyć Manuelowi Noriedze do ucieczki z wyspy[50]. Druga grupa składająca się z komandosów SEAL Team 4 odpowiedzialna za zajęcie lotniska Paitilla napotyka zdecydowany opór ze strony straży. Wdają się przy tym w strzelaninę z ochroniarzami dyktatora na otwartym terenie co prowadzi do śmierci 4 *sealów.* Oddziałowi udało się jednak unieszkodliwić ochronę oraz samolot Noriegi. Następnie utrzymywali lotnisko aż do wieczora, gdy zluzował ich oddział rangersów[51]. W ramach operacji „Pustynna Tarcza" SEALs szkolili oddziały saudyjskiej Gwardii Narodowej oraz trenowali ze swoimi saudyjskimi

[44] *Naval Special Warfare*. https://www.history.navy.mil/browse-by-topic/communities/special-warfare.html [dostęp: 30.09.2025].
[45] K. Dockery, *op. cit.,* s. 328-330, 333.
[46] *Ibidem,* s. 299.
[47] *Navy SEALs in Grenada Operation URGENT FURY.* https://www.navysealmuseum.org/about-navy-seals/seal-history-the-naval-special-warfare-storyseal-history-the-naval-special-warfare-story/navy-seals-grenada-operation-urgent-fury [dostęp: 30.09.2025].
[48] United States Navy SEAL Teams (US Navy Seals), *op. cit.,* 2016.
[49] B. Peniston, *Capturing the Iran Ajr*. https://www.navybook.com/no-higher-honor/timeline/capturing-the-iran-ajr/ [dostęp: 29.09.2025].
[50] J. Nadel, J.R. Wright, *Komandosi amerykańscy*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM/ Bellona 1997, s. 201-202.
[51] L. Neville, *Elita. Współczesne oddziały specjalne od A do Z,* Warszawa: Bellona 2020, s. 153-154.

odpowiednikami[52]. W 1991 roku SEALs wzięli udział w operacji „Pustynna Burza"[53]. Pierwszą ich akcją było odbicie kuwejckiej wyspy Quaruh oraz zabezpieczenie miejscowych platform wiertniczych. Uratowano również pilota zestrzelonego F-16[54]. Nurkowie SEAL Team 2 zaokrętowani na okrętach floty koalicji wraz z SEAL Team Six oraz LEDET (*Law Enforcement Detachment* – wydział ścigania Straży Wybrzeża) przeszukiwali statki podejrzewane o stawianie min pod fałszywą banderą[55]. Komandosi byli także wykorzystywani do działań na lądzie, gdzie oznaczali cele dla pocisków Tomahawk i niszczyli ewentualne niewypały tak by nie dostały się one w niepowołane ręce[56]. Oddział 6 nurków został również użyty do przeprowadzenia misji pozorującej inwazję koalicji od strony morza. Pozostawili oni boje mające być dla Irakijczyków znacznikami miejsc lądowania dla oczekujących na morzu oddziałów piechoty morskiej. Wysadzili także specjalnie przygotowane ładunki oraz ostrzelali pobliskie posterunki tak by specjalnie zaalarmować miejscowe oddziały armii Iraku. Miało to doprowadzić do przesunięcia sił Irackich z rejonów mających być prawdziwym miejscem uderzenia sił koalicji[57]. W późniejszych latach 90. XX wieku komandosi SEAL Team 2 ochraniali ambasadę USA w albańskiej Tiranie w obawie przed zagrożeniem atakiem Al-Kaidy[58]. Na początku 2000 roku komandosi tego samego zespołu dokonali abordażu tankowca *Wołgonieft* co jest związane z utrzymywaniem przez USA sankcji ONZ nałożonych na Irak po pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej[59]. Jeszcze w 2001 roku komandosi stacjonowali w obozie Bondsteel w Kosowie zapewniając rozpoznanie siłom pokojowym KFOR[60].

## Wojna z terroryzmem

Po atakach z 11 września SEALs brali udział zarówno w ataku na Irak jak i na Afganistan. W trakcie operacji „Nieustająca Wolność" (*Enduring Freedom*) operatorzy wykonywali zadania niezwykle podobne do tych realizowanych przez Zielone Berety tzn. przydzieleni do oddziałów Sojuszu Północnego zapewniali

[52] J. Nadel, J.R. Wright, *op. cit.,* s. 189-190.
[53] H. E. Wasdin, S. Templin*, Snajper. Opowieść komandosa SEAL Team Six*, Znak Literanova 2011, s. 169-202.
[54] J. Nadel, J. R. Wright, *op.cit.,* s. 212.
[55] *Ibidem,* s. 173-184.
[56] *Ibidem,* s. 185-191.
[57] *Secret Warriors,* 2010. https://www.newsweek.com/secret-warriors-204430 [dostęp: 29.09.2025]
[58] R. O'Neill, *op. cit.,* s. 145.
[59] *Ibidem*, s. 146-147.
[60] *Ibidem,* s. 147.

łączność pomiędzy poszczególnymi jednostkami oraz nakierowywali amerykańskie lotnictwo na cele[61]. W trakcie inwazji na Irak w 2003 roku komandosi SEAL byli zaangażowani przede wszystkim w rejonie Zatoki Perskiej. Wraz z innymi formacjami specjalnymi sojuszniczych państw (np. brytyjskim *Special Boat Service* (dalej SBS) oraz polską jednostką wojskową GROM) zabezpieczali irackie instalacje naftowe. Zapobiegli także zniszczeniu irackiej tamy Mukarayin współdziałając z JW GROM[62]. Innym ważnym zadaniem wykonywanym przez *sealsów* w trakcie tej wojny było polowanie na irackie wyrzutnie Scud[63]. Po obaleniu reżimu Talibów SEALs kontynuowali działania w Afganistanie wspomagając siły koalicji. Jedną z takich operacji była operacja „Czerwone Skrzydła" (*Red Wings*) z czerwca 2005 roku mająca na celu eliminację Mullaha Ahmada Szaha – watażkę odpowiedzialnego za ciągłe ataki na jedną z amerykańskich baz[64]. Czteroosobowa drużyna SEALs z SDV Team 1 miała za zadanie zlokalizować i potwierdzić tożsamość watażki by następnie wezwać oddział szybkiego reagowania, który by go wyeliminował[65]. Niestety w związku z wykryciem przez miejscowych oddział został otoczony przez Talibów bez możliwości wezwania natychmiastowego wsparcia. Doprowadziło to do śmierci trzech operatorów z pierwszego oddziału oraz zestrzelenia jednego MH-47 Chinook. Na pokładzie śmigłowca zginęło 8 operatorów SEAL Team 10 oraz 8 żołnierzy 160. Lotniczego Pułku Operacji Specjalnych (*160th Special Operations Aviation Regiment (Airborne)*, dalej 160th SOAR(A)). Ostatni członek pierwszego zespołu – Marcus Luttrell zdołał przeżyć wyłącznie dzięki pomocy miejscowych Pasztunów, którzy poinformowali przez gońca amerykańską bazę w Asadabadzie[66]. Po jego ewakuacji siły amerykańskie przeprowadziły operację *Whalers*, która siłami rangersów, marines oraz SEALs, wraz z wysiłkami komandosów w trakcie samej akcji ratowniczej (określanej jako *Red Wings II*) rozbiły siły Szaha zmuszając go do schronienia się w sąsiednim Pakistanie[67]. Sealsi prowadzili także szkolenia afgańskich sił operacji specjalnych, które miały ostatecznie przejąć na siebie ciężar walki z Talibami[68]. Zespoły SEAL działały również w Afryce w ramach operacji antyterrorystycznych, szkoleniowych bądź też biorąc udział we wspólnych ćwiczeniach z żołnierzami

[61] M. Hypś, *Navy SEALs w boju,* 2012. https://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/navy-seals-w-boju/ [dostęp: 29.09.2025].
[62] *Ibidem.*
[63] J. Gut, *op. cit.,* s. 56-57.
[64] S. McEwen, R. Miniter, *Navy Seals*, Warszawa: Świat Książki, 2016, s. 106-107.
[65] R. O'Neill, *op. cit.,* s. 184-185.
[66] *Ibidem,* s. 187-189, 194-196.
[67] S. McEwen, R. Miniter, *op. cit.,* s. 119.
[68] L. Neville, *Elita. Współczesne oddziały specjalne od A do Z, op.cit.,* s. 58.

państw sojuszniczych[69]. Jednym z państw afrykańskich, gdzie funkcjonowali doradcy *sealsów* była Somalia. W ramach komponentu około 50 żołnierzy sił operacji specjalnych szkolono siły rządowe do zwalczania miejscowych ugrupowań terrorystycznych[70]. SEALs byli także angażowani w działania antypirackie. 17 marca 2014 roku operatorzy odbili z rąk piratów libijski tankowiec Morning Glory[71]. Zespoły SEALs prowadziły także działania wymierzone w Państwo Islamskie (ISIS) w ramach operacji *Inherent Resolve*. Komandosi wykonywali zarówno działania bojowe jak i szkoleniowe na rzecz sił irackich i sprzymierzonych z międzynarodową koalicją ugrupowań[72]. W styczniu 2024 roku zatrzymali irański statek transportujący broń dla ugrupowania Hutich[73].

Zespoły SEALs brały także udział w szkoleniu nowopowstałych jednostek morskich sił operacji specjalnych z całego świata. Szkolili oni m.in. operatorów zespołu bojowego „B" JW GROM czy reorganizowanej na wzór zachodnich sił operacji specjalnych Jednostki Wojskowej Formoza[74]. Kontakty w ramach tzw. globalnej sieci sił operacji specjalnych pozostają zachowane np. poprzez wspólne ćwiczenia jednostek takie jak *Baltic Operations 2024* (BALTOPS24)[75]. Na wzór US Navy SEALs formowano bliźniacze formacje pośród sojuszników Stanów Zjednoczonych. Najlepszym przykładem są tu dzielące z amerykanami potoczną nazwę (UDT/SEALs) zespoły Flotylli Walki Specjalnej Marynarki Wojennej Republiki Korei (*Republic of Korea Navy Special Warfare Flotilla* – NAVSPECWARFLOT lub WARFLOT)[76]. Innym tego typu przykładem są morskie siły operacji specjalnych Cypru w postaci jednostki MYK[77]. Rozważano powstanie samodzielnej formacji tego typu także w Kanadzie jako grupie wsparcia na rzecz

[69] N. Turse, S. Mednick, A. Sperber, *Exclusive: Inside the Secret World of US Commandos in Africa,* 2020. https://pulitzercenter.org/stories/exclusive-inside-secret-world-us-commandos-africa [dostęp: 30.09.2025].

[70] *Śmierć operatora Navy SEAL w Somalii*, 2017. https://defence24.pl/smierc-operatora-navy-seal-w-somalii [dostęp: 01.10.2025].

[71] M. Dura, *Komandosi SEALs odbijają tankowiec*, 2014. https://defence24.pl/sily-zbrojne/komandosi-seals-odbijaja-tankowiec [dostep 01.10.2025].

[72] L. Neville, *Elita. Współczesne oddziały specjalne od A do Z, op.cit.,* s. 156.

[73] M. Bruszewski, *SEALS przejęli irańskie rakiety dla Huti. Są straty*, 2024. https://defence24.pl/geopolityka/seals-przejeli-iranskie-rakiety-dla-huti-sa-straty [dostęp: 29.09.2025].

[74] I. Chluopek, *Formoza*, „Special-ops" 2010, nr 7-8, s. 8-14.

[75] J. Zagalski, *Do abordażu!,* 2024. https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/42283?t=Do-abordazu- [dostęp: 01.10.2025].

[76] M. Perry, *Korean Special Forces: North vs South*, 2012. https://sofrep.com/news/korean-special-forces-north-vs-south/ [dostęp: 01.10.2025].

[77] J. Vandiver, *Navy SEALs in Cyprus pledge 'unyielding response' to any adversaries in Eastern Mediterranean*, 2024. https://www.stripes.com/branches/navy/2024-02-16/navy-seals-cyprus-training-mediterranean-13023054.html#:~:text=The%20U.S.%20Navy%20SEALs%20and%20special%20warfare,quarters%20combat%20training%20in%20an%20urban%20environment [dostęp: 01.10.2025].

morskiego szwadronu *Joint Task Force 2* (dalej JTF 2) jednakże ostatecznie nie zdecydowano się na takie rozwiązanie pozostając przy jednej formacji wojsk specjalnych przeznaczonych do operowania na morzu[78]. Zespoły SEALs pomagały w formowaniu pakistańskiej Grupy Służb Specjalnych Marynarki Wojennej (*Navy Special Service Group*, dalej SSG(N)). SEALs prowadzą wspólne ćwiczenia z Pakistańczykami od lat 70. XX wieku[79].

## Naval Special Warfare Development Group

Poza zespołami podległymi pod NAVSPECWARCOM istnieje również podległy mu tylko administracyjnie NSWDG, znana potocznie także jako Development Group (dalej DEVGRU). Oddział ten wyspecjalizowany jest w prowadzeniu morskich działań kontrterrorystycznych oraz podlega operacyjnie pod JSOC[80]. Pomimo swej pierwotnej specjalizacji działał on niezwykle prężnie na lądzie, często zastępując w tej roli 1st Special Forces Operational Detachment – Delta (1st SFOD-D) znaną bardziej jako Delta Force w ramach osobnej strefy odpowiedzialności[81].

DEVGRU jest zorganizowane w szwadrony podobnie jak ma to miejsce w 1st SFOD-D czy brytyjskich Special Air Service i Special Boat Service. W wypadku szwadronów bojowych oznaczone są one jako Szwadrony Rozwoju Taktycznego (*Tactical Development Squadron*, dalej TACDEVRON) od 1 do 4 oraz kolorami czerwony (*Red Squadron*), niebieski (*Blue Squadron*), złoty (*Gold Squadron*), srebrny (*Silver Squadron*). TACDEVRON 5 określany czarnym kolorem (*Black Squadron*) jest szwadronem rozpoznawczym[82]. Przed globalną wojną z terroryzmem funkcjonował przede wszystkim jako grupa snajperów[83]. Każdy TACDEVRON posiada własne oznaczenia oraz symbolikę[84]. Istnieją jeszcze dwa szwadrony: Szary szwadron (*Gray Squadron*) odpowiada za transport, a zielony

[78] D. Perry, *A New Marine Commando Regiment*, „Canadian Naval Review", 2007, t.3, nr 2, s. 15-20.
[79] *Navy Special Forces*, 08.04.2000. https://web.archive.org/web/20110629083756/http://www.specialoperations.com/Foreign/Pakistan/SSGN.htm [dostęp: 06.03.2026].
[80] M. Gryga, *op. cit.,* s. 38, 41-42.
[81] S. Atlamazoglou, *Why Delta Force was chosen over SEAL Team 6 for the operation to kill the leader of ISIS*, 2019. https://sofrep.com/news/why-delta-force-was-chosen-over-seal-team-6-for-the-operation-to-kill-the-leader-of-isis/ [dostęp: 01.10.2025].
[82] S. Longstreth*, DEVGRU: Also Known as Seal Team 6*, 2025. https://greydynamics.com/devgru-also-known-as-seal-team-6/ [dostęp: 1.10.2025].
[83] *Inside SEAL Team 6*, 2015. https://www.nytimes.com/interactive/2015/05/27/world/inside-seal-team-six.html [dostęp: 30.11.2025].
[84] *Ibidem*.

(*Green Squadron,* także *Green Team*) za selekcję i szkolenie[85]. TACDEVRON 1-4 podzielone są na mniejsze zespoły (*Troop*) liczące około 16 operatorów. Każdy z nich można w razie konieczności podzielić na dwie drużyny po ośmiu komandosów lub cztery po czterech[86].

Formacja ta powstała jako 6 zespół SEALs (*SEAL Team Six*, ST6)[87] w obliczu natężenia działalności terrorystycznej na przełomie lat 70. i 80. XX wieku oraz fiaska operacji Orli Szpon (*Eagle Claw*) w 1979 roku. Pomysłodawcą utworzenia jednostki przeznaczonej do odbijania zakładników w ramach Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych był Richard Marcinko. Formację utworzono w 1980 roku. Pierwszą znana akcją nowego zespołu była operacja *Urgent Fury,* kiedy to ST6 miał dokonywać rozpoznania na rzecz sił uderzeniowych oraz ewakuację amerykańskiego ambasadora[88]. W 1987 roku jednostka przeszła z kolei reorganizację zyskując nową nazwę[89]. Od momentu rozpoczęcia wojny z terroryzmem DEVGRU aktywnie uczestniczyła w operacjach na terenie m. in. Afganistanu i Iraku[90]. Oddziały sił operacji specjalnych Stanów Zjednoczonych przyjęły wtedy główną odpowiedzialność za eliminację przywódców ugrupowań terrorystycznych z Al-Kaidą na czele[91]. Najbardziej znaną operacją SEAL Team Six jest operacja *Neptun Spear* z 2011 roku, w trakcie której operatorzy szwadronu Red wyeliminowali Usamę bin Ladina – twórcę i przywódcę Al-Kaidy oraz architekta uderzeń z 11 września 2001 roku. Jest ona uznawana za modelowy przykład akcji bezpośredniej sił operacji specjalnych[92]. DEVGRU przeprowadziło więcej misji mających na celu eliminację dowódców organizacji terrorystycznych. W 2017 roku dokonano rajdu, w wyniku którego wyeliminowano starszego dowódcę Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego (AQAP) Abdula Raoufa al-Dhahaba. Operacja miała miejsce w Jemenie[93].

Jednostka brała także udział w misjach mających na celu odbijanie zakładników. Przykładem takiej operacji było uwolnienie z rąk somalijskich piratów

[85] S. Longstreth, *op. cit.*
[86] E. Sof, *SEAL Team 6: America's Secret Warriors*. https://combatoperators.com/units/tier-1/devgru-seal-team-6/#organization [dostęp: 07.03.2026].
[87] Numer nadano dla zmylenia radzieckiego wywiadu – liczba zespołów SEALs była wtedy mniejsza.
[88] S. Longstreth, *op. cit.*
[89] *Ibidem*.
[90] *Operacje specjalne w świetle teorii adm. McRavena,* K. Frącik (red.), Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2018, s. 136-137.
[91] K. Coble, J.C. Tramazzo, *op. cit.,* s. 76-77.
[92] K. Frącik, *op. cit.,* s. 136-137.
[93] *Pierwsza akcja antyterrorystyczna Trumpa. Komandos Navy Seals zginął w Jemenie,* 2017. https://defence24.pl/pierwsza-akcja-antyterrorystyczna-trumpa-komandos-navy-seals-zginal-w-jemenie [dostęp: 01.10.2025].

kapitana statku Maersk Alabama Richarda Phillipsa w kwietniu 2009 roku[94]. W 2020 roku operatorzy DEVGRU byli odpowiedzialni za odbicie amerykańskiego obywatela przebywającego w Nigrze porwanego dla okupu przez miejscowych watażków i wywiezionego do sąsiedniej Nigerii[95]. Według doniesień medialnych w związku z uprowadzeniem przez Hamas amerykańskich obywateli w ataku z 7 października 2023 roku DEVGRU miało zostać postawione w stan gotowości by odpowiadać za pomoc w lokalizowaniu i odbijaniu zakładników[96].

Ochrona oraz ewakuacje VIP ze stref zagrożenia także były realizowane przez operatorów DEVGRU. W 1991 roku osłaniali oni ucieczkę prezydenta Haiti Jeana-Bertranda Aristide w obliczu puczu wojskowego na wyspie[97]. W trakcie działań w Afganistanie operatorzy odpowiadali za ochronę osobistą tymczasowego, a następnie już wybranego prezydenta Islamskiej Republiki Afganistanu Hamida Karzaja[98]. DEVGRU pomagało także w ewakuacji amerykańskiej ambasady w Sudanie w kwietniu 2023 roku[99].

Według doniesień prasowych z 2025 roku w 2019 operatorzy DEVGRU podjęli nieudaną próbę infiltracji terytorium Korei Północnej drogą morską. Celem przedsięwzięcia było rozmieszczenie urządzeń nasłuchowych przed spotkaniem Prezydenta Donalda Trumpa oraz przywódcy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Dzong Una. W wyniku wykrycia przez rybaków operatorzy zmuszeni byli wycofać się po eliminacji świadków[100].

## Podsumowanie

Zespoły US Navy SEALs powstały na początku lat sześćdziesiątych XX wieku jako odpowiedź na wzrost znaczenia działań niekonwencjonalnych oraz

---

[94] *DEVGRU (United States Naval Special Warfare Development Group, SEAL Team 6),* 2011. https://www.special-ops.pl/artykul/d/93565,devgru-united-states-naval-special-warfare-development-group-seal-team [dostęp: 01.10.2025].

[95] J. M. Raubo, *Rajd amerykańskich komandosów w Afryce*, 2020. https://defence24.pl/sily-zbrojne/rajd-amerykanskich-komandosow-w-afryce [dostęp: 01.10.2025].

[96] M. Bruszewski, *Biden: Hamas porwał obywateli USA. Amerykańscy specjalsi już w Izraelu?,* 2023. https://defence24.pl/geopolityka/biden-hamas-porwal-obywateli-usa-amerykanscy-specjalsi-juz-w-izraelu [dostęp: 01.10.2025].

[97] *DEVGRU (United States Naval Special Warfare Development Group, SEAL Team 6),* op. cit.

[98] A. Osiecki, *Siły Specjalne USA*, Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 2010 s. 69.

[99] G. Petras, J. Loehrke, *A visual guide to how elite US military forces evacuated US Embassy in Sudan*. https://eu.usatoday.com/story/graphics/2023/04/24/how-us-embassy-evacuated-sudan/11727079002/ [dostęp: 01.10.2025].

[100] D. N. Philipps, M. Cole, *How a Top Secret SEAL Team 6 Mission Into North Korea Fell Apart*, 2025. https://www.nytimes.com/2025/09/05/us/navy-seal-north-korea-trump-2019.html [dostęp: 01.10.2025].

potrzebę posiadania morskiej jednostki sił operacji specjalnych uzupełniającej istniejące dotychczas UDT.

Współcześnie zespoły SEALs stanowią część systemu morskich sił operacji specjalnych Stanów Zjednoczonych. Poszczególne zespoły funkcjonują w strukturze USNSWC, a ich działalność wspierają dedykowane zespoły wsparcia. Odrębne miejsce zajmuje DEVGRU, administracyjnie podporządkowana USNSWC, lecz operacyjnie działająca w strukturze JSOC.

Istotnym elementem funkcjonowania formacji pozostaje wieloetapowy system selekcji i szkolenia. Obejmuje on przygotowanie fizyczne i teoretyczne, kurs BUD/S, szkolenie spadochronowe oraz SQT. Konstrukcja procesu szkoleniowego odpowiada szerokiemu zakresowi zadań wykonywanych przez zespoły SEALs i konieczności działania w zróżnicowanych środowiskach oraz warunkach operacyjnych.

Analiza wybranych konfliktów i operacji wskazuje, że zespoły SEALs realizowały zadania obejmujące rozpoznanie specjalne, akcje bezpośrednie, działania niekonwencjonalne, ochronę żeglugi, zabezpieczanie obiektów, szkolenie sił partnerskich i sojuszniczych, a także działania antypirackie i kontrterrorystyczne. Przed 2001 rokiem uczestniczyły między innymi w wojnie w Wietnamie, operacjach na Grenadzie i w Panamie oraz działaniach prowadzonych w Zatoce Perskiej. Po zamachach z 11 września 2001 roku szczególne znaczenie miał ich udział w operacjach w Afganistanie i Iraku chociaż formacja działała także w innych regionach świata.

Od momentu rozpoczęcia globalnej wojny z terroryzmem działania sił operacji specjalnych stały się niejako tożsame z amerykańskim sposobem prowadzenia działań wojennych na Bliskim Wschodzie. Wojna z terroryzmem zwiększyła częstotliwość wykorzystywania zespołów SEALs w działaniach lądowych, kontrterrorystycznych oraz szkoleniowo-doradczych. Jednocześnie nie doprowadziła do zaniku ich dotychczasowych zdolności morskich. Działalność formacji nadal obejmuje pełne spektrum zadań właściwych dla morskich sił operacji specjalnych, w tym abordaż, rozpoznanie wybrzeża, zabezpieczanie infrastruktury oraz przechwytywanie jednostek transportujących uzbrojenie i zaopatrzenie. Zespoły US Navy SEALs stanowią ważny element amerykańskich narzędzi wpływu w ramach globalnej sieci sił operacji specjalnych. SEALs prowadzili szkolenia, doradzali jak i brali udział w formowaniu sojuszniczych formacji na swój wzór i podobieństwo tworząc jednostki przygotowane do kooperacji zarówno z zespołami SEALs jak i innymi jednostkami Paktu Północnoatlantyckiego.

Szczególne miejsce w działalności amerykańskich morskich sił operacji specjalnych zajmuje DEVGRU. Jednostka ta specjalizuje się przede wszystkim w operacjach kontrterrorystycznych, akcjach bezpośrednich, uwalnianiu zakładników, ochronie ważnych osób oraz realizacji zadań o szczególnym znaczeniu i wysokim stopniu ryzyka. Jej działalność uzupełnia zadania regularnych zespołów SEALs, pozostając jednocześnie częścią szerszego systemu amerykańskich jednostek specjalnego przeznaczenia podporządkowanych JSOC. Jako jednostka przeznaczona do wykonywania najtrudniejszych zadań DEVGRU realizowała m.in. misje powiązane z tajną dyplomacją np. poprzez prowadzenie rozpoznania przed ważnym dyplomatycznym szczytem.

Przeprowadzona analiza pozwala zatem stwierdzić, że działalność US Navy SEALs nie ogranicza się do operacji prowadzonych w środowisku morskim. Formacja zachowała morską specjalizację, lecz równocześnie, w ramach wojny z terroryzmem, znacząco rozwinęła zdolność prowadzenia zróżnicowanych operacji na lądzie. Jej współczesny profil obejmuje zarówno działania bojowe, jak i szkolenie oraz wspieranie sił partnerskich, dzięki czemu zespoły SEALs pozostają jednym z najbardziej wszechstronnych komponentów sił operacji specjalnych Stanów Zjednoczonych. W dobie znacznego wzrostu konfliktów międzynarodowych oraz zaogniającej się rywalizacji pomiędzy poszczególnymi mocarstwami rola sił operacji specjalnych będzie jedynie wzrastać.

## Bibliografia

Atlamazoglou S., *Why Delta Force was chosen over SEAL Team 6 for the operation to kill the leader of ISIS*. https://sofrep.com/news/why-delta-force-was-chosen-over-seal-team-6-for-the-operation-to-kill-the-leader-of-isis/ [dostęp: 01.10.2025]

Bieniek M., *Global SOF Network – Globalna sieć powiązań wojsk specjalnych*, w: *Wojska Specjalne Rzeczpospolitej Polskiej*, M. Bieniek, S.M. Mazur (red.), s. 61-65, Kraków 2016 s. 61-62.

Bruszewski M., *Biden: Hamas porwał obywateli USA. Amerykańscy specjalsi już w Izraelu?*. https://defence24.pl/geopolityka/biden-hamas-porwal-obywateli-usa-amerykanscy-specjalsi-juz-w-izraelu [dostęp: 01.10.2025]

Bruszewski M., *SEALS przejęli irańskie rakiety dla Huti. Są straty*. https://defence24.pl/geopolityka/seals-przejeli-iranskie-rakiety-dla-huti-sa-straty [dostęp: 29.09.2025]

Chluopek I., *Formoza*, „Special-ops", 2010 nr 7-8

Coble K.,Tramazzo J.C., *A US perspective on special operations and the law of armed conflict*, „International Review of the Red Cross" 2025, t. 202 nr. 107(928), s. 70–95.

*DEVGRU (United States Naval Special Warfare Development Group, SEAL Team 6).* https://www.special-ops.pl/artykul/d/93565,devgru-united-states-naval-special-warfare-development-group-seal-team [dostęp: 01.10.2025].

Dockery K. *Navy SEALs. Kronika wczesnych lat*, Poznań 2004.

Dura M., *Komandosi SEALs odbijają tankowiec*. https://defence24.pl/sily-zbrojne/komandosi-seals-odbijaja-tankowiec [dostep 01.10.2025].

*Genesis of the U.S. Navy's SEa, Air, Land (SEAL) Teams.* https://web.archive.org/web/20140222183844/https:/navysealmuseum.com/about-navy-seals/seal-history-the-naval-special-warfare-story/genesis-of-the-u-s-navys-sea-air-land-seal-teams/ [dostęp: 27.04.2022].

Grespin W., *The Quiet Professionals: The Future of U.S. Special Operations Forces*, 20.09.2013. https://www.diplomaticourier.com/posts/the-quiet-professionals-the-future-of-u-s-special-forces [dostęp: 08.03.2026].

Gryga M., *Wojska Specjalne Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2023.

Gut J., *Siły specjalne wybranych państw,* Warszawa 2019.

*Hell Week*. https://navyseals.com/nsw/hell-week-0/ [dostęp: 30.09.2025].

Hypś M., *Navy SEALs w boju.* https://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/navy-seals-w-boju/ [dostęp: 29.09.2025].

*Inside SEAL Team 6*. https://www.nytimes.com/interactive/2015/05/27/world/inside-seal-team-six.html [dostęp: 30.11.2025]

Jagodziński B. *Działania i rozwój jednostek specjalnych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego" 2020, t. 12, nr 22, s. 167-184.

Johnson L.K., *The Third Option. Covert Action and American Foreign Policy*, New York 2022.

Korpowski K., *Operacje i siły specjalne w polityce bezpieczeństwa państwa w XXI w.*, Gdańsk 2023

Lasoń M., *Wojskowa Formacja Specjalna GROM im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej jako instrument polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2005, nr 4, s. 67-88.

Longstreth S., *DEVGRU: Also Known as Seal Team 6*. https://greydynamics.com/devgru-also-known-as-seal-team-6/ [dostęp: 01.10.2025].

Machniak, A. *Polityczne i militarne przesłanki utworzenia w Polsce Wojsk Specjalnych*, „Annales Universitatis Paedagogicae CracoviensisStudia de Securitate" 2020, nr 10(1), s. 116-131.

Marquis S. L., *Unconventional Warfare: Rebuilding U.S. Special Operations Forces*, Washington 1997.

McEwen S., Miniter R., *Navy Seals*, Warszawa 2016.

Nadel J., Wright J.R. , *Komandosi amerykańscy*, Warszawa 1997.

*Naval Special Warfare*. https://www.history.navy.mil/browse-by-topic/communities/special-warfare.html [dostęp: 30.09.2025].

*Navy SEAL Requirements*. https://www.military.com/special-operations/requirements-for-navy-seals.html [dostęp: 30.09.2025].

*Navy SEALs in Grenada Operation URGENT FURY.* https://www.navysealmuseum.org/about-navy-seals/seal-history-the-naval-special-warfare-storyseal-history-the-naval-special-warfare-story/navy-seals-grenada-operation-urgent-fury [dostęp: 30.09.2025].

*Navy Special Forces*, 08.04.2000. https://web.archive.org/web/20110629083756/http://www.specialoperations.com/Foreign/Pakistan/SSGN.htm [dostęp: 06.03.2026].

Neville L., *Elita. Współczesne oddziały specjalne od A do Z,* Warszawa 2020.

*Operacje specjalne w świetle teorii adm. McRavena,* K. Frącik (red.), Toruń 2018.

Orłowski P., *Miejsce JW GROM w systemie bezpieczeństwa RP*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka" 2020, t.39, nr 2, s. 127–137.

O'Neill R., *Komandos. Moja służba w Navy Seal i strzały, które zabiły bin Ladena*, Poznań 2018.

Osiecki A., *Siły Specjalne USA*, Kraków 2010.

Peniston B. *Capturing the Iran Ajr*. https://www.navybook.com/no-higher-honor/timeline/capturing-the-iran-ajr/ [dostęp: 29.09.2025].

Perry D., *A New Marine Commando Regiment*, „Canadian Naval Review" 2007, t.3, nr 2.

Perry M., *Korean Special Forces: North vs South*. https://sofrep.com/news/korean-special-forces-north-vs-south/ [dostęp: 01.10.2025]

Petras G., Loehrke J., *A visual guide to how elite US military forces evacuated US Embassy in Sudan*. https://eu.usatoday.com/story/graphics/2023/04/24/how-us-embassy-evacuated-sudan/11727079002/ [dostęp: 01.10.2025].

Philipps D. N., Cole M., *How a Top Secret SEAL Team 6 Mission Into North Korea Fell Apart*. https://www.nytimes.com/2025/09/05/us/navy-seal-north-korea-trump-2019.html [dostęp: 01.10.2025]

*Pierwsza akcja antyterrorystyczna Trumpa. Komandos Navy Seals zginął w Jemenie.* https://defence24.pl/pierwsza-akcja-antyterrorystyczna-trumpa-komandos-navy-seals--zginal-w-jemenie [dostęp: 01.10.2025]

*President Kennedy's Special Message to Congress on the Defense Budget, Excerpt on Limited Wars, March 28, 1961.* https://web.archive.org/web/20130223032437/https://www.mtholyoke.edu/acad/intrel/pentagon2/ps6.htm [dostęp: 30.09.2025].

*President Kennedy's Special Message to the Congress on Urgent National Needs***,** *Our Own Military and Intelligence Shield, May 25, 1961.* https://www.presidency.ucsb.edu/documents/special-message-the-congress-urgent-national-needs [dostęp: 22.09.2026].

Raubo J. M., *Rajd amerykańskich komandosów w Afryce*. https://defence24.pl/sily-zbrojne/rajd-amerykanskich-komandosow-w-afryce [dostęp: 01.10.2025].

Robinson L. *One Hundred Victories. Special Ops and the Future of American Warfare*, New York 2013.

Robinson L. *The Future of U.S. Special Operations Forces*, Council on Foreign Relations, 2013.

*Secret Warriors.* https://www.newsweek.com/secret-warriors-204430 [dostęp: 29.09.2025].

Sof E., *SEAL Team 6: America's Secret Warriors*. https://combatoperators.com/units/tier-1/devgru-seal-team-6/#organization [dostęp: 07.03.2026].

Sof E., *Tier 2: Second echelon of elite special forces*. https://special-ops.org/tier-2-special-operations-forces/ [dostęp: 30.09.2025].

Spulak R., *A Theory of Special Operations: The Origins, Qualities, and Use of SOF*, Hurlburt Field 2007.

Starlink C.G., Marine A., *Stealth, Speed and Adaptability. The Role of Special Operations Forces in Strategic Competition*, Washington 2024

Turse N., Mednick S., Sperber A., *Exclusive: Inside the Secret World of US Commandos in Africa.* https://pulitzercenter.org/stories/exclusive-inside-secret-world-us-commandos-africa [dostęp: 30.09.2025].

U.S. Central Command, *About Us*. https://www.centcom.mil/ABOUT-US/ [dostęp: 01.10.2025].

United States Navy SEAL Teams (US Navy Seals). https://web.archive.org/web/20170926131821/https://www.special-ops.pl/leksykon/id257,united-states-navy-seal-teams-us-navy-seals [dostęp: 30.09.2025].

United States Special Operations Command, *Fact Book 2025*, Tampa: USSOCOM Office of Communications 2025.

*US Naval Special Warfare Operator, aka US Navy SEAL, Selection & Training*. https://bootcampmilitaryfitnessinstitute.com/elite-special-forces/us-elite-special-forces/navspecwarcom-us-naval-special-warfare-command-nswc/us-naval-special-warfare-operator-aka-us-navy-seal-selection-training/ [dostęp: 30.09.2025].

Vandiver J., *Navy SEALs in Cyprus pledge 'unyielding response' to any adversaries in Eastern Mediterranean*. https://www.stripes.com/branches/navy/2024-02-16/navy-seals-cyprus-training-mediterranean-13023054.html#:~:text=The%20U.S.%20Navy%20SEALs%20and%20special%20warfare,quarters%20combat%20training%20in%20an%20urban%20environment [dostęp: 01.10.2025].

Wasdin H. E., Templin S., *Snajper. Opowieść komandosa SEAL Team Six*, Znak Literanova 2011.

Weiss J., *How to become a 'part-time' Navy SEAL or Green Beret*. https://www.businessinsider.com/how-to-become-part-time-navy-seal-or-green-beret-2020-2?IR=T [dostęp: 30.09.2025].

Weiss J., *NSW Prep: The First Hurdle in Becoming a Navy SEAL or SWCC*. https://sofrep.com/news/nsw-prep-the-first-hurdle-in-becoming-a-navy-seal-swcc/ [dostęp: 30.09.2025].

Zagalski J., *Do abordażu!*. https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/42283?t=Do-abordazu- [dostęp: 01.10.2025].

*Śmierć operatora Navy SEAL w Somalii*. https://defence24.pl/smierc-operatora-navy-seal-w-somalii [dostęp: 01.10.2025].

## US Navy SEALs: From Their Inception to the Present Day. Origins, Organization, and Selected Operations

**Abstract:** The study presents the origins, organizational development, and operational activities of the U.S. Navy SEALs from the unit's formation to the present day. It discusses the unit's historical predecessors, organizational structure, and the selection and training system for operators. The article analyzes the SEALs' participation in selected conflicts and operations, including the Vietnam War, operations in the Persian Gulf, and operations conducted as part of the war on terrorism. The establishment and development of the Naval Special Warfare Development Group are also covered. It is demonstrated that operational experience has facilitated the expansion of the unit's mission scope. The War on Terror has increased the intensity of Navy SEALs' deployment in operations, the importance of counterterrorism activities, and the scale of cooperation with partner units.

**Keywords:** Navy SEALs, United States, special operations forces, counterterrorism, unconventional warfare, War on Terror.

**Jakub Furlanetto**
Uniwersytet Jagielloński

# Operacja Midnight Hammer i jej konsekwencje

**Abstrakt:** Artykuł dotyczy amerykańskiej Operacji Midnight Hammer, jej przebiegu oraz skutków. O ile miała ona kluczowe znaczenie dla zatrzymania prac nad irańskim programem jądrowym, w okresie długoterminowym może mieć negatywny wpływ zarówno na interesy Stanów Zjednoczonych jak i ich sojuszników. Naloty, stanowiące rażące pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych, doprowadziły do stworzenia precedensu, w którym supermocarstwo dokonuje ataku na program jądrowy innego państwa. Może to wywołać konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego wykraczające znacznie poza bezpośrednie jego skutki.

**Słowa kluczowe:** Operation Midnight Hammer, Iran, irański program jądrowy, Donald Trump, Karta Narodów Zjednoczonych, proliferacja BMR.

## Wstęp

Operacja Midnight Hammer, w ramach której w niedzielę 22 czerwca 2025 roku siły zbrojne Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA) przeprowadziły naloty na obiekty związane z irańskim programem jądrowym miała znaczny wpływ nie tylko na sytuację na Bliskim Wschodzie, lecz również na świecie. Był to pierwszy w historii ludzkości nalot na funkcjonujące obiekty związane z programem jądrowym danego państwa. O ile w przeszłości doszło do kilku przypadków ataku na reaktory, tak jak miało to miejsce w Iraku w 1981 roku gdy doszło do nalotu przeprowadzonego przez Izrael, były to działania wymierzone w obiekty nieukończone i będące w trakcie budowy. Amerykańska operacja była możliwa dzięki przewadze technologicznej Stanów Zjednoczonych oraz przez znaczne osłabienie irańskiego systemu obrony przeciwlotniczej podczas konfrontacji Iranu z Izraelem.

W niniejszym artykule zostaną przeanalizowane powody przeprowadzenia Operacji Midnight Hammer przez Stany Zjednoczone, jej przebieg, jak i skutki dla Iranu. Zostanie również podjęta próba określenia czy atak na irański program jądrowy był zgodny z prawem międzynarodowym. Zostaną też przedstawione możliwe scenariusze przyszłego rozwoju sytuacji. Artykuł odpowie na pytanie, czy Operacja mogła mieć negatywny wpływ na amerykańskie interesy na Bliskim Wschodzie jak i w innych częściach globu. Ponadto, dostarczy on odpowiedzi na pytanie, czy Rosja i Chińska Republika Ludowa (ChRL) w wymierny sposób wsparły Iran. Metodami badawczymi służącymi opracowaniu niniejszego artykułu są analiza treści tekstów i materiałów źródłowych jak i analiza jakościowa materiałów zastanych w postaci monografii, źródeł internetowych i doniesień prasowych.

## Operacja Midnight Hammer

Operacja Midnight Hammer odbyła się w czasie znacznego osłabienia irańskich systemów obrony przeciwlotniczej wywołaną trwającą od 13 czerwca 2025 roku kampanią lotniczą Izraela[1]. Poza nalotami ze strony Tel Awiwu doszło również do zamachów na specjalistów związanych z irańskim programem nuklearnym, ataków w cyberprzestrzeni, jak i działań dywersyjnych z wykorzystaniem dronów. Przeprowadzenie nalotu na irańskie obiekty jądrowe w tych warunkach było znacznie ułatwione, nie zaskakuje więc wykorzystanie słabości strony irańskiej przez Stany Zjednoczone.

## Powody przeprowadzenia Operacji

Kluczowym powodem, dla którego przeprowadzono naloty była kwestia kontynuacji prac przez Iran nad programem jądrowym, czemu sprzeciwiał się zarówno Waszyngton jak i Tel Awiw. Problem irańskiego programu jądrowego jako czynnika warunkującego niektóre działania USA ma swoją genezę kilka dekad wcześniej. Już na początku XXI wieku potencjalne pozyskanie przez Iran broni jądrowej było wykorzystywane przez Waszyngton jako uzasadnienie dla rozwoju systemów zdolnych do zwalczania pocisków balistycznych, mimo

[1] D. Rising, S. Metz, *Iran's military degraded by 12-day war with Israel, but still has significant capabilities*, „SFGate", 2026. https://www.sfgate.com/news/world/article/iran-s-military-degraded-by-12-day-war-with-21351793.php [dostęp: 1.03.2026].

faktu, iż Teheran nie posiadał zdolności rażenia terytorium USA za pomocą swych istniejących wówczas konstrukcji[2].

Zawiązany w 2015 roku Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA) był *de facto* dokumentem nieważnym, gdyż jednostronnie opuściły go w 2018 roku Stany Zjednoczone i ponownie nałożyły sankcje[3]. Ów plan zakładał m.in. 15-letnie (tzn. trwające od 2015 do 2030 roku) moratorium na wzbogacanie uranu powyżej 3,67%, prowadzenie wzbogacania owego materiału rozszczepialnego jedynie w Natanz jak i posiadanie przez Iran maksymalnie 300 kilogramów wzbogaconego uranu w zamian za wycofanie się z sankcji przez USA i Unię Europejską[4].

Amerykański dokument z listopada 2024 roku twierdził, iż o ile Teheran nie dążył do zbudowania broni jądrowej, dokonywał on przedsięwzięć, które znacznie mogłyby mu to ułatwić, poprzez zwiększanie zapasów uranu wzbogaconego do 20 i 60% jak i budowę zaawansowanych wirówek. Uważano, iż w wypadku wzbogacenia całego zapasu uranu Teheran mógłby zbudować ponad tuzin bomb jądrowych, a infrastruktura przez Iran zbudowana pozwalałaby na wzbogacenie uranu szybko i w różnych placówkach[5]. Wedle opublikowanego w maju 2025 roku, czyli na krótko przed przeprowadzeniem Operacji, *Annual Threat Assessment*, Defense Intelligence Agency była zdania, że Iran niemalże na pewno nie produkuje broni jądrowej. Jednakże, postępy technologiczne i rozwój programu jądrowego mogłyby pozwolić na wytworzenie w ciągu tygodnia wystarczającej ilości materiału rozszczepialnego potrzebnego do stworzenia pierwszej bomby jądrowej[6]. Warto zaznaczyć, iż szacunek ten nie zawiera czasu potrzebnego na produkcję całości ładunku jądrowego, nawet testowego, lecz dotyczy jedynie uranu.

Według realizmu defensywnego, agresja na inne państwa podejmowana przez aktorów międzynarodowych może wiązać się ze znacznymi reperkusjami.

---

[2] N. Tannenwald, *The Nuclear Taboo. The United States and the Non-Use of NuclearWeapons Since 1945*, Cambridge 2007, s. 385-386.

[3] *President Donald J. Trump is Ending United States Participation in an Unacceptable Iran Deal*, oficjalna strona Białego Domu, 2018. https://trumpwhitehouse.archives.gov/briefings-statements/president-donald-j-trump-ending-united-states-participation-unacceptable-iran-deal/ [dostęp: 1.03.2026].

[4] K. Davenport, *The Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA) at a Glance*, 2025. https://www.armscontrol.org/factsheets/joint-comprehensive-plan-action-jcpoa-glance [dostęp: 28.11.2025].

[5] *Iran's Nuclear Weapons Capability and Terrorism Monitoring Act of 2022 – Assessment Regarding the Nuclear Activity of the Islamic Republic of Iran*, ODNI, 2024. https://archive.dni.gov/files/ODNI/documents/assessments/ODNI-Unclassified-Irans-Nuclear-Weapons-Capability-and-Terrorism-Monitoring-Act-of-2022-202411.pdf [dostęp: 27.09.2026].

[6] *2025 Worldwide Threat Assessment*, DIA, 2025, s. 18. https://armedservices.house.gov/uploadedfiles/2025_dia_statement_for_the_record.pdf [dostęp: 27.09.2026].

Próba narzucenia swej woli innym państwom może osłabić agresora, gdyż prowokuje opór innych państw. Niemniej, konflikt może wystąpić, jeżeli bezpieczeństwo agresora jest postawione pod znakiem zapytania lub jeżeli uważa on swoje zdolności do odparcia potencjalnego ataku za niepewne[7]. Bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych nie było zagrożone przez niezmilitaryzowany jeszcze irański program jądrowy, który nawet w wypadku budowy bomby przez Iran nie wytwarzałby zagrożenia egzytencjalnego. Oznaczałoby to, iż kluczową przyczyną przeprowadzenia Operacji z punktu widzenia realizmu defensywnego byłoby poczucie niepewności wywołane przez potencjalne reperkusje dla USA, jakie mogłoby ze sobą nieść pozyskanie broni jądrowej przez Iran, nawet jeżeli zagrożenie nie było egzystencjonalne. Irańska broń jądrowa, powstała w odpowiedzi na działania Amerykanów i jego sojusznika w regionie mogłaby także znacznie wzmocnić pozycję negocjacyjną Teheranu oraz utrudnić potencjalne działania wymierzone w Iran w przyszłości.

Prezydent USA Donald Trump uważał, iż Iran prowadził zaawansowane prace nad budową broni jądrowej. Amerykanie byli również zdania, iż Iran nie był gotów do negocjacji, co w opinii Białego Domu stało się oczywiste po spotkaniu, które miało miejsce 20 czerwca 2025 roku między przywódcami państw europejskich a Iranem[8]. Sam plan Operacji opracowywano w najwyższej tajemnicy. Jego faza przygotowawcza, jak i przerzut sił trwały kilka miesięcy. Co znamienne, jeszcze kilka tygodni przed operacją, Dyrektor Wywiadu Narodowego Tulsi Gabbard twierdziła, iż Iran nie dążył do budowy bomby[9]. Może to oznaczać, iż przedstawiane publicznie stanowisko Amerykanów dotyczące irańskiego programu jądrowego było odmienne od ich rzeczywistego stanowiska lub Gabbard nie wiedziała o planowanych atakach. Naloty miały doprowadzić do zniszczenia kluczowych obiektów związanych z irańskim programem jądrowym, lecz nie dopuścić do zaangażowania Stanów Zjednoczonych w długotrwałą wojnę[10].

[7] S. E. Lobell, *Structural Realism/Offensive and Defensive Realism*, Oxford Academic, 2017. https://academic.oup.com/edited-volume/61835/chapter/546983459 [dostęp: 27.09.2026].
[8] K. Liptak, J. Herb, K. Holmes, *How Trump quietly made the historic decision tlo launch strikes in* Iran, „CNN", 2025. https://edition.cnn.com/2025/06/22/politics/trump-iran-strike-decision-inside [dostęp: 29.11.2025].
[9] N. Hashemi, *Why did the US bomb Iran now?* „The Guardian", 2025. https://www.theguardian.com/commentisfree/2025/jun/23/why-did-the-us-bomb-iran-now [dostęp: 29.11.2025].
[10] K. Liptak, J. Herb, K. Holmes, *op. cit.*

Nie można również wykluczyć, iż atak miał doprowadzić do tzw. „deeskalacji przez eskalację”[11] sytuacji na Bliskim Wschodzie. Wspomniana wymiana ciosów między Iranem a Izraelem mogła doprowadzić do poważnego osłabienia irańskiej państwowości, w tym wyeliminowania przywództwa polityczno-wojskowego państwa, które mimo degradacji arsenałów nadal dysponowało znaczną ilością uzbrojenia dalekiego zasięgu. Israel Katz, minister obrony Izraela stwierdził wręcz, iż Tel Awiw planował zabicie przywódcy Iranu, lecz nie było ku temu możliwości operacyjnych[12]. Już po nalotach, Donald Trump w mediach społecznościowych rozważał możliwość obalenia rządu Iranu,[13] do czego w ostateczności nie doszło. Niemniej, mogła być to jedynie groźba mająca wymusić na Irańczykach powrót do negocjacji. Pogrążenie się Iranu w chaosie mogłoby doprowadzić do trudnego do przewidzenia rozwoju wydarzeń, znacznie komplikując sytuację na Bliskim Wschodzie, godząc tym samym w amerykańskie interesy.

## Przebieg ataku

Wedle dostępnych otwartych źródeł informacji, amerykańska operacja zaangażowała ponad 125 samolotów, tuziny tankowców powietrznych oraz okręt podwodny o napędzie atomowym. Wystrzelono również 75 pocisków precyzyjnych różnych typów. Kluczowym komponentem było 7 bombowców B-2 Spirit, które wystartowały w piątek 20 czerwca 2025 roku z Whiteman Air Force Base w Missouri. Bombowce te leciały przez 18 godzin, zachowując maksymalną ciszę radiową. 21 czerwca 2025 roku około 17 czasu wschodniego (a w okolicach 2:30 w nocy wedle czasu teherańskiego) doszło do wystrzelenia ponad 24 pocisków Tomahawk przez okręt podwodny o napędzie jądrowym klasy Ohio, co zostało zgrane z pojawieniem się armady lotniczej nad terytorium Iranu. Samolotom amerykańskim udało się stłumić irańską obronę przeciwlotniczą. Na cele w Fordo i Natanz zrzucono 14 bomb GBU 57 Massive Ordnance Penetrators (MOP), podczas gdy pociski Tomahawk spadły na Isfahan. Amerykanie

[11] Strategia ta polega na dążeniu do zakończenia konfliktu po jego eskalacji przez jedną ze stron, co powinno skłonić drugą do uznania, iż jego kontynuacja może być zbyt kosztowna. Źródło: D. R. Post, *Escalating to deescalate with nuclear weapons: Research shows it's a particularly bad idea*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, 2024. https://thebulletin.org/2024/02/escalating-to-de-escalate-with-nuclear-weapons-research-shows-its-a-particularly-bad-idea/ [dostęp: 1.03.2026].

[12] *'We wanted to eliminate Khamenei': Israel's Defence Minister Katz*, „Aljazeera”, 2025. https://www.aljazeera.com/news/2025/6/26/we-wanted-to-eliminate-khamenei-israels-defence-minister [dostęp: 29.11.2025].

[13] J. Hernandez, *4 things to know about the U.S. airstrikes on Iran*, „NPR”, 2025. https://www.npr.org/2025/06/23/nx-s1-5441791/takeaways-us-airstrikes-iran-nuclear-trump [dostęp: 29.11.2025].

oficjalnie twierdzili, iż uniknęli wykrycia przez irańską obronę przeciwlotniczą (OPL), a siły lotnicze Iranu nie zareagowały[14]. W nalocie wykorzystano samoloty F-16, F-15E, F-22, jak i F-35A. Właśnie na F-35A spadło zadanie wyeliminowania irańskiej OPL, samoloty te jako pierwsze wleciały do przestrzeni powietrznej Iranu, eskortowały one również bombowce B-2[15] oraz jako ostatnie opuściły irańską przestrzeń powietrzną. W opinii pilotów, o ile irańska OPL próbowała za pomocą zaawansowanych systemów namierzyć ich samoloty, nie była ona w stanie tego zrobić[16]. Stało się mimo faktu, iż obrona przeciwlotnicza Iranu wydawała się dobrze przygotowana – wchodziły w nią m.in. systemy S-300,[17] jak i rodzime konstrukcje pokroju Khordad 15.[18] Operacja miała również element zaskoczenia – Amerykanie wykorzystali kilka B-2 Spirit, które wystartowały z Missouri, kierując się nad Pacyfik w celu ukrycia prawdziwego kierunku ataku. Zaskoczenie strony irańskiej atakiem zostało określone przez Amerykanów jako całkowite[19].

Nalot pokazał technologiczną przewagę USA nad ich przeciwnikiem, jak i nie posiadające odpowiednika na świecie możliwości projekcji siły – żadne inne państwo nie byłoby w stanie wykorzystać bombowców zbudowanych w technologii *stealth* do zmylenia przeciwnika. Informacje o braku poniesionych przez Waszyngton strat wskazują również na znaczną przewagę nad państwami, które mogły zaopatrzyć Iran w zaawansowane systemy OPL. Operacja pokazała jednak pewne ograniczenia po stronie amerykańskiej, gdyż zaangażowana została większość z 19 istniejących bombowców B2, co jest dowodem na pilną potrzebę wdrożenia na większą skalę jego następcy, B-21[20].

---

[14] A. Roque, *Operation Midnight Hammer: How the US conducted surprise strikes on Iran*, „Breaking Defense", 2025. https://breakingdefense.com/2025/06/operation-midnight-hammer-how-the-us-conducted-surprise-strikes-on-iran/ [dostęp: 29.11.2025].

[15] J. A. Tirpak, *Air Force Confirms SEAD Role of F-35s in Midnight Hammer*, „Air&Space Forces Magazine", 2025. https://www.airandspaceforces.com/air-force-sead-role-f-35s-midnight-hammer/ [dostęp: 29.11.2025].

[16] *388th FW pilots, F-35s paved the way for Midnight Hammer strike*, 2025. https://www.388fw.acc.af.mil/News/Article-Display/Article/4341061/388th-fw-pilots-f-35s-paved-the-way-for-midnight-hammer-strike/ [dostęp: 29.11.2025].

[17] A. Brady, *Russia Completes S-300 Delivery to Iran*, „Arms Control Association", 2016. https://www.armscontrol.org/act/2016-11/news-briefs/russia-completes-s-300-delivery-iran [dostęp: 1.03.2026].

[18] *15th Khordad 15*, „Army recognition", 2025. https://www.armyrecognition.com/military-products/army/air-defense-systems/air-defense-vehicles/15th-khordad-15 [dostęp: 1.03.2026].

[19] T. Bowman, A. Limbong, *Details emerge about Operation Midnight Hammer*, „NPR", 2025. https://www.npr.org/2025/06/22/nx-s1-5441763/details-emerge-about-operation-midnight-hammer [dostęp: 29.11.2025].

[20] A. S. Lim, J. D. Fearon, *The Conventional Balance of Terror*, „Foreign Affairs", May/June 2025, Vol 104 No. 3 s. 132-133.

## Skutki Operacji

Tuż po ataku przedstawiciele Stanów Zjednoczonych oświadczyli, iż wszystkie trzy cele zostały niezwykle ciężko uszkodzone. Zdjęcia satelitarne z 22 czerwca pokazywały sześć kraterów wokół dwóch punktów w Fordo, szary pył oraz gruz rozrzucony po okolicy. Niemniej, niektórzy eksperci twierdzili, iż Irańczycy mogli przed bombardowaniem zablokować tunele wejściowe do placówek jądrowych w celu ich ochrony przed atakiem[21]. Tego samego dnia Sekretarz Obrony Pete Hegseth stwierdził, iż operacja zakończyła się całkowitym sukcesem. Niedługo później zaczęły się jednak pojawiać rozbieżne ze stanowiskiem amerykańskim informacje. Źródła izraelskie twierdziły, iż Fordo nie zostało zniszczone, lecz w znacznym stopniu uszkodzone. Ponadto zasugerowały one, iż Iran przed atakiem mógł przenieść uran. Pojawiły się także zdjęcia satelitarne Fordo z dnia 19 czerwca 2025 roku, pokazujące ciężarówki zaparkowane przed wejściem, zapewne w celu ewakuacji kluczowych zasobów. Wszystkie sześć wejść do Fordo zostało zablokowanych przy użyciu kamieni i piasku. Według wiceprezydenta JD Vance'a, uran wzbogacony do 60% nadal znajdował się pod kontrolą Irańczyków[22].

Zgodnie z raportem z dnia 21 listopada 2025 roku od czasu nalotów w Fordo, Natanz i Isfahan zaobserwowano minimalną aktywność, rzekomo ograniczającą się głównie do usuwania ich skutków. W Ishafan wzniesiono bariery mogące powstrzymać pociski *cruise* przed wleceniem przez wydrążone w górze wejście do tunelu. Wydaje się, iż Iran nie jest obecnie w stanie prowadzić na znaczną skalę wzbogacania uranu ani produkować kluczowych do tego wirówek. Zniszczone bądź ciężko uszkodzone miały zostać także kluczowe obiekty badawcze (R&D) oraz placówka służąca do produkcji fluorku uranu. W niektórych obiektach związanych z militarnym programem jądrowym mają trwać prace polegające m.in. nad usuwaniem szkód i odzyskiwaniem sprzętu. Niepotwierdzone były losy około 440 kilogramów uranu wzbogaconego do 60%, niemniej, w raporcie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA) z 19 listopada 2025 roku pada stwierdzenie, że nie został on przeniesiony z obiektów poddanych nalotom. Należy jednak zaznaczyć, iż Agencja nie ma dostępu do owych obiektów i jest ona zmuszona polegać na zdjęciach satelitarnych. Po nalotach Iran nie dopuścił

[21] T. Mackintosh, N. Yousif, *What we know about US strikes on three Iranian nuclear sites*, „BBC", 2025. https://www.bbc.com/news/articles/cvg9r4q99g4o [dostęp: 29.11.2025].
[22] J. Rodgers, *What Operation Midnight Hammer Means for the Future of Iran's Nuclear Ambitions*, 2025. https://www.csis.org/analysis/what-operation-midnight-hammer-means-future-irans-nuclear-ambitions [dostęp: 29.11.2025].

inspektorów IAEA do placówek związanych z jego programem jądrowym. Postępy Iranu w przywracaniu utraconych zdolności są określane jako minimalne[23]. Agencja jest jednak zdania, iż Iran nadal posiada uran pozwalający na zbudowanie 10 bomb atomowych[24].

Wydaje się, iż naloty miały znaczny wpływ na irański program jądrowy. Jednakże, prace na pewno nie zostały zatrzymane i mogły zostać rozśrodkowane w innych, nieuszkodzonych obiektach. W aspekcie politycznym atak doprowadził do zakończenia konfrontacji między USA, Izraelem oraz Iranem.

Istnieje możliwość, iż z biegiem czasu i z pomocą sojuszników Iran będzie w stanie odbudować utracone zdolności. Ponadto, nie można w pełni wykluczyć, iż z pomocą Teheranowi przyjść mogłaby Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna (KRLD), która byłaby w stanie udzielić reżimowi irańskiemu znacznego wsparcia technicznego, gdyż sama dysponuje zaawansowanym programem jądrowym. Zapasy wzbogaconego uranu, które najprawdopodobniej zostały ewakuowane i są obecnie wyłączone z międzynarodowego nadzoru, mogłyby zostać wykorzystane do stworzenia np. brudnej bomby. Brudna bomba wykorzystująca materiał rozszczepialny mogłaby doprowadzić do skażenia radiologicznego danego obszaru, wymuszając jego ewakuację. Ów ładunek mógłby zostać zbudowany nawet z wykorzystaniem izotopów pochodzących z cywilnego programu jądrowego.[25] Zdaniem niektórych naukowców możliwe jest wręcz opracowanie broni jądrowej z uranu o niższym stopniu wzbogacenia, nawet wynoszącym 10-20%, co jednak niesie ze sobą problemy natury technologicznej[26].

Operacja Midnight Hammer doprowadziła do osiągnięcia krótkoterminowych celów, jakimi było zniszczenie (a przynajmniej uszkodzenie w stopniu uniemożliwiającym ich szybką odbudowę) kluczowych obiektów. Jednakże, niewyeliminowanie zasobów wzbogaconego uranu można uznać za porażkę, która wręcz poddaje w zapytanie sens całego przedsięwzięcia. O ile Iran najprawdopodobniej utracił (przynajmniej tymczasowo) zdolność wzbogacania nowych partii materiału rozszczepialnego, w rękach reżimu pozostał uran już wzbogacony.

[23] D. Albright, S. Burkhard, S. Faragasso, *Comprehensive Updated Assessment of Iranian Nuclear Sites Five Months After the 12-Day War*, 2025. https://isis-online.org/isis-reports/comprehensive-updated-assessment-of-iranian-nuclear-sites-five-months-after-the-12-day-war [dostęp: 29.11.2025].

[24] S. Liechtenstein, *UN atomic agency demands Iran provide full information about its nuclear stockpile*, „AP", 2025. https://apnews.com/article/iran-nuclear-iaea-resolution-inspectors-uranium-d66a8ab6147e43bc7f544c76e063db80 [dostęp: 29.11.2025].

[25] C. Kremidas-Courtney, *Iran and the Dirty Bomb: A Test of Cognitive and Societal Resilience*, „Centrul Euro-Atlantic Pentru Rezilienta", 2025. https://e-arc.ro/2025/06/20/iran-and-the-dirty-bomb-a-test-of-cognitive-and-societal-resilience/ [dostęp: 1.03.2026].

[26] R. S. Kemp, i in., *The weapons potential of high-assay low-enriched uranium*, „Science", 2024, Vol 384 No. 6700 s. 1071-1073.

Można także dodać, iż całkowite wyeliminowanie irańskiego programu nuklearnego byłoby niemożliwe bez przeprowadzenia działań, jakie byłyby dla Stanów Zjednoczonych niezwykle kosztowne zarówno gospodarczo jak i politycznie, oraz zapewne sprowadzających się do inwazji lądowej. Wcześniej wspominany izraelski nalot na iracki reaktor – Operacja Opera – wzmógł dążenia Iraku do pozyskania broni jądrowej do takiego stopnia, iż zdaniem niektórych ekspertów jedynie wybuch wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku w pełni zakłócił prace nad iracką bombą atomową[27]. Biorąc pod uwagę skalę irańskiego przedsięwzięcia, sytuację można do pewnego stopnia porównać z różnymi wariantami działań rozważanych przez Amerykanów w latach 60. mających nie dopuścić do stworzenia przez Pekin broni jądrowej. Do opcji należał m.in. sabotaż, naloty konwencjonalne i z wykorzystaniem taktycznej broni jądrowej na obiekty nuklearne oraz inwazja Korei Południowej na Północną[28]. Oczywiście, do tych działań nie doszło, lecz obrazują one z jak skomplikowanymi operacjami wiązałoby się wyeliminowanie w pełni programu jądrowego Teheranu.

## Zgodność z prawem międzynarodowym

Działania Stanów Zjednoczonych nie posiadały międzynarodowego mandatu. Nie miały one również aprobaty Rady Bezpieczeństwa ONZ, lecz były wyłącznie wynikiem decyzji podjętej w Waszyngtonie. Oznacza to, iż były one sprzeczne z artykułem czwartym Karty Narodów Zjednoczonych (KNZ), który mówi o powstrzymywaniu się przez państwa członkowskie od użycia siły w celu rozwiązywania konfliktów[29]. Mało prawdopodobne wydaje się również wytłumaczenie ataku jako wykorzystanie przez państwo członkowskie prawa do samoobrony, o którym mowa w artykule 51 owego dokumentu[30]. Abstrahując od faktu, że dotyczy on odpowiedzi na atak, który został już przeprowadzony, irański program jądrowy nie był w stanie zagrozić Stanom Zjednoczonym na jego ówczesnym etapie rozwoju. Można także przywołać podejście do problemu ataku wyprzedzającego, jakie przyjęło samo ONZ na skutek działań amerykańskich

[27] P. Sullivan, *Operation Opera Redux? Iran's Nuclear Program and the Preventive War Paradox*, Modern War Institute, 2025. https://mwi.westpoint.edu/operation-opera-redux-irans-nuclear-program-and-the-preventive-war-paradox/ [dostęp: 27.09.2026].
[28] F. S. Gady, *How a State Department Study Prevented Nuclear War With China*, The Diplomat, 2025. https://thediplomat.com/2017/10/how-a-state-department-study-prevented-nuclear-war-with-china/ [dostęp: 28.09.2026].
[29] *Charter of the United Nations*. https://treaties.un.org/doc/publication/ctc/uncharter.pdf [dostęp: 28.11.2025], s. 3.
[30] *Ibidem,* s. 10-11.

w Iraku w 2003 roku. W pewnych publikacjach dotyczących tego problemu dopuszcza się podjęcie działań wyprzedzających w wypadku wystąpienia zagrożenia nieuchronnym atakiem ze strony przeciwnika. Jednakże, jeżeli ryzyko owego ataku ze strony przeciwnika nie jest nieuchronne, nie można przeprowadzić działań wyprzedzających bez uzyskania autoryzacji ze strony RB ONZ. Uznano, iż jednostronne działania, nawet biorąc pod uwagę kontekst walki z terroryzmem początku XXI wieku, byłyby zbyt wielkim zagrożeniem dla ówczesnego porządku światowego. Jak wiadomo, już historycznie Stany Zjednoczone miały odmienny pogląd na to zagadnienie, pozostawiając sobie możliwość przeprowadzenia działań wyprzedzających. Pozycja Waszyngtonu stała w sprzeczności z opinią znacznej części społeczności międzynarodowej[31]. Jednym z kluczowych problemów dotyczących ataków wyprzedzających jest także fakt, iż retoryka uzasadniająca przeprowadzanie ataków tego rodzaju może być wykorzystywana do obrony działań będących niczym innym jak otwartą wojną[32].

Niezależnie od poziomu zaawansowania prac Teheran w momencie przeprowadzenia ataku nie posiadał nawet jednego ładunku jądrowego. Nie posiadał także odpowiednich środków przenoszenia mogących dosięgnąć kontynentalnych USA. Oczywistym jest również, iż Iran nie był w trakcie przygotowań do przeprowadzenia ataku jądrowego na Stany Zjednoczone, ich bazy w regionie Bliskiego Wschodu czy Izrael, któremu przeciwdziałanie można by teoretycznie próbować uzasadnić. Teoretycznie można także potraktować sprzeciw Białego Domu wobec jakiegokolwiek wykorzystania przez Teheran energii jądrowej, w tym do celów cywilnych jako naruszenie artykułu drugiego KNZ, mówiącego o równości wszystkich państw członkowskich[33]. Ponadto, atak na Iran jest kolejnym, po inwazji Rosji na Ukrainę, poważnym naruszeniem podstawowych artykułów Karty Narodów Zjednoczonych przez państwo będące stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa. Wpływa to negatywnie na całokształt systemu prawnomiędzynarodowego, stawiając sens jego istnienia pod znakiem zapytania.

## Odpowiedź sojuszników Iranu

Mimo skali ataków, reakcje Rosji i Chin, dwóch kluczowych sojuszników Iranu, były wyważone, gdyż w bezpośrednim następstwie ataku ograniczyły się do

[31] C. Gray, *International Law and the Use of Force 4th Edition*, Oxford 2018, s. 250-251.
[32] *Preemptive Strikes: Overview*. https://www.ebsco.com/research-starters/military-history-and-science/preemptive-strikes-overview [dostęp: 28.11.2025].
[33] *Charter of the United Nations*… s. 3.

wyrazów wsparcia dyplomatycznego i potępienia działań Stanów Zjednoczonych. Następnie w Internecie oraz prasie zaczęły pojawiać się trudne do zweryfikowania informacje o dostawach uzbrojenia do Iranu lub o wspieraniu go na inne sposoby. Z dostępnych w obiegu publicznym informacji wyłania się obraz państwa w znacznym stopniu porzuconego przez swoich sojuszników.

## Moskwa

MSZ Rosji określił naloty na obiekty nuklearne jako pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych[34], oraz rażące naruszenie prawa międzynarodowego. Doszło także do spotkania między Putinem a szefem MSZ Iranu, Abbasem Aragchi[35]. Wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej potępił amerykańskie naloty[36]. Putin nazwał działania Waszyngtonu całkowicie niesprowokowanymi[37]. Ali Khamenei miał wedle doniesień agencji Reuters wystosować bezpośredni list do prezydenta Rosji, prosząc o pomoc[38].

Brak zaangażowania Moskwy po stronie swojego sojusznika można wytłumaczyć pełnym zaangażowaniem armii rosyjskiej w konflikt na Ukrainie. Rosja nie posiadała w czerwcu 2025 roku[39] wystarczających zapasów zaawansowanego uzbrojenia wojskowego, które mogłyby wymiernie poprawić sytuację Iranu. Obu państw nie wiąże również żaden traktat o pomocy wojskowej w wypadku ataku na jednego z sygnatariuszy. W podpisanym 17 stycznia 2025 roku między Moskwą a Teheranem *Comprehensive Strategic Partnership Treaty* mowa jest jedynie o braku udzielenia wsparcia agresorowi w przypadku, gdyby jeden z sygnatariuszy został zaatakowany. Bardzo rozmyte jest znaczenie klauzul mówiących o przeciwdziałaniu jednostronnej presji wymierzonej przeciwko jednemu z sygnatariuszy[40].

---

[34] *Russia strongly condemns US attacks on Iran, foreign ministry says*, „AlArabiya english", 2025. https://english.alarabiya.net/News/middle-east/2025/06/22/russia-strongly-condemns-us-attacks-on-iran-foreign-ministry-says- [dostęp: 29.11.2025].

[35] *Russia Condemns 'Irrensponsible' U.S. Strikes on Iran*, „The Moscow Times", 2025. https://www.themoscowtimes.com/2025/06/22/russia-condemns-irresponsible-us-strikes-on-iran-a89526 [dostęp: 29.11.2025].

[36] A. Palmer, S. Syzonenko, *The Limits of Russia's Friendship: How Moscow Sees the Iran Crisis*, 2025. https://www.csis.org/analysis/limits-russias-friendship-how-moscow-sees-iran-crisis [dostęp: 29.11.2025].

[37] B. Henderson, *Putin Breaks Silence on US Bombing of Iran*, „Newsweek", 2025. https://www.newsweek.com/putin-breaks-silence-us-bombing-iran-2089249 [dostęp: 29.11,2025].

[38] B. Cole, B. Henderson, *Iran Makes Direct Plea to Putin After US, Israel Strikes*, „Newsweek", 2025. https://www.newsweek.com/iran-makes-direct-plea-putin-after-us-israel-strikes-2089243 [dostęp: 29.11.2025].

[39] Według stanu wiedzy na 29.11.2025.

[40] *Full text of Iran-Russia Comprehensive Strategic Partnership Treaty*, 2025. https://president.ir/en/156874 O [dostęp: 29.11.2025].

Użycie tak niejasnego języka może pozostawić szerokie pole do jego interpretacji, wręcz doprowadzając do niepodejmowania żadnych wymiernych działań. Ponadto, jest prawdopodobne, iż reakcja Rosji na atak na Iran była stonowana z uwagi na próby poprawienia stosunków z administracją Donalda Trumpa, który przyjął odmienną postawę co do stosunków z Kremlem niż Joe Biden. Być może Rosja uznała, iż wsparcie Iranu w sposób wykraczający poza aspekt propagandowy mogłoby zaprzepaścić szansę na ustanowienie lepszych relacji z USA.

Analizując dokumenty, które wyciekły w październiku 2025 roku, w budowie znajdowało się 16 myśliwców Su-35 przeznaczonych dla Iranu, zamówionych w 2023 roku. Kontrakt ten, opiewający na 48 myśliwców, ma zostać zrealizowany do 2027 roku[41]. Istnieją także plotki o możliwości zaopatrzenia Iranu w samoloty Su-30MK[42]. Nie można jednak wykluczyć, iż dostawy te zostaną przesunięte z uwagi na potrzeby samej armii rosyjskiej. Ponadto, termin dostaw oznacza, iż do kolejnej eskalacji na linii Waszyngton-Teheran może dojść przed dostarczeniem samolotów. Sama liczba zamówionych samolotów jest całkowicie niewystarczająca wobec potrzeb reżimu, którego kluczowi przeciwnicy posiadają znacznie liczniejsze i bardziej zaawansowane siły powietrzne.

Istnieje oczywiście prawdopodobieństwo, że po zakończeniu wojny na Ukrainie Moskwa zdecyduje się na dostarczenie Teheranowi kluczowych systemów uzbrojenia. Niemniej, o ile Iran pozostaje ważnym partnerem gospodarczym Rosji, nie może on liczyć na jakiekolwiek znaczące wsparcie militarne do momentu zakończenia konfliktu. Z powodu zaangażowania w Ukrainie jak i (w znacznie mniejszym stopniu) w szeregu państw afrykańskich poprzez m.in. Afrika Korps, zasoby jakimi dysponuje Federacja Rosyjska są rozproszone. Oznacza to, iż Waszyngton będzie mógł prowadzić aktywną politykę na Bliskim Wschodzie bez jakiejkolwiek znaczącej reakcji ze strony Moskwy.

## Pekin

Chiński MSZ określił atak amerykański jako pogwałcenie KNZ. Dodano również, iż Chiny są gotowe współpracować ze społecznością międzynarodową

[41] J. Place, *Russia Is Building Su-35 Fighter Jets for Iran – Secret Files Reveal the Numbers and Delivery Timeline*, „United24", 2025. https://united24media.com/world/russia-is-building-su-35-fighter-jets-for-iran-secret-files-reveal-the-numbers-and-delivery-timeline-13844 [dostęp: 29.11.2025].
[42] N. Smagin, *Iran's Twelve-Day War Has Only Boosted Its Cooperation With Russia*, 2025. https://carnegieendowment.org/russia-eurasia/politika/2025/11/russia-iran-deterrence-plans?lang=en [dostęp: 29.11.2025].

w celu przywrócenia stabilności na Bliskim Wschodzie[43]. Chińscy analitycy byli zdania, iż naloty nie doprowadzą do szybkiego zakończenia konfliktu i mogą wręcz spowodować jego rozlanie[44], do czego ostatecznie nie doszło. Stały reprezentant ChRL przy ONZ wystosował również ostre potępienie dla działań Stanów Zjednoczonych, wezwał również do natychmiastowego zawieszenia broni, a także do podjęcia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ odpowiednich działań[45].

Chiny nie podjęły się interwencji. Jednakże, tuż po wdrożeniu irańsko-izraelskiego zawieszenia broni, czyli po 24 czerwca 2025 roku pojawiły się informacje, zgodnie z którymi ChRL dostarczyła Iranowi nieznaną ilość baterii systemów ziemia-powietrze. Teheran miał za nie zapłacić ropą naftową[46]. Chińska ambasada w Tel Awiwie zaprzeczyła tym doniesieniom, twierdząc, iż ChRL nigdy nie sprzedaje uzbrojenia państwom prowadzącym działania wojenne. BBC donosiło również, iż Teheran wyraził zainteresowanie zakupem samolotów J-10C podczas szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SCO) 26 czerwca[47]. Nie wiadomo oczywiście, na ile informacje te są prawdziwe, lecz bezsprzecznym jest fakt, iż Iran rozpoczął zakupy znacznych ilości nadchloranu sodu u chińskich dostawców. Ów półprodukt jest kluczowy w produkcji paliwa stałego napędzającego irańskie pociski. Dostawy te zaczęły docierać do Iranu 29 września 2025 roku, wielkość ich szacuje się na 2 000 ton. Znamiennym jest, iż nadchloran sodu nie jest objęty żadnymi sankcjami nałożonymi na Iran[48]. Ponadto, w październiku 2025 roku miały miejsce negocjacje między islamskim Korpusem Strażników Rewolucji (IRGC) a podmiotami chińskimi, które obejmowały płatności irańską ropą naftową za komponenty do pocisków oraz dronów[49].

---

[43] Y. Li, *How China stands to gain from US strikes on Iran*, „DW", 2025. https://www.dw.com/en/how-china-stands-to-gain-from-us-strikes-on-iran/a-73020874 [dostęp: 29.11.2025].

[44] *China condemns US attacks on 3 nuclear sites in Iran*, Global Times", 2025. https://www.globaltimes.cn/page/202506/1336719.shtml [dostęp: 29.11.2025].

[45] M. Joshi, *Rhetoric Over Reach: China's Response to the Iran-Israel Conflict*, 2025. https://www.orfonline.org/expert-speak/rhetoric-over-reach-china-s-response-to-the-iran-israel-conflict [dostęp: 29.11.2025].

[46] S. Mathews, *Iran receives Chinese surface-to-air missile batteries after Israel ceasefire deal*, „Middle East Eye", 2025. https://www.middleeasteye.net/news/iran-receives-chinese-surface-air-missile-batteries-after-israel-ceasefire-say-sources [dostęp: 29.11.2025].

[47] Briefing: *Media assess China's possible missile, fighter jet sales to Iran*, „BBC", 2025. https://monitoring.bbc.co.uk/product/b00047xk [dostęp: 29.11.2025].

[48] M. Bell, G. Mezzofiore, *Western intelligence says Iran is rearming despite UN sanctions*, with China's help, „CNN", 2025. https://edition.cnn.com/2025/10/29/middleeast/iran-rebuilding-ballistic-weapons-program-intl [dostęp: 29.11.2025].

[49] S. Suarez, *New Metis Insights: China-Iran Oil-For-Weapons Trade Loop – Why It Matters to Maritime*, 2025. https://channel16.dryadglobal.com/china-iran-oil-trade-loop-ais-dark-flows-sts-compliance [dostęp: 29.11.2025].

Fakt, że Chiny nie zdecydowały się na wsparcie Iranu dostawami sprzętu wojskowego w okresie bezpośrednio po zakończeniu konfliktu najprawdopodobniej można wytłumaczyć wznowieniem 5 czerwca 2025 roku negocjacji handlowych między USA a ChRL[50]. Być może Pekin obawiał się, iż w przypadku wykrycia dostaw mogłoby dojść do anulowania przez Amerykanów trwającego od 12 maja 2025 roku 90-dniowego „zawieszenia broni" w wojnie handlowej[51]. Tym samym, niczym Moskwa, Pekin mógł uznać, iż wsparcie Iranu może zaprzepaścić szansę na poprawę stosunków z Waszyngtonem.

Informacje o dostawach nadchloranu sodu mogą sugerować, że Pekin jest zainteresowany poprawą sytuacji Iranu bez sprzedaży uzbrojenia, analogicznie do sytuacji, w której dostarcza on m.in. kluczowe podzespoły służące do produkcji dronów przez Rosję. Dostawy podzespołów mogą być łatwiejsze do zorganizowania jak i ukrycia niż bezpośrednie przekazanie chińskiego uzbrojenia. Niweluje to również ryzyko wpadnięcia chińskich systemów w niepowołane ręce, co mogłoby skutkować pozyskaniem przez Waszyngton informacji o nich. Jednakże, nie można w pełni wykluczyć wsparcia Iranu dostawami chińskiej broni. Mianowicie, Iran w 2024 roku był stosunkowo ważnym źródłem ropy dla Chin, odpowiadającym za 11% importu. Ponadto, Iran w tym samym roku był drugim po USA dostawcą skroplonego gazu do Chin[52]. Inne źródła twierdzą, iż Teheran w 2025 roku odpowiadał za 13,5% importu ropy przez Pekin[53]. Dalsza destabilizacja sytuacji w Iranie mogłaby odbić się negatywnie na jego zdolnościach wydobywczych, a co za tym idzie, zagrozić w pewnym stopniu bezpieczeństwu energetycznemu ChRL. Waszyngton powinien mieć na uwadze, iż Pekin posiada znacznie większe możliwości sprzedaży Teheranowi uzbrojenia bądź kluczowych podzespołów do jego produkcji niż Moskwa.

[50] S. Feingold, K. Botwright, *Tracking tariffs: Key moments in the US-China trade dispute*, 2025. https://www.weforum.org/stories/2025/06/trumps-us-china-trade-tariffs-timeline/ [dostęp: 29.11.2025].

[51] R. Dunham, A complete chronology of the 2025 U.S-China trade tensions (updated), 2025. https://www.globalbusinessjournalism.com/post/a-complete-chronology-of-the-2025-u-s-china-trade-tensions [dostęp: 29.11.2025].

[52] *China*, 2025. https://www.eia.gov/international/analysis/country/chn [dostęp: 29.11.2025].

[53] A. Aboudouh, *China is playing the long game over Iran*, „Chatham House", 2026. https://www.chathamhouse.org/2026/02/china-playing-long-game-over-iran#:~:text=In%202025%2C%20China%20bought%20more,oil%20China%20imported%20by%20sea. [dostęp: 2.03.2026].

## Potencjalny rozwój sytuacji w przyszłości

Z uwagi na zawieszenie współpracy z IAEA, Teheran we wrześniu 2025 roku ponownie został objęty sankcjami przez Francję, Wielką Brytanię i Niemcy, które zawieszono podczas trwania Joint Comprehensive Plan of Action. 18 października 2025 roku Iran stwierdził, iż nie jest związany żadnymi postanowieniami JCPOA[54]. Można oczywiście twierdzić, że porozumienie to zostało już zerwane w 2018 roku, poprzez wcześniej wspominane wycofanie się z niego przez Stany Zjednoczone, jednakże w świetle Operacji Midnight Hammer wznowienie sankcji, jak i deklaracje ze strony irańskiego reżimu nabierają nowego znaczenia. Tym samym należy poświęcić chwilę na rozważenie, jak mogą potoczyć się wydarzenia w regionie w dającej się przewidzieć przyszłości.

## Ponowny atak Stanów Zjednoczonych

Do pierwszych gróźb wobec Iranu doszło jeszcze w dniu bombardowań. USA stwierdziły, iż są one w stanie przeprowadzić ataki na pozostałe cele w Iranie[55]. W lipcu 2025 roku Donald Trump zagroził Iranowi przeprowadzeniem kolejnych ataków w wypadku kontynuacji przez Iran prac nad programem jądrowym – w tym cywilnym[56]. Mogło to oznaczać, iż Stany Zjednoczone zdecydowały się na ponowne zaatakowanie Iranu.

Można przy tym stwierdzić, że Iran nie byłby w stanie przeciwdziałać ponowionym bombardowaniom ani się przeciwko nim obronić. Jest mało prawdopodobne, żeby Teheran posiadał w najbliższej przyszłości fundusze na zakup systemów obrony przeciwlotniczej oraz dodatkowych samolotów od swoich sojuszników, nie wystarczyłyby one zresztą do zniwelowania przewagi technologicznej USA nad Iranem. Tym samym bombardowania miałyby miejsce przy zerowych bądź minimalnych stratach amerykańskich. Niemniej, Waszyngton musiałby również mieć na uwadze zagrożenie wynikające z potencjalnego zamknięcia (bądź przynajmniej próby tego dokonania) cieśniny Ormuz poprzez

[54] O. Holmes, *Iran announces official end to 10-year-old-nuclear agreement*, „The Guardian", 2025. https://www.theguardian.com/world/2025/oct/18/iran-announces-official-end-to-10-year-old-nuclear-agreement [dostęp: 28.11.2025].

[55] E. Stokols, *Trump threatens more strikes against Iran if it doesn't negotiate a deal*, „Politico", 2025. https://www.politico.com/news/2025/06/21/trump-threatens-more-strikes-against-iran-if-it-doesnt-negotiate-a-deal-00416467 [dostęp: 28.11.2025].

[56] *'Wipe it out faster': Trump again threatens Iran over nuclear enrichment*, „Aljazeera", 2025. https://www.aljazeera.com/news/2025/7/28/wipe-it-out-faster-trump-again-threatens-iran-over-nuclear-enrichment [dostęp: 28.11.2025].

np. irańskie ataki na tankowce jako odwetu za kolejne naruszenie suwerenności Teheranu. Przez ten kluczowy punkt w 2025 roku przepływało aż 31% światowego transportu ropy naftowej dostarczanej drogą morską[57].

Ewentualne zaangażowanie się w kolejny atak na Iran może odwrócić uwagę Stanów Zjednoczonych od innych, kluczowych aktorów międzynarodowych – w szczególności Chin. Wyczerpaniu mogłyby ulec zapasy amunicji. Do pewnego stopnia zużycie amunicji podczas dłuższego konfliktu może być zobrazowane przez decyzje podjęte w Izraelu po wojnie z Iranem w 2025 roku. Już w lipcu doszło do zwiększenia budżetu obronnego o 12,5 miliarda USD, głównie w celu odbudowy naruszonych arsenałów[58]. Ponowny nalot mógłby osłabić gotowość Waszyngtonu do odpowiedzi na kryzys międzynarodowy, zarówno na Pacyfiku jak i w Europie. Zaangażowanie amerykańskiej floty i lotnictwa w okolicy Iranu mogłoby zostać wykorzystane przez ChRL do przeprowadzenia agresywnych działań (wymierzonych przeciwko Tajwanowi bądź Filipinom) na Oceanie Spokojnym. Należy również zaznaczyć, iż kolejne bombardowanie nie zatrzyma w pełni irańskiego programu jądrowego, gdyż do jego zablokowania potrzebne byłoby przeprowadzenie inwazji lądowej. Nie należy się również spodziewać, iż nalot ten doprowadziłby do upadku reżimu irańskiego – mimo niepowodzeń nadal utrzymuje on pełną kontrolę nad państwem.

## Uzyskanie przez Iran broni jądrowej

Trudno stwierdzić, czy samo pozyskanie przez Iran broni jądrowej zapewniłoby mu wiarygodne zdolności odstraszania swych przeciwników. Wedle teorii odstraszania (*deterrence theory*) do trzech kluczowych aspektów odstraszania należy wiarygodność, która jest wyrażana zarówno poprzez zdolności jak i wolę do przeprowadzenia działań odwetowych. Kolejnym filarem są zdolności, wyrażane poprzez zasoby militarne pozwalające na przeprowadzenie działań odwetowych, w przypadku broni jądrowej wyszczególnia się mozliwość przeprowadzenia drugiego uderzenia atomowego na przeciwnika w warunkach porażenia państwa wrogą bronią jądrową. Ważnym elementem odstraszania jest także zdolność do efektywnego komunikowania swoich zamiarów, poprzez deklaracje czy ćwiczenia

[57] L. Y. Shan, *$100 oil? Prolonged Hormuz closure could spark a 1970s-style energy shock*, „CNBC", 2026. https://www.cnbc.com/2026/03/01/experts-weigh-potential-scenarios-for-oil-if-strait-of-hormuz-closes.html [dostęp: 2.03.2026].

[58] *Israel adds $12.5B to defense budget amid Gaza war*, „Anadolou", 2025. https://www.aa.com.tr/en/middle-east/israel-adds-125b-to-defense-budget-amid-gaza-war/3634069 [dostęp: 2.03.2026].

wojskowe[59]. Wydaje się, iż nawet pozyskanie przez Iran broni jądrowej nie pozwoliłoby mu w okresie krótko i średnioterminowym na zapewnienie efektywnego odstraszania – ze względów finansowych i technologicznych jego arsenał jądrowy zapewne opierałby się wyłącznie na pociskach balistycznych o różnym zasięgu, co znacznie utrudniałoby możliwość przeprowadzenia drugiego uderzenia, za które na świecie najczęściej odpowiedzialne są okręty podwodne o napędzie jądrowym. Ponadto, teoretyczne 10 bomb jądrowych, jakie Iran mógłby wyprodukować z obecnych zapasów uranu nie wydaje się wymierną ich ilością, zdecydowanie byłaby to liczba niewystarczająca do zagrożenia w sposób egzystencjalny Stanom Zjednoczonym. Tym samym, arsenał irański mógłby zostać uznany za niewiarygodny przez przeciwników a jego deklaracje za pozbawione oparcia w rzeczywistości.

Warto także dodać, iż niektórzy badacze uważają, że nawet dla przywódców będących skłonnymi do podejmowania ryzyka, do jakich można z pewnością zaliczyć członków reżimu irańskiego, podjęcie decyzji o wdrożeniu w życie planów budowy broni jądrowej jest niekiedy bardzo trudne. Wynika to z faktu, iż trudno jest oszacować ryzyko związane z pozyskaniem broni jądrowej – jej udana budowa zazwyczaj zmienia całkowicie sytuację strategiczną państwa. Oznaczałoby to, iż prowadzenie polityki zagranicznej (a tym samym gospodarczej) zgodnie ze wcześniejszymi realiami byłoby prawdopodobnie niemożliwe, sytuacja militarna państwa zmieniłaby się diametralnie a potencjalne reperkusje (bądź szanse wynikające z pozyskania broni jądrowej) uniemożliwiają przywódcom dokładne oszacowanie ryzyka z tym związanego, przez co nie są oni pewni, czy byliby w stanie je zaakceptować[60].

Jednakże, biorąc pod uwagę całkowicie nieprzewidywalny bieg wydarzeń, jaki mógłby nastąpić w wypadku ataku Izraela i USA na posiadający już broń jądrową Iran, jej udana budowa mogłaby zmniejszyć prawdopodobieństwo przeprowadzenia kolejnego ataku. Tym samym pozycja Iranu na Bliskim Wschodzie mogłaby znacznie się poprawić w stosunku do obecnej sytuacji, a sam arsenał, nawet niewielki, mógłby stanowić atut w potencjalnych negocjacjach.

Z uwagi na ogólny brak porozumienia w Radzie Bezpieczeństwa ONZ istnieje możliwość, że Iran uniknąłby nałożenia na niego skoordynowanych międzynarodowych sankcji RB, w przeciwieństwie do sytuacji, która miała miejsce

[59] *Deterrence Theory*, CIRIS. https://www.ciris.info/learningcenter/deterrence-theory/ [dostęp: 27.09.2026].
[60] J. E. C. Hymans, *The Psychology of nuclear proliferation. Identity, emotions and foreign policy*, Cambridge 2006, s. 11.

po pierwszym teście jądrowym Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej[61]. Ponadto, z uwagi na znaczne zasoby węglowodorów, mało prawdopodobna wydaje się rezygnacja ChRL ze współpracy z irańskim reżimem.

Niemniej uzyskanie przez Teheran broni jądrowej zaprzepaściłoby przynajmniej na pewien czas jakąkolwiek szansę na reset stosunków z Zachodem i mogłoby, ze względu na koszty arsenału i środków jego przenoszenia, odbić się negatywnie na ogólnym stanie gospodarki irańskiej. Co więcej, irańskie siły zbrojne byłyby zmuszone wybrać pomiędzy modernizacją starzejących się arsenałów lotnictwa i sił lądowych lub stworzeniem wiarygodnych środków odstraszania nuklearnego, co doprowadziłoby do znacznego osłabienia Teheranu w sferze konwencjonalnej i wpłynęłoby negatywnie na zdolności obrony granic. Jak pokazały potyczki graniczne między Iranem a Afganistanem w 2023 roku[62], potencjalny konflikt może wybuchnąć także między Iranem a jego sąsiadami. Uzyskanie przez Iran broni jądrowej najprawdopodobniej doprowadzi do jej szerszej proliferacji. Arabia Saudyjska oficjalnie twierdzi, iż w momencie uzyskania przez Teheran statusu państwa jądrowego sama zdecyduje się na budowę broni atomowej[63]. Rzekome objęcie Rijadu pakistańskim parasolem nuklearnym sugeruje[64], że Arabia Saudyjska zdecydowała się na podjęcie pewnych kroków jeszcze przed uzyskaniem broni jądrowej przez swojego regionalnego rywala.

## Negatywny wpływ Operacji Midnight Hammer na międzynarodową pozycję Stanów Zjednoczonych

Pokłosie Operacji Midnight Hammer może potencjalnie doprowadzić w przyszłości do osłabienia pozycji międzynarodowej Waszyngtonu, a także przyspieszyć proliferację broni jądrowej. Więcej państw może uznać w obliczu erozji systemu prawa międzynarodowego, iż arsenał jądrowy jako jedyny może zagwarantować suwerenność i ochronę przed atakiem. Dobrym przykładem może być Japonia lub Republika Korei, które są zagrożone przez atak ze strony KRLD. Przykładowo, wedle danych z maja 2025 roku, czyli jeszcze sprzed ataku na Iran,

[61] *S/RES/1718 (2006)*. https://main.un.org/securitycouncil/en/s/res/1718-%282006%29 [dostęp: 28.11.2025].
[62] *What caused deadly Afghan-Iran border clashes? What happens next?* „Aljazeera", 2025. https://www.aljazeera.com/news/2023/5/30/what-caused-deadly-afghan-iran-border-clashes-what-happens-next [dostęp: 28.11.2025].
[63] *Saudi Arabia*. https://www.nti.org/countries/saudi-arabia/ [dostęp: 29.11.2025].
[64] S. Puri, M. Messmer, *Saudi Arabia and Pakistan's mutual defense pact sets a precedent for extended deterrence*, 2025. https://www.chathamhouse.org/2025/09/saudi-arabia-and-pakistans-mutual-defence-pact-sets-precedent-extended-deterrence [dostęp: 29.11.2025].

aż 76,2% ankietowanych mieszkańców Korei Południowej wyrażało poparcie dla pozyskania broni jądrowej. Ponad połowa ankietowanych sądziła, iż należy do tego dążyć mimo potencjalnych sankcji czy wycofania się sił amerykańskich z Półwyspu Koreańskiego[65]. Nie można wykluczyć, iż dalsze pogarszanie się sytuacji międzynarodowej doprowadzi do zwiększenia poparcia dla pozyskania broni jądrowej. W Japonii, również zagrożonej przez północnokoreańskie pociski niektóre osoby bliskie premier Sanae Takaichi twierdziły, iż Tokio potrzebuje broni jądrowej[66].

Szczególną uwagę należy poświęcić samemu reżimowi KRLD, który jeszcze w kwietniu 2025 roku zadeklarował, iż jego status jako państwa posiadającego broń jądrową jest nieodwracalny[67]. Pyongyang wykorzystał atak USA na Iran jako uzasadnienie posiadania broni jądrowej. Kim Dzong Un stwierdził, iż wyjście z Traktatu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej (NPT) przez poprzednich przywódców państwa było zasadne, jako że Teheran przestrzegający zapisów owego traktatu, został zaatakowany[68]. Nalot na Iran znacznie utrudni pozycję Waszyngtonu w potencjalnych negocjacjach z reżimem północnokoreańskim. Sam arsenał jądrowy Pyongyangu najprawdopodobniej nigdy nie zostanie zlikwidowany, co wymusza na Stanach Zjednoczonych utrzymywanie odpowiednich sił w regionie.

*Casus* ataku na Iran może zostać w przyszłości wykorzystany przez przeciwników Stanów Zjednoczonych w celu usprawiedliwiania agresywnych działań przeciwko innym państwom, co może doprowadzić do potencjalnego słabienia pozycji Waszyngtonu na arenie międzynarodowej. Operacja Midnight Hammer doprowadziła do powstania precedensu, w którym program jądrowy państwa nieposiadającego broni jądrowej zostaje zaatakowany przez jedno z supermocarstw dysponujących bronią jądrową. Najlepszym przykładem jest Tajwan, kluczowy dla Stanów Zjednoczonych ze względów gospodarczych i technologicznych. Wyspa ta była w 2024 roku zmuszona importować aż 97,73% zasobów

[65] P. K. Lee, K. Chungku, *Worth the Squeeze: A Conditions-based Analysis of South Korean Public Support for Nuclear Deterrence,* Asan Institute for Policy Studies, 2025, s. 4-5. https://asaninst.org/data/file/s1_1_eng/f15af67c43af11afd7a990dc4f32fd2b_ykDOonbu_85ad19703b39f-23c28665dbbe95ee65d4abc530b.pdf [dostęp: 2.03.2026].

[66] *Japan needs to possess nuclear weapons, prime minister's office source says*, „Kyodo News", 2025. https://english.kyodonews.net/articles/-/67089 [dostęp: 2.03.2026].

[67] *North Korea says nuclear status 'can never be reversed,' slams US allies denuclearization pledge*, „Anadolou", 2025. https://www.aa.com.tr/en/asia-pacific/north-korea-says-nuclear-status-can-never-be-reversed-slams-us-allies-denuclearization-pledge/3532273 [dostęp: 29.11.2025].

[68] L. Sang-yong, *Kim Jong Un uses Iran conflict to justify nuclear expansion*, „Daily NK", 2025. https://www.dailynk.com/english/kim-jong-un-uses-iran-conflict-to-justify-nuclear-expansion/ [dostęp: 29.11.2025].

energetycznych[69], co czyni ją bardzo podatną na blokadę morską, którą Pekin mógłby wykorzystać w celu wymuszenia na Tajpej ustępstw bądź przeprowadzić jako jedną z początkowych faz inwazji na wyspę. Ostatni reaktor jądrowy Tajwanu został wyłączony w maju 2025 roku[70], lecz do marca 2026 roku ma zostać opracowany plan wznowienia funkcjonowania dwóch elektrowni atomowych[71]. Jako że działanie to doprowadziłoby do wzrostu odporności Tajwanu w wypadku chińskiej blokady bądź inwazji, nie można wykluczyć, iż Pekin zdecydowanie się mu przeciwstawi, twierdząc, iż Tajwan poprzez wznowienie funkcjonowania reaktorów ma w planach opracowanie broni jądrowej. Do podobnej sytuacji mogłoby dojść w Europie, gdzie Moskwa używając podobnego pretekstu mogłaby podjąć próbę przeciwdziałania budowie cywilnych reaktorów jądrowych, np. w Polsce. Warto także odnotować, iż Rosja w 2026 roku oskarżyła Ukrainę o dążenie do pozyskania broni jądrowej z pomocą sojuszników[72], co jest podobnym zabiegiem propagandowym jak amerykańskie twierdzenia, iż Iran dzieliło niewiele od budowy broni jądrowej. Tym samym należy uznać Operację Midnight Hammer za działanie krótkowzroczne, które w okresie długoterminowym może doprowadzić do znacznych komplikacji sytuacji międzynarodowej i *de facto* ograniczania suwerenności innych państw podejmujących prace nad nawet cywilnymi programami jądrowymi. Będzie miała negatywny wpływ na pozycję Waszyngtonu, który zostanie zmuszony do interwencji w mogące z tego powodu wyniknąć kryzysy w celu obrony swoich sojuszników.

## Zakończenie

Operacja Midnight Hammer doprowadziła do znacznego uszkodzenia kluczowych placówek zaangażowanych w program jądrowy Teheranu. Reżim irański napotkał wiele trudności gospodarczych oraz technologicznych w procesie przywracania ich do stanu użyteczności. Wskazuje na to niewielka skala działań, które nastąpiły od czasu ataków. Operacja obnażyła też izolację Iranu na arenie międzynarodowej. Bezsprzecznym jest, iż Moskwa i Pekin nie wsparły swojego

[69] *Taiwan Country Commercial Guide*, 2024. https://www.trade.gov/country-commercial-guides/taiwan-electric-power-equipment-elp-and-energy [dostęp: 29.11.2025].
[70] *Nuclear Power in Taiwan*, 2025. https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/others/nuclear-power-in-taiwan [dostęp: 29.11.2025].
[71] T. Chih-yi, K. Lin, *Taipower to submit restart plan for 2 nuclear power plants in March 2026*, „Focus Taiwan", 2025 .[dostęp: 29.11.2025].
[72] *Kremlin Warns of Potential Threat of Ukraine Acquiring Nuclear Weapons From West*, „The Moscow Times", 2026. https://www.themoscowtimes.com/2026/02/24/kremlin-warns-of-potential-threat-of-ukraine-acquiring-nuclear-weapons-from-west-a92035 [dostęp: 2.03.2026].

sojusznika w sposób pozwalający na odbudowę utraconych zdolności i odstraszenie kolejnego ataku.

Jeżeli analiza sytuacji wyjdzie jednak poza bezpośrednie efekty nalotu, unaoczni powstały precedens, który w przyszłości może zostać wykorzystany przez wrogów Zachodu do przeciwdziałania pokojowym programom jądrowym pod pretekstem ich wykorzystania w celach wojskowych. Społeczność międzynarodowa utraciła kontrolę nad zasobami irańskiego wzbogaconego uranu, co może okazać się kluczowe dla przyszłości irańskiego programu jądrowego. Ponadto, Iran prowadzi obecnie działania dążące do odbudowy swojego nadwątlonego arsenału rakietowego ze wsparciem Chin.

Po raz kolejny doszło do naruszenia systemu międzynarodowego przez stałego członka Rady Bezpieczeństwa. Ponadto, atak na irański program jądrowy może być wykorzystany jako pretekst do rozpoczęcia prac nad własnymi programami przez inne państwa, lub jak w przypadku KRLD, stanowić uzasadnienie istnienia arsenałów jądrowych. Tym samym Stany Zjednoczone będące autorem Operacji Midnight Hammer mogły doprowadzić do wystąpienia w przyszłości kryzysów oraz innych problemów, jakie mogłyby dotknąć zarówno Waszyngton, jak i jego sojuszników. Oznacza to, iż Operacja miała w rzeczywistości negatywny wpływ na amerykańskie interesy na Bliskim Wschodzie jak i innych częściach globu. Należy także zaznaczyć, że reżim irański przetrwał, co jest dowodem na jego wytrzymałość nawet w obliczu klęsk.

Trudno powiedzieć, jak potoczy się sytuacja na Bliskim Wschodzie. Być może w pewnym momencie reżim irański zostanie zmuszony do przeprowadzenia próby nawet prymitywnego ładunku jądrowego w celu przeciwdziałania kolejnemu atakowi ze strony Izraela czy USA. Taka próba mogłaby zainicjować ciąg wydarzeń, których nie można przewidzieć, wiadomo jednak, że konsekwencje Operacji Midnight Hammer będą wybrzmiewać jeszcze przez wiele lat.

## Bibliografia

### Książki

Gray C., *International Law and the Use of Force 4th Edition*, Oxford 2018

Hymans J. E. C., *The Psychology of nuclear proliferation. Identity, emotions and foreign policy*, Cambridge 2006

Tannenwald N., *The Nuclear Taboo. The United States and the Non-Use of Nuclear Weapons Since 1945*, Cambridge 2007

### Artykuły w czasopismach

Lim A. S., Fearon J. D., *The Conventional Balance of Terror*, „Foreign Affairs", May/June 2025, Vol 104.

Kemp R. S., Lyman E. S., Deinert M. R., Garwin R. L., von Hippel F. N., *The weapons potential of high-assay low-enriched uranium*, „Science", 2024, Vol 384 No. 6700 s. 1071-1073.

### Źródła internetowe

Aboudouh A., *China is playing the long game over Iran*, „Chatham House", 2026. https://www.chathamhouse.org/2026/02/china-playing-long-game-over-iran#:~:text=In%202025%2C%20China%20bought%20more,oil%20China%20imported%20by%20sea. [dostęp: 2.03.2026].

Brady A., *Russia Completes S-300 Delivery to Iran*, „Arms Control Association", 2016. https://www.armscontrol.org/act/2016-11/news-briefs/russia-completes-s-300-delivery-iran [dostęp: 1.03.2026].

*Charter of the United Nations*. https://treaties.un.org/doc/publication/ctc/uncharter.pdf [dostęp: 28.11.2025].

China, 2025. https://www.eia.gov/international/analysis/country/chn [dostęp: 29.11.2025].

Davenport K., *The Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA) at a Glance*, 2025. https://www.armscontrol.org/factsheets/joint-comprehensive-plan-action-jcpoa-glance [dostęp: 28.11.2025].

Deterrence Theory, CIRIS. https://www.ciris.info/learningcenter/deterrence-theory/ [dostęp: 27.09.2026].

Dunham R., A complete chronology of the 2025 U.S-China trade tensions (updated), 2025. https://www.globalbusinessjournalism.com/post/a-complete-chronology-of-the-2025-u-s-china-trade-tensions [dostęp: 29.11.2025].

Feingold S., Botwright K., *Tracking tariffs: Key moments in the US-China trade dispute*, 2025. https://www.weforum.org/stories/2025/06/trumps-us-china-trade-tariffs-timeline/ [dostęp: 29.11.2025].

*Full text of Iran-Russia Comprehensive Strategic Partnership Treaty*, 2025. https://president.ir/en/156874 [dostęp: 29.11.2025].

*Iran's Nuclear Weapons Capability and Terrorism Monitoring Act of 2022 – Assessment Regarding the Nuclear Activity of the Islamic Republic of Iran*, ODIN, 2024. https://archive.dni.gov/files/ODNI/documents/assessments/ODNI-Unclassified-Irans-Nuclear-Weapons-Capability-and-Terrorism-Monitoring-Act-of-2022-202411.pdf [dostęp: 27.09.2026].

Joshi M., *Rhetoric Over Reach: China's Response to the Iran-Israel Conflict*, 2025. https://www.orfonline.org/expert-speak/rhetoric-over-reach-china-s-response-to-the-iran-israel-conflict [dostęp: 29.11.2025].

Kremidas-Courtney C., *Iran and the Dirty Bomb: A Test of Cognitive and Societal Resilience*, Centrul Euro-Atlantic Pentru Rezilienta, 2025. https://e-arc.ro/2025/06/20/iran-and-the-dirty-bomb-a-test-of-cognitive-and-societal-resilience/ [dostęp: 1.03.2026].

Lee P. K., Chungku K., *Worth the Squeeze: A Conditions-based Analysis of South Korean Public Support for Nuclear Deterrence*, Asan Institute for Policy Studies, 2025. https://asaninst.org/data/file/s1_1_eng/f15af67c43af11afd7a990dc4f32fd2b_ykDOonbu_85ad19703b39f23c28665dbbe95ee65d4abc530b.pdf [dostęp: 2.03.2025].

Lobell S. E., *Structural Realism/Offensive and Defensive Realism*, Oxford Academic, 2017. https://academic.oup.com/edited-volume/61835/chapter/546983459 [dostęp: 27.09.2026].

*Nuclear Power in Taiwan*, 2025. https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/others/nuclear-power-in-taiwan [dostęp: 29.11.2025].

Palmer A., Syzonenko S., *The Limits of Russia's Friendship: How Moscow Sees the Iran Crisis*, 2025. https://www.csis.org/analysis/limits-russias-friendship-how-moscow-sees-iran-crisis [dostęp: 29.11.2025].

Post D. R., *Escalating to deescalate with nuclear weapons: Research shows it's a particularly bad idea*, „Bulletin of the Atomic Scientists", 2024. https://thebulletin.org/2024/02/escalating-to-de-escalate-with-nuclear-weapons-research-shows-its-a-particularly-bad-idea/ [dostęp: 1.03.2026].

*Preemptive Strikes: Overview*. https://www.ebsco.com/research-starters/military-history-and-science/preemptive-strikes-overview [dostęp: 28.11.2025].

*President Donald J. Trump is Ending United States Participation in an Unacceptable Iran Deal*, oficjalna strina Białego Domu, 2018. https://trumpwhitehouse.archives.gov/briefings-statements/president-donald-j-trump-ending-united-states-participation-unacceptable-iran-deal/ [dostęp: 1.03.2026].

Puri S., Messmer M., *Saudi Arabia and Pakistan's mutual defense pact sets a precedent for extended deterrence*, 2025. https://www.chathamhouse.org/2025/09/saudi-arabia-and-pakistans-mutual-defence-pact-sets-precedent-extended-deterrence [dostęp: 29.11.2025].

Rising D., Metz S., *Iran's military degraded by 12-day war with Israel, but still has significant capabilities*, „SFGate", 2026. https://www.sfgate.com/news/world/article/iran-s-military-degraded-by-12-day-war-with-21351793.php [dostęp: 1.03.2026].

Rodgers J., *What Operation Midnight Hammer Means for the Future of Iran's Nuclear Ambitions*, 2025. https://www.csis.org/analysis/what-operation-midnight-hammer-means-future-irans-nuclear-ambitions [dostęp: 29.11.2025].

Saudi Arabia. https://www.nti.org/countries/saudi-arabia/ [dostęp: 29.11.2025].

Smagin N., *Iran's Twelve-Day War Has Only Boosted Its Cooperation With Russia*, 2025. https://carnegieendowment.org/russia-eurasia/politika/2025/11/russia-iran-deterrence-plans?lang=en [dostęp: 29.11.2025].

Sullivan P., *Operation Opera Redux? Iran's Nuclear Program and the Preventive War Paradox*, Modern War Institute, 2025. https://mwi.westpoint.edu/operation-opera-redux-irans-nuclear-program-and-the-preventive-war-paradox/ [dostęp: 27.09.2026].

*S/RES/1718 (2006)*. https://main.un.org/securitycouncil/en/s/res/1718-%282006%29 [dostęp: 28.11.2025].

Suarez S., *New Metis Insights: China-Iran Oil-For-Weapons Trade Loop – Why It Matters to Maritime*, 2025. https://channel16.dryadglobal.com/china-iran-oil-trade-loop-ais-dark-flows-sts-compliance [dostęp: 29.11.2025].

*Taiwan Country Commercial Guide*, 2024. https://www.trade.gov/country-commercial-guides/taiwan-electric-power-equipment-elp-and-energy [dostęp: 29.11.2025].

*15th Khordad 15*, „Army recognition", 2025. https://www.armyrecognition.com/military-products/army/air-defense-systems/air-defense-vehicles/15th-khordad-15 [dostęp: 1.03.2026).

*388th FW pilots, F-35s paved the way for Midnight Hammer strike*, 2025. https://www.388fw.acc.af.mil/News/Article-Display/Article/4341061/388th-fw-pilots-f-35s-paved-the-way-for-midnight-hammer-strike/ [dostęp: 29.11.2025].

*Worldwide Threat Assessment*, DIA, 2025 https://armedservices.house.gov/uploadedfiles/2025_dia_statement_for_the_record.pdf [dostęp: 27.09.2026].

## Prasa

Albright D., Burkhard S., Faragasso S., *Comprehensive Updated Assessment of Iranian Nuclear Sites Five Months After the 12-Day War*, 2025. https://isis-online.org/isis-reports/comprehensive-updated-assessment-of-iranian-nuclear-sites-five-months-after-the-12-day-war [dostęp: 29.11.2025].

Bell M., Mezzofiore G., *Western intelligence says Iran is rearming despite UN sanctions*, with China's help, „CNN", 2025. https://edition.cnn.com/2025/10/29/middleeast/iran-rebuilding-ballistic-weapons-program-intl [dostęp: 29.11.2025].

Bowman T., Limbong A., *Details emerge about Operation Midnight Hammer*, „NPR", 2025. https://www.npr.org/2025/06/22/nx-s1-5441763/details-emerge-about-operation-midnight-hammer [dostęp: 29.11.2025].

Briefing: *Media assess China's possible missile, fighter jet sales to Iran*, „BBC", 2025. https://monitoring.bbc.co.uk/product/b00047xk [dostęp: 29.11.2025].

Chih-yi T., Lin K., *Taipower to summit restart plan for 2 nuclear power plants in March 2026*, „Focus Taiwan", 2025. https://focustaiwan.tw/business/202511280014 [dostęp: 29.11.2025].

*China condemns US attacks on 3 nuclear sites in Iran*, Global Times", 2025. https://www.globaltimes.cn/page/202506/1336719.shtml [dostęp: 29.11.2025].

Cole B., Henderson B., *Iran Makes Direct Plea to Putin After US, Israel Strikes*, „Newsweek", 2025. https://www.newsweek.com/iran-makes-direct-plea-putin-after-us-israel-strikes-2089243 [dostęp: 29.11.2025].

Gady F. S., *How a State Department Study Prevented Nuclear War With China*, The Diplomat, 2025. https://thediplomat.com/2017/10/how-a-state-department-study-prevented-nuclear-war-with-china/ [dostęp: 28.09.2026].

Hashemi N., *Why did the US bomb Iran now?* „The Guardian", 2025. https://www.theguardian.com/commentisfree/2025/jun/23/why-did-the-us-bomb-iran-now [dostęp: 29.11.2025].

Henderson B., *Putin Breaks Silence on US Bombing of Iran*, „Newsweek", 2025. https://www.newsweek.com/putin-breaks-silence-us-bombing-iran-2089249 [dostęp: 29.11,2025].

Hernandez J., *4 things to know about the U.S. airstrikes on Iran*, „NPR", 2025. https://www.npr.org/2025/06/23/nx-s1-5441791/takeaways-us-airstrikes-iran-nuclear-trump [dostęp: 29.11.2025].

Holmes O., *Iran announces official end to 10-year-old-nuclear agreement*, „The Guardian", 2025. https://www.theguardian.com/world/2025/oct/18/iran-announces-official-end-to-10-year-old-nuclear-agreement [dostęp: 28.11.2025].

*Israel adds $12.5B to defense budget amid Gaza war*, „Anadolou", 2025. https://www.aa.com.tr/en/middle-east/israel-adds-125b-to-defense-budget-amid-gaza-war/3634069 [dostęp: 2.03.2026].

Japan needs to possess nuclear weapons, prime minister's office source says, „Kyodo News", 2025. https://english.kyodonews.net/articles/-/67089 [dostęp: 2.03.2026].

*Kremlin Warns of Potential Threat of Ukraine Acquiring Nuclear Weapons From West*, „The Moscow Times", 2026. https://www.themoscowtimes.com/2026/02/24/kremlin-warns-of-potential-threat-of-ukraine-acquiring-nuclear-weapons-from-west-a92035 [dostęp: 2.03.2026].

Liechtenstein S., *UN atomic agency demands Iran provide full information about its nuclear stockpile*, „AP", 2025. https://apnews.com/article/iran-nuclear-iaea-resolution-inspectors-uranium-d66a8ab6147e43bc7f544c76e063db80 [dostęp: 29.11.2025].

Li Y., *How China stands to gain from US strikes on Iran*, „DW", 2025. https://www.dw.com/en/how-china-stands-to-gain-from-us-strikes-on-iran/a-73020874 [dostęp: 29.11.2025].

Liptak K., Herb J., Holmes K., *How Trump quietly made the historic decision tlo launch strikes in* Iran, „CNN", 2025. https://edition.cnn.com/2025/06/22/politics/trump-iran-strike-decision-inside [dostęp: 29.11.2025].

Mackintosh T., Yousif N., *What we know about US strikes on three Iranian nuclear sites*, „BBC", 2025. https://www.bbc.com/news/articles/cvg9r4q99g4o [dostęp: 29.11.2025].

Mathews S., *Iran receives Chinese surface-to-air missile batteries after Israel ceasefire deal*, „Middle East Eye", 2025. https://www.middleeasteye.net/news/iran-receives-chinese-surface-air-missile-batteries-after-israel-ceasefire-say-sources [dostęp: 29.11.2025].

*North Korea says nuclear status 'can never be reversed,' slams US allies denuclearization pledge*, „Anadolou", 2025. https://www.aa.com.tr/en/asia-pacific/north-korea-says-nuclear-status-can-never-be-reversed-slams-us-allies-denuclearization-pledge/3532273 [dostęp: 29.11.2025].

Place J., *Russia Is Building Su-35 Fighter Jets for Iran – Secret Files Reveal the Numbers and Delivery Timeline*, „United24", 2025. https://united24media.com/world/russia-is-building-su-35-fighter-jets-for-iran-secret-files-reveal-the-numbers-and-delivery-timeline-13844 [dostęp: 29.11.2025].

Roque A., *Operation Midnight Hammer: How the US conducted surprise strikes on Iran*, „Breaking Defense", 2025. https://breakingdefense.com/2025/06/operation-midnight-hammer-how-the-us-conducted-surprise-strikes-on-iran/ [dostęp: 29.11.2025].

*Russia Condemns 'Irrensponsible' U.S. Strikes on Iran*, „The Moscow Times", 2025. https://www.themoscowtimes.com/2025/06/22/russia-condemns-irresponsible-us-strikes-on-iran-a89526 [dostęp: 29.11.2025].

*Russia strongly condemns US attacks on Iran, foreign ministry says*, „AlArabiya english", 2025. https://english.alarabiya.net/News/middle-east/2025/06/22/russia-strongly-condemns-us-attacks-on-iran-foreign-ministry-says- [dostęp: 29.11.2025].

Sang-yong L., *Kim Jong Un uses Iran conflict to justify nuclear expansion*, „Daily NK", 2025. https://www.dailynk.com/english/kim-jong-un-uses-iran-conflict-to-justify-nuclear-expansion/ [dostęp: 29.11.2025].

Shan L. Y., $100 oil? *Prolonged Hormuz closure could spark a 1970s-style energy shock*, „CNBC", 2026. https://www.cnbc.com/2026/03/01/experts-weigh-potential-scenarios-for-oil-if-strait-of-hormuz-closes.html [dostęp: 2.03.2026].

Stokols E., *Trump threatens more strikes against Iran if it doesn't negotiate a deal*, „Politico", 2025. https://www.politico.com/news/2025/06/21/trump-threatens-more-strikes-against-iran-if-it-doesnt-negotiate-a-deal-00416467 [dostęp: 28.11.2025].

Tirpak J. A., *Air Force Confirms SEAD Role of F-35s in Midnight Hammer*, „Air&Space Forces Magazine", 2025. https://www.airandspaceforces.com/air-force-sead-role-f-35s-midnight-hammer/ [dostęp: 29.11.2025].

*What caused deadly Afghan-Iran border clashes? What happens next?* „Aljazeera", 2025. https://www.aljazeera.com/news/2023/5/30/what-caused-deadly-afghan-iran-border-clashes-what-happens-next [dostęp: 28.11.2025].

*'We wanted to eliminate Khamenei': Israel's Defence Minister Katz*, „Aljazeera", 2025. https://www.aljazeera.com/news/2025/6/26/we-wanted-to-eliminate-khamenei-israels-defence-minister [dostęp: 29.11.2025].

*'Wipe it out faster': Trump again threatens Iran over nuclear enrichment*, „Aljazeera", 2025. https://www.aljazeera.com/news/2025/7/28/wipe-it-out-faster-trump-again-threatens-iran-over-nuclear-enrichment [dostęp: 28.11.2025].

## Operation Midnight Hammer and its consequences

**Abstract:** The article covers the American Operation Midnight Hammer, its course and consequences. While it played a decisive role in greatly constraining the work on the Iranian nuclear weapons program, in the long term, the Operation can have a negative impact on the interests of both the United States and its allies. The bombings, constituting a gross violation of the United Nations Charter, have created a precedent, in which a superpower takes military action against a nuclear program of a different country. The Operation can have profound consequences for international security, far exceeding it's immediate aftermath.

**Keywords:** Operation Midnight Hammer, Iran, Iranian nuclear weapons program, Donald Trump, United Nations Charter, WMD proliferation.

# Biogramy

**Michał Frejlich,** ORCID: 0000-0001-7451-861X – doktorant Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. Student drugiego roku studiów magisterskich na kierunku stosunki międzynarodowe w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończył studia magisterskie na kierunku amerykanistyka w Instytucie Amerykanistyki i Studiów Polonijnych broniąc pracę: Szukając drogi – Kanadyjskie Siły Operacji Specjalnych wobec rosyjskich zagrożeń hybrydowych w Arktyce. Uzyskał tam także tytuł licencjata z amerykanistyki. Obronił z wyróżnieniem pracę dyplomową pt. Od antagonizmu do symbiozy – wpływ Stanów Zjednoczonych na polskie wojska specjalne w latach 1989–2021 w perspektywie porównawczej. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Badań Kanadyjskich, Koła Naukowego Amerykanistyki UJ oraz sekcji chińskiej i japońskiej Dalekowschodniego Koła Naukowego UJ. Interesuje się historią wojskowości i przyszłością wojny, stosunkami USA − Daleki Wschód, kontrterroryzmem oraz działalnością sił operacji specjalnych.

**Maksymilian Fugiel,** ORCiD: 0009-0002-7460-5750 – student stosunków międzynarodowych II stopnia na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ. Absolwent amerykanistyki I i II stopnia w tej samej jednostce. Swoją pracę magisterską poświęcił zbadaniu stosunków amerykańsko – irańskich w latach 1953–1974. Członek Kół Naukowych Amerykanistyki i Latynoamerykanistyki UJ. W swojej pracy badawczej zajmuje się relacjami amerykańsko-irańskimi podczas panowania szacha Mohammada Rezy Pahlawiego.

**Jakub Furlanetto** – jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. W roku 2023 ukończył cum laude Studia nad Koreą, następnie kontynuował edukację na kierunku Studia Strategiczne nad Azją, kończąc je z wyróżnieniem w roku 2025. W 2026 roku z wynikiem bardzo dobrym ukończył studia magisterskie z Bezpieczeństwa Narodowego. W 2025 roku odbył miesięczny staż w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Interesuje się sprawami związanymi z Indo-Pacyfikiem (w szczególności Półwyspem Koreańskim i Chinami), konfliktami zbrojnymi, stosunkami międzynarodowymi oraz historią.

**Maja Garbacik,** ORCID: 0009-0001-4158-5215 – jest absolwentką Amerykanistyki (2025) na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. W październiku 2026 roku uzyskała dyplom studiów podyplomowych na kierunku Dyplomacja kulturalna. Posiada licencjat z Ekonomii (2022) oraz magisterium z Przedsiębiorczości i innowacji w gospodarce (2024) uzyskane na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Uczestniczyła w programie Erasmus+ na Uniwersytecie w Bergamo (2022/2023) oraz Szkole Letniej Dyplomacji Uniwersytetu Jagiellońskiego (2025). Od 2025 r. jest członkinią zarządu Koła Naukowego Amerykanistyki UJ. Jej zainteresowania badawcze obejmują działalność i aktywizm Pierwszych Dam USA, politykę USA, soft power oraz problemy społeczne w Stanach Zjednoczonych.

**Jadwiga Giza** – absolwentka studiów licencjackich z historii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie studentka III roku studiów licencjackich z amerykanistyki oraz I roku studiów magisterskich z historii. Aktywnie działa w Kole Naukowym Amerykanistyki oraz w Kole Naukowym Historyków Studentów UJ, gdzie pełni funkcję wiceprezesa. Zainteresowania naukowe obejmują społeczność żydowską w USA (zwłaszcza w Cleveland oraz Nowym Jorku) i Kanadzie, Polonię w Kanadzie, studia nad pamięcią oraz relacje amerykańsko-izraelskie. Uczestniczka programu Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz York University – Mark and Gail Appel Program in Holocaust and Anti-Racism Education w Berlinie, Krakowie, Warszawie i Toronto (2025/2026).

**Aleksandra Korzec,** ORCiD: 0009-0006-3788-9263 – jest absolwentką studiów licencjackich na kierunku amerykanistyka oraz studiów magisterskich na kierunku stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie jest studentką studiów magisterskich na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jej zainteresowania badawcze

obejmują zagadnienia z zakresu politologii religii, w szczególności relacji między religią a polityką w Stanach Zjednoczonych, amerykańskich tradycji protestanckich oraz historii i kultury amerykańskiego Południa. Jest autorką artykułów naukowych, w tym tekstu „Konfederacja w pamięci zbiorowej Południa: geneza i trwałość narracji Lost Cause", opublikowanego w „Studenckich Zeszytach Naukowych UJ". Swoje zainteresowania naukowe rozwija również poprzez udział w konferencjach i wydarzeniach akademickich poświęconych stosunkom międzynarodowym, religii i kulturze. Jest finalistką konkursu „Zostań Panią Ambasador", promującego zaangażowanie młodych ludzi w obszarze dyplomacji i stosunków międzynarodowych.

**Karol Kozłowski,** ORCiD: 0009-0006-6605-5401 – student kierunku Amerykanistyka oraz Bezpieczeństwo Narodowe na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Absolwent studiów licencjackich na kierunku Amerykanistyka na WSMiP, Szkoły Prawa Amerykańskiego na Wydziale Prawa i Administracji UJ oraz Catholic University of America. Laureat konkursu na najlepszą pracę dyplomową na WSMiP w 2025 roku. Przewodniczący Koła Naukowego Amerykanistyki UJ na kadencje 2025-27 oraz aktywny członek koła od 2024 roku. Jego zainteresowania badawcze obejmują urząd prezydenta USA, politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, kampanie i przemówienia polityczne w USA oraz bezpieczeństwo międzynarodowe w ujęciu amerykańskim.

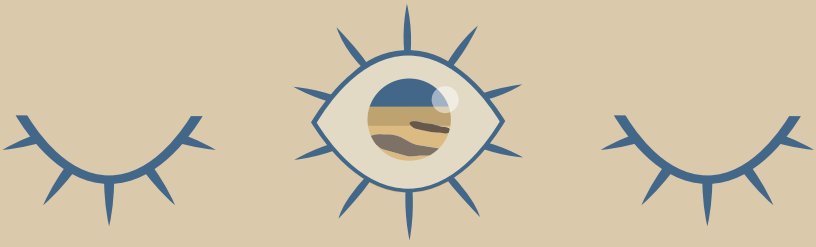
**Julia Tymczyszyn,** ORCiD 0009-0005-0255-4693 – studentka kierunku Lider współpracy międzynarodowej na rzecz zielonej transformacji na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Absolwentka studiów magisterskich na kierunku Amerykanistyka na tym samym wydziale. Trzykrotna stypendystka programu Inicjatywa Doskonałości UJ. Członkini Polskiego Towarzystwa Badań Kanadyjskich. Od 2022 członkini zarządu Koła Naukowego Amerykanistyki UJ. Jej zainteresowania naukowe obejmują współpracę międzysektorową i politykę społeczną, ze szczególnym uwzględnieniem polityki narkotykowej i zdrowotnej oraz polityki mieszkaniowej.

**Julia Żółtowska,** ORCiD: 0009-0003-7920-3483 – studentka I roku studiów magisterskich na kierunku amerykanistyka oraz studiów licencjackich na kierunku arabistyka na Uniwersytecie Jagiellońskim. Z wyróżnieniem ukończyła studia licencjackie z amerykanistyki i judaistyki. Od 2022 roku działa w Kole

Naukowym Amerykanistyki UJ, w którym obecnie pełni funkcję Wiceprezydentki. Angażuje się w międzynarodowe projekty edukacyjne i inicjatywy akademickie. Jest organizatorką konferencji naukowych, w tym inicjatorką oraz współorganizatorką Studenckiego Forum Bezpieczeństwa Transatlantyckiego, realizowanego we współpracy z Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni. Jej zainteresowania badawcze obejmują stosunki międzynarodowe, historię zimnej wojny, amerykańskie zaangażowanie w Ameryce Łacińskiej i na Bliskim Wschodzie, a także tajne operacje i działalność służb wywiadowczych.

**Bliski Wschód** od wielu dekad stanowi jeden z kluczowych obszarów polityki międzynarodowej. Na szczególną uwagę zasługuje rola Stanów Zjednoczonych w kształtowaniu sytuacji politycznej i bezpieczeństwa tej części świata, która niezmiennie pozostaje przedmiotem licznych analiz. Amerykańska polityka wobec państw regionu podlegała dynamicznym przemianom – od kalkulacji okresu zimnej wojny, przez liczne interwencje wojskowe, po zróżnicowane inicjatywy dyplomatyczne – wpływając zarówno na sytuacje lokalnych społeczeństw, jak i na kształt globalnego układu sił.

Rosnące znaczenie Chin i Rosji na Bliskim Wschodzie, Porozumienia Abrahamowe sprzyjające normalizacji stosunków izraelsko-arabskich, a także nasilające się wewnętrzne debaty w USA dotyczące zasadności dalszego zaangażowania militarnego skłaniają do pogłębionej refleksji nad rolą Stanów Zjednoczonych w tej strategicznie istotnej części świata. Zmieniająca się architektura bezpieczeństwa oraz przekształcenia w międzynarodowym układzie sił czynią tę problematykę szczególnie aktualną i wymagającą wieloaspektowej analizy.



Praca zbiorowa Bliski Wschód oczami Ameryki ma na celu interdyscyplinarną analizę polityki Stanów Zjednoczonych, wobec tego obszaru w perspektywie historycznej, politologicznej, ekonomicznej, kulturowej oraz bezpieczeństwa. Stanowi ona próbę pogłębionej refleksji nad ewolucją amerykańskiej strategii, jej konsekwencjami dla państw i społeczeństw regionu, a także nad przyszłością zaangażowania USA w tej części świata. Jednym z kluczowych zagadnień pozostaje pytanie, czy Stany Zjednoczone nadal pełnią – i czy w przyszłości będą pełnić – rolę dominującego aktora na bliskowschodniej scenie politycznej.

**ISBN: 978-83-69024-17-2**

ARCHAEGRAPH
*Wydawnictwo Naukowe*